STANISŁAW SOSABOWSKI
PODPUŁKOWNIK DYPLOMOWANY

KWATERMISTRZOSTWO W POLU

ZAOPATRYWANIE EWAKUACJA I PRACA TYŁÓW W PUŁKU PIECHOTY KAWALERJI I DYWIZJONIE ARTYLERJI

WARSZAWA 1935
GŁÓWNA KSIĘGARNIA WOJSKOWA

KWATERMISTRZOSTWO

STANISŁAW SOSABOWSKI
PODPUŁKOWNIK DYPLOMOWANY

KWATERMISTRZOSTWO W POLU

ZAOPATRYWANIE EWAKUACJA I PRACA TYŁÓW W PUŁKU PIECHOTY KAWALERJI I DYWIZJONIE ARTYLERJI

WARSZAWA 1935
GŁÓWNA KSIĘGARNIA WOJSKOWA

KWATERMISTRZOSTWO W POLU

STANISŁAW SOSABOWSKI
PODPUŁKOWNIK DYPLOMOWANY

KWATERMISTRZOSTWO W POLU

ZAOPATRYWANIE EWAKUACJA I PRACA TYŁÓW W PUŁKU PIECHOTY KAWALERJI I DYWIZJONIE ARTYLERJI

0609/2

WARSZAWA 1935
GŁÓWNA KSIĘGARNIA WOJSKOWA

Wszelkie prawa przedruku i przekładu zastrzeżone.

Druk. J. Jankowski i S-ka, Warszawa, Zielna 20. Telefon 5.19-77.

TOBIE BEZIMIENNY ŻOŁNIERZU W CIĘŻKICH ZMAGANIACH NA POLU WALKI I CHWAŁY OMÓWIONE W PRACY NINIEJSZEJ ZASADY MAJĄ PRZYNIEŚĆ POŻYTEK.

TOBIE TĘ KSIĄŻKĘ POŚWIĘCAM.

PRZEDMOWA.

Książka niniejsza jest odzwierciedleniem stanu rzeczy, obowiązującego w naszem wojsku. Opiera się na istniejących regulaminach i postanowieniach. Jest omówieniem regulaminu kwatermistrzowskiego, który równocześnie się ukazał z nią.

Opracowując ją, starałem się odtworzyć życie. Zasady bowiem mają wtedy tylko swą wartość rzeczywistą, jeżeli mogą być praktycznie stosowane w życiu.

Przedstawiając poszczególne charakterystyczne sytuacje bojowe, pokazałem, w jaki sposób podane zasady zaopatrywania, ewakuacji i pracy tyłów mogą być wprowadzane w życie.

Zadaniem książki jest służyć życiu praktycznemu. Nie można ująć w ścisłe ramy życia. Nie można również przedstawić wszystkich sytuacyj życia i walki oddziałów; można wskazać i omówić sytuacje najbardziej charakterystyczne. Książka spełnia to zadanie.

Wskazuje ona drogę, po której kroczyć należy, by dobrze zadośćuczynić tym celom, którym służą wszystkie urządzenia tyłowe oddziałów podczas wojny.

Treść książki jest rezultatem pracy teoretycznej i doświadczenia w tej dziedzinie nietylko mojego, ale i współkolegów ze Sztabu Głównego i Wyższej Szkoły Wojennej, z którymi miałem zaszczyt współpracować.

Niech mi więc będzie wolno na tem miejscu podziękować Im za serdeczną, koleżeńską i bezinteresowną pomoc i rady.

AUTOR.

ZAMIAST WSTĘPU.

Pragnę usilnie, aby Czytelnicy bez uprzedzeń przystąpili do rozpatrywania zagadnienia, które jest treścią niniejszej książki.

Idę jednak jeszcze dalej. Chcę, by studjowanie tych spraw nie wyniknęło tylko ze zrozumienia potrzeby ich znajomości. Pragnę, by poświęcono im trochę serca. Nastąpi wtedy, gdy przypomnimy sobie własne lub opowiadane przeżycia w chwilach głodu, braków własnych lub swych podkomendnych. Gdy wspomnimy, jak po dniu ciężkiej walki gromadziliśmy się przy kuchni, jak zmokłych, zgnębionych trudem i niepogodą przenikał nas miły dreszcz na widok dymiącego kotła.

Do kuchni śpieszyliśmy po ciepłą strawę, po chleb, po papierosy, *po wieści z kraju od najbliższych.*

Tam przeliczaliśmy własne szeregi.

Przypomnijmy sobie wszyscy swój nastrój, gdy zabrakło amunicji... Niech nam staną w oczach długie szeregi nas samych. Często obdartych, wymizerowanych, zabłoconych, niezawsze w dostatecznem oporządzeniu, ale z karabinem w garści i amunicją... w kieszeni.

Poprzez jęk rannych współtowarzyszy na polu walki, pamiętając o bohaterskim wysiłku Tych, którzy ich z narażeniem życia wynosili z ognia, niech idzie Wasze zaiteresowanie zagadnieniem, które poruszam.

W pragnieniu chleba, w potrzebie amunicji, w konieczności wyewakuowania rannych i chorych — tkwi bowiem nietylko pełny realizm, ale i poezja życia i walki żołnierza.

Pomnijcie własne przeżycia, a wierzę, że sprawy, które poruszam, znajdą właściwy oddźwięk w mózgu i w sercu Waszem.

SPIS RZECZY.

str.

ROZDZIAŁ I. OGÓLNE ZASADY ZAOPATRYWANIA, EWAKUACJI I TRANSPORTU 1

A. Pojęcia wstępne 1

1. Dowódca 1
2. Sztab dowódcy i kwatera główna 1
3. Kwatermistrz dywizji piechoty i brygady kawalerji . 1
4. Szefowie służb 2
5. Wzajemne zazębienie się w pracy organów kwatermistrzowskich; rozkazy kwatermistrzowskie 2

B. Zaopatrywanie, ewakuacja, transport 5

6. Określenie zaopatrywania, ewakuacji, transportu . . 5
7. Rodzaje potrzeb; zaopatrywanie codzienne i okolicznościowe 6
8. Środki przewozowe 6
9. Źródła zaopatrywania; stacje zaopatrywania, ośrodki . 6
10. Dywizyjne (brygadowe) punkty rozdzielcze (zaopatrywania) 8
11. Składy stacyjne i drogowe 8
12. Dywizyjne składy przejściowe 9

C. Tabory 15

13. Pojęcie taborów dywizji (brygady) 15
14. Dywizyjny (brygadowy) tabor bojowy i ciężki . . 16
15. Wiadomości techniczne 17

ROZDZIAŁ II. DOWÓDCA PUŁKU I JEGO DRUŻYNA . . . 20

16. Dowódca pułku 20
17. Sztab pułku 20

ROZDZIAŁ III. TABORY ODDZIAŁÓW 22

18. Środki przewozowe oddziałów 22
19. Podział środków przewozowych oddziałów . . . 22
20. Tabor bojowy 22
21. Tabor bagażowy 23
22. Tabor żywnościowy 23
23. Grupowanie taborów oddziałów i dowodzenie ich zgrupowaniami 23
24. Rozkazodawstwo 24

ROZDZIAŁ IV. ZAOPATRYWANIE W ŻYWNOŚĆ W RAMACH PUŁKU PIECHOTY, KAWALERJI I DYWIZJONU ARTYLERJI . 26
25. Zasady ogólne 26
26. Organa kierownicze i wykonawcze zaopatrywania w żywność w ramach pułku (dywizjonu) 27
27. Codzienność zaopatrywania, zapasy i źródła żywnościowe, eksploatacja 27
28. Tabor żywnościowy pułku (dywizjonu) . . . 29
29. Praca taboru żywnościowego pułku (dywizjonu) . . 32
30. Zaopatrywanie w mięso 37
31. „ w furaż 40
32. Żywienie i administrowanie taborem żywnościowym pułku (dywizjonu) 41
33. Rozkazodawstwo 41
34. Tabor żywnościowy pułku w różnych położeniach bojowych 45
35. Działanie taboru żywnościowego, gdy źródło zaopatrywania i rejon postoju pułku nie ulega zmianie . . . 47
36. Działanie taboru żywnościowego, gdy pułk oddala się od swego źródła zaopatrywania 48
37. Działanie taboru żywnościowego przy przybliżaniu się do źródła zaopatrywania 51
38. Wskazówki żywienia w pododdziałach w różnych położeniach bojowych 52
a) Ogólnie 52
b) W marszu podróżnym 54
c) „ „ ubezpieczonym 54
d) Na postoju 55
e) W walkach 55
f) „ pościgu 55
g) „ opóźnieniu 56
h) „ działaniach na szerokim froncie . . . 56
39. Wskazówki co do wydawania furażu . . . 56
40. Gotowanie strawy w kotłach i użycie skrzynek do gotowania 57
41. Zaopatrywanie w smary i materjały pędne . . . 58
42. „ w umundurowanie 58
43. Ewakuacja sprzętu i materjału intendenckiego . . 58
ROZDZIAŁ V. ZAOPATRYWANIE W AMUNICJĘ PIECHOTY I ARTYLERJI 59
A. Zasady ogólne 59
44. Ogólnie 59
45. Okolicznościowość potrzeb amunicyjnych . . . 61
46. Ruchome zapasy amunicji 61
47. Jednostka ognia 61
48. Partja amunicji 62
49. Proporcje zasadnicze 62
50. Bieg zaopatrywania w amunicję w ramach wielkich jednostek 62

51. Rozkazodawstwo 63
52. Podstawowe różnice w sposobie zaopatrywania w amunicję w dywizji piechoty i w brygadzie kawalerji . . 66

B. Zaopatrywanie w amunicję piechoty 66
53. Ogólnie 66
54. Normalne, indywidualne, marszowe, bojowe wyposażenie amunicyjne oddziałów 66

I. Zaopatrywanie w amunicję piechoty w ramach pułku piechoty . 67
55. Organa kierownicze i wykonawcze zaopatrywania w amunicję. Rola dowódcy pułku w zaopatrywaniu w amunicję . 67
56. Zapasy amunicyjne w ramach pułku . . . 68
57. Ogólne zasady funkcjonowania zaopatrywania w amunicję piechoty w ramach pułku piechoty 69
58. Pobieranie amunicji w dywizyjnym punkcie rozdzielczym amunicji piechoty 69
59. Punkt amunicyjny pułku 72
60. Zaopatrywanie w amunicję w bataljonie. Punkt amunicyjny bataljonu 73
61. Rola dowódcy kompanji strzeleckiej w zaopatrywaniu w amunicję. Punkt amunicyjny kompanji strzeleckiej . 75
62. Zaopatrywanie w amunicję w plutonie strzeleckim . 76
63. Rola dowódcy bataljonu i dowódcy kompanji karabinów maszynowych w zaopatrywaniu w amunicję. Zaopatrywanie wewnątrz kompanji karabinów maszynowych . . . 77
64. Punkt amunicyjny plutonu ciężkich karabinów maszynowych 78
65. Zaopatrywanie w amunicję w pododdziałach specjalnych pułku 82
66. Rozkazodawstwo amunicyjne 82
67. Meldunki o zużyciu amunicji 82
68. Rozkazy dotyczące norm zużycia amunicji . . . 84
69. Rozkazy, dotyczące uzupełnienia amunicji . . . 86
70. Zasady zaopatrywania w amunicję piechoty w pułku piechoty w różnych położeniach bojowych . . . 91
a) W działaniach obronnych 92
b) W natarciu 94
c) W działaniach opóźniających 100
d) W pościgu 101

II. Zaopatrywanie w amunicję piechoty w pułku kawalerji . 102
71. Ogólnie 102
72. Rola dowódcy pułku w zaopatrywaniu w amunicję piechoty. Pułkowe organa kierownicze i wykonawcze zaopatrywania w amunicję 102
73. Zapasy amunicyjne w pułku kawalerji 103
74. Tabor amunicyjny 103
75. Ogólne zasady zaopatrywania w amunicję piechoty w pułku kawalerji 103

76. Rozkazodawstwo amunicyjne 105
77. Zaopatrywanie w amunicję w poszczególnych położeniach bojowych 107
78. Zaopatrywanie w amunicję w marszach i na postojach . 107
79. „ „ podczas rozpoznania . . 107
80. „ „ w walce zaczepnej . . 108
81. „ „ w obronie . . . 111
82. „ „ w działaniach pościgowych . 111
83. „ „ „ na szerokim froncie 112
84. „ „ „ opóźniających . 113
85. Zagonowe wyposażenie amunicyjne 113
86. Zaopatrywanie w amunicję piechoty pododdziałów specjalnych 114
87. Zaopatrywanie w amunicję piechoty elementów przydzielonych 114

III. Zaopatrywanie w amunicję piechoty jednostek artylerji (saperów, łączności i t. d.) 114
88. Ogólnie 114
89. Potrzeby amunicji piechoty w artylerji i sposób ich pokrycia. 114
90. Zaopatrywanie w amunicję piechoty oddziałów wojsk saperskich, łączności i t. d. 115

C. Zaopatrywanie w amunicję artylerji 115
91. Ogólnie 115
92. Podstawowe różnice w zużyciu amunicji piechoty i artylerji. 115
93. Organa kierownicze i wykonawcze zaopatrywania w amunicję artylerji 116
94. Zapasy amunicyjne w ramach dywizjonu i ich rozmieszczenie 117
95. Tabor amunicyjny artylerji 117
96. Mechanizm funkcjonowania zaopatrywania w amunicję artylerji w oddziałach artylerji 118
97. Zaopatrywanie bateryj wydzielonych 120
98. Rachunkowość amunicyjna 121
99. Sposób pobierania amunicji na stacji amunicyjnej, w ośrodku lub w składzie amunicyjnym. 122
100. Pobieranie amunicji w dywizyjnym punkcie rozdzielczym amunicji (składzie) 123
101. Ewidencja amunicji wewnątrz oddziału. Meldunki sytuacyjne amunicji 124
102. Rozkazy amunicyjne dowódcy dywizji . . . 125
103. „ „ „ artylerji dywizyjnej . . 128
104. Rola dowódcy artylerji dywizyjnej w zaopatrywaniu w amunicję 130
105. Rozkazy amunicyjne dowódcy dywizjonu . . . 133
106. „ „ „ baterji . . . 135
107. Rozkazodawstwo amunicyjne w artylerji konnej . . 135
108. Zaopatrywanie w amunicję artylerji w różnych położeniach bojowych 135

109. Marsz ubezpieczony 135
110. Zaopatrywanie w amunicję na postoju . . . 136
111. „ „ w boju spotkaniowym . . 136
112. Ogólna charakterystyka zaopatrywania w amunicję w boju spotkaniowym 137
113. Zaopatrywanie w amunicję w natarciu w walce ruchowej . 138
114. „ „ „ „ pozycyjnej 139
115. „ „ w obronie stałej . . 140
116. „ „ w pościgu . . . 140
117. „ „ w działaniach na szerokim froncie 143
118. „ „ „ opóźniających . 144
119. „ „ artylerji współdziałającej z kawalerją 147

ROZDZIAŁ VI. ZAOPATRYWANIE W SPRZĘT I MATERJAŁ SAPERSKI . 148

120. Ogólnie 148
121. Sprzęt i materjał saperski znajdujący się w wyposażeniu oddziałów 148
122. Źródła zaopatrywania w sprzęt i materjał saperski. . 149
123. Środki transportowe służące do zaopatrywania w sprzęt i materjał saperski 149
124. Zaopatrywanie w sprzęt i materjał saperski w różnych położeniach bojowych 150
125. Eksploatacja sprzętu saperskiego i materjału fortyfikacyjnego przez oddziały 150

ROZDZIAŁ VII. SŁUŻBA ZDROWIA I EWAKUACJA SANITARNA . 152

A. Uwagi wstępne 152
126. Rola moralna służby zdrowia w polu. . . . 152
127. Zadania „ „ „ 152
128. Utrzymywanie stanu zdrowotnego wojska . . . 154
129. Czynniki zapewniające przyjście do zdrowia chorych i rannych 154
130. Segregacja 155
131. Ewakuacja sanitarna 155
132. Środki transportowe przeznaczone do ewakuacji . . 156
133. Leczenie chorych 157

B. Służba zdrowia na szczeblu dywizji piechoty . . . 158

I. Dywizja piechoty 158
134. Szef sanitarny 158
135. Kompanja sanitarna 158
136. Organiczne i przydzielone środki transportowe kompanji sanitarnej 160
137. Działanie kompanji sanitarnej w różnych położeniach bojowych. Ogólnie 160
a) Na postoju 162
b) W marszu 163
c) „ boju spotkaniowym 163

d) „ natarciu zorganizowanem 165
e) „ obronie stałej 167
f) „ opóźnianiu 167
g) „ pościgu 168
138. Szpital polowy 168
139. Działanie szpitala polowego w różnych położeniach bojowych 170
140. Polowa kolumna dezynfekcyjno-kąpielowa . . . 171
141. Polowa przychodnia dentystyczna 171
142. Polowa kolumna bakterjologiczno-chemiczna. . . 172
143. Zespoły chirurgiczne i przeciwgazowe . . . 172

II. Brygada kawalerji 172
144. Działanie służby zdrowia w brygadzie kawalerji . . 172
145. Organa kierownicze i wykonawcze służby zdrowia . . 173
146. Konny pluton sanitarny i jego działanie w różnych położeniach bojowych 173
a) Na postoju 173
b) W marszu 174
c) „ rozpoznaniu 174
d) „ walkach ruchowych 175
e) „ obronie stałej 176
f) „ opóźnianiu i pościgu 176
147. Szpital polowy i jego działanie w różnych położeniach bojowych 176
148. Polowa przychodnia dentystyczna 177
149. Polowa kolumna dezynfekcyjno-kąpielowa . . . 177
150. Kolumny sanitarne samochodowe i konne . . . 177

C. Oddziałowa służba zdrowia 178

I. Zasady ogólne 178
151. Zadania oddziałowej służby zdrowia 178
152. Działanie „ „ „ w marszu . . 179
153. Służba zdrowia podczas transportów kolejowych . . 179
154. Oddziałowa służba zdrowia na postoju. . . . 180
155. „ „ „ podczas bitwy . . . 180
a) Patrole sanitarne pododdziałów 181
b) Oddziałowe punkty opatrunkowe; warunki ich rozwinięcia 181
c) Mechanizm działania oddziałowych punktów opatrunkowych 184
156. Oczyszczanie pola walki i grzebanie zabitych i zmarłych . 187
157. Rozkazy regulujące służbę zdrowia w oddziałach . . 187

II. Służba zdrowia w pułku piechoty 189
158. Ogólnie 189
159. Prawa i obowiązki lekarza naczelnego pułku piechoty . 189
160. „ „ „ bataljonowego . . . 190
161. Patrole sanitarne kompanji 191

162. Rozkazy regulujące służbę zdrowia w ramach pułku piechoty 191
163. Działanie bataljonowego punktu opatrunkowego w różnych położeniach bojowych 191
a) W boju spotkaniowym 192
b) „ natarciu zorganizowanem 193
c) „ obronie stałej 193
d) „ pościgu 194
e) „ opóźnianiu i odwrocie 196

III. Służba zdrowia w pułku kawalerji 197
164. Ogólnie 197
165. Organizacja pułkowej służby zdrowia . . . 197
166. Pułkowa służba zdrowia w różnych położeniach bojowych 197
a) W marszu i na postoju 197
b) „ działaniach zaczepnych 198
c) „ obronie stałej 199
d) W rozpoznaniu 199
e) „ pościgu 199
f) „ opóźnianiu i odwrocie 199
g) „ zagonie 200
h) Zestawienie zasad działania w różnych położeniach bojowych 200
167. Służba zdrowia w szwadronach działających samodzielnie . 200
168. Rozkazodawstwo sanitarne 200

IV. Służba zdrowia w dywizjonach artylerji 201
169. Ogólnie 201
170. Służba zdrowia dywizjonów i bateryj . . . 201
171. Zakres działania lekarza dywizjonu w walce; dywizjonowy punkt opatrunkowy 201
172. Dywizjonowe punkty opatrunkowe w różnych położeniach bojowych. 202
173. Rozkazodawstwo 202
174. Ewakuacja rannych i chorych z dywizjonowych kolumn amunicyjnych 203

ROZDZIAŁ VIII. SŁUŻBA WETERYNARYJNA W ODDZIAŁACH . . 204

A. Ogólnie 204
175. Znaczenie konia w wojsku 204
176. Zadanie służby weterynaryjnej 204
177. Utrzymanie stanu zdrowotnego koni 205
178. Segregacja 205
179. Ewakuacja 205
180. Leczenie 206
a) W pododdziałach 206
b) „ ambulansach weterynaryjnych oddziałów . . 206
c) „ czołowych szpitalach weterynaryjnych . . 206
d) „ polowych „ „ . . . 207
181. Obowiązki oddziałów w sprawach weterynaryjnych . 207

B. Ewakuacja weterynaryjna w pułku piechoty . . . 207
182. Organa pełniące służbę weterynaryjną . . . 207
183. Ewakuacja weterynaryjna, leczenie koni z oddziałów piechoty 208
C. Ewakuacja weterynaryjna w pułku kawalerji . . . 208
184. Organa służby weterynaryjnej 208
185. Działanie ambulansu weterynaryjnego w różnych położeniach bojowych 209
a) W marszu 209
b) Na postoju 209
c) W walce ruchowej 210
d) „ obronie stałej 210
e) „ rozpoznaniu, w pościgu, w opóźnianiu . . 210
f) „ zagonie 210
D. Ewakuacja weterynaryjna w pułku artylerji . . . 211
186. Organa służby weterynaryjnej 211
187. Działanie ambulansu weterynaryjnego w różnych położeniach bojowych 211
a) W marszu 211
b) Na postoju 211
c) W walce ruchowej 211
d) „ obronie stałej 213
e) „ opóźnianiu i w pościgu 213
ROZDZIAŁ IX. GRUPOWANIE, RUCHY, PRACA TABORÓW ODDZIAŁOWYCH W RÓŻNYCH POŁOŻENIACH BOJOWYCH . . . 214
I. Pułk piechoty 214
188. Podział taborów w pułku piechoty 214
189. Tabor pułku piechoty w marszu podróżnym. . . 214
190. „ „ „ „ „ ubezpieczonym . . 215
191. „ „ „ na postoju 216
192. „ „ „ w walce 218
a) W boju spotkaniowym 218
b) „ natarciu przygotowanem 220
c) „ obronie stałej 223
d) „ w pościgu 224
e) „ opóźnianiu 225
II. Pułk kawalerji 226
193. Podział taborów pułku kawalerji 226
194. Tabor pułku kawalerji w marszu podróżnym . . 226
195. „ „ „ „ „ ubezpieczonym . . 227
196. Kawalerja dywizyjna 228
197. Pułk kawalerji na postoju 228
198. „ „ w rozpoznaniu 228
199. „ „ „ działaniach zaczepnych . . . 229
200. „ „ „ obronie 231
201. „ „ „ opóźnianiu 231
202. „ „ „ pościgu 232
203. Zagon 232

III. Dywizjon artylerji lekkiej i konnej 233

204. Organizacja i dowodzenie 233
205. Ogólne warunki grupowania taborów w jednostkach artylerji 233
206. Dywizjon w marszu podróżnym 234
207. „ na postoju podróżnym 234
208. Marsz ubezpieczony 234
209. Postój ubezpieczony 235
210. Dywizjon w działaniach zaczepnych 235
211. „ w obronie stałej 237
212. Działania na szerokim froncie 238
213. „ opóźniające 238
214. Pościg 238
215. Tabory dywizjonu artylerji konnej w różnych położeniach bojowych. 239

SPIS RYSUNKÓW.

		Str.
1.	Zaopatrywanie w żywność ze stacji żywnościowej przy pomocy dywizyjnego taboru żywnościowego	10
2.	Zaopatrywanie w żywność stacji żywnościowej przy pomocy taboru żywnościowego oddziałów	11
3.	Zaopatrywanie w żywność z ośrodka żywnościowego lub składu drogowego	13
4.	Zaopatrywanie w amunicję ze stacji amunicyjnej przy pomocy dywizyjnego taboru amunicyjnego	14
5.	Porównanie największego zasięgu taboru żywnościowego i amunicyjnego wewnątrz dywizji	15
6.	Praca taboru żywnościowego pułku w ciągu 2 dni	30
7.	Organizacja pobrania żywności w dywizyjnym punkcie rozdzielczym	34
8.	Ruch pułkowej sekcji rozdzielczej	36
9.	Praca wozów mięsnych oddziałów	39
10.	Zazębienie pracy wozów mięsnych oddziałów z dywizyjnym taborem mięsnym	39
11.	Zazębienie pracy wozów mięsnych oddziałów z dywizyjnym taborem mięsnym (inny przykład)	40
12.	Organizacja pobierania i wydawania żywności wewnątrz dywizji	43
13.	Tabor żywnościowy pułku na postoju zdala od nieprzyjaciela	45
14.	„ „ „ w marszu ubezpieczonym	46
15.	„ „ „ przy przechodzeniu na postój	47
16.	Kwatery pośrednie taboru żywnościowego pułku	47
17.	Dołączanie taboru żywnościowego do taboru bojowego oddziałów podczas marszu	48
18.	Działanie taboru żywnościowego oddziałów przy oddalaniu się od źródła zaopatrywania	50
19.	Tabor żywnościowy oddziałów w opóźnianiu i odwrocie	51
20.	Działanie stacji amunicyjnej	64
21.	Rozmieszczenie zapasów amunicyjnych	68
22.	Działanie dywizyjnego punktu rozdzielczego amunicji	71
23.	Schemat zaopatrywania w amunicję w ramach pułku	79
24.	„ „ „ „ „ (II przykład)	81
25.	„ „ „ podczas obrony stałej	95
26.	„ „ „ w natarciu	99
27.	„ „ „ w pułku kawalerji	109
28.	„ „ „ „ „ w natarciu	110
29.	„ „ „ artylerji	121
30.	Pobieranie amunicji w ośrodku amunicyjnym	123

31. Schemat zaopatrywania w amunicję artylerji w natarciu . . . 139
32. „ „ „ „ w obronie stałej . . . 141
33. „ „ „ „ w działaniach na szerokim froncie 145
34. Schemat zaopatrywania w amunicję artylerji w opóźnianiu . . 146
35. „ „ w sprzęt i materjał fortyfikacyjny . . 151
36. Rozmieszczenie kompanji sanitarnej w dywizji piechoty na postoju . 162
36a. Kompanja sanitarna w marszu ubezpieczonym dywizji piechoty . 163
37. Schemat działania kompanji w walce zaczepnej (przykład I) . . 163
38. „ „ „ „ „ (przykład II) . . 164
39. „ „ „ „ „ (przykład III) . . 164
40. „ „ „ „ „ (przykład IV) . . 165
41. „ „ „ „ „ (przykład V) . . 165
42abc. „ „ „ „ „ (przykład VI) . . 166
42d. „ „ „ „ „ „ . . 167
43. „ „ „ w opóźnianiu 167
44. Zazębienie działania szpitala polowego z działaniem kompanji sanitarnej 169
45. Różnica działania szpitala polowego i kompanji sanitarnej . . 170
46. Działanie służby zdrowia na rozpoznaniu kawalerji . . . 174
47. Schemat ewakuacji sanitarnej w brygadzie kawalerji . . . 177
48. „ funkcjonowania oddziałowego punktu opatrunkowego . . 186
49. „ ewakuacji weterynaryjnej 212
50. Tabory pułku piechoty w marszu ubezpieczonym 217
51. „ „ „ podczas rozwijania się do natarcia . . 220
52. „ „ „ w obronie stałej 224

SKRÓTY.

B. K.	brygada kawalerji.
B. T. Boj.	brygadowy tabor bojowy.
B. T. C.	„ „ ciężki.
B. T. Ż.	„ „ żywnościowy.
B. T. Ż. P.	„ „ „ pobiorczy.
B. T. Ż. R.	„ „ „ rozdzielczy.
B. T. M.	„ „ mięsny.
D. P.	dywizja piechoty.
D. T. Boj.	dywizyjny tabor bojowy.
D. T. Boj. I	„ „ „ I rzut.
D. T. Boj. II	„ „ „ II „
D. T. C.	„ „ ciężki.
D. T. Ż.	„ „ żywnościowy.
D. T. Ż. P.	„ „ „ pobiorczy.
D. T. Ż. R.	„ „ „ rozdzielczy.
D. T. M.	„ „ mięsny.
D. A. L.	dywizjon artylerji lekkiej.
D. A. K.	„ „ konnej.
G. P. O.	główny punkt opatrunkowy.
K. G.	kwatera główna.
K. D.	kawalerja dywizyjna.
P. I. D.	park intendentury dywizji.
P. P.	pułk piechoty.
P. A. L.	pułk artylerji lekkiej.
P. I. B.	park intendentury brygady.
S. W. P. O.	samochody wysunęły punkt opatrunkowy.
T. B.	tabor bojowy.
T. B. I	„ „ I rzut.
T. B. II	„ „ II „
T. Bag.	tabor bagażowy.
T. Ż. albo T. Ż. O.	tabor żywnościowy oddziałów.
T. Ż. P.	tabor żywnościowy oddziałów, sekcja pobiorcza.
T. Ż. R.	„ „ „ „ rozdzielcza.
W. P. O.	wysunięty punkt opatrunkowy.
W. M. O.	wozy mięsne oddziałów.

OBJAŚNIENIE ZNAKÓW UMOWNYCH.

DOWÓDZTWA

7. kwatera główna 7 d. p.

D-ca 7. sztab ścisły 7 d. p.

1. kwatera główna 1 B. K.

D-ca 1. sztab ścisły 1 b. k.

36 d-ca 36 p. p.

15. d-ca 15 p. uł. (szwoleżerów, strzelców konnych)

8. d-ca 8 p. a. l.

I/30. d-ca I/30 p. p.

III/6 d-ca III/6 p. a. l.

WOJSKA WALCZĄCE

a) Piechota

15. 15 p. p.

II/15. II baon 15 p. p.

S 6. baon strzelców 6 b. k.

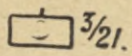

3. komp. 21 p. p.

pluton piechoty (placówka)

pluton c. k. m.

pluton broni towarzyszącej

c. k. m.

moździerz (okopy)

b) Kawalerja

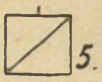

5 p. uł. (przy pułkach szwoleżerów lub strzelców konnych oprócz numeru pułku—skróty „szwl." lub „s. k.")

dyon k. d. 3 d. p.

samodzielny szwadron

pluton kawalerji

sekcja, patrol kaw.

c) Artylerja

do konturów zasadniczych wrysowuje się charakterystyczny znak działa, w które wyposażone są dyon, baterja, przyczem w art. konnej kontur przekreśla się przekątną jak w kawalerji. Znak charakterystyczny działa umieszczony jest w kierunku działania.

dyon artylerji

armata lekka

armata art. konnej

haubica lekka

Przykłady:

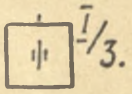

I dyon 3 p. a. l.

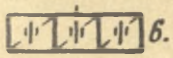

6 d. a. k.

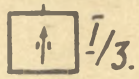

I/3 p. hb. lek.

Artylerja na stanowiskach.

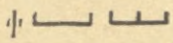
bat., dyon 2 bat., 3 bat. armat lekkich

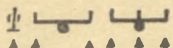
" " " " art. konnej

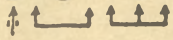
" " " " haubic lekkich

d) Saperzy

kolumna saperska

e) Łączność

kompanja telegraficzna

kompanja radjo-telegraficzna

szwadron łączności

stacja telef. wojsk łączności czynna

stacja telef. innych rodzajów broni czynna

linja telefoniczna pol. jednoprzewodowa czynna

" " " dwuprzewodowa "

TABORY WEWNĄTRZ ODDZIAŁÓW

poszczególne wozy lub biedki komp. lub szwadr.

biedki komp. c. k. m.

tabor bojowy I rzut

" " II rzut

tabor bagażowy

wozy puste tab. żywn. oddziałów

wozy pełne tab. żywn. oddziałów

Uwaga: „r" względnie „p" przy znaku wozu żywnościowego, wskazuje sekcję rozdzielczą względnie pobiorczą taboru żywnościowego oddziałów.

kuchnia polowa

zgrupowanie kuchen polowych

wozy mięsne oddziałów

punkt wydawania żywności

punkt amunicyjny pułku

punkt amunicyjny bataljonu

punkt amunicyjny kompanji

punkt amunicyjny plutonu

punkt amunicyjny plutonu c. k. m.

punkt amunicyjny plutonu broni towarzyszącej

wozy amunicyjne puste

wozy amunicyjne pełne

II/2. kolumna amunicyjna II/3 p. a. l. — pusta

I/3. „ „ I/3 p. a. l. — pełna

wozy sanitarne oddziałów

wozy techniczne oddziałów

SŁUŻBY.

a) Służba intendentury

park intendentury d. p. (B. K.)

rzeźnia d. p. (B. K.)

R. 201. 202. dyw. tab. żywn. sekcja rodzielcza (pełna) kol. tab. Nr. 201 i 202

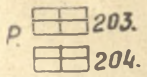

dyw. tab. żywn. sekcja pobiorcza (pusta) kol. tab. Nr. 203 i 204

dywizyjny tabor mięsny

ośrodek żywności

stacja żywnościowa

dywizyjny punkt żywnościowy

punkt styku wozów mięsnych

skład żywnościowy

b) Służba uzbrojenia.

stacja amunicyjna

ośrodek amunicyjny armji

dywizyjny punkt amunicyjny

pluton parkowy służby uzbrojenia

skład amunicyjny

kolumna amunicyjna konna pełna

" " " pusta

" " samochod. załadow. amunicją.

c) Służba zdrowia.

oddziałowy (baonowy, dyonowy ew. pułkowy) punkt opatrunkowy

pułkowy punkt ratowniczy dla zagazowanych

ROZDZIAŁ I.

OGÓLNE ZASADY ZAOPATRYWANIA, EWAKUACJI I TRANSPORTU.

A. Pojęcia wstępne.

Zgodnie z postanowieniami naszych regulaminów, źródłem rozkazodawstwa jest dowódca. 1. Dowódca

Władza jego rozciąga się na *wszystkie* dziedziny życia podległych mu oddziałów.

Każdy dowódca odpowiedzialny jest za wykonanie zadania bojowego, spoczywającego na nim i na jego oddziałach. Odpowiada on również w całej pełni za zaopatrzenie swych oddziałów.

Niema podziału odpowiedzialnosci w tym względzie. Za całość życia wojskowego swych oddziałów odpowiada dowódca. Całość tego życia powinien regulować. Dowódca otrzymuje odpowiednie środki do życia i walki. On niemi dysponuje, on je rozdziela. On a nikt inny.

Wszystko co się w tych sprawach dzieje, jest lub powinno być wynikiem jego rozkazów, zarządzeń i postanowień,

Rozkazy wychodzą od niego bezpośrednio, lub też są wydawane z jego rozkazu. On za nie w pełni odpowiada.

Organem pomocniczym w dowodzeniu dowódcy dywizji piechoty (brygady kawalerji) jest jego sztab. 2. Sztab dowódcy i kwatera główna

Wchodzi on w skład kwatery głównej, która obejmuje sztab dowódcy, dowódców broni, szefów służb, oraz urządzenia administracyjne, kierowane przez komendanta kwatery głównej, a umożliwiające jej sprawne funkcjonowanie.

Dla załatwiania spraw, związanych z zaopatrywaniem, ewakuacją, funkcjonowaniem tyłów, dowódca wielkiej jednostki ma specjalną grupę kwatermistrzowską z kwatermistrzem na czele oraz szefów służb. 3. Kwatermistrz dywizji piechoty i brygady kawalerji

U kwatermistrza koncentrują się sprawy dowodzenia tyłami. Kwatermistrz otrzymuje od szefa sztabu, któremu podlega, wytyczne, i jemu referuje i przedstawia swe wnioski.

Rozkazy kwatermistrzowskie podpisuje dowódca wielkiej jednostki. Może on jednak upełnomacniać szefa sztabu do załatwiania szeregu spraw kwatermistrzowstwa włącznie do podpisywania rozkazów z *jego rozkazu*.

4. Szefowie służb

Szefowie służb są specjalistami w zakresie właściwej im służby. W dziedzinie zaopatrywania w żywność, materjały pędne, mundury i t. d., pracuje służba intendentury. W zakresie ewakuacji sanitarnej i zaopatrywania w materjał sanitarny — służba zdrowia. W zakresie przewozów — służba taborowa i t. d.

Celem wykonywania czynności zaopatrywania, ewakuacji i transportu, szefowie służb posiadają swoje i podległe im organa wykonawcze.

Celem wykonywania czynności zaopatrywania w żywność, mamy w dywizji piechoty, park intendentury dywizji. Celem zaopatrywania w amunicję — pluton parkowy, dla ewakuacji sanitarnej— kompanię sanitarną, szpital polowy, sanitarne środki przewozowe i t.d.

Widzimy zatem, że celem wydawania rozkazów i wykonywania czynności zaopatrywania, ewakuacji i transportu oraz funkcjonowania tyłów, dowódca dywizji posiada: 1) kwatermistrza z grupą kwatermistrzowską, 2) szefów służb do kierowania poszczególnemi służbami, 3) organa wykonawcze służb;

5. Wzajemne zazębianie się pracy organów kwatermistrzowskich: rozkazy kwatermistrzowskie

Jak zazębia się wzajemnie praca wymienionych wyżej organów i jaki jest ich stosunek do zaopatrywanych oddziałów?

Kwatermistrz, jako oficer sztabu dowódcy, podlega szefowi sztabu a przez niego — dowódcy dywizji (brygady kawalerji). Szef służby (szef intendentury, sanitarny, taborów i t. d.) podlega personalnie, t. j. osobowo dowódcy, jednak w sprawach użycia swej służby otrzymuje rozkazy od szefa sztabu i to w zasadzie w drodze przez kwatermistrza.

Organa wykonawcze danej służby (park intendentury, pluton parkowy, kompanja sanitarna i t. d.) podlegają bezpośrednio szefowi danej służby i w zasadzie od niego otrzymują rozkazy.

W praktyce, wzajemne zazębianie prac kwatermistrzowskich, wygląda następująco.

W związku z konkretnem położeniem taktycznem, kwatermistrz otrzymuje od szefa sztabu wytyczne kwatermistrzowskie dowódcy wielkiej jednostki.

Wytyczne te obejmują wskazówki, w jakich warunkach w związku z danem położeniem taktycznem ma się odbyć zaopatrywanie, ewakuacja, grupowanie, poruszanie organów służb dywizji. Np. Dywizja ma posuwać się od świtu marszem ubezpieczonym; spotkanie z nieprzyjacielem oceniane jest jako bardzo prawdopodobne. Kwatermistrz zaznajomiony jest z położeniem dywizji i jej zadaniem. Wie również w jaki sposób dowódca dywizji chce zrealizować marsz, zna osie marszu, ugrupowanie marszowe wojsk, czas wyjścia i punkt wyjścia. Wiadomości te otrzymał od szefa sztabu (szczegóły od oficera operacyjnego). Od szefa sztabu otrzymuje ogólne wytyczne co do przemarszu organów służb (tyłów) dywizji.

Wytyczne te mogą być różne, obejmą jednak w zasadzie:

a) oś marszu organów służb, b) co ma maszerować w bezpośredniej bliskości wojsk, c) ewentualnie — jakie czynności zaopatrywania i ewakuacji mają być wykonane przed wymarszem.

Na zasadzie tych wytycznych kwatermistrz przystąpi do opracowania odpowiednich rozkazów szczególnych oraz ogólnego *rozkazu operacyjnego część II* t. j. tego rozkazu, który reguluje zaopatrywanie, ewakuację i poruszanie organów tyłowych dywizji.

Celem opracowania punktu regulującego zaopatrywanie w żywność, kwatermistrz otrzymuje wnioski od szefa intendentury, ewakuacji sanitarnej — od szefa sanitarnego i t. d.

Odpowiedni szefowie zostają przez kwatermistrza powiadomieni o położeniu taktycznem i wytycznych szefa sztabu.

Wnioski szefów służb, odpowiadające konkretnemu położeniu taktycznemu, potrzebom zaopatrzeniowym i ewakuacyjnym oddziałów, ujęte w formę odpowiednich punktów, umieszcza kwatermistrz w ogólnym rozkazie operacyjnym część II, lub w odpowiednich rozkazach szczególnych. Rozkazy te noszą również nazwę kwatermistrzowskich.

Rozkazy te podpisuje dowódca dywizji. Może on upełnomocnić szefa sztabu do podpisania ich z jego rozkazu.

Rozkazy te otrzymują wszystkie zainteresowane oddziały i szefowie służb do wiadomości i wykonania. Zarządzenia wykonawcze, z nich wynikające a przeznaczone wyłącznie dla organów wykonawczych służb (np.: gdzie i w jakich warunkach komendant parku intendentury ma uskutecznić pobranie i rozdział żywności; kiedy i w jakich warunkach kompanja sanitarua ma przeprowadzić zbiórkę chorych i t. d.), wydają odpowiedni szefowie służb.

Widzimy zatem jasno bieg wszystkich czynności rozkazodawczych.

Ponieważ rozkazodawstwo spoczywa tylko w rękach dowódcy, *on i tylko z jego rozkazu wychodzą rozkazy do dowódcy szczebla niższego.*

Dowódca dywizji (brygady kawalerji) rozkazuje podległym mu dowódcom pułków we wszystkich dziedzinach życia wojskowego, a więc tak w odniesieniu do aktów walki, jak i w sprawach zaopatrywania, ewakuacji i t. d.

Podkreślam to ze szczególnym naciskiem. Nie rozkazuje szef intendentury dywizji, kwatermistrzowi lub oficerowi żywnościowemu pułku. Nie rozkazuje szef sanitarny dywizji lekarzom pułku. We wszystkich sprawach rozkazuje dowódca dywizji dowódcy pułku. Jedynie instrukcje natury technicznej, dają szefowie służb szczebla wyższego oficerom danej służby, lub spełniającym te funkcje na szczeblu niższym.

Szef intendentury daje instrukcje przechowywania mundurów. Szef sanitarny — wskazówki higjeniczne i t. p.

Inspekcję techniczną (np. stanu zdrowotności w pułku) uskutecznia szef każdej służby (w tym wypadku szef sanitarny) z upełnomocnienia i z rozkazu dowódcy.

Z takiego postawienia sprawy biegną jeszcze następujące konsekwencje.

Zapotrzebowanie na sprzęt i materjał, meldunki sytuacyjne o stanie zaopatrzenia i t. p., składa dowódca podwładny dowódcy zwierzchniemu.

O stopniu i sposobie zaspokojenia potrzeb podległych mu oddziałów, decyduje dowódca wielkiej jednostki. Do niego i na jego adres biegną potem wszystkie meldunki sytuacyjne o stanie zaopatrzenia i zapotrzebowania materjałowe. Decyzję dowódcy realizuje kwatermistrz i szefowie służb. Decyzje te uzewnętrzniają się a) w formie odnośnych rozkazów kwatermistrzowskich (rozkazy szczególne, operacyjne część II), opracowywanych przez kwatermistrza i przy współudziale szefów służb, a podpisywanych przez dowódcę wielkiej jednoski lub z jego rozkazu przez szefa sztabu, oraz b) w wykonywaniu czynności zaopatrywania, i ewakuacji, transportu uskutecznianych przez odnośnych szefów i organa wykonawcze służb. (N. p. pobieranie żywności na stacji żywnościowej, wydawanie amunicji w dywizyjnym parku amunicyjnym i t. d.

Dowódca zwierzchni pokrywa potrzeby dowódcy podwładnego.

Bieg zapotrzebowania i jego pokrycie idzie przez dowódcę a jedynie zestawiającymi zapotrzebowanie i realizującymi je, jako specjaliści w danej sprawie, są szefowie i organy wykonawcze służb.

B. Zaopatrywanie, ewakuacja, transport.

6. Określenie zaopatrywania ewakuacji i transportu

Zaopatrywaniem nazywamy pokrywanie potrzeb materjalnych wojska. Będzie to zatem dostarczanie żywności, umundurowania, amunicji sprzętu i materjału saperskiego, środków sanitarnych i t. d., a więc tego wszystkiego, co żołnierzowi i oddziałom jest potrzebne do życia i walki.

Dywizja zaopatruje pułk; znaczy to, że dywizja przez specjalne organa (przeznaczone do tego celu wojska) dostarcza pułkowi wszystkich potrzebnych mu środków i to bądź przy pomocy własnych lub pułkowych środków transportowych.

Ewakuacją nazywamy usuwanie z wojska tego, co mu do życia i walki jest niepotrzebne. Oddziałowi zbędny jest do walki, zepsuty karabin. O ile go wewnątrz oddziału naprawić nie można, należy odesłać go w tył. Trzeba karabin ten wyewakuować. Łuski z wystrzelonych naboi są zbędne oddziałowi walczącemu, natomiast w kraju będą zużytkowane dla wyrobu nowej amunicji. Łuski te należy wyewakuować.

Ranny lub chory żołnierz jest niepotrzebny w oddziale. Należy go szybko wyewakuować do właściwych zakładów leczniczych, by jak najrychlej wyzdrowiał i wrócił do oddziału. Mamy więc ewakuację sanitarną.

Rannego żołnierza, zepsuty karabin, wystrzelone łuski i t. d. należy odesłać do tyłu. Potrzeba zatem środków, przy których pomocy można uskutecznić przewóz czyli transport.

Widzimy, że tak do zaopatrywania, jak i do ewakuacji, potrzebne są środki transportowe.

Te środki transportowe, które jadą próżne po zaopatrzenie, mogą zabierać sprzęt i materjał a nawet ludzi, przeznaczonych do ewakuacji.

W ten sposób środki transportowe będą odpowiednio wykorzystane. *Czynności zaopatrywania, ewakuacji i transportu wzajemnie się zazębiają.*

Zacznijmy od określenia rodzaju potrzeb.

7. Rodzaje potrzeb, zaopatrywanie codzienne i okolicznościowe

Z uwagi na ich rodzaj, będziemy mieli potrzeby a) codziennie, b) okolicznościowe (dorazowe).

Potrzeby codzienne są niezależne od położeń w jakich wojsko się znajduje. Pokrywanie ich jest codzienną koniecznością. Należy do nich żywność. Żywić musimy oddziały stale, niezależnie od tego, czy maszerują, czy są na postoju czy walczą.

Dostarczanie żywności czyli zaopatrywanie w żywność cechować musi *stałość i codzienność*, jak stałe i codzienne musi być żywienie żołnierzy i furażowanie koni. *Mamy więc tu do czynienia z zaopatrywaniem codziennem.* Poszczególne położenia taktyczne zmieniają tylko warunki, a więc sposób dostarczania żywności, nie zmieniając konieczności jej dostarczenia.

W odróżnieniu od zaopatrywania codziennego, mamy *zaopatrywanie okolicznościowe czyli dorazowe.*

Zaopatrywanie to jest naistotniej związane z położeniem taktycznem, w jakiem się oddziały znajdują i to tak co do potrzeby i wielkości, jak i *sposobu* dostarczania.

Nie codziennie potrzebujemy amunicji. Potrzebujemy jej tylko w czasie walki. Materjału fortyfikacyjnego (drutu kolczastego) potrzebujemy, gdy przechodzimy do obrony i t. d.

8. Środki przewozowe

Do przewozu środków zaopatrzenia (żywności, amunicji, sprzętu i materjału saperskiego, materjału sanitarnego i t. d.), do uskuteczniania ewakuacji ludzi, sprzętu i materjału — służą środki przewozowe.

W oddziałach, a więc (w pułkach, bataljonach, dywizjonach, kompanjach, szwadronach, baterjach), są środki przewozowe specjalizowane. Znaczy to, że do przewożenia żywności jest przeznaczony specjalny tabor (tabor bojowy i żywnościowy), do przewożenia amunicji — specjalne wozy amunicyjne, materjału sanitarnego — wozy sanitarne i t. d. *W dywizji piechoty (brygadzie kawalerji) środki przewozowe w przeważającej ilości nie są specjalizowane.* To znaczy, że w zależności od potrzeby przewożą różny sprzęt lub materjał wojenny. Te same kolumny taborowe konne, w zależności od potrzeb, dziś przewożą żywność, jutro amunicję, pojutrze materjał fortyfikacyjny, wreszcie następnego znowu dnia są użyte jako dodatkowe środki transportowe do ewakuacji rannych.

9. Źródła zaopatrywania, stacje zaopatrywania, ośrodki

Miejsce, skąd pobiera się zaopatrzenie, jest źródłem zaopatrywania.

Dywizji piechoty (brygadzie kawalerji) zaopatrzenie jest dostarczane bądź przez wyższe dowództwo, bądź też dywizja (brygada)

uzyskuje przez wyzyskanie (eksploatację) obszaru, na którym działa. Eksploatację uskutecznia dywizja (brygada) swemi własnemi, przeznaczonemi do tego organami (eksploatuje z rozkazu dowódcy szef służby przy pomocy swych organów wykonawczych, np. żywność eksploatuje szef intendentury przez podległy mu park intendentury dywizji, sprzęt i materjał saperski — szef saperów przy pomocy podległego mu dowódcy kolumny saperskiej, lub dowódców kompanij saperskich). Eksploatować mogą również bezpośrednio oddziały.

Część środków zaopatrzenia można uzyskać ze zdobyczy wojennej.

Są środki zaopatrzenia, które można uzyskać w całości lub w części z eksploatacji (żywność, materjał saperski, środki przewosowe). Inne środki (np. amunicja, sprzęt łączności i t. d.) muszą być w całości dowiezione.

Zaopatrując się, należy przedewszystkiem wyzyskać zasoby miejscowe, a dopiero brakujące artykuły mają być dowożone z głębi kraju.

Ten system pokrywania swych potrzeb częściowo z wyzyskania zasobów miejscowych, a częściowo z dowozu, nazywa się mieszanym systemem zaopatrywania; jest on typowy dla zaopatrywania w żywność.

Wyższy dowódca dostarcza dywizji piechoty (brygadzie kawalerji) zaopatrzenie do tego miejsca, skąd dywizja (brygada) pobiera je i własnemi środkami przewozowemi (dywizyjnemi lub brygadowemi kolumnami taborowemi) lub też środkami przewozowemi oddziałów przewozi celem następnego wydania oddziałom.

Miejsce to na linji kolejowej nazywa się *stacją zaopatrywania*, przy drodze — *ośrodkiem zaopatrywania*. Na stację zaopatrywania zaopatrzenie dowiezione jest pociągami (pociąg żywnościowy, amunicyjny, saperski i t. d.), do ośrodka zaopatrywania — środkami kołowemi, a więc kolumnami taborowemi, konnemi lub samochodowemi.

W zależności od rodzaju zaopatrzenia, które wydawane jest na stacji zaopatrywania, będziemy mieli *stację żywnościową* (ośrodek żywnościowy), skąd dywizja pobiera żywność, umundurowanie, pocztę, *stację amunicyjną* (ośrodek), dokąd dostarczana jest amunicja, *stację saperską* i t. d.

Miejsce na stacji kolejowej, obsługiwane przez fachowe organa sanitarne, do którego przywozi się rannych i chorych ewakuowa-

nych z dywizji piechoty (brygady kawalerji), nazywa się *stacją ewakuacyjną*. To samo na drodze (a więc nie przy stacji kolejowej) nazywa się *ośrodkiem ewakuacyjnym* albo *ośrodkiem ewakuacji sanitarnej*. Na stacji zaopatrywania albo w ośrodku zaopatrywania, dywizja piechoty (brygada kawalerji) pobiera zaopatrzenie bądź własnemi niespecjalizowanemi środkami przewozowemi, bądź też, o ile odległość stacji (ośrodka) od oddziałów na to pozwala, oddziały pobierają je własnemi taborami specjalizowanemi.

Dywizyjne (brygadowe) kolumny taborowe, które pobierają i przewożą żywność dla dywizji, noszą w tym czasie nazwę *dywizyjnych (brygadowych) kolumn żywnościowych*.

Dywizyjne kolumny taborowe przewożące w danym czasie, amunicję nazywają się *dywizyjnemi kolumnami amunicyjnemi* (piechoty o ile przewożą amunicję piechoty, artylerji — o ile amunicję artylerji).

10. Dywizyjne (brygadowe) punkty rozdzielcze

Dywizyjne (brygadowe) kolumny żywnościowe przewożą żywność ze stacji żywnościowej względnie ośrodka żywnościowego do miejsca, w którem rozdzielają ją na tabory żywnościowe oddziałów. Miejsce to nazywa się *dywizyjnym (brygadowym) punktem rozdzielczym*. Dotąd nazywane było dywizyjnym (brygadowym) punktem zaopatrywania w żywność lub krótko dywizyjnym (brygadowym) punktem żywnościowym.

Dywizyjne kolumny amunicyjne wydają amunicję oddziałom (amunicyjnemu taborowi oddziałów) w dywizyjnym (brygadowym) punkcie amunicyjnym piechoty, o ile dotyczy to amunicji piechoty, lub artylerji, o ile — amunicji artylerji.

11. Składy stacyjne i drogowe

Czasami tabory dywizyjne lub oddziałowe pobierają zaopatrzenie ze składów, ustanowionych przez wyższego dowódcę. Składy te, o ile mieszczą się przy linji kolejowej, nazywają się *składami stacyjnemi*, gdy natomiast znajdują się przy drogach, noszą nazwę *składów drogowych*.

Różnica między stacją zaopatrywania (żywnościową, amunicyjną i t. d.) a składem stacyjnym jest tylko taka, że gdy na stacji zaopatrywania dywizja (brygada) powinna pobrać zaopatrzenie *o ściśle oznaczonej godzinie*, bo w godzinie tej przybywa pociąg z zaopatrzeniem i opróżniony odchodzi, to w składzie stacyjnym, zaopatrzenie jest wyładowane z wagonów, dywizja ma więc większą swobodę w wyborze godzin pobrania go, co bardzo często, w związku z rozwojem położenia, ograniczoną ilością środków przewozowych, ma dla niej bardzo wielkie znaczenie.

Weźmy przykład. Dywizja przechodzi do obrony.

Celem wykonania zadania, otrzymuje ona na stacji kolejowej kilkadziesiąt tonn materjału fortyfikacyjnego oraz kilka lub więcej dywizyjnych jednostek ognia w amunicji piechoty i artylerji. Dywizja nie jest w stanie całego zaopatrzenia pobrać odrazu. Wyższe dowództwo ustanawia na stacji skład stacyjny materjału fortyfikacyjnego oraz skład stacyjny amunicji. Dywizja uskutecznia pobranie i przewóz otrzymanych środków w granicach rozporządzalnych środków transportowych (swoich i ewentualnie oddziałowych) w warunkach najbardziej dogodnych dla siebie, według ściśle przekalkulowanego własnego planu ich użycia.

Analogicznie do składów stacyjnych, mamy przy drogach zamiast ośrodków zaopatrywania — składy drogowe.

Wyższe dowództwo nie oznacza ściśle godziny pobrania zaopatrzenia, tylko składając je na ziemi — administruje niem tak długo, aż dywizja nie uskuteczni pobierania.

12. Dywizyjne składy przejściowe

Analogicznie do składów stacyjnych lub drogowych, dywizja może *przejściowo* utworzyć własne składy. Charakter tych składów będzie oczywiście wyjątkowy i tymczasowy. Np. potrzebne są pilnie kolumny taborowe przewożące żywność. Wydawanie żywności na tabory oddziałowe w dywizyjnym punkcie rozdzielczym ma, nastąpić dopiero nazajutrz lub za kilka godzin. Żywność zostaje złożona przejściowo (do jutra, na kilka godzin) na ziemię. Zwolnione kolumny taborowe dywizji, spełniają w międzyczasie inne czynności przewozowe.

Dywizja znajduje się w obronie. Celem przeprowadzenia tej ostatniej, przygotowano taką ilość amunicji, że środki przewozowe dywizji i oddziałów nie są jej w stanie pomieścić. Część amunicji zostaje złożona na ziemi, *na stanowiskach ogniowych i w składach odcinków obrony*. Do umocnienia odcinków obrony został zużyty materjał fortyfikacyjny. Część tego materjału zostaje złożona w *składach odcinków* do naprawy pozycji, zniszczonej lub nadwerężonej podczas obrony. W ten sposób tworzą się *dywizyjne składy przejściowe*.

Poniższe rysunki przedstawiają kilka schematów, uwidaczniających mechanizm zaopatrywania i ewakuacji w ramach dywizji.

Przykład 1.

Zaopatrywanie w żywność ze stacji żywnościowej przy pomocy dywizyjnego taboru żywnościowego.

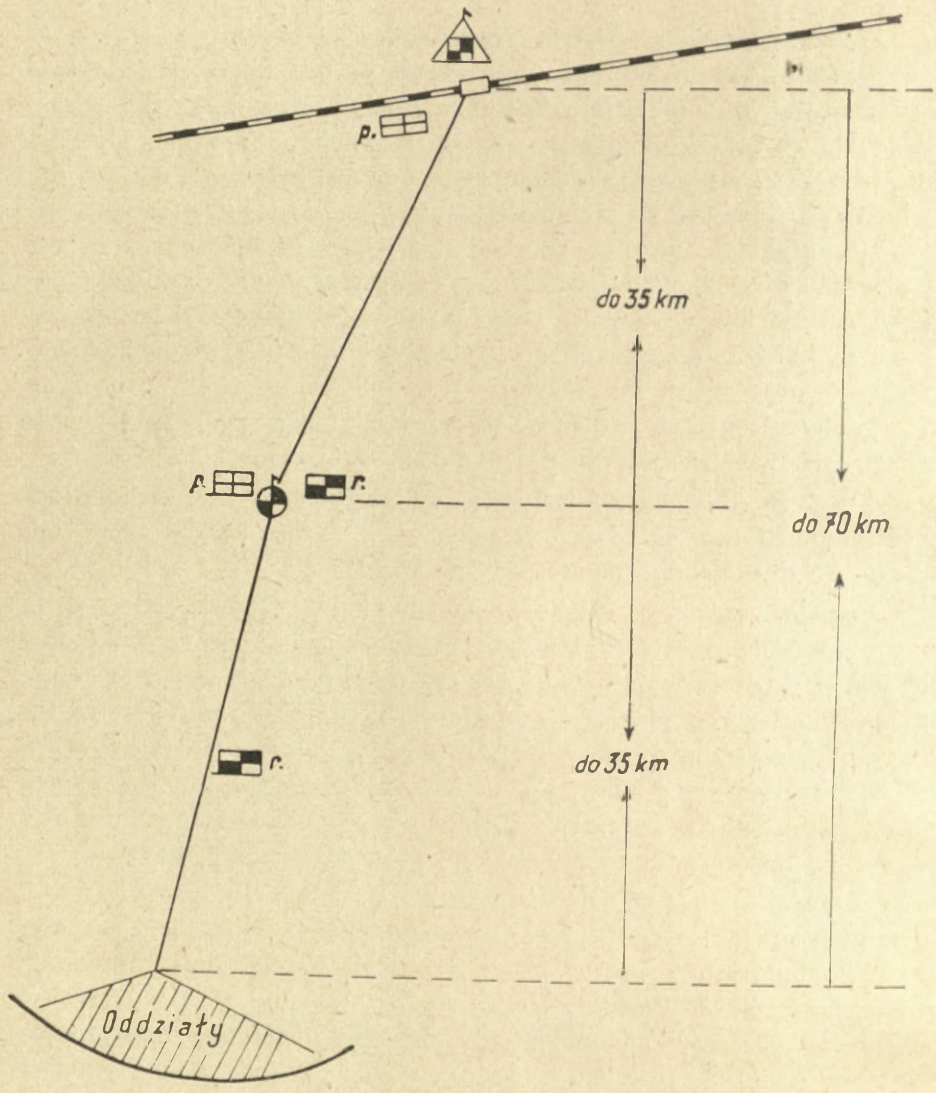

Rys. 1.

Objaśnienia.

Stacja żywnościowa. Przybył pociąg żywnościowy. Z pociągu pobierana jest żywność przez sekcję pobiorczą dywizyjnego taboru żywnościowego.

Godzina pobierania została ściśle określona.

Gdy żywność złożona jest na stacji, mamy skład stacyjny.

Godzina pobierania jest dowolna i określa ją dywizja.

Dywizyjny punkt rozdzielczy żywności (dywizyjny punkt żywnościowy).

W nim sekcja rozdzielcza dywizyjnego taboru żywnościowego wydaje żywność na tabor żywnościowy oddziałów (sekcje pobiorcze).

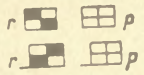

Dywizyjny tabor żywnościowy (r—sekcja rozdzielcza, p—pobiercza)

Oddziałowy tabor żywnościowy (r—sekcja rozdzielcza, p — pobiorcza)

Przykład 2.

Zaopatrywanie w żywność na stacji żywnościowej (składzie stacyjnym) przy pomocy taboru żywnościowego oddziałów.

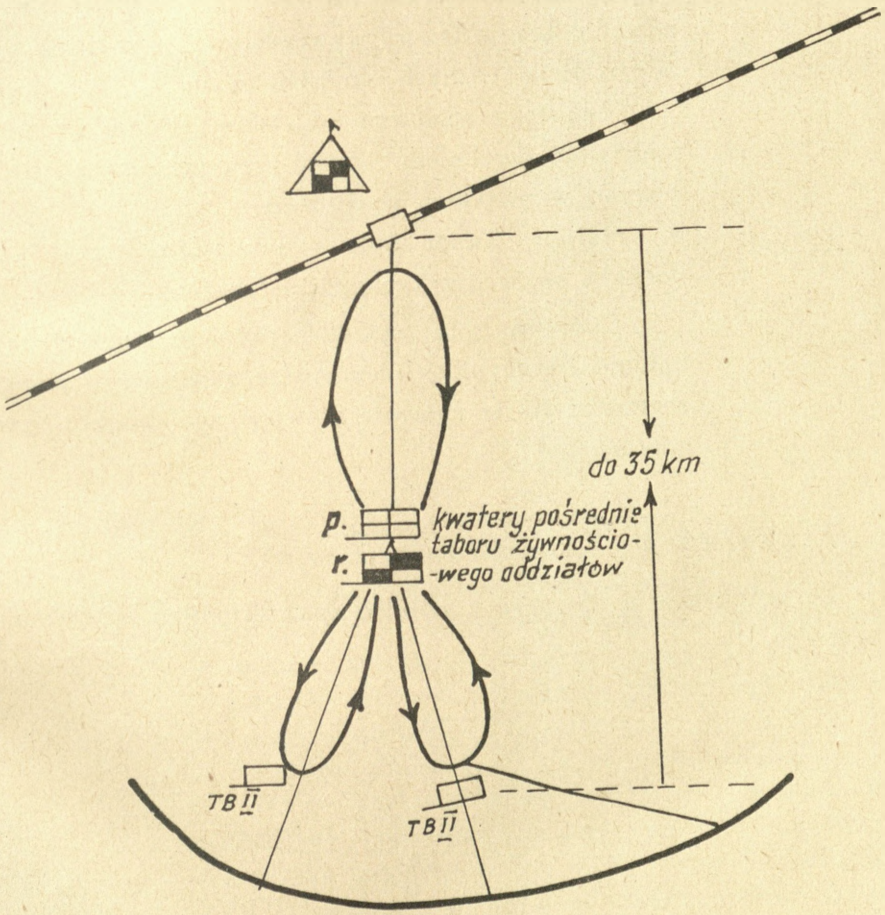

Rys. 2.

Objaśnienia.

Stacja żywnościowa lub skład stacyjny jak w przykładzie 1.

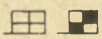

Tabor żywnościowy oddziałów.

Na stacji żywnościowej, z uwagi na bliską odległość od oddziałów, pobiera tabor żywnościowy oddziałów. (Sekcje pobiorcze oddziałów). Uwaga: O ile wyznaczona jest stacja żywnościowa, wszystkie sekcje żywnościowe oddziałów całej dywizji są zgrupowane i pobierają odrazu. O ile jest skład stacyjny mogą nawet pobierać tabory żywnościowe poszczególnych oddziałów w różnych okresach czasu.

Sekcje rozdzielcze oddziałów wydają żywność oddziałom (kuchniom, wozom przykuchennym i furażowym) w punktach wydawania.

TB_{II} — Tabor bojowy oddziałów II rzut t. j. kuchnie, wozy przykuchenne i furażowe.

Ponieważ nie zachodzi potrzeba angażowania kolumn dywizyjnych niema więc *dywizyjnego punktu rozdzielczego w żywność* (dywizyjnego punktu żywnościowego).

Przykład 3.

Zaopatrywanie w żywność z ośrodka żywnościowego lub składu drogowego.

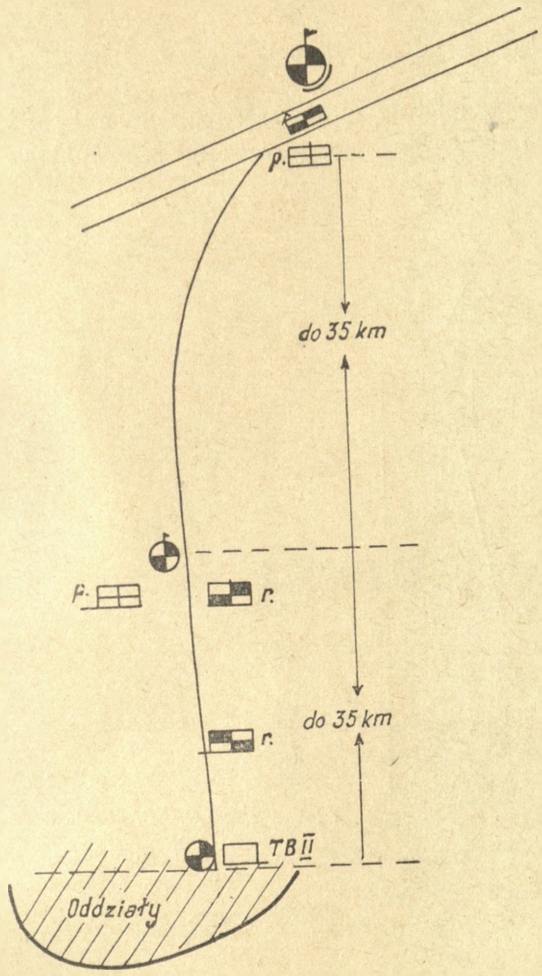

Rys. 3.

Objaśnienia.

Ośrodek żywnościowy.

O pewnej godzinie kolumny samochodowe przywiozły żywność do pewnego punktu. Na tę godzinę oznaczone zostało pobieranie żywności w ośrodku. Z ośrodka pobiera dywizyjny tabor żywnościowy (sekcja pobiorcza).

Reszta ma miejsce, jak w przykładzie 1.

O ile zachodzi tylko możliwość, ośrodek żywnościowy lub skład drogowy tworzyć się będzie tak blisko oddziałów, by miał zastosowanie przykład 2. Wtedy z ośrodka pobierają wprost tabory żywnościowe oddziałów.

Przykład 4.

Zaopatrywanie w amunicję ze stacji amunicyjnej (wzgl. ze składu stacyjnego) przy pomocy dywizyjnego taboru amunicyjnego.

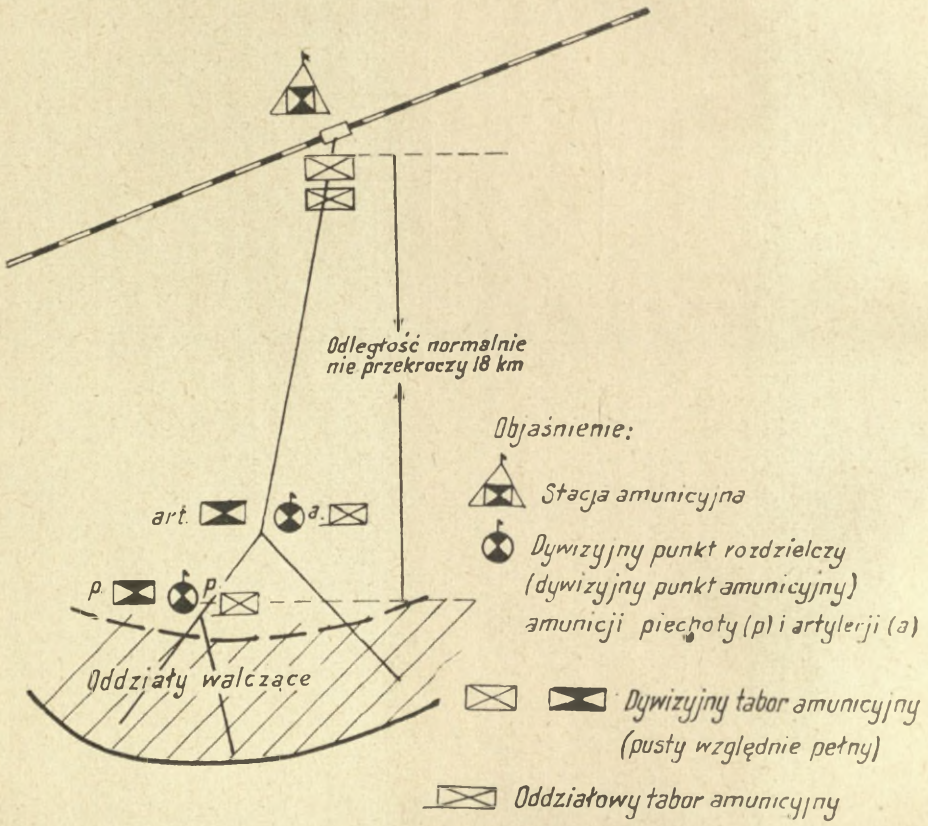

Rys. 4.

Dywizyjne punkty rozdzielcze amunicji piechoty są bliżej frontu a dywizyjne punkty rozdzielcze amunicji artylerji bardziej wtyle.

Zaopatrywanie w amunicję z ośrodka amunicyjnego względnie składu drogowego nie będzie się różnić od sposobu zaopatrywania uwidocznionego wyżej z tem, że zamiast pociągu amunicyjnego, przybędą kolumny taborowe, konne lub samochodowe.

Porównanie największego zasięgu taboru żywnościowego i amunicyjngo wewnątrz dywizji.

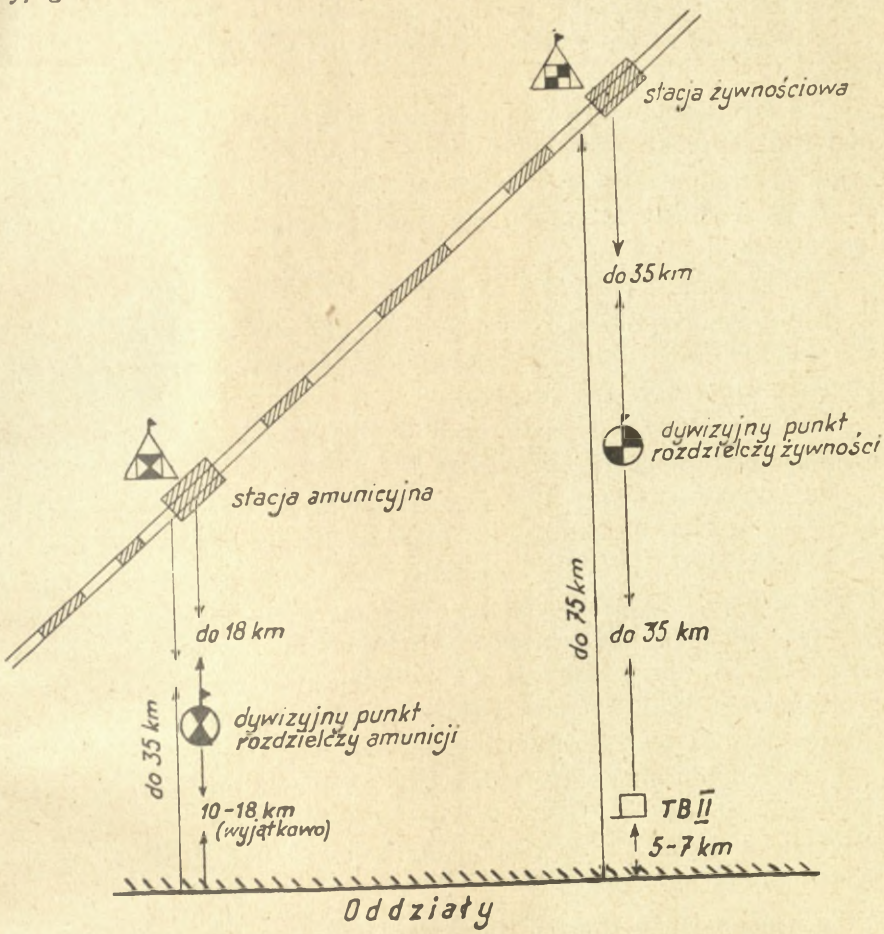

Rys. 5.

Z powyższego wynika, że zasięg taboru amunicyjnego w ramach dywizji piechoty (brygady kawalerji) jest o połowę mniejszy od zasięgu taboru żywnościowego. Powód różnicy leży w dwusekcyjności taboru żywnościowego i jednosekcyjności taboru amunicyjnego.

C. Tabory.

Zkolei przechodzimy do określenia taborów dywizji piechoty (brygady kawalerji). 13. Pojęcie taborów dywizji (brygady)

Z poprzednich przedstawień wynika, że w tym czasie, kiedy

Biblioteka Wojsk. Akad. Poln.

oddziały maszerują, spoczywają lub walczą, na ich tyłach, spełniany jest szereg czynności, które umożliwiają zaopatrywanie ich w żywność, amunicję, sprzęt i materjał saperski.

Maszerują zatem puste kolumny taborowe na stację zaopatrywania.

Na stacji zaopatrywania pobierana jest żywność, amunicja, sprzęt i materjał saperski. W dywizyjnych punktach rozdzielczych zaopatrzenie przeładowane jest z taborów dywizyjnych na oddziałowe.

Organa służby intendentury uskuteczniają eksploatację zasobów miejscowych.

Ewakuowani są ranni i chorzy.

Kompanja sanitarna rozwinęła się; utworzono główne i wysunięte punkty opatrunkowe. Rozwinięty szpital polowy przyjmuje rannych niezdolnych do transportu.

Kwatera główna dywizji piechoty (brygady kawalerji) w całości lub podzielona na rzuty — pracuje.

To wszystko tworzy tyły dywizji piechoty (brygady kawalerji). Tyły te rozciągają się czasem na głębokość sięgającą do 70 km.

Te wszystkie elementy znajdujące się na tyłach dywizji muszą być dowodzone. Wola dowódcy, objawiająca się w jego rozkazach, musi dojść do tych tak rozrzuconych elementów zawsze i na czas. Muszą więc one mieć łączność z dowódcą (kwatermistrzem). Muszą być grupowane tak, by dowodzenie niemi było ułatwione. Muszą znajdować się na osi łączności i grupować około jej ośrodków.

Poszczególne elementy tyłowe dywizji piechoty (brygady kawalerji), pracujące na jej rzecz, a więc wykonywające czynności zaopatrywania, ewakuacji i przewozu, maszerujące lub będące na postoju -- tworzą jej *tabory*.

14. Dywizyjny (brygadowy) tabor bojowy i ciężki

Te organa służb dywizji (brygady), które są lub mogą być potrzebne oddziałom do bitwy, tworzą *tabor bojowy dywizji* (*brygady*). Pozostałe organa służb tworzą jej *tabor ciężki*.

Skład taboru bojowego dywizji jest różny w zależności od warunków bojowych, w jakich dywizja się znajduje.

Normalnie w skład jego wchodzą organa służby zdrowia, potrzebne do ewakuacji chorych i rannych, oraz amunicja i żywność, które w tym dniu mają być rozdzielone między oddziały.

Tabor bojowy dywizji znajduje się w takiej odległości od wojsk walczących, by jego interwencja na ich rzecz mogła być natychmiastowa, a równocześnie — aby swą obecnością nie przeszkadzał walce, a sam możliwie nie był narażony na ogień lub skutki przejściowych położeń podczas bitwy.

W marszu ubezpieczonym, poruszać się będzie w zasadzie w odległości około godziny marszu za kolumną wojsk w dywizji piechoty, zaś bezpośrednio za wojskami w brygadzie kawalerji (z uwagi na różnicę szybkości marszu wojsk, walczących kawalerji i ich taborów brygadowych).

Odległość dywizyjnego (brygadowego) taboru ciężkiego od wojsk walczących jest różna w dywizji piechoty i brygadzie kawalerji. Różna jest również w zależności od położenia taktycznego i pory dnia.

Normą jednak powinno być, by odległość ta umożliwiała dołączenie taboru ciężkiego wpobliże taboru bojowego w ciągu nocy, by pewne elementy taboru ciężkiego mogły wejść w skład taboru bojowego i odwrotnie.

Dywizyjny (brygadowy) tabor bojowy i ciężki jest dowodzony w marszu i na postoju przez wyznaczonych do tego przez dowódcę (kwatermistrza) oficerów.

Skład i poruszenia tych taborów normuje dowódca dywizji (brygady) w rozkazie operacyjnym cz. II, opracowanym przez kwatermistrza.

W bitwie grupowany jest tabor ciężki i tylko te części taboru bojowego, które w danym momencie nie są w walce zaangażowane. Inne elementy pracują niezgrupowane, samodzielnie.

To samo dotyczy amunicji.

Organa służb dywizji (brygady), maszerujące lub będące na postoju *zdala* od nieprzyjaciela, tworzą *zgrupowania marszowe (postojowe)* taborów dywizji. Nie są dzielone na tabor bojowy i ciężki.

Wysokość obciążenia taborów oddziałowych regulują odnośne instrukcje (ładowania pojazdów konnych). 15. Wiadomości techniczne

Te pojazdy konne, które poruszają się razem z oddziałami, walczącemi i w ich składzie, muszą mieć tempo marszu (ilość odbywanych kilometrów na godzinę) nie mniejsze od samych oddziałów. Innemi słowy, tempo marszu pojazdów konnych, maszerujących z oddziałami piechoty, nie może być mniejsze, niż 4 km na godzinę, w kawalerji i artylerji — 6 km na godzinę. Ich zdolność marszowa (ilość km odbytych normalnie w ciągu doby) i winna być wyższa od zdolności marszowej odpowiednich oddziałów, w których skład wchodzą, a to z uwagi na to, że pojazdy te, niezależnie od marszu razem z oddziałami, odbywają dodatkowe przemarsze w związku z wykonywanemi przez siebie czynnościami zaopatrywania i ewakuacji.

Często część taborów oddziałów (tabor żywnościowy oraz ba-

gażowy oddziałów) maszeruje razem z taborami dywizji piechoty (brygady kawalerji).

Normalny dzienny etap marszowy taborów wielkich jednostek (dywizji piechoty i brygady kawalerji) jest również większy od normalnego przemarszu wojsk walczących.

Gdy normalny dzienny etap marszowy dla wojsk walczących dywizji piechoty wyniesie 30 km, to dla taborów dywizji — 35 km.

Przeciętna szybkość poruszania się konnych kolumn taborowych wielkich jednostek, przy obciążeniu mniej więcej 400 kg na wóz taborowy, wynosi w dzień, na przeciętnie dobrych drogach (szosy, drogi utrzymywane) 4 — 5 km na godzinę.

Szybkość tę można zwiększyć do 6 km przy poruszaniu się kolumn pustych lub o małem obciążeniu.

Przy obciążeniu większem, na gorszych drogach, względnie w nocy — szybkość zmniejsza się do 3-ch a nawet mniej km na godzinę.

Podstawą kalkulacji dla *normalnego* zasięgu marszowego taborów powinien być 8-godzinny odpoczynek koni na postoju.

Czas ten może być skrócony o ile przejściowo uskuteczniane są marsze forsowne.

Oto przykład rachunku; — 30 km. marszu à 4 km. na godzinę — równa się 7 i pół godziny pracy końskiej. Do tego przychodzą 3 godziny pozostawania koni w zaprzęgu przy wykonywaniu czynności za i wyładowczych kolumn, — oraz następne 2 godziny, na zaprzęganie, wyprzęganie, zajmowanie kwater i t. d. Wynika z tego $12^1/_2$ godziny pracy końskiej w zaprzęgu. Jeżeli dodamy do tego jeszcze około 3 godziny pracy woźniców (furażowanie, czyszczenie, własne zaopatrzenie i t. d.) będziemy mieli około 16 godzin pracy woźnicy na dobę, czyli 8 godzin odpoczynku na kwaterze.

Obliczenie to ma charakter orjentacyjny, o tyle, że woźnica, jadąc częściowo, odpoczywa.

Ocenę zatem wielkości wysiłku, daje stopień zużycia koni, i czas dany im na wypoczynek.

Czas ten jak powiedziałem powyżej, nie powinien być w zasadzie mniejszy od 8 godzin. Przy wysiłku marszowym, wynoszącem 40 km., wyniesie on 10 gdzin samego marszu + 2 godziny na odpoczynki w ciągu jego trwania (konie zostają w zaprzęgu) + 3 godziny na czynności za i wyładowcze (konie są w zaprzęgu) + minimum 2 godziny na za i wyprzęganie, dojazd i t. d. czyli łącznie 17 godzin.

Pozostaje więc na wypoczynek koni tylko około 7 godzin.

Samochody ciężarowe i półciężarowe dają oczywiście większą pojemność, większą szybkość marszową oraz większy zasięg.

Kolumna samochodowa ciężarowa (3-tonnowa) przewozi 48 tonn materjału, półciężarowa — 24 tonny.

Przeciętna szybkość poruszania się po drodze płaskiej wynosi dla kolumny ciężarowej 10 — 15 km na godzinę, półciężarowej i sanitarnej — 12 — 20 km na godzinę.

Dzienny zasięg kolumn ciężarowych nie powinien przekraczać 100 — 150 km, półciężarowych i sanitarnych — 120 — 200 km.

Z tych danych liczbowych wynika, że dzienna zdolność przewozowa kolumny samochodowej (ciężarowej wzgl. półciężarowej) równa się zdolności przewozowej 5 względnie 10 konnych kolumn taborowych.

ROZDZIAŁ II.

DOWÓDCA PUŁKU I JEGO DRUŻYNA.

16. Dowódca pułku

Dowódca pułku dowodzi sam *bezpośrednio* w większym stopniu, aniżeli czyni to dowódca dywizji piechoty lub nawet brygady kawalerji. Bezpośrednio — to znaczy, że sam osobiście wydaje rozkazy, skierowane wprost do podległych mu dowódców.

Bezpośredniość ta w pułkach różnych rodzajów broni jest różna. Największą będzie w pułku kawalerji, po nim dopiero idzie pułk piechoty, artylerji.

Dowódca wydaje rozkazy sam, na zasadzie znajomości położenia, stwierdzonego *osobiście*, po osobistem zorjentowaniu się w terenie lub na mapie, po przeczytaniu rozkazów, meldunków i t. p. Nie ma tu prawie zupełnie, tego, co w dywizji piechoty lub brygadzie kawalerji nazywamy przygotowaniem przez *sztab* elementów do decyzji dowódcy.

Dowódca pułku sam je sobie w przeważnej ilości wypadków przygotowuje.

Stąd też wynika znacznie zmniejszony zakres działania sztabu pułku.

Każdy dowódca pułku w zależności od swego charakteru i usposobienia sam określa stopień zaangażowania w pracy swego sztabu.

W przeważającej ilości wypadków, sztab dowódcy spełnia czynności redakcyjno-manipulacyjne.

Gdy wyznajemy słuszną zasadę, że sztab, a nawet kwatera główna wielkiej jednostki nie jest urzędem, w którym się urzęduje, to tem rygorystyczniej musimy zastosować tę samą zasadę w pułku, w którym osobisty kontakt dowódcy z podległemi mu oddziałami jest bezpośredniejszy.

17. Sztab pułku

O ile pułk nie spełnia tylko zadań ściśle bojowych, ale także administracyjno-gospodarcze, wtedy sztab pułku nosi charakter jego

kwatery głównej. Mamy tam wtedy właściwy sztab. t. j. oficerów załatwiających sprawy, związane z zarządzeniami bojowemi i kwatermistrzowskiemi pułku, oraz oficerów spełniających czynności dowódców broni i szefów służb.

W takim sztabie dowódcy, znajdujemy adjutanta bojowego, jako bezpośredniego pomocnika dowódcy pułku, w szczególności co do wszystkich spraw, związanych z działaniami bojowemi pułku. Jest kwatermistrz — do wszystkich spraw kwatermistrzowskich. Są dowódcy: artylerji pułkowej, pionierów, łączności. Jest naczelny lekarz pułku, oficer żywnościowy, płatnik, oficer broni i gazowy, taborowy pułku.

Kwatermistrz jest referentem dowódcy pułku we wszystkich sprawach kwatermistrzowskich, t. j. związanych z zaopatrywaniem, ewakuacją oraz funkcjonowaniem taborów pułkowych.

Kwatermistrz otrzymuje rozkazy od dowódcy bezpośrednio. Adjutant bojowy dowódcy niema uprawnień rozkazodawczych w stosunku do kwatermistrza.

Organem wykonawczym kwatermistrza do spraw żywnościowych jest oficer żywnościowy, dla pieniężnych i pozostałego materjału intendenckiego — płatnik. Do spraw zaopatrywania w sprzęt uzbrojenia i amunicję jest oficer broni. Do wszystkich spraw taborowych — oficer taborowy. Wreszcie w pułku kawalerji, do spraw weterynaryjnych — lekarz weterynarji z podległym mu ambulansem weterynaryjnym.

Osobną rolę i zakres działania ma lekarz naczelny pułku, którego funkcję omówię szczegółowo przy funkcjonowaniu oddziałowej służby zdrowia, a to z uwagi na to, że inna jest rola naczelnego lekarza pułku piechoty, inną zaś spełnia lekarz w pułku kawalerji, zaś w pułku artylerji niema lekarza pułkowego.

ROZDZIAŁ III.

TABORY ODDZIAŁÓW.

18. Środki przewozowe oddziałów

W oddziałach, na wszystkich szczeblach dowodzenia, widzimy różne środki przewozowe, które służą do:

a) przewozu sprzętu bojowego,
b) zaopatrzenia,
c) bagażu,
d) ewakuacji sanitarnej.

Te środki przewozowe są przeznaczone do przewożenia tego samego (jednego rodzaju) sprzętu względnie materjału czyli są specjalizowane.

I tak np. wozy amunicyjne przewożą tylko amunicję, wozy sprzętowe — sprzęt, wozy żywnościowe — tylko żywność, sanitarne — materjał sanitarny i t. d.

Widzimy więc tu istotną różnicę między środkami przewozowemi wielkich jednostek, które są *niespecjalizowane*, w odróżnieniu od *specjalizowanych* środków oddziałów.

19. Podział środków przewozowych oddziałów

Środki przewozowe oddziałów, w zależności od spełnianych czynności i przeznaczenia, dzielimy na:

1) tabor bojowy oddziałów,
2) tabor bagażowy oddziałów,
3) tabor żywnościowy oddziałów.

20. Tabor bojowy

Tabor bojowy (skrót T. B.) oddziałów stanowią:

1) wozy i biedki pod sprzęt bojowy, amunicję i środki przeciwgazowe,
2) wozy, biedki pod sprzęt łączności,
3) „ „ „ i materjał pionierski,
4) wozy sanitarne (do przewozu materjału sanitarnego i rannych),
5) kuchnie polowe, wozy przykuchenne i furażowe,
6) wozy stołowni oficerskiej.

Tabor ten ulega podziałowi, na rzut pierwszy (T. B. I) i drugi (T. B. II). W skład rzutu pierwszego wchodzą wozy wymienione pod 1 — 4. Rzut drugi stanowią kuchnie polowe, wozy przykuchenne i furażowe oraz wozy stołowni oficerskiej.

Tabor bojowy oddziałów stanowią te środki przewozowe, które przewożą sprzęt i materjał potrzebny oddziałom w każdem położeniu bojowem, a przedewszystkiem w walce. Z taboru tego, rzut pierwszy (T. B. I) jest bezpośredniej potrzebny w walce, dlatego znajduje się *stale przy oddziale.* Rzut drugi (T. B. II) może być częściej na krótkie okresy czasu bardziej oddalony od oddziałów.

21. Tabor bagażowy

Tabor bagażowy oddziałów stanowią:

1) wozy bagażowe,
2) wozy kancelaryjne,
3) wozy warsztatowe,
4) środki lokomocji (bryczki, powozy i t. d.),
5) wozy specjalne (gospody żołnierskiej i t. p.),
6) wozy weterynaryjne.

Już z samego wyliczenia tych środków przewozowych wynika, że są one potrzebne oddziałom rzadziej, niż wozy taboru bojowego.

Potrzebne będą przedewszystkiem wtedy, gdy oddziały zatrzymają się przynajmniej na kilka godzin. Kiedy wskutek zatrzymania się będą mogły być spełniane czynności kancelaryjne, uskutecznione naprawy i t. d. Będą potrzebne, gdy oddziały odpoczywają (wozy z bagażem oficerskim).

W walce i marszu tabor ten może być odsunięty bardziej wtył.

22. Tabor żywnościowy

Tabor żywnościowy (T. Ż.) stanowią wozy przeznaczone do przewozu żywności i mięsa (wozy mięsne oddziałów).

Tabor ten podzielony jest na 2 sekcje (z wyjątkiem wozów mięsnych oddziałów).

23. Grupowanie taborów oddziałów i dowodzenie ich zgrupowaniami

Tabory oddziałów stanowią organiczną część swych oddziałów *i w zasadzie powinny się znajdować przy tych oddziałach.*

Przy kompanji powinien się znajdować jej wóz amunicyjny, kuchnia polowa, wóz przykuchenny, przy bataljonie — jego tabor bojowy, bagażowy, tak samo w szwadronie, dywizjonie, baterji i t.d.

Warunki bojowe, które szczegółowiej omówię poniżej, utrudniają ścisłe wykonanie tej zasady. Zajdzie konieczność grupowania taborów oddziałów przez dowódcę przełożonego. *Grupowanie powinno jednak wynikać z bezwzględnej konieczności.*

Grupowanie taborów bojowych *nie powinno przekraczać szczebla pułku względnie oddziału wydzielonego.* I tu grupowanie to powinno się ograniczać tylko do grupowania części wozów amunicyj-

nych i T. B. II (kuchen, wozów przykuchennych, furażowych). Jedynie w bardzo wyjątkowych wypadkach np. zgrupowania się na bardzo wąskich odcinkach kilku jednostek, częściej może w kawalerji, może nastąpić krótkie pod względem czasu zgrupowanie T. B. II na szczeblu wyższym (dywizji piechoty brygady kawalerji).

Tabor bagażowy oddziału występuje zwykle w zgrupowaniach pułkowych, a w marszach i w walce często także w taborach wielkich jednostek.

Tabor żywnościowy oddziałów będzie w zasadzie zgrupowany w ramach wielkiej jednostki (dywizja piechoty, brygady kawalerji). Ten szczebel dowodzenia będzie kierował ruchami tego taboru. Pozostawianie tego taboru w ramach pułku (dywizjonu) będzie miało charakter sporadyczny.

Identycznie do taborów wielkich jednostek (patrz rozdział I), zgrupowania taborów oddziałów powinny być dowodzone i mieć łączność z ich właściwymi dowódcami

Zgrupowaniami taborów w ramach pododdziałów dowodzą podoficerowie-szefowie tych pododdziałów,

W oddziałach (bataljonach i dywizjonach) — podoficerowie względnie oficerowie.

W pułkach dowodzą niemi oficerowie.

Zgrupowaniem taborów bagażowych w pułku dowodzi oficer taborowy pułku.

Zgrupowaniem taborów żywnościowych pułku (dywizjonu) — oficer żywnościowy.

24. Rozkazodawstwo

Wszystkie sprawy, dotyczące składu, ugrupowania, miejsca postoju i t. d. taborów oddziałów regulują „zarządzenia kwatermistrzoskie" rozkazu bojowego dowódcy jednostki.

I tak np. w rozkazie bojowym pułku, w punkcie „zarządzenia kwatermistrzowskie" znajdujemy:

„1) tabor bojowy przy bataljonach
2) tabor bagażowy w zgrupowaniu pułkowem,
od godz. . . . . , w m. . . . . potem po osi . . . . .".

Te dwa punkty rozkazu wskazują, że dowódca pułku zostawia dowódcom bataljonów sprawę poruszeń taborów bojowych, sam zaś grupuje tabor bagażowy i reguluje jego poruszenia.

Uwaga: taki punkt rozkazu ma miejsce, gdy dowódca pułku nie zgrupował w swem ręku T. B. II; gdyby go zgrupował, ureguluje w swem rozkazie jego miejsce postoju w położeniu wyjściowem do boju i wskaże oś jego posuwania się.

Odpowiedni rozkaz bojowy dowódcy bataljonu w zarządzeniach kwatermistrzowskich zawierać będzie następujące postanowienia:

„1) bataljonowy punkt amunicyjny w . . . . .
2) bataljonowy punkt opatrunkowy w . . . . .
3) T. B. II w . . . . . potem po osi . . . . .
5) T. Bag. zgrupowany w rękach dowódcy pułku znajduje się w . . . . i przesuwany będzie po osi . . . . .".

Z rozkazu tegu widzimy, że w rozkazodawstwie dowódcy bataljonu, tabor bojowy rozbity został na elementy sanitarne i amunicyjne.

ROZDZIAŁ IV.

ZAOPATRYWANIE W ŻYWNOŚĆ W RAMACH PUŁKU PIECHOTY, KAWALERJI I DYWIZJONU ARTYLERJI.

25. Zasady ogólne

Zasady zaopatrywania w żywność w ramach pułku piechoty, kawalerji i dywizjonu artylerji są te same. Omówię więc je wspólnie, zaznaczając te różnice, które zachodzić będą między piechotą, kawalerją i artylerją.

Mówiąc o pułku, mam równocześnie na myśli pułk piechoty, kawalerji oraz dywizjon artylerji.

Żołnierz ma być *dobrze i na czas* nakarmiony. Koń musi być odpowiednio zafurażowany. To tworzy podstawowy warunek dobrego spełniania czynności zaopatrywania w żywność.

Dobre i na czas nakarmienie żołnierza jest jednym z podstawowych czynników ducha wojska. Żołnierz dobrze walczy, gdy ma głęboką świadomość, że dbają o niego, że jego znojny wysiłek, pełen niebezpieczeństwa, — jego trud — mają odpowiednie zrozumienie u wszystkich. Nawet najinteligentniejszy żołnierz nie zadawala się świadomością dobrze spełnionego czynu żołnierskiego. Chce widzieć w otoczeniu zrozumienie znaczenia swego trudu. Pragnie czuć i widzieć, że gdy daje z siebie wszystko, także dla niego jest wszystko oddawane.

Jest bój ciężki i długotrwały. Żołnierz walczący nie ma pretensji, by w tym czasie dostarczono mu żywności. Zapada zmrok, walka cichnie. Żołnierz pragnie wtedy zjeść i wypocząć. Chce widzieć kuchnię polową zaraz, nie w nocy, t. j. wtedy, gdy dla zjedzenia przerywają mu odpoczynek. Żołnierz walczący zniesie głód, gdy będzie miał świadomość, że jedzenie nie mogło być rzeczywiście dostarczone. Będzie się burzył, gdy wiedząc, że mogło być dostarczone *na czas*, otrzyma je w warunkach dla siebie niepomyślnych. Prawo do śmierci na polu walki i do zaszczytnych ran ma w równej mierze żołnierz w szeregu, jak i ten, który doprowadza kuchnię polową.

Oto nienaruszalne zasady. Z tych zasad powinny wypływać wszelkie zarządzenia w sprawie zaopatrywania w żywność.

Normalnie żołnierz otrzymuje z kuchni polowej ciepłą strawę 3 razy dziennie, t. j. śniadanie, obiad i kolację. Norma ta powinna być zasadą. W walce żołnierz będzie otrzymywać strawę zwykle tylko dwa razy dziennie t. j. zaraz po przerwaniu walki, a więc najczęściej z zapadnięciem zmierzchu (będzie to łącznie obiad i kolacja) oraz przed świtem (śniadanie). Wtedy powinien otrzymać ranny posiłek tak obfity i o takiej zawartości, by mu łącznie z chlebem, który posiada przy sobie, mógł starczyć na dzień cały.

26. Organa kierownicze i wykonawcze zaopatrywania w żywność w ramach pułku (dywizjonu)

Dowódca pułku piechoty i kawalerji jest odpowiedzialny za wyżywienie dowodzonego przez siebie pułku. Z rozdziału II wiemy, że pomocnikiem dowódcy w sprawach zaopatrywania jest kwatermistrz.

Jego wykonawcą w sprawach żywnościowych jest oficer żywnościowy pułku.

Czynności zaopatrywania w żywność wykonywa oficer żywnościowy przy pomocy taboru żywnościowego pułku (w piechocie i kawalerji). W pułku artylerji czynność tę spełniają dywizjonowi oficerowie żywnościowi i dywizjonowy tabor żywnościowy.

W bataljonach, z wyjątkiem wypadku, w którym bataljon występuje samodzielnie, niema taboru żywnościowego, są natomiast oficerowie żywnościowi.

W kompanjach, szwadronach, baterjach — są podoficerowie gospodarczy, a kuchnie polowe, wozy przykuchenne i furażowe tworzą II rzut taboru bojowego oddziałów.

27. Codzienność zaopatrywania, zapasy, źródła żywnościowe, eksploatacja

Istota codzienności zaopatrywania w żywność leży w tem, że żołnierz musi być żywiony codziennie.

W pułku znajdują się dwa rodzaje żywności. Żywność nienaruszalna, tak zwane porcje rezerwowe „R", oraz żywność bieżąca, czyli tak zwane porcje żywności wojennej „W", służące do codziennego żywienia żołnierzy.

Porcje rezerwowe, których ilość i skład może ulegać zmianom, zużytkowane są jedynie w wypadku przerwy dowozu normalnego i codziennego. Spożywane są więc na zasadzie specjalnego rozkazu. Jedna z porcyj rezerwowych może być spożytą przez żołnierzy już za zezwoleniem dowódcy pododdziału w wypadku nieotrzymania ciepłej strawy (z kuchni) ponad 20 godzin.

Część żywności rezerwowej żołnierz posiada przy sobie. Część przewożona jest w taborze bagażowym względnie bojowym oddziałów.

Żywność bieżąca znajduje się w części przy żołnierzu (chleb, marmolada, papierosy), w części w II rzucie taboru bojowego (na kuchni polowej i wozie przykuchennym).

Jest nią również żywność znajdująca się w taborach żywnościowych oddziałów.

Identycznie do żywności ludzkiej, mamy rezerwowe i bieżące porcje furażu.

Rezerwową porcję furażu wozi się przy koniu (w owsiaku, względnie na wozie). Furaż ten winien być najczęściej wymieniany furażem bieżącym. Furaż bieżący znajduje się na wozach furażowych pododdziałów (kompanji k. m., szwadronu, baterji) oraz w taborze żywnościowym oddziałów. Pododdziały, które nie mają wozów furażowych, wożą furaż na wozach przykuchennych.

Z powyższego wynika, że żywność i furaż bieżący wewnątrz pułku znajduje się: a) w taborze bojowym pododdziału, t. j. na wozach przykuchennych i furażowych, oraz b) w taborze żywnościowym pułku (dywizjonu).

Skład racji wojennej (żywność bieżąca) normują specjalne rozkazy.

W skład jej wchodzi zawsze mięso, jarzyna, chleb, tłuszcz, cukier (sam lub w przetworach), papierosy. W zależności od warunków, w jakich żołnierz się znajduje, żywność ta może być powiększoną przez specjalne dodatki, jak przeciwepidemiczny, bojowy i t. p.

Żywność dostarczana jest przez dywizję piechoty (brygadę kawalerji) w całości lub części.

W tym ostatnim wypadku brakujące części otrzymują ją pułki z eksploatacji zasobów miejscowych.

Dywizja (brygada) oddaje pułkowi żywność bądź na stacji żywnościowej, w składzie stacyjnym, ośrodku żywnościowym lub w składzie drogowym (wszystkie te miejsca oraz warunki oddania żywności zostały omówione w rozdziale I), bądź też, i to najczęściej, żywność otrzymywaną jest w dywizyjnych punktach rozdzielczych żywności (dywizyjnych punktach żywnościowych). Jest to miejsce w terenie, w którem w czasie ściśle określonym przez dowódcę dywizji lub brygady (w rozkazie operacyjnym część II), dywizyjne kolumny żywnościowe (omówione w rozdziale I) stykają się z taborem żywnościowym pułku, tam następuje przeładowanie tej żywności z taboru dywizyjnego na pułkowy tabor żywnościowy.

Pułk (dywizjon) oddaje żywność pododdziałom, (kompanjom, szwadronom, baterjom) w *punktach wydawania*. Jest to miejsce,

w którem żywność i furaż zostają przeładowane z taboru żywnościowego pułku na tabor bojowy (T. B II) pododdziałów.

Z żywności, eksploatują pułki samodzielnie przez swych oficerów żywnościowych i zapomocą własnego taboru żywnościowego część lub całość jarzyny świeżej. Drogą eksploatacji przez *oddziały* uzyskuje się czasem mięso, bardzo rzadko chleb, a w drodze wyjątku, dla małych oddziałów i na krótki okres czasu — całość żywności, przez tak zwane żywienie kwaterunkowe. Wtedy ludność miejscowa dostarcza oddziałom pełnego wyżywienia. Ma to miejsce przedewszystkiem wtedy, gdy nie można dowieść żywności małym oddziałom, wykonywającym samodzielne zadania, rozpoznania lub ubezpieczenia.

Drogą eksploatacji przez oddziały uzyskuje się również paszę objętościową (siano — słomę).

Paszę treściwą (owies) uzyskuje się w zasadzie przez eksploatację centralną to znaczy środkami wielkiej jednostki (dywizji piechoty i brygady kawalerji). Czasem i tę eksploatację uskuteczniają oddziały we własnym zakresie.

Drzewo na opał, słomę na ściółkę — eksploatują oddziały zawsze we własnym zakresie.

Eksploatację wykonywają w pułkach oficerowie żywności, a eksploatowana żywność jest przewożona bądź na wyeksploatowanych środkach przewozowych, bądź też na części wozów taboru żywnościowego pułku. Paszę objętościową, ściółkę, drzewo opałowe eksploatują pododdziały przez swych podoficerów gospodarczych.

28. Tabor żywnościowy pułku (dywizjonu)

Tabor żywnościowy pułku (dywizjonu) podzielony jest na 2 sekcje. Każda z sekcyj kolejno i naprzemian spełnia czynności pobierania żywności w źródle zaopatrzenia w żywność pułku i wydawania jej taborowi bojowemu pododdziałów. Pobiera sekcja pobiorcza taboru żywnościowego pułku (T. Ż. p.), wydaje sekcja rozdzielcza (T. Ż. r.).

Graficznie praca taboru żywnościowego pułku w ciągu 2 dni przedstawia się następująco:

W dniu D, sekcja I była pobiorcza. Z miejsca postoju przeszła do źródła zaopatrywania, pobrała żywność i przeszła zpowrotem na postój. Równocześnie sekcja II była rozdzielcza; przeszła do punktu wydawania żywności, to jest do tego miejsca, w którem zgromadziły się tabory bojowe oddziałów (wozy przykuchenne i furażowe), wydała żywność na te tabory i opróżniona przeszła na postój.

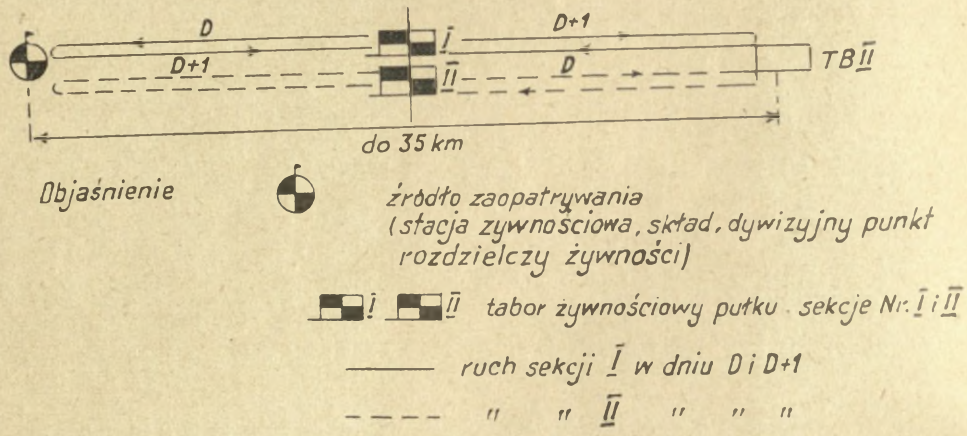

Rys. 6.

W dniu następnym, sekcja I, napełniona w dniu poprzednim, z pobiorczej stanie się rozdzielczą, a więc zrobi to, co wczoraj zrobiła sekcja II i odwrotnie. Widzimy więc, że role obu sekcyj codziennie naprzemian się zmieniają. To pozwala oddzielić w czasie i przestrzeni czynności pobierania żywności w źródle zaopatrywania, od czynności wydawania w punktach wydawania.

Celowość tego stanu rzeczy odrazu rzuca się w oczy.

Aby żołnierz był normalnie zaopatrzony, żywność przeznaczoną do spożycia dla niego w dniu D musi być dowieziona wieczorem dnia poprzedniego lub najdalej w ciągu nocy poprzedzającej dzień D. Powód tej konieczności jest jasny. Żywność otrzymuje żołnierz w dwóch postaciach, a mianowicie gotową strawę z kotła oraz chleb, tłuszcz względnie marmoladę i papierosy, które otrzymuje bezpośrednio. To co żołnierz otrzymuje bezpośrednio powinien dostać w przeddzień wieczorem przy kolacji lub najpóźniej z rannym posiłkiem.

Celowość wydawania żywności, przeznaczonej na dzień następny w dniu poprzednim wieczorem jest oczywista. Wieczorny kontakt żołnierza z kuchnią jest najpewniejszy. Zajdzie szereg wypadków, w których oddziały lub ich część będzie zmuszona odejść od swych kuchen już w ciągu nocy.

Gdybyśmy posiadali jednosekcyjny tabor żywnościowy pułku, często nieznaczne opóźnienie w pobieraniu żywności w źródle zaopatrywania (np. niewielki przemarsz pułku z dotychczasowego miejsca postoju na inne), opóźniłoby zkolei lub wprost uniemożliwiło

wydawanie żywności na czas taborom bojowym oddziałów. Przy dwusekcyjnym taborze żywnościowym, tego niebezpieczeństwa niema. Żywność pobrana przez tabor pułkowy w źródle zaopatrywania dziś rano, dopiero jutro wieczorem dostać musi się na tabor bojowy kompanji, szwadronu lub baterji poto, by dopiero pojutrze być zjedzoną przez żołnierzy. Istnieje więc rezerwa czasu na wszelkie ewentualności: na opóźnienie, przeszkody a nawet przerwę w zaopatrywaniu. Wynosi ona przeszło dobę. Przez taki stan rzeczy zyskujemy równocześnie, poza porcjami rezerwowemi, zapas żywności bieżącej.

Rano czy też przed pobraniem żywności w źródle zaopatrywania, a więc przed napełnieniem sekcji pobiorczej, stan zapasów żywności bieżącej pułku będzie następujący:

1 (jeden) dzień żywności częściowo przy żołnierzu (zjadł śniadanie: chleb, papierosy i t. d. ma przy sobie), częściowo na kuchni, jako żywność na dzień dzisiejszy;

2 (drugi) dzień żywności w sekcji rozdzielczej taboru żywnościowego pułku (dywizjonu), jest to żywność przeznaczona na dzień jutrzejszy, będzie wydana na tabor bojowy tego samego dnia wieczorem.

Po pobraniu żywności w źródle zaopatrywania (t. j. po napełnieniu sekcji pobiorczej, np. koło południa) pułk będzie posiadał:

1 (jeden) dzień żywności przy żołnierzu w pododdziale (żywność dnia dzisiejszego) już częściowo zjedzona, reszta na kuchni (T. B. II);

2 (drugi) dzień żywności w sekcji rozdzielczej taboru żywnościowego pułku; żywność ta przeznaczona jest na dzień jutrzejszy i będzie wydana na tabory bojowe oddziałów w dniu dzisiejszym wieczorem;

3 (trzeci) dzień żywności w napełnionej już sekcji pobiorczej; jest to żywność, która wydana będzie w dniu jutrzejszym wieczorem na tabory bojowe oddziałów.

W ten sposób przy użyciu dwusekcyjnego taboru żywnościowego nietylko uniezależniamy czynności pobierania od wydawania, ale stwarzamy ruchomy zapas żywności bieżącej w pułku, która nas zabezpiecza przed ujemnemi skutkami chwilowej przerwy dowozu.

Dwusekcyjność taboru żywnościowego posiada jednak również pewne strony ujemne.

Zwiększa bowiem ilość taborów w pułku oraz powoduje to, że żywność dochodząca do żołnierza jest o dzień starsza.

29. Praca taboru żywnościowego pułku (dywizjonu)

Przedstawmy sobie w szczegółach pracę poszczególnych sekcyj taboru żywnościowego pułku, oraz wzajemne zazębianie się jej.

Rozkaz dywizji określa miejsce i czas pobrania żywności.

W omawianej przez nas pracy taboru żywnościowego pułku miejmy do czynienia ze stacją żywnościową. Sekcja pobiorcza (T. Z. p.) jedzie pod dowództwem jednego z oficerów żywnościowych (bądź pułkowego, bądź też jednego z bataljonowych) na stację żywnościową z takiem wyrachowaniem, by zdążyć tam na godzinę przed wyznaczonym w rozkazie czasem pobierania żywności.

Równocześnie część wozów tej sekcji, pod dowództwem innego oficera żywnościowego, wyjechała na eksploatację tych środków żywności, które pułk ma uzyskać z zasobów miejscowych.

Sekcja pobiorcza, przybywszy w rejon stacji żywnościowej, zatrzymuje się na t. zw. *miejscach zbiórki wozów pustych*.

Oficer żywnościowy załatwia czynności wstępne z przedstawicielami szefa intendentury dywizji.

Ustalona zostaje szczegółowa ilość żywności, którą pułk pobierze. Na nią otrzymuje on odpowiednie asygnaty do t. zw. *punktów wydawkowych*, w których żywność jest wydawana.

Szczegółowe ustalenie ilości pobieranej żywności t. zw. żywność bieżąca jest niezbędne.

Ilość żywności (ilość porcji), która przybyła dziś na stację żywnościową, została dosłana na zasadzie zapotrzebowania codziennego zestawionego wedle stanów żywnościowych całej dywizji z przed 2 względnie 3 dni).

W międzyczasie nastąpiła zmiana tych stanów. Powiększyły się one, o ile przybyły uzupełnienia, lub zmniejszyły się, wskutek walk, marszów i t. d. Zdarzyć się również mogło, *że* na stację nie przybyła żywność w takiej ilości, jaką zapotrzebowano na stan żywionej wielkiej jednostki. Wreszcie poszczególne pułki mogą mieć pewien nadmiar lub niedobór żywności wskutek nadwyżek z dni poprzednich lub przez niepobranie. Szczegółowe zatem ustalenie ilości pobieranej żywności jest niezbędne.

Punkty wydawkowe są miejscami, w których wydaje się żywność na zasadzie asygnat, otrzymanych od przedstawiciela szefa intendentury dywizji.

Znajdują się one w wagonach kolejowych, z których wydaje się żywność. Są więc punkty wydawkowe chleba, jarzyny, owsa, drobnej żywności (tłuszcz, cukier, przyprawy do kuchni, papierosy), materjałów pędnych i smarów. Ilość ich może odpowiadać ilości wagonów, z których wydawana jest żywność.

Oficer żywnościowy musi wiedzieć, w ilu punktach wydawkowych pobiera żywność, jakie są warunki dojazdu, pobierania i odjazdu. Odpowiednio do tego dzieli wozy, organizuje dojazd i wyjazd, oraz ponowne zgrupowanie wozów po napełnieniu.

O ile tabor żywnościowy pułku występuje łącznie z innemi pułkowemi taborami żywnościowemi, wszystkie te czynności załatwia oficer żywnościowy pułku według wskazówek tego oficera, który dowodzi całem zgrupowaniem taborów żywnościowych pułków, przybyłych na stację żywnościową. Jest nim zwykle najstarszy oficer żywnościowy tych jednostek, które żywność pobierają.

Po załatwieniu czynności wstępnych, następuje podział wozów taboru żywnościowego według punktów wydawkowych i ich równoczesny dojazd do tych punktów. Kierownik punktu (zwykle podoficer lub wykwalifikowany szeregowiec) wydaje żywność na przedstawioną asygnatę.

Najlepiej jest, gdy wozy podjeżdzają wprost pod wagony, w których są punkty wydawkowe, tak by załadowanie żywności nastąpiło bezpośrednio z wagonu na wóz. Pobiera się *równocześnie* ze wszystkich punktów wydawkowych. Przez to skraca się czynności pobierania do minimum.

Załadowane wozy odjeżdżają bezzwłocznie na *miejsce zbiórki wozów pełnych*, gdzie następuje prowizoryczne wyrównanie obciążenia wozów (o ile tego zachodzi potrzeba) i z powrotem zostaje zorganizowana kolumna marszowa. Stąd po odpoczynku (ile na to czas pozwala), następuje odmarsz taboru żywnościowego do rejonu postoju pułku.

Graficznie i schematycznie, dojazd wozów pustych sekcji pobiorczej, pobranie i odmarsz wozów pełnych podaje poniższy rysunek Nr. 7.

Widzimy z niego, że dojazd, pobranie i odmarsz odbywa się w tem sposób, że ani kolumny, ani poszczególne wozy nie krzyżują się. Jest to ważne, o ile chcemy uniknąć zatorów i wynikającego stąd opóźnienia i t. p.

Ruch poszczególnydh wozów i całych kolumn musi być stale postępowy.

Organizacja pobrania żywności w ośrodku, względnie w dywizyjnym punkcie rozdzielczym żywności nie wiele różnić się będzie od podanego wyżej schematu. Różnica będzie tylko w tem, że punkty wydawkowe nie będą organizowane w wagonach kolejowych, lecz na wozach samochodowych (o ile samochody przywiozły żywność do ośrodka) lub taborowych konnych.

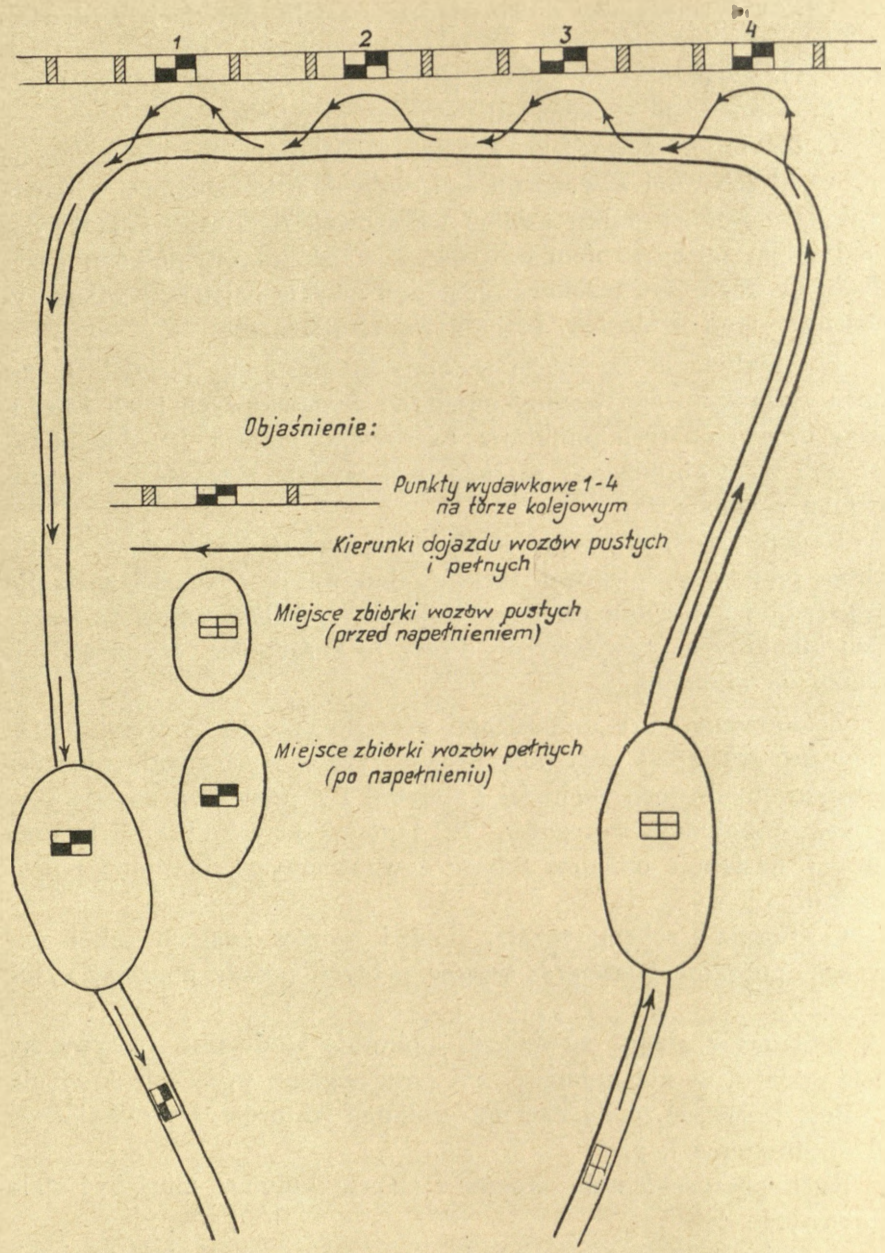

Rys. 7.

Z pobraną żywnością sekcja pobiorcza wraca do miejsca postoju reszty taboru żywnościowego pułku.

Tu też wracają napełnione wozy z żywnością uzyskaną z eksploatacji zasobów miejscowych.

W tem miejscu postoju taboru żywnościowego pułku, z żywności pobranej na stacji żywnościowej, wyeksploatowanej oraz ew. reszty, która pozostała z dnia poprzedniego, oficer żywnościowy pułku, przy pomocy personelu organizacyjnie mu przydzielonego, na zasadzie odpisów raportów stanu, zestawia całość żywności dla pułku i dzieli ją już na pododdziały.

Tak przysposobiona do wydawania sekcja staje się sekcją *rozdzielczą* taboru żywnościowego pułku i czeka tylko rozkazu, by żywność tę (łącznie z mięsem, które omawiam poniżej) dowieźć do taborów bojowych oddziałów i wydać w *punktach wydawania.*

Powiedziałem już, że ruchy i postoje sekcji żywnościowych pułków (mimo, że organizacyjnie wchodzą one w skład pułków), regulują w zasadzie rozkazy dowódców dywizyj piechoty (brygady kawalerji), wskutek tego rozkazy tych dowódców określają, w którem miejscu i o której godzinie sekcje rozdzielcze przechodzą do dyspozycji swych pułków oraz co mają one robić po napełnieniu taborów bojowych.

Rozkazy te oddają sekcje rozdzielcze taborów żywnościowych do dyspozycji pułków w t. zw. *punkcie oddania.*

Np. „Punkt oddania sekcyj rozdzielczych Kaniwola godz. 16. Po wydaniu żywności, sekcje rozdzielcze zgrupują się w swem dotychczasowem miejscu postoju" — wskazuje, że pułk może dysponować swą sekcją rozdzielczą w Kaniwoli od godziny 16. Pułk obowiązany jest zatem skierować ją z Kaniwoli jako punktu oddania do *punktu wydawania* to jest do tego miejsca, w którem nastąpi przeładowanie żywności na tabory bojowe oddziałów.

Punktem wydawania będzie zwykłe miejsce zgrupowania taborów bojowych II rzutu.

Dowódca dywizji stara się w miarę możności, by punkt oddania pokrywał się z punktem wydawania żywności. Niezawsze jednak może to mieć miejsce.

Sekcja rozdzielcza taboru żywnościowego pułku maszeruje więc bądź do punktu oddania, a stamtąd do punktu wydawania, bądź też bezpośrednio do punktu lub punktów wydawania (może ich być 2 lub więcej).

W punkcie oddania w oznaczonej godzinie, czekają na nią wysłani z taboru bojowegp przewodnicy — (podoficerowie, względnie szeregowcy, znający dobrze drogę), którzy przeprowadzają ją do punktu (punktów) wydawania.

W punkcie wydawania grupują się z jednej strony wozy sekcji

rozdzielczej, dla wydania żywności i wozy taboru bojowego oddziałów (wozy przykuchenne i furażowe) dla jej pobrania.

Wydającym jest oficer żywnościowy pułku pobierającymi są oficerowie żywnościowi bataljonów, oraz podoficerowie gospodarczy pododdziałów; kompanij, szwadronów, bateryj.

Wspominałem powyżej, że sekcja rozdzielcza ma na swoich wozach żywność podzielaną wedle pododdziałów.

Wskutek tego w punkcie wydawania, może być tyle punktów wydawkowych, ile jest pobierających pododdziałów.

Baonowy punkt wydawania posiadać będzie 4 punkty wydawkowe, po jednym na każdą kompanję. Pułkowy 13, t. j. po 4 na każdy baon i 1 dla kompanji administracyjnej pułku.

Wydawanie żywności przy tak zorganizowanych punktach wydawkowych nie powinno w żadnym wypadku trwać dłużej niż 1 godzinę.

Dla pobrania żywności przez tabory bojowe II rzutu wystarczy przewidziana organizacją ilośc *wozów przykuchennych i furażowych.*

Po wydaniu żywności, opróżnione wozy sekcji rozdzielczej zabierają ten materjał intendencki dostarczony przez pododdziały, który jest przeznaczony do ewakuacji (np. świeże skóry, worki, paczki, próżne puszki od konserw) grupują się i wracają do swego miejsca postoju, względnie tam, gdzie się im kazano zgrupawać.

Graficznie i schematycznie ruch pułkowej sekcji rozdzielczej T. Z. przedstawia poniższy rysunek Nr. 8

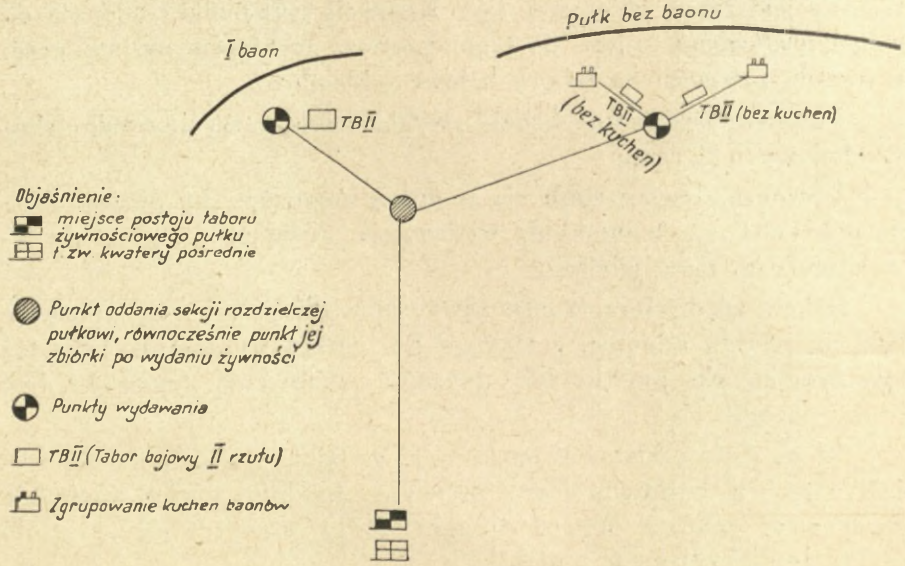

Rys. 8.

Z powyższego rysunku widzimy, że:

1) podział żywności na pododdziały musiał nastąpić już w miejscu postoju taboru żywnościowego pułku;

2) tabor żywnościowy pułku jest w dyspozycji rozkazodawczej dowódcy dywizji;

3) punkt wydawania dla jednego bataljonu znajduje się w miejscu zgrupowania taboru bojowego II rzutu bataljonu, a więc w miejscu tem znajdują się kuchnie, wozy kuchenne i furażowe;

4) dla reszty pułku jest centralny punkt wydawania; do tego punktu dojeżdżają wozy przykuchenne i furażowe (Tabor bojowy II rzut bez kuchen).

Przedstawiłem bieg i pracę sekcji w ciągu 2 dób. Przez jedną dobę pracowała ona jako sekcja pobiorcza, przez drugą — jako rozdzielcza.

Druga sekcja pracuje analogicznie, z tem, że jest w tym czasie rozdzielczą, gdy pierwsza pobiorczą i odwrotnie.

Czas pobierania, bądź na stacji, bądź w ośrodku czy w dywizyjnym punkcie rozdzielczym, określa rozkaz dywizji piechoty (brygady kawalerji). Pobieranie odbywać się będzie w tak wykalkulowanych godzinach przedpołudniowych, by sekcje pobiorcze pułków (wczorajsze rozdzielcze) były *wypoczęte* po wczorajszych czynnościach wydawania zdążyły domaszerować na czas do źródła zaopatrywania, pobrać żywność i wrócić do wyznaczonego im rejonu postoju.

Wydawanie żywności przez sekcję rozdzielczą powinno być tak skalkulowane w czasie, by przed wieczornym posiłkiem żołnierzy, wozy przykuchenne, napełnione w omówionych powyżej punktach wydawania, żywnością na dzień jutrzejszy, zdążyły wrócić do kuchen polowych, przeładować część żywności na nie, względnie łącznie z niemi z pierwszym zmrokiem dojść do pododdziałów, a więc na linję bojową i przy wydawaniu wieczornej strawy dać żołnierzom, należną im na dzień następny do bezpośredniego wydania żywność, a więc chleb, papierosy, tłuszcz, ewent. marmoladę,

Omówiłem zasady zaopatrywania w żywność oraz pracę taboru żywnościowego pułku. 30. Zaopatrywanie w mięso

Pozostaje do omówienia zaopatrywanie w mięso, ruch taboru mięsnego pułku i zazębienie go z ruchem reszty taboru żywnościowego pułku.

W mięso zaopatrują się pułki z centralnego źródła uboju t. j. z rzeźni dywizyjnej.

Ubój w ramach pułków (dywizjonów) a tem bardziej pododd-

działów — stanowi wyjątek. Częściej będzie mieć miejsce w jednostkach kawalerji.

Mięso pobierają pułki przy pomocy swoich wozów mięsnych wprost z rzeźni, *bądź też z dywizyjnego* taboru mięsnego w tak zwanych *punktach styku.* Wozy mięsne oddziałów wchodzą w skład taboru żywnościowego pułku, jednak nie dzielą się na 2 sekcje. Ruch ich wskutek tego jest różny od ruchu pozostałych taborów żywnościowych, jeżeli nawet nie w całości, to przynajmniej w części. Źródło zaopatrywania w mięso jest inne, różne od źródła zaopatrywania w pozostałą żywność. Odległość tego źródła od oddziałów jest także inna.

Gdyby wozy mięsne oddziałów musiały zawsze pobierać mięso w rzeźni dywizyjnej, odległość jej od oddziałów (wskutek jednosekcyjności taboru mięsnego), mogłaby wynosić najwyżej połowę dziennego zasięgu taboru żywnościowego pułku, to znaczy 12 — 15 km.

Celem zwiększenia tej odległości rzeźnia dywizyjna (brygadowa) rozporządza własnym dywizyjnym (brygadowym) taborem mięsnym, który podwozi mięso do t. zw. *punktu styku dywizyjnego (brygadowego) taboru mięsnego z taborem mięsnym oddziałów.*

Wskutek tego z jednej strony rzeźnia dywizyjna może być odsunięta nawet głębiej, niż 15 km wtył poza oddziałami, z drugiej zaś — tabor mięsny nie potrzebuje codziennie wykonywać swego maksymalnego wysiłku marszowego.

Powiedziałem już, że źródło zaopatrywania w mięso jest gdzie indziej, niż źródło zaopatrywania w pozostałą żywność, jednak miejsce wydawania obu rodzajów żywności jest jedno i to same.

Całą żywność odbiera tabor bojowy pododdziałów (kuchnie, wozy przykuchenne).

Jest więc nietylko celowe, ale wprost niezbędne, by cała żywność odrazu dostawała się do pododdziałów. Tabor bojowy oddziałów odbiera żywność z sekcyj rozdzielczych taboru żywnościowego pułku (dywizjonu) w puktach wydawania.

Do punktów wydawania zatem łącznie z sekcjami rozdzielczemi powinien przybyć załadowany tabor mięsny oddziałów. Sekcje rozdzielcze oddziałów po opróżnieniu stają się pobiorczemi i dopiero za dwa dni, jako rozdzielcze dojdą do oddziałów. W dniu następnym dzisiejsze sekcje pobiorcze, staną się rozdzielczemi. Z dzisiejszemi pobiorczemi a jutro rozdzielczemi, tabor mięsny oddziałów dołączy *jutro* do oddziałów i t. d.

Widać z tego, że tabor mięsny *powinien codziennie* dołączać do

pododdziałów (do punktów oddawania) z sekcją rozdzielczą taboru żywnościowego pułku.

Graficznie i schematycznie zgranie sekcyj rozdzielczych i pobiorczych taboru żywnościowego pułku z wozami mięsnymi tego taboru wyglądać będzie następująco.

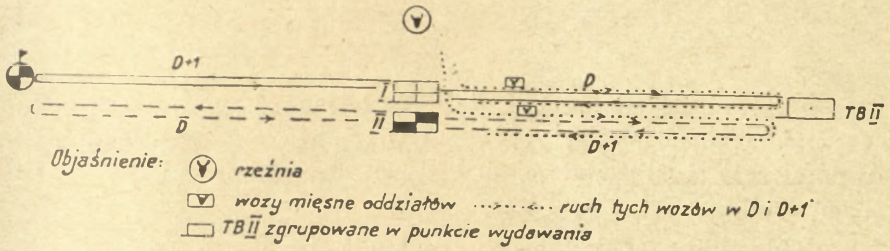

Rys. 9.

Widzimy więc, że wozy mięsne oddziałów dostają się do punktu wydawania w dniu D z sekcją I, która w tym dniu jest rozdzielczą. Wracają z nią na postój. Następnie w D + 1 pobierają mięso, dołączają do sekcji II, która w dniu D + 1 jest sekcją rozdzielczą i t. d.

Podobnie będzie się miała sprawa, gdy wchodzić będzie w grę punkt styku. Wtedy graficznie ruch wozów mięsnych przedstawiać się będzie następująco.

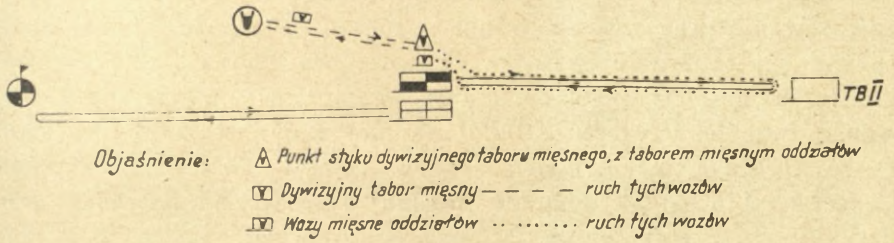

Rys. 10.

Widać z tego, że dywizyjny tabor mięsny stale odbywa drogę między rzeźnią dywizyjną i punktem styku.

Napełniony tabor mięsny oddziałów, razem z sekcją rozdzielczą (T. Ż. r.) dołącza codziennie do punktu wydawania, wraca opróżniony, wraca z pustą sekcją rozdzielczą na postój. W następnym dniu pobiera mięso w punkcie styku, razem z sekcją rozdzielczą tego dnia dołącza do punktu wydawania i t. d.

Zachodzić może jednak czasem inny wypadek uwidoczniony na poniższym rysunku.

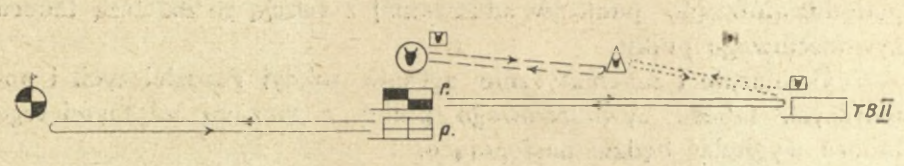

Rys. 11.

W tym wypadku ruch taboru mięsnego pułku jest również jasny. Odległość między rzeźnią dywizyjną a punktem wydania jest równomiernie rozłożona między dywizyjny tabor mięsny i tabor mięsny pułku.

Punkt styku znajduje się w połowie drogi.

Tabor mięsny pułku nie znajduje się przy reszcie taboru żywnościowego pułku, ale w zgrupowaniu taborów bojowych (T. BII).

Jest on za małym elementem, by mógł sam żyć. Musi się więc znajdować przy któremś ze zgrupowań.

Wozy mięsne oddziałów po pobraniu dołączają wprost do zgrupowań taborów bojowych oddziałów na punkcie wydawania, gdzie następuje rozdział.

* * *

31. Zaopatrywanie w furaż.

Przedstawiony wyżej bieg zaopatrywania w żywność, ma pełne zastosowanie przy zaopatrywaniu w furaż. W ramach pułku niema specjalnego taboru furażowego. Tabor żywnościowy pułku jest skalkulowany tak, że jego pojemność wystarcza na pomieszczenie żywności ludzkiej i furażu. Źródło zaopatrywania jest również to samo. Pasza treściwa, czyli owies, jest w całości lub części dowożona. Czasami tylko są tak dogodne warunki eksploatacji, że całość owsa uzyskuje się z wyzyskania zasobów miejscowych. Paszę objętościową uzyskuje się w przeważającej ilości wypadków z eksploatacji. Gdy jej brak, trzeba ją dowozić narówni z paszą treściwą. Eksploatację uskutecznia się w ten sam sposób, jak pozostałej żywności. Zachodzić będą często wypadki, że paszę objętościową eksploatować będą pododdziały we własnym zakresie.

Na szczeblu pułku niema zatem żadnej różnicy w sposobie administrowania żywnością ludzką i furażem. W ramach pododdziału furaż przewozi się w taborze bojowym pododdziału. Pododdziały konne lub posiadające większą ilość koni posiadają wozy furażowe.

Tabor żywnościowy pułku (dywizjonu), w skład którego wchodzą 2 sekcje żywnościowe i wozy mięsne, tworzy organizacyjną całość, podległą oficerowi żywnościowemu pułku (dywizjonu). 32. Żywienie i administrowanie taborem żywnościowym pułku, dywizjonu.

Poszczególne jego sekcje i wozy mięsne, jak wskazałem wyżej, odbywają jednak pracę i poruszenia samodzielnie. W pewnych porach doby wszystkie części taboru żywnościowego pułku powinny się zejść razem i wspólnie kwaterować na t. zw. kwaterach pośrednich. Zbieranie się razem przynajmniej raz na dobę jest *niezbędne* nietylko w wyniku, pracy poszczególnych części taboru żywnościowego, ale celem spełnienia niezbędnych czynności dowódczych i administracyjnych. Tabor żywnościowy pułku ma jednego dowódcę, który odpowiada za stan jego karności, zaopatrzenia i t. p.

Rozkazodawstwo żywnościowe obejmuje rozkazy, które dowódca pułku otrzymuje od dowódcy dywizji piechoty (brygady kawalerji), oraz te, które sam wydaje. 33. Rozkazodawstwo.

Dowódca dywizji (brygady) w swym rozkazie operacyjnym część II i rozkazach szczególnych reguluje sprawy zaopatrywania w żywność.

I tak, określa:

a) wysokość racji z dodatkami i rodzaj dodatków;

b) co dostarcza sam, a co oddziały mają uzyskać drogą wyzyskania zasobów miejscowych;

c) źródło zaopatrywania, a więc stacje żywnościowe lub skład stacyjny, ośrodek żywnościowy, względnie dywizyjny punkt rozdzielczy żywności;

d) godzinę pobrania;

e) ruch i postój taborów żywnościowych pułków; o ile tabory te przechodzą z dyspozycji dowódcy dywizji do dyspozycji dowódcy pułku, określa miejsce i czas tego przejścia;

f) sposób zaopatrywania w mięso, a więc czas i miejsce pobrania, czy bezpośrednio z rzeźni dywizyjnej, czy też przy pomocy dywizyjnego taboru mięsnego;

g) sposób zaopatrywania w materjały pędne (benzynę, smary);

h) jednostki przydzielone dodatkowe pod względem wyżywienia do pułków;

i) rejony eksploatacji, z tem, że szczegółowy podział rejonu między pułki reguluje zwykle intendent dywizji.

Weźmy przykład takiego rozkazu dywizyjnego. Uzewnętrznia go rysunek Nr. 12.

„*A. Zaopatrywanie w żywność.*

1. Wysokość racji. Racja „W" z dodatkiem dla walczących.

2. Żywność dowożona: bez mięsa, $^1/_2$ ziemniaków $^1/_3$ owsa, paszy objętościowej, ściółki. Oddziały same eksploatują paszę objętościową i ściółkę.

3. Stacja żywnościowa w Ołyce o godz. 7.

4. Dywizyjny punkt rozdzielczy żywności Ujezdce godz. 7.

5. Dywizyjny tabor żywnościowy:

a) sekcja pobiorcza po pobraniu żywności na stacji w Ołyce przejdzie do m. Ujezdce;

b) sekcja rozdzielcza po wydaniu przejdzie na postój do Ołyki.

6. Tabor żywnościowy oddziałów. Kwatery pośrednie w Malinie:

a) sekcje pobiorcze po pobraniu żywności przechodzą w Malinie na kwatery pośrednie;

b) sekcje rozdzielcze zostają oddane do dyspozycji oddziałów w Pianie o godz. 14; po wydaniu żywności, wracają do Malina na postój.

B. Zaopatrywanie w mięso.

1. Rzeźnia w Malinie (łącznie z parkiem intendentury dywizji).

2. Punkt styku wozów mięsnych oddziałów z dywizyjnym taborem mięsnym w Pianie o godz. 13.

C. Eksploatacja.

Określenie obszaru. . . . . .

D. Materjały pędne.

Stacja benzynowa w Ołyce.

E. Jednostki przydzielone.

Kolumna sanitarna konna Nr. 24 przydzielona pod względem zaopatrywania do kompanji sanitarnej".

Przejdźmy teraz te punkty, które interesują dowódcę pułku i są źródłem jego zarządzeń.

Punkt A — 1 interesuje go bezwzględnie, w szczególności wtedy, gdy zachodzi zmiana wysokości racji lub dodatku. Punkt ten jest podstawą do rozliczeń rachunkowych.

Punkt A — 2 także, bo dowódca pułku musi wiedzieć, co ma eksploatować. Ponieważ tabor żywnościowy, jak widać z punktu „A — 6", jest w dyspozycji dowódcy dywizji, dowódca pułku wyda rozkaz, by paszę objętościową i ściółkę wyeksploatowały same pododdziały.

Punkt A—3 nie interesuje dowódcy pułku, z tego zwględu, że stosownie do zarządzeń punktu A—4, pułk pobierać będzie żywność w dywizyjnym punkcie rozdzielczym żywności.

Punkt A — 4 interesuje dowódcę pułku, tylko wtedy, gdy tabor żywnościowy pułku jest w jego ręku i ruchy jego przez niego są regulowane. W przeciwnym wypadku punkt ten ma tylko znaczenie, wiadomości, gdzie jego tabor żywnościowy się znajduje.

Punkt A — 5 nie interesuje dowódcy pułku.

Punkt A — 6-a interesuje dowódcę pułku tylko w takim rozmiarze, jak punkt 4. Natomiast ma dla niego znaczenie punkt A — 6-b.

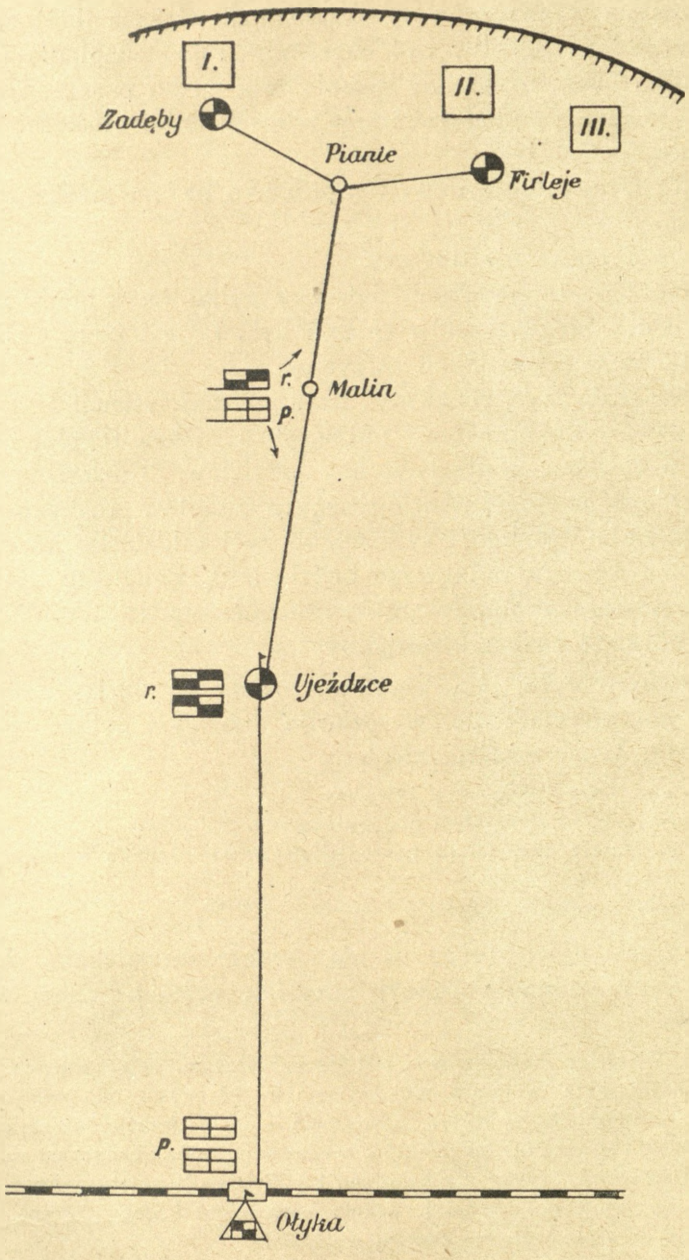

Rys. 12.

Cały punkt B ma dla dowódcy pułku znaczenie tylko orjentacyjne i mało go interesuje.

Punk C miałby dla dowódcy pułku znaczenie wtedy gdyby

pułkom została wyznaczona do eksploatacji większa ilość artykułów. W tym wypadku musiałby być określony rejon eksploatacji dla każdego pułku. Jeżeli oddziały eksploatują tylko paszę objętościową i ściółkę, to czynią pododdziałami w bezpośredniej bliskości ich miejsca postoju.

Punkt D interesuje dowódcę pułku, o ile ma mechaniczne środki lokomocji.

Punkt E pułku nie dotyczy.

Punkty nie interesujące dowódcy pułku będą miały znaczenie dla innych dowódców, szefów służb i t. d., to jest tych, którzy takie rozkazy także w tej redakcji otrzymują.

Na zasadzie tych rozkazów, oraz własnej sytuacji bojowej i zaopatrzeniowej wydaje dowódca pułku, swój rozkaz regulujący zaopatrywanie w żywność podległych mu oddziałów. Rozkaz ten *nie jest i nie może być* powtórzeniem odnośnych punktów rozkazu dywizyjnego. Winien on być jego i sytuacji bojowej oddziałów kosekwencją. Także forma rozkazu pułkowego będzie inną. Będzie to, tylko część rozkazu bojowego pułku, — punkt zarządzenia kwatermistrzowstwa bądź też odrębny rozkaz szczególny.

Omówiony wyżej jako przykład rozkaz dywizyjzy znajdzie następujące odzwierciadlenie w rozkazie bojowym pułku, w punkcie „*Zarządzenia kwatermistrzowskie*".

„1. Zaopatrywanie w żywność.

a) Racja „W" z dodatkiem dla walczących.

b) Pododdziały eksploatują paszę objętościową i ściółkę w rejonach swego miejsca postoju.

c) Stacja benzynowa Ołyka".

Z rozkazu dywizyjnego wejdą jeszcze zarządzenia, dotyczące punktu i czasu oddania sekcyj rozdzielczych. Brzmieć one będą naśtępująco:

„Dowódcy bataljonów I i II (przypuszczam, że rozmieszczenie pułku jest takie, jakie widzimy na szkicu Nr. 12 wyślą na godz. 14. do m. Pianie przewodników, którzy poprowadzą T. Ż. r. (sekcję rozdzielczą taboru żywnościowego pułku) do punktów wydawania, które oznaczam na godz. 16. w miejscowości Zadęby dla bataljonu I i Firleje dla reszty pułku.

Po wydaniu żywności, sekcja rozdzielcza i wozy mięsne oddziałów wracają do swego miejsca postoju w Malinie".

Oto wszystko.

Gdyby w dyspozycji dowódcy pułku był tabor żywnościowy pułku, to rozkazem byłby uregulowany ruch całego tego taboru. Byłoby wskazane miejsce i czas pobierania żywności w dywizyjnym punkcie rozdzielczym żywności i t. d.

34. Tabor żywnościowy pułku w różnych położeniach bojowych.

Tabor żywnościowy pułku, mimo, że jest częścią składową pułku, z uwagi na charakter swej pracy na tyłach, występuje w zasadzie w zgrupowaniu taborów wielkiej jednostki, a ruchy jego są regulowane przez dowódcę (kwatermistrza) tej wielkiej jednostki. Jest to niezbędne, bo w przeciwnym wypadku, na tyłach dywizji (brygady) poruszałyby się drobne (niezgrupowane) elementy taborowe i wprowadzałyby zamęt.

Poza tem dowódca pułku nie ma warunków dowodzenia tym taborem na wielkich odległościach.

W marszu, zdala od nieprzyjaciela, tabor żywnościowy maszeruje:

a) o ile pułk nie wchodzi w skład kolumny marszowej całej lub części wielkiej jednostki — na końcu pułku; wtedy jest w dyspozycji swego dowódcy pułku;

b) gdy pułk maszeruje, jako część kolumny głównej maszerującej dywizji (brygady) — bądź na ogonie wojsk (rzadziej), bądź w składzie taborów dywizji.

Na postoju, zdala od nieprzyjaciela dołącza w zasadzie do pułku.

Tok pracy taboru żywnościowego pułku na dłuższem (kilkudniowym) postoju zdala od nieprzyjaciela przedstawia poniższy rys. 13.

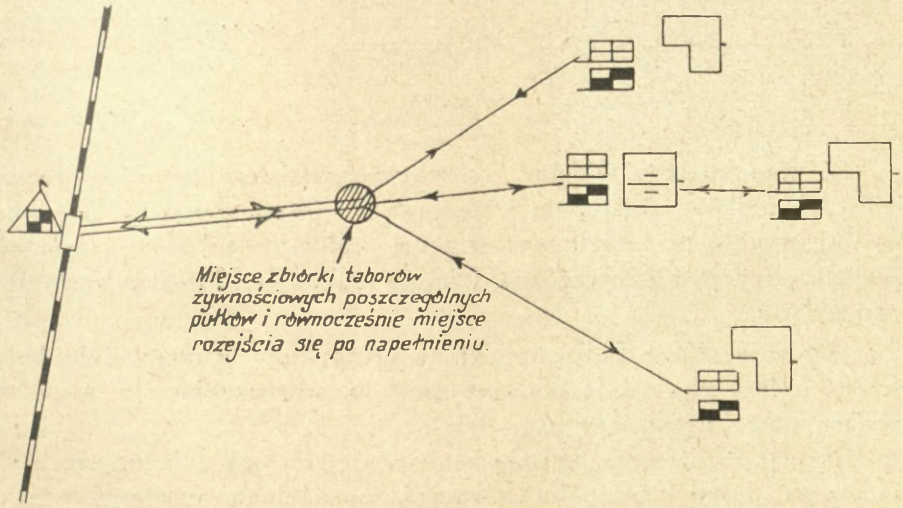

Rys. 13.

Ze szkicu tego widzimy, że;

Tabor żywnosciowy (obie sekcje) znajduje się przy pułkach. Dla pobrania żywności na stacji żywnościowej sekcje pobiorcze zbierają się o godzinie oznaczonej i w miejscu nakazanem w rozkazie dywizyjnym. Z miejsca tego maszerują w zgrupowaniu wszystkich

(lub większości) T. Ż. p. pułków dywizji, by o wyznaczonej godzinie pobrać żywność w źródle zaopatrywania:

Po pobraniu, wracają do swych pułków bądź w zgrupowaniu, bądź pojedyńczo.

Gdy źródłem zaopatrywania jest skład stacyjny, może odpaść grupowanie taborów żywnościowych pułków. Sekcje pobiorcze poszczególnych pułków mogą same oddzielnie przybywać i pobierać w składzie stacyjnym.

W marszu ubezpieczonym tabory żywnościowe pułków znajdują się w zasadzie w zgrupowaniu taborów dywizji (brygady). I tak sekcja rozdzielcza wraz z wozami mięsnemi oddziałów maszeruje w taborze bojowym dywizji (brygady), by móc natychmiast, gdy tylko warunki pozwolą, zaopatrzyć oddziały; sekcja pobiorcza, która potrzebną będzie dopiero dnia następnego, znajduje się w taborze ciężkim dywizji.

Graficznie umieszczenie poszczególnych sekcyj taborów żywnościowych pułków przedstawia rys. 14.

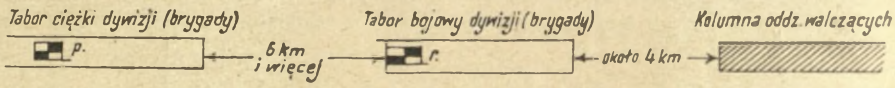

Rys. 14.

Z rysunku tego widzimy, że sekcje rozdzielcze taborów żywnościowych pułków występują w taborze bojowym dywizji. Znajdują się one zwykle na końcu maszerującej kolumny taborów bojowych dywizji. Sekcje pobiorcze znajdują się w taborze cieżkim, wewnątrz jego składu.

By obie sekcje przynajmniej na krótki czas w ciągu doby były razem, należy złączyć je podczas postoju, wyznaczając im wspólne miejsca postoju (kwatery pośrednie).

Sekcja rozdzielcza, po dołączeniu w ciągu popołudnia lub wieczora do swego pułku i wydaniu żywności, opróżniona powinna przejść w tył celem pobrania żywności w dniu jutrzejszym. Dzisiejsza sekcja pobiorcza, stanie się jutro rozdzielczą i powinna przejść w skład dywizyjnego (brygadowego) taboru bojowego.

Czyli dzisiejsza sekcja rozdzielcza po wydaniu żywności ma zgrupować się nieco w tyle, a dzisiejsza sekcja pobiorcza ma podsunąć się ku przodowi. W ten sposób obie sekcje zbliżą się do siebie tak, że razem przejdą na wspólne kwatery pośrednie.

Graficznie położenie przed wieczorem i w ciągu nocy przedstawiać się będzie następująco.

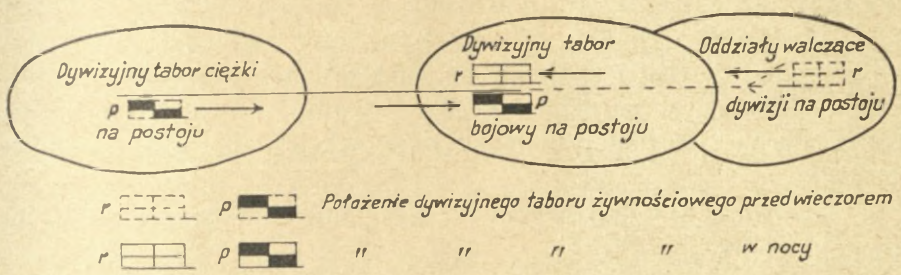

Rys. 15.

Na postoju ubezpieczonym, względnie przy walkach na miejscu, tabor żywnościowy pułku znajduje się na kwaterach pośrednich, mniej więcej w połowie drogi między źródłem zaopatrywania a oddziałami, i jest w dyspozycji dowódcy wielkiej jednostki.

Położenie kwater pośrednich przedstawia poniższy rysunek 16.

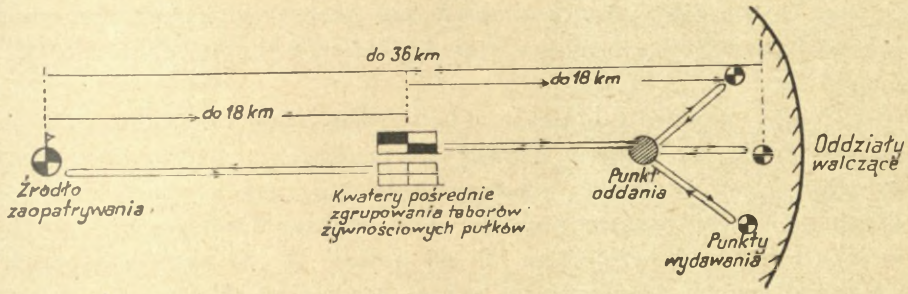

Rys. 16.

We wszystkich formach walk ruchowych, tabory żywnościowe pułków znajdują się w zasadzie w składzie taborów wielkich jednostek (dywizji piechoty, brygady kawalerji). Sekcja rozdzielcza znajduje się wtedy w składzie dywizyjnego (brygadowego) taboru bojowego; sekcja pobiorcza — w dywizyjnym (brygadowym) taborze ciężkim. Sekcje te podczas postojów nocnych powinny się znaleźć na wspólnych kwaterach pośrednich.

Gdy źródło zaopatrywania i rejon postoju pułku nie ulega zmianie, działanie taboru żywnościowego pułku odpowiada dwu możliwościom, uwidocznionym na szkicu 13 i 16.

35. Działanie taboru żywnościowego, gdy źródło zaopatrywania i rejon postoju pułku nie ulega zmianie.

W pierwszym wypadku, tabor żywnościowy jest przy pułku. Źródło zaopatrywania (stacja żywnościowa, skład stacyjny, ewentualnie nawet dywizyjny punkt rozdzielczy żywności) jest bardzo blisko oddziałów. Wtedy tylko sekcje pobiorcze robią większy wysiłek

marszowy, jadąc do źródła zaopatrywania. Sekcje rozdzielcze robią wysiłki b. nieznaczne. Wskutek tego, poważniejszy wysiłek marszowy robi każda sekcja co drugi dzień

W drugim wypadku, tabor żywnościowy pułku jest w dyspozycji dowódcy dywizji i znajduje się na kwaterach pośrednich. Źródło zaopatrywania jest bardziej odległe. Dzienny wysiłek marszowy jest równomiernie podzielony między obie sekcje taboru żywnościowego pułku.

Omówmy z koleji wypadek, gdy pułk oddala się od źródeł zaopatrywania.

36. Działanie taboru żywnościowego, gdy pułk oddala się od swego źródła zaopatrywania.

Przeciętny dzienny przemarsz pułku piechoty wynosi 25 — 30 km. Dzienny etap marszowy taborów — 30 — 35 km. Mamy więc różnicę, wynoszącą 10 km, na korzyść taboru.

Trzeba kalkulować tak, by przy wskazanym przeciętnym przemarszu dziennym pułku, jego tabory żywnościowe, nie robiły więcej, niż 30—35 km. Będzie to możliwe wtedy, gdy przy wymarszu sekcje rozdzielcze, będą oddalone od swych pułków nie więcej, jak 5 km, a po zakończeniu marszu nie zrobią większego przemarszu dodatkowego (celem napełnienia taborów bojowych), jak drugich 5 km.

Mając większe oddalenie sekcji rozdzielczej od pułku przy jego wymarszu, co będzie normą w marszu w zgrupowaniu dywizyjnem, należy wykonać przeładowanie żywności z sekcyj rozdzielczych na tabory bojowe pododdziałów podczas długiego odpoczynku wojska lub przed przejściem ich na postój. W ten sposób oszczędzi się dodatkowych przemarszów sekcyj rozdzielczych.

Położenie takie przedstawia poniższy szkic 17.

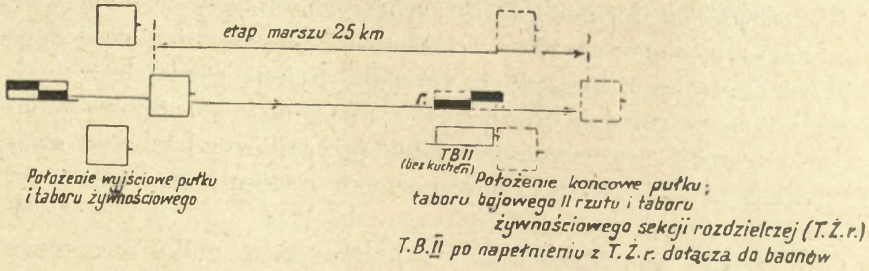

Rys. 17.

Wozy przykuchenne i furażowe zostały zgrupowane przed przejściem pułku na postój. Do wozów tych dołączyła się sekcja rozdzielcza pułku i wydała żywność. Napełniony tabor bojowy dołącza do pułku. Sekcja rozdzielcza (opróżniona) bądź zostaje na

miejscu, bądź też cofnie się nieco wtył, w zależności od tego, gdzie jutro będzie pobierać żywność. W tym wypadku sekcja ta mogła zrobić nawet mniej, niż 35 km marszu.

Z obu omówionych przykładów wynika jeszcze jeden wniosek, że w tym wypadku, gdy pułk w dniu następnym ma maszerować dalej, źródło zaopatrywania, a więc miejsce, gdzie napełni się sekcja pobiorcza, powinno znaleźć się nazajutrz w pobliżu miejsca postoju, opróżnionej sekcji rozdzielczej, by ta nie potrzebowała maszerować daleko ku tyłowi.

Mamy więc następujące zasady, obowiązujące tabor żywnościowy, przy marszu pułku ku przodowi:

1) przy wymarszu, sekcje rozdzielcze powinny znajdować się możliwie blisko pułku;

2) wydanie żywności na tabory bojowe oddziałów powinno się odbyć o ile możności już podczas marszu, w jego końcowym etapie;

3) jeżeli tego z jakichkolwiek względów zrobić nie można, sekcje rozdzielcze, o ile nie kwaterują w rejonach pułku, po wydaniu żywności, powinny zgrupować się przy minimalnem cofaniu się ku tyłowi;

4) źródło zaopatrywania (dywizyjny punkt rozdzielczy żywności) powinno być przez dywizję wyznaczone jak najbliżej miejsca zgrupowania taborów żywnościowych pułków (kwater pośrednich), aby uniknąć ich marszów do tyłu.

Punkty 2 i 4 mają szczególne zastosowanie w brygadzie kawalerji, gdzie tempo i zasięg marszowy jednostek walczących i taborów brygadowych jest różny a niekorzystny dla taborów, wskutek czego ruchy wtył taborów żywnościowych pułków uniemożliwiają normalne zaopatrywanie oddziałów.

Pracę taboru żywnościowego przy marszu pułku naprzód przedstawia poniższy rysunek 18.

Dzień „D" przedstawia położenie postojowe pułku. Tabor żywnościowy pułku na kwaterach pośrednich.

D + 1 rozpoczyna się marsz. Sekcja I, rozdzielcza, przemaszerowała w składzie dywizyjnego taboru bojowego.

Przy końcu dnia, a przed odejściem pułku na postój, sekcja ta wydała żywność na T. BII oddziałów, który zgrupował się na drodze marszu, sekcja II, pobiorcza, pobrała żywność w dywizyjnym punkcie rozdzielczym żywności, jako źródle zaopatrywania, który został przesunięty w rejon kwater pośrednich taboru żywnościowego. Na-

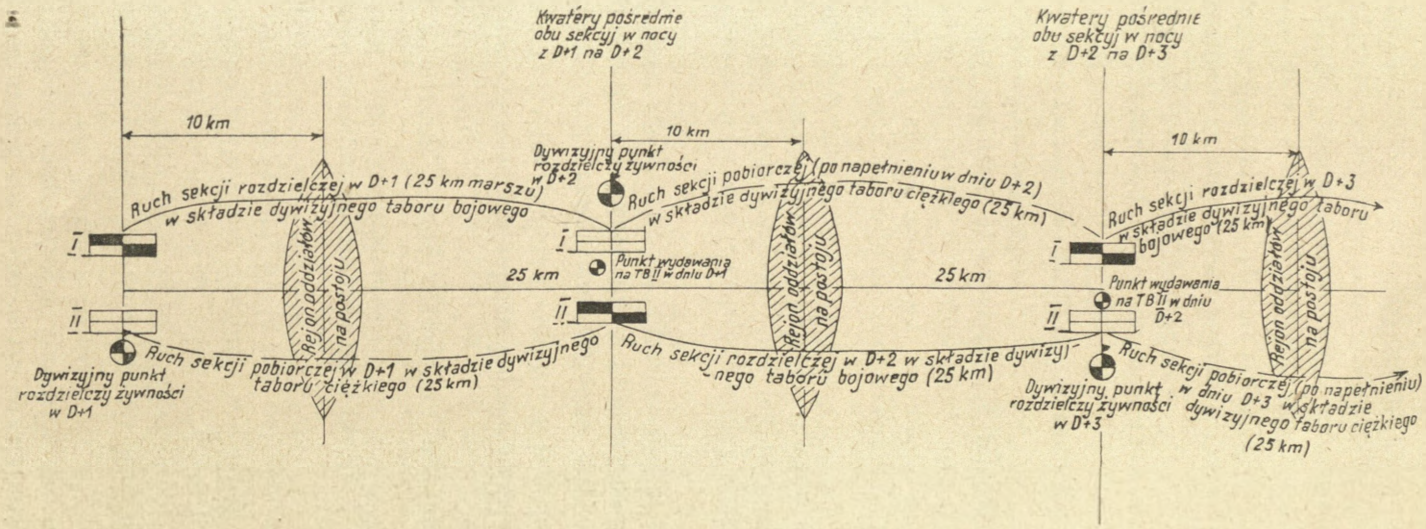
Kwatery pośrednie obu sekcyj w nocy z D+1 na D+2
Kwatery pośrednie obu sekcyj w nocy z D+2 na D+3
10 km
10 km
10 km
Dywizyjny punkt rozdzielczy żywności w D+2
Ruch sekcji rozdzielczej w D+1 (25 km marszu) w składzie dywizyjnego taboru bojowego
Ruch sekcji pobiorczej (po napełnieniu w dniu D+2) w składzie dywizyjnego taboru ciężkiego (25 km)
Ruch sekcji rozdzielczej w D+3 w składzie dywizyjnego taboru bojowego (25 km)
I
II
Punkt wydawania na TB II w dniu D+1
25 km
25 km
Punkt wydawania na TB II w dniu D+2
Rejon oddziałów na postoju
Rejon oddziałów na postoju
Rejon oddziałów na postoju
Dywizyjny punkt rozdzielczy żywności w D+1
Ruch sekcji pobiorczej w D+1 w składzie dywizyjnego taboru ciężkiego (25 km)
Ruch sekcji rozdzielczej w D+2 w składzie dywizyjnego taboru bojowego (25 km)
Dywizyjny punkt rozdzielczy żywności w D+3
Ruch sekcji pobiorczej (po napełnieniu) w dniu D+3 w składzie dywizyjnego taboru ciężkiego (25 km)

Rys. 18.

stępnie sekcja ta posuwa się w składzie dywizyjnego taboru ciężkiego, a wieczorem D + 1 wysuwa się do rejonu postoju sekcji I na wspólne kwatery pośrednie. W dniu D + 2 położenie powtarza się.

37. Działanie taboru żywnościowego przy przybliżaniu się do źródła zaopatrywania.

Przy poruszaniu się pułku naprzód jako warunek sprawnego funkcjonowania zaopatrywania pułku podałem:

1) konieczność podsuwania źródła zaopatrywania (dywizyjnego punktu rozdzielczego żywności) do rejonu kwater pośrednich taboru żywnościowego pułku;

2) zmniejszenie do możliwych granic ruchu wstecznego tego taboru.

Jak wyglądać będzie praca taboru żywnościowego pułku, gdy ten będzie się zbliżać do źródła zaopatrywania? Wypadek ten, omówimy najlepiej na przykładzie opóźniania.

Przedstawia go poniższy rysunek 19.

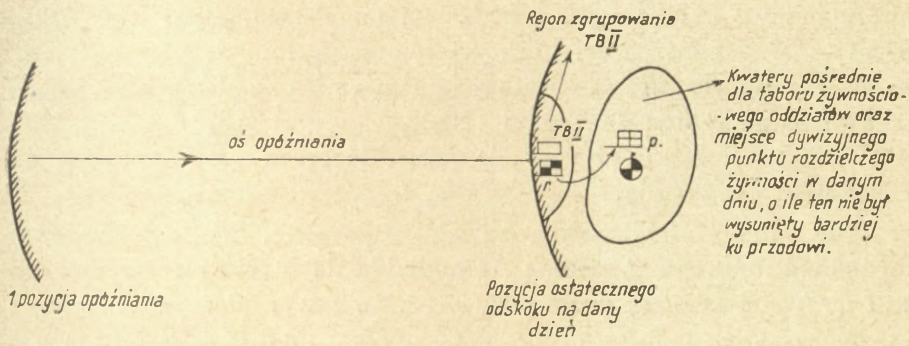

Rys. 19.

Z rysunku tego widzimy, że wojska walczące pułku są bez T. BII (czyli kuchen, wozów przykuchennych i furażowych), które ze świtem odeszły od swoich pododdziałów (kompanij) i t. d., maszerują na linję ostatecznego odskoku, przewidzianego w dniu dzisiejszym, i tam będą oczekiwać na swoje pododdziały.

Jeszcze wcześniej, bo już w nocy, odszedł tabor żywnościowy pułku. Sekcja pobiorcza zatrzymuje się po drodze w źródle zaopatrywania (w dywizyjnym punkcie rozdzielczym żywności), ewentualnie nawet na stacji żywnościowej, i pobiera żywność. Miejscem pierwszego przeznaczenia T. Ż. rozdzielczego jest rejon postoju taboru bojowego pułku. Tu T. BII zostaje napełniony.

Po napełnieniu T. BII, opróżniony T. Ż. r. udaje się wtył do rejonu swego postoju.

Do tego samego rejonu postoju dołącza po napełnieniu sekcja pobiorcza taboru żywnościowego pułku.

Z omówionego przykładu możemy wyciągnąć następujące wnioski: tabor żywnościowy pułku a nawet T. BII w opóźnianiu usunięty został z pasa opóźniania, przewidzianego na dany dzień. Grupuje się on na względnie za linją odskoku. Tabor ten, idąc ku tyłowi, sam przybliża się do źródła zaopatrywania (czyli źródło to nie jest podsuwane do niego, lecz odwrotnie). Punkty wydawania znajdują się w zasadzie w bezpośredniej bliskości linji ostatecznego odskoku, przewidzianej na dany dzień.

Ten sposób pracy taboru żywnościowego pułku będzie miał także zastosowanie przy odchodzeniu wtył bez styczności z nieprzyjacielem (wycofywanie się), z tą może czasem różnicą, że tu T. BII może bądź maszerować w składzie wojsk, bądź też zostaje wysłany do przewidzianego miejsca dłuższego wypoczynku, gdzie oddziały otrzymują obiad. Sekcja rozdzielcza T. Ż. pułku wyda żywność na tabory bojowe pododdziałów bądź w tem miejscu, bądź też uskuteczni to w bezpośredniej bliskości rejonu postoju oddziałów przed rozejściem się T. BII na kwatery ze swemi pododdziałami, jak to wskazałem na szkicu 17.

Czynności sekcji pobiorczej będą identyczne do omówionych w wypadku opóźniania.

38. Wskazówki żywienia w pododdziałach w różnych położeniach bojowych.

a) Ogólnie.

Na wstępie niniejszego rozdziału wskazałem, że podstawowym warunkiem dobrego żywienia w pododdziałach jest to, że żołnierz *musi otrzymać* należną mu strawę oraz, że ma ją *mieć na czas.*

Na zrealizowanie tego zasadniczego postulatu, muszą być nastawione wszelkie czynności zaopatrywania oraz ruchy taborów żywnościowych na wszystkich szczeblach dowodzenia. Strawę otrzymuje żołnierz z kuchni polowej, furaż dostaje koń z owsiaka, napełnionego z wozu przykuchennego, względnie furażowego. Należy wykorzystać każdą, nadającą się ku temu sposobność, by żołnierzy nakarmić a konie zafurażować. Sposobności te chwyta dowódca bezpośrednio dowodzący żołnierzami, w pierwszej linji dowódca pododdziału, a więc kompanji, baterji, względnie szwadronu. W następnej dopiero kolejności — jego zwierzchni dowódcy, bataljonu, dywizjonu i pułku. Dlatego też styczność dowódcy pododdziału z jego taborem bojowym musi być rzeczywista i stała.

Dowódca pododdziału, który nie ma tej styczności, który nie dba o swą kuchnię; wóz przykuchenny lub furażowy, musi się liczyć z tem, że jego podkomendni żołnierze jeść nie będą.

Wychodzimy z zasady, że żołnierz powinien otrzymać ciepłą

strawę z kuchni polowej 3 razy dziennie: rano, w południe i wieczór. Jedynie bezpośrednie zaangażowanie żołnierza w walce uzasadniać może tylko dwukrotne (wieczorem i rano) wydanie ciepłej strawy. Jednorazowe wydanie ciepłej strawy powinno ograniczać się do rzadkich i usprawiedliwionych koniecznościami wypadków.

Wychodzimy również z zasady, omówionej już poprzednio, że artykuły żywnościowe, nie wymagające przeróbki (w kotle kuchni), jak chleb, marmolada, papierosy i t. p., żołnierz powinien otrzymać *w przeddzień wieczorem (łącznie z kolacją) na dzień następny*, a jedynie w rzeczywiście wyjątkowych wypadkach — ze świtem, wraz z rannym posiłkiem.

Wskutek tego przed czynnościami wydawania wieczornego posiłku oddziałom T. B.II powinien być napełniony przez T. Ż. r. na dzień następny.

Kuchnia polowa składa się z właściwej kuchni i przodka. Przodek, przez zastosowanie rezerwowego dyszla, może poruszać się niezależnie od kuchni.

Kuchnia polowa posiada w zasadzie zaprzęg 4-konny. Łącznie z wozem przykuchennym, przewozi jedną rację żywnościową „W" ludzką (jeden dzień normalnej żywności wojennej), oraz dzienną rację końską (w pododdziałach broni nie jezdnych, a więc w kompanji piechoty; bronie jezdne i kompanje c. k. m. w piechocie mają swe wozy furażowe).

Na krótką metę (kilku km) od punktu wydawania do samych pododdziałów, może kuchnia wraz z wozem przykuchennym przewozić dodatkową rację „W".

Rozmieszczenie żywności na kuchni, przodku i wozie przykuchennym jest różne, w zależności od rodzaju kuchni, ilości żywności, pory dnia i spełnianych czynności pobierania i wydawania.

Kuchnia wraz z wozem przykuchennym tworzą wzajemnie uzupełniającą się całość.

Niezależnie od przemarszów, które uskutecznia T. BII łącznie ze swemi oddziałami; przy wykonywaniu swych czynności zaopatrywania, krąży on między punktami wyładowania t. j. miejscem, w którem pobiera żywność z T. Z. r., a samym pododdziałem, któremu wydaje ciepłą strawę, artykuły żywnościowe i furaż przeznaczony na dzień następny.

Poza temi przemarszami, T. BII (kuchnie) muszą spełniać czynności przygotowania strawy czyli ją gotować.

Z powyższego wynika, że należy zmniejszyć do minimum dodatkowe przemarsze T. BII, wynikające z konieczności krążenia

między punktem wydawania a pododdziałami. Będzie to mogło nastąpić wtedy, gdy przybliżymy punkty wydawania względnie zlejemy je z miejscem postoju drugiego rzutu taboru bojowego (T. BII) oraz gdy T. BII przybliżymy jak najbardziej do oddziałów walczących.

Punkty wydawania jak najbliżej T. BII — a T. BII jak najbliżej pododdziałów — oto zasada.

W punktach wydawania (o ile nie są one identyczne z miejscem postoju T. BII) pobierają żywność *wozy przykuchenne*, furaż — *wozy furażowe*. Kuchnie polowe nie potrzebują udawać się do punktów wydawania. Wozy przykuchenne i furażowe przed udaniem się do punktu wydawania składają posiadane zapasy przy kuchni polowej. Opróżnione udają się do punktu wydawania. Po pobraniu, wracają do miejsca postoju kuchen.

Kuchnie polowe nie potrzebują udawać się na pozycje (do pododdziałów) wraz z wozem przykuchennym. Jadą same. Mają one w właściwej kuchni strawę dla żołnierzy, a w przodku — chleb, marmoladę, papierosy i t. d., przeznaczone na dzień następny.

Czasem kuchnia nie będzie mogła dojechać pod samą pozycję; wtedy dostarczać się będzie strawę przez załadowanie kotłów na wóz przykuchenny.

Czasem i to będzie niemożliwe. Wtedy kuchnie podsunie się, jak najbliżej pozycji ogniowej, a ciepła strawa zostanie dostarczona na pozycję w nosidłach, zaś chleb, marmolada i papierosy — w workach lub kocach.

Działanie T. BII w różnych położeniach bojowych omówione jest w rozdziale VII, tu omówimy warunki wydawania strawy w kilku charakterystycznych przypadkach.

Są one trudniejsze dla oddziałów piechoty i kawalerji a stosunkowo łatwe dla artylerji.

b) W marszu podróżnym.

Wydanie strawy trzy razy dziennie nie napotyka na trudności. O ile wymarsz następuje rano, oddziały otrzymują śniadanie przed wymarszem, obiad na długim odpoczynku, oraz kolacje po osiągnięciu rejonu postoju. Razem z kolacją otrzymują chleb, marmoladę i papierosy na dzień następny.

c) W marszu ubezpieczonym.

Warunki nakarmienia ludzi podczas ubezpieczonego marszu będą różne dla różnych części składowych kolumny marszowej i różnych położeń bojowych. Zasadą powinno być, by w marszu tym oddziały zostały nakarmione na takich samych warunkach, jak w marszu podróżnym.

Ten sposób nakarmienia oddziałów będzie łatwy o ile T. BII

będzie maszerować w piechocie, za bataljonami lub pułkiem, w artylerji, za baterjami lub dywizjonem, w kawalerji za pułkiem; trudny zaś lub niemożliwy (z uwagi na czas, dołączania do oddziałów), gdy T. BII będzie maszerował na końcu kolumny wojsk lub w taborze bojowym dywizji względnie brygady.

Oddziały ubezpieczające marsz niezawsze będą mogły być nakarmione podczas marszu. Dotyczy to przedewszystkiem ubezpieczeń bocznych; drobnych elementów wysuniętych oraz oddziałów rozpoznawczych.

Wyżywienie ludzi na wszelkich postojach jest bardzo proste, T. BII znajduje się razem z pododdziałami lub w ich bezpośredniej bliskości. d) Na postoju.

Pewne trudności o normalnem (3-razowem dziennie) żywieniu oddziałów może stwarzać postój oddziałów na polu walki. Wtedy w zależności od obserwacji nieprzyjaciela i działania ognia jego artylerji, T. BII mogą być zgrupowane głębiej w tyle, a do pododdziału dojeżdżają tylko kuchnie polowe, czasem dopiero ze zmrokiem.

Wszystkie rodzaje walk, czy to ruchowych czy pozycyjnych, utrudniają normalne nakarmienie ludzi pododdziałów zaangażowanych w walce. e) W walkach.

Te pododdziały w ciągu dnia nie będą mogły w przeważającej ilości wypadków spożyć ciepłą strawę z kuchni żołnierskiej. Otrzymają ją dopiero wieczorem. By wskutek tego nie cierpiały głodu, muszą otrzymać tak obfite śniadanie, by starczyło na cały dzień. Dobrze jest wydać przy rannem posiłku ugotowane mięso, które żołnierz w ciągu dnia spożyje z posiadanym chlebem.

Natychmiast po przerwaniu walki (najczęściej będzie to po zapadnięciu zmroku) kuchnie powinny znaleźć się przy swych pododdziałach.

Kuchnie dojeżdżają w bezpośrednią bliskość linji bojowej. Na linji tej, względnie w jej bezpośredniej bliskości, pozostają nietylko przez czas wydawania strawy wieczornej, ale i przez noc do rannego posiłku, który powinien być wydany w takich warunkach, by umożliwił kuchniom odejście wtył bez narażenia ich na straty. Zaopatrzenie oddziałów, nie będących w bezpośredniej styczności z nieprzyjacielem, a więc jednostek odwodowych i całej artylerji, będzie mogło być przeprowadzone w ciągu dnia.

O ile T. BII znajduje się przy oddziałach pościgowych, wydanie strawy żołnierzom odpowiadać będzie normalnym warunkom walki. f) W pościgu.

W wypadku wyjścia oddziałów pościgowych bez T. BII, dowódca zarządzający pościg doszle je jak najrychlej, względnie wyda zarządzenie zjedzenia porcji rezerwowej.

g) W opóźnianiu.

W piechobie i kawalerji, oddziały opóźniające będą żywione ciepłą strawą w zasadzie 2 razy dziennie, t. j. wieczorem i zrana. Wyjątek stanowić będą oddziały odwodowe, które będą mogły otrzymać ciepłą strawę w ciągu dnia, o ile dowódca opóźniania nie skierował już zgóry całego T. BII za pozycję ostatecznego odskoku, przewidzianą na dany dzień.

Artylerja posiadając swój T. BII przy baterjach, będzie mogła być żywiona normalnie.

h) W działaniach na szerokim froncie.

Oddziały piechoty i kawalerji, w zależności od warunków bojowych i spełnianych zadań, będą żywione 2 lub 3 razy dziennie.

Trzy razy dziennie będą mogły być żywione w dogodnych warunkach bojowych oddziały, stanowiące grupę uderzeniową i trzon obrony stałej.

Artylerja będzie żywiona normalnie.

i) Na rozpoznaniu i ubezpieczeniu.

Omówienia wymaga jeszcze żywienie oddziałów rozpoznawczych oraz ubezpieczających.

Dotyczyć to będzie przedewszystkiem oddziałów kawalerji.

Trudność zaopatrzenia tych oddziałów istnieć będzie niezależnie od tego, czy zabiorą one swój T. BII, czy też nie.

Oddziały wyruszające bez T. BII będą musiały zużyć swoją porcję rezerwową, a następnie żywić się z kraju. Będzie tu miało zastosowanie żywienie kwaterunkowe (całkowite żywienie ludzi i koni przez ludność miejscową). Trudności tego rodzaju żywienia są, tem większe, im oddziały żyjące w ten sposób są większe, a kraj wyniszczony wojną.

W wypadku zabrania przez oddziały T. BII, znajdująca się w nich żywność starczy na dzień, a z porcją rezerwową na dwa dni. Tabor żywnościowy pułku będzie mógł w większości wypadków uzupełnić T. BII tych oddziałów dopiero po wykonaniu przez nie zadania, t. j. po powrocie z rozpoznania względnie ubezpieczenia. Do tego czasu, po zużyciu posiadanych porcyj (normalnej i rezerwowej), oddziały będą żyć z kraju.

39. Wskazówki co do wydawania furażu.

Żołnierz nawet głodny bić się może i będzie.

Koń nie zafurażowany nie jest zdolny do większego wysiku.

Trzykrotne furażowanie koni w ciągu doby obowiązuje wszystkie oddziały, we wszystkich położeniach bojowych. Dwukrotne wydanie furażu treściwego (owsa) może uzasadniać jedynie wyjątkowe położenie bojowe, w którem oddziały się znajdują.

Na barkach każdego z dowódców, przedewszystkiem zaś dowódców pododdziałów, leży obowiązek wykorzystania odpowiedniej chwili celem zafurażowania koni.

Furaż otrzymują pododdziały łącznie z żywnością ludzką z taborów żywnościowych pułków w punktach wydawania.

Furaż ten załadowany jest w T. BII pododdziałów na wozach furażowych w tych pododdziałach, które je posiadają, względnie na wozach przykuchennych.

Z wozów furażowych, względnie przykuchennych wydaje się furaż dla koni w czasie określonym rozkazem dowódcy pododdziału i to bądź raz dziennie (wtedy wydana zostaje cała porcja furażu i umieszczana na pojazdach dla koni w zaprzęgach i w owsiakach koni wierzchowych), bądź też dwa względnie trzy razy dziennie częściami porcji.

Jedno, dwu — względnie trzykrotne wydawanie furażu z wozów furażowych względnie przykuchennych zależeć będzie od tego, czy wozy te znajdują się w bezpośredniej bliskości furażowanych koni.

Jednorazowe wydawanie furażu będzie przeważać, i odbywać się będzie zwykle w przeddzień wieczorem.

40. Gotowanie strawy w kotłach i użycie skrzynek do gotowania.

Kuchnie polowe, jakkolwiek są przystosowane i przeznaczone do warunków polowego gotowania strawy, wymagają odpowiedniej pielęgnacji i konserwacji.

Należy je używać wtedy, gdy niema się innych, lepszych sposobów gotowania strawy. W warunkach dłuższego pozostawania oddziałów na jednem miejscu powinno się urządzić paleniska stałe i ustawić na nich kotły kuchenne.

Przeciętnie na zagotowanie wody w kotle kuchennym należy liczyć niepełną godzinę.

Na ugotowanie obiadu liczy się 3 godziny przy pozostawaniu kuchni na miejscu, przy jej ruchu — nieco dłużej.

Celem karmienia małych oddziałów (mniejszych od kompanji lub szwadronu), wykonywających samodzielnie zadania, zdala od swych T. BII, stosowane są również polowe skrzynki do gotowania. Składają się one z właściwego kociołka z pokrywą, paleniska i skrzynki izolacyjnej. Po doprowadzeniu zawartości kociołka do stanu wrzenia, zamyka go się w skrzynce izolacyjnej, gdzie następuje ostateczne dogotowanie strawy. Poza tem strawa ta pozostaje w skrzynce w stanie ciepłym. Pojemność kociołka obliczona jest na niespełna 30 litrów. Czas zagotowania wody wynosi około $^3/_4$ godziny.

41. Zaopatrywanie w smary i materjały pędne.

Dowódcę pułku interesują materjały pędne o tyle, o ile w składzie podległego mu pułku, posiada mechaniczne środki przewozowe. Poza tem podległy mu pułk potrzebuje materjału do oświetlenia (nafty i świece) oraz smarów.

Materjały pędne potrzebne do pojazdów mechanicznych pobierają zwykle samochody (motocykle) wprost na stacjach benzynowych, które organizowane są bądź w tych samych punktach, w których funkcjonują stacje żywnościowe, bądź też wysuwane są ku przodowi (czołówki benzynowe). Miejsca zaopatrywnia w materjały pędne są podawane w odnośnych rozkazach wielkich jednostek.

42. Zaopatrywanie w umundurowanie.

Uzupełnienie w umundurowanie odbywa się na zapotrzebowanie uskuteczniane każdorazowo przez dowódcę pułku, złożone dowódcy dywizji (brygady).

Przesyłki umundurowania i oporządzenia przybywają na stację żywnościową łącznie z pociągiem żywnościowym i wydawane są pułkowi przy pobieraniu przez niego żywności bądź na stacji żywnościowej, bądź w dywizyjnym (brygadowym) punkcie rozdzielczym żywności.

43. Ewakuacja sprzętu i materjału intendeckiego.

Odesłaniu wtył czyli ewakuacji podlegają:

1) opakowanie typowe (skrzynie, beczki, naczynia, worki),

2) puszki z konserw, kości wygotowane,

3) produkty uboczne z uboju (o ile pułk dokonywał uboju we własnym zakresie),

4) zużyty i zniszczony sprzęt i materjał, (np. sorty umundurowania i t. d.).

Ewakuacja odbywa się po tej samej osi co zaopatrywania, przy pomocy tych samych środków transportowych, lecz w stronę przeciwną.

Sprzęt i materjał, przeznaczony do ewakuacji gromadzony jest w pododdziałach na T. BII. Tabor ten przy pobieraniu żywności w punktach wydawania zdaje ewakuowany materjał taborowi żywnościowemu pułku (dywizjonu). Tabor żywnościowy pułku (dywizjonów) przekazuje go dywizyjnemi (brygadami) taborowi żywnościowemu w dywizyjnym (brygadowym) punkcie rozdzielczym żywności, względnie, o ile pobiera żywność wprost na stacji żywnościowej, zdaje go za pośrednictwem intendenta dywizji (brygady) wprost do wagonów opróżnionych po wydaniu żywności.

ROZDZIAŁ V.

ZAOPATRYWANIE W AMUNICJĘ PIECHOTY I ARTYLERJI.

A. Zasady ogólne.

Aby żołnierz mógł wykonać swoje zadania bojowe, musi posiadać amunicję. 44. Ogólnie.

Dostateczna ilość amunicji, tak do broni ręcznej, maszynowej, jak i dla artylerji, umożliwia wykonanie zadania oddziałom własnym, utrudnia lub nawet uniemożliwia wykonanie zadania przeciwnika. Określenie ilości amunicji potrzebnej do wykonania danego zadania bojowego jest trudne. Wynika ono z przewidywanego zużycia amunicji, a przewidywanie niezawsze się sprawdza wobec niespodzianek, które prawie zawsze przynosi pole walki.

Wielkość zużycia zależy również od odpowiedniej dyscypliny ogniowej, a występuje przedewszystkiem tam, gdzie zgóry nie można określić ilości potrzebnej amunicji. Gdy np. przy wykonywaniu zadań artyleryjskich dowódca jest w stanie ściśle określić ilość amunicji, zużywanej na każdy cel, to określenie takie przy użyciu amunicji małokalibrowej, w szczególności do broni ręcznej, jest w zasadzie niemożliwe.

Ilość rozporządzalnej amunicji, którą otrzymują oddziały do wykonania danego zadania bojowego, wynika z rodzaju tego zadania i możliwości dowozu. Inna ilość amunicji zostanie zużytą, gdy pułk naciera na nieprzyjaciela w boju spotkaniowym, inna gdy zdobywa umocnioną pozycję, inną gdy jest w obronie stałej i t. d.

Jakakolwiek byłaby wyznaczona ilość amunicji do wykonania zadania, żołnierz strzelający (oddział walczący) nie może uczuć jej braku. *Najcięższy kryzys nietylko materjalny, ale przedewszystkiem moralny, przeżywa żołnierz pozbawiony amunicji, dlatego też stały i nieprzerwany dopływ amunicji do oddziałów walczących, powinien być troską dowódców wszystkich szczebli.*

Brak amunicji może wynikać bądź z zupełnego jej wyczerpania, bądź też z niedostarczenia jej na czas potrzebującym oddziałom.

W tym samym pułku piechoty, poszczególne bataljony w ciągu walki będą miały różne zużycie amunicji w zależności od stopnia zaangażowania celów i odpowiednio stosowanej karności ogniowej. Wewnątrz bataljonu, różnie zużywają amunicję poszczególne kompanje, w kompanjach — plutony, w plutonach — drużyny i t. d. Z faktem tym dowódca musi się liczyć, musi mieć ciągle na oku tę nierównomierność zużywania amunicji w podległych mu oddziałach. Musi dosyłać ją *tam i wtedy*, gdzie i kiedy zachodzi tego potrzeba.

Musi zatem wiedzieć, gdzie potrzeba uzupełnić amunicję. Aby wiedział o potrzebie uzupełnienia, musi być o tem dostatecznie wcześnie powiadomiony.

Powiadomienie dowódcy o braku amunicji w momencie zaistnienia tego braku nie rozwiązuje kryzysu amunicyjnego.

Oto kilka zasad, których stosowanie umożliwia dobre zaopatrzenie oddziałów w potrzebną im amunicję i zmniejsza możliwość kryzysu amunicyjnego.

1. W zużyciu amunicji powinna obowiązywać jak najdalej posunięta oszczędność.

Nakazuje ona *ścisłą* rachunkowość przy zużywaniu amunicji. Wymaga stosowania najsurowiej karności ogniowej tam (w oddziałach zużywających amunicję piechoty), gdzie ścisła rachunkowość w walce jest niemożliwa.

2. Dowódca każdego szczebla w miarę swych możności powinien określić ilość amunicji, przeznaczonej do wykonania danego zadania. Ilość ta zależeć będzie od rodzaju zadania oraz warunków i możliwości uzupełnienia. Każdy dowódca jest jednak obowiązany *przekroczyć określone normy zużycia*, o ile to się okaże niezbędne celem wykonania otrzymanego zadania bojowego.

3. Zużycie amunicji należy natychmiast meldować. Stałe meldunki o stanie amunicji składa sie w zasadzie raz dziennie, w godzinach określonych rozkazem (wieczorem). Żołnierz względnie dowódca, którego oddział zużył połowę swego wyposażenia amunicyjnego, powinien o tem bezzwłocznie zameldować.

4. Zasadnicze wyposażenie amunicyjne oddziałów winno być utrzymywane stale. W miarę zużywania amunicji, należy ją natychmiast uzupełniać do wysokości nie mniejszej od zasadniczego wyposażenia. *Uzupełnienie to powinno nastąpić automatycznie i bez specjalnego rozkazu przełożonego dowódcy.*

5. Meldunki o potrzebie uzupełnienia amunicji idą od frontu (od żołnierza strzelającego począwszy) ku tyłowi. Tem niemniej do-

wódca *powinien* przewidywać potrzeby amunicyjne podległych mu oddziałów i nawet bez zapotrzebowania dosyłać uzupełnienie.

6. Uzupełnienie amunicji biegnie od tyłu ku przodowi. Każdy dowódca szczebla wyższego podsuwa uzupełnienie amunicji jak najbliżej oddziałów dowódcy podkomendnego:

Ta zasada ruchu od tyłu ku przodowi obowiązuje aż do oddziałów zaangażowanych bezpośrednio w walce. Np. kolumny dywizjonowe dowożą amunicję do stanowisk bateryj, amunicję zaangażowanej w walce kompanji piechoty dowożą, względnie donoszą z bataljonowego punktu amunicyjnego.

7. Uzupełnienie amunicyjne winno być ciągłe.

Amunicję artylerji, broni maszynowej i t. d. można i należy uzupełniać w ciągu całego czasu trwania walki i w każdem położeniu bojowem. Amunicję do broni ręcznej będzie można często uzupełniać tylko w przerwach walki.

45. Okolicznościowość potrzeb amunicyjnych.

Zaopatrywanie w amunicję ma charakter okolicznościowy. Żołnierz codziennie musi jeść. Żołnierz strzela wtedy, gdy walczy. Na wojnie żołnierz nie walczy codziennie. Amunicja potrzebna jest przed walką celem zwiększenia zasadniczego wyposażenia amunicyjnego oddziałów (np. gromadzenie amunicji w obronie lub natarciu na umocnioną pozycję i t. p.), podczas walki celem nasycenia jej i uzupełnienia ilości zużytej oraz po walce, celem uzupełnienia braków do norm zasadniczego wyposażenia, o ile to uzupełnienie nie nastąpiło już podczas trwania walki.

W okresach wzmożonego zapotrzebowania, wszystkie rozporządzalne środki transportowe są użyte do przewozu amunicji, o ile przewidziane etatem nie wystarczają.

46. Ruchome zapasy amunicji.

W ramach wielkiej jednostki przewożony jest normalnie pewien określony zapas amunicji piechoty i artylerji, który tworzy zasadnicze wyposażenie wielkiej jednostki. Wewnątrz oddziałów, na różnych szczeblach dowodzenia, znajdują się również zapasy amunicyjne. Tworzą one zasadnicze wyposażenie amunicyjne oddziałów.

47. Jednostka ognia.

Podstawą do obliczeń amunicji jest jednostka ognia. Stanowią pewna określona zgóry ilość amunicji np. 30 naboi na karabin powtarzalny lub 60 pocisków na działo. Kompanijna jednostka ognia jest to ilość naboi i pocisków przeznaczona na każdy rodzaj broni, znajdujący się w kompanji, pomnożona przez ilość tych broni w kompanji. Dywizyjna względnie brygadowa jednostka ognia piechoty jest sumą amunicji małokalibrowej, granatów ręcznych, amunicji do dział piechoty i t. d., powstałej przez pomnożenie ilości amunicji, przeznaczonej na każdą jednostkę tej broni przez jej ilość

w dywizji względnie brygadzie. Dywizyjna względnie brygadowa jednostka ognia artylerji stanowić będzie ilość pocisków artyleryjskich, którą otrzymamy przez pomnożenie ilości amunicji przypadającej jako jednostka na każde działo artylerji dywizyjnej względnie brygadowej przez ilość tych dział w dywizji względnie brygadzie. Specjalne rozkazy określają wartość jednostki ognia na karabin ręczny, maszynowy, ciężki karabin maszynowy, działo i t. d.

48. Partja amunicji.

Określenie „partja amunicji" interesuje przedewszystkiem artylerję. Oznacza ono amunicję, pochodzącą z określonego miejsca i czasu fabrykacji. Mimo dążenia, by cała amunicja była jednolita, poszczególne partje różnią się od siebie, choćby nieznacznie, co wpływa na ich właściwości balistyczne. Dlatego też do każdej partji amunicji uskuteczniane są poprawki balistyczne. Mieszanie amunicji z różnych partyj utrudnia a czasem uniemożliwia poprawne strzelanie.

Celem uniknięcia tego, należy baczyć, aby do poszczególnych jednostek nie posyłać amunicji z różnych partyj. Będzie to możliwe wtedy, gdy, niezależnie od ścisłej rachunkowości amunicji, prowadzić się będzie również dokładną jej ewidencję według pochodzenia.

49. Proporcje zasadnicze.

Proporcje zasadnicze mają znaczenie w artylerji

Dla zwalczania różnych celów potrzebujemy różnych kategoryj pocisków.

Te rodzaje pocisków, które potrzebne są najczęściej, wchodzą w skład wyposażenia zasadniczego danej broni. Dostarczane są one w pewnym zgóry określonym odsetku czyli w *tak zwanych proporcjach zasadniczych*. Proporcję zasadniczą stanowi zatem pewien procentowo ustalony stosunek różnych rodzajów amunicji, znajdującej się w nadsyłanych jednostkach ognia. Np. w artylerji lekkiej potrzebne są najczęściej szrapnele i granaty stalowe i stalo-surówkowe, granaty wz. 17. Są one dostarczane w pewnych ustalonych zgóry odsetkach czyli w proporcjach zasadniczych.

Inne rodzaje amunicji, która nie znajduje się w składzie proporcyj zasadniczych, tworzy amunicję specjalną, np. amunicja zapalająca, świetlna i t. d.

50. Bieg zaopatrywania w amunicję w ramach wielkich jednostek.

Amunicja dostarczana jest w zasadzie tylko z dowozu. Amunicji nie można uzyskać z eksploatacji zasobów miejscowych, a amunicja zdobyczna nadaje się tylko wyjątkowo do użytku i nie może tworzyć podstawowego źródła zaopatrzenia.

Podobnie jak żywność, amunicja dowożona jest pociągami, t. zw. pociągami amunicyjnemi, na stację amunicyjną lub też dostar-

czana przy pomocy kołowych (mechanicznych lub konnych) środków przewozowych do ośrodków amunicyjnych.

Jak przy żywności, tworzone są też stacyjne lub drogowe składy amunicyjne, umożliwiające pobranie amunicji nie w ściśle określonej godzinie, ale w najdogodniejszym dla pobierającej wielkiej jednostki czasie.

Sposób pobierania amunicji na stacji amunicyjnej jest podobny do sposobu pobierania żywności, omówionego w rozdziale IV, p. 29.

Kolumny pobierające amunicję dojeżdżają w obręb stacji, grupując się w miejscu zbiórki wozów pustych.

Tu rozgrupowują się według punktów wydawkowych poszczególnych rodzajów amunicji. Poszczególne grupy wozów dojeżdżają do punktów wydawkowych, pobierają amunicję i grupują się na miejscu zbiórki wozów pełnych.

Graficznie funkcjonowanie stacji amunicyjnej przedstawia poniższy rysunek 20.

Na stacji amunicyjnej amunicję wydaje szczebel wyższy od dywizji, brygady, pobiera zaś dywizja (brygada) przy pomocy swego fachowego organu, jakim jest pluton parkowy i to bez względu na to, czy ładowanie amunicji następuje na dywizjne (brygadowe) kolumny amunicyjne, czy też na tabor amunicyjny oddziałów.

Oddziały pobierają amunicję przedewszystkiem w dywizyjnych (brygadowych) punktach rozdzielczych amunicji piechoty i artylerji. Są to punkty, do których dywizyjny (brygadowy) tabor amunicyjny t. j. kolumny taborowe niespecjalizowane, przewożą amunicję i wydają specjalizowanym wozom amunicyjnym oddziałów.

Tworzone są odrębne dywizyjne (brygadowe) punkty rozdzielcze amunicji piechoty i odrębne amunicji artylerji. Pierwsze są bliżej oddziałów walczących. Drugie znajdują się głębiej.

Ilość dywizyjnych (brygadowych) punktów rozdzielczych amunicji może być różna, w zależności od potrzeby.

Funkcjonowanie tych punktów omówione jest poniżej, przy omawianiu zaopatrywania w amunicję piechoty i artylerji.

Wyjątkowo, gdy np. dywizja piechoty znajduje się w obronie, mogą być tworzone przejściowo dywizyjne składy amunicyjne.

Brygadowych składów amunicyjnych nie tworzy się.

Rozkazy dywizyjne (brygadowe) regulujące zaopatrywanie w amunicję opracowywane są w sztabie wielkiej jednostki przez kwatermistrza, który w zakresie amunicji artylerji współpracuje w ścisłej łączności z dowódcą artylerji dywizyjnej. 51. Rozkazodawstwo.

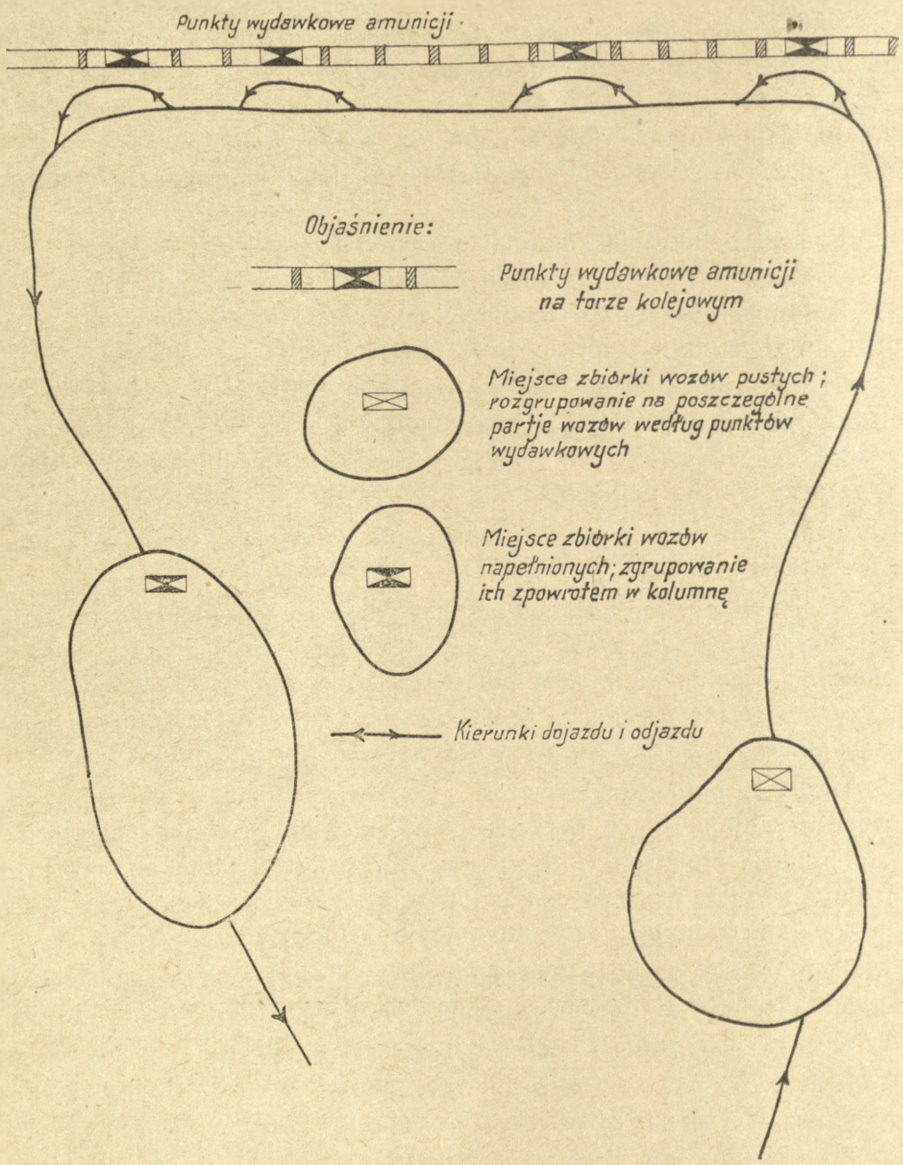

Rys. 20.

Rozkazy te ukazywać się mogą łącznie z zarządzeniami taktycznemi (część I ogólnego rozkazu operacyjnego); dotyczyć będą wtedy przedewszystkiem norm zużycia amunicji artyleryjskiej.

Większość dywizyjnych (brygadowych) rozkazów amunicyjnych ukazuje się w rozkazach szczególnych i ogólnych operacyjnych cz. II.

Regulują one:

1) wysokość zużycia amunicji,

2) warunki uzupełnienia.

Wysokość zużycia określa ilość amunicji przeznaczonej do wykonania danego zadania. Jest ona funkcją potrzeby i warunków uzupełnienia.

Oznacza się ją t. zw. „dozwolonem zużyciem". Np. dozwolone żużycie 2 jednostki ognia artylerji wskazuje, że do wykonania danego zadania należy zużyć z posiadanego wyposażenia 2 jednostki ognia. Norma dozwolonego zużycia może być przekroczoną, gdy tego będzie wymagać wykonanie zadania. O przekroczeniu go winien odpowiedni dowódca natychmiast zameldować.

Określenie wysokości dowolnego zużycia ma przedewszystkiem zastosowanie do amunicji artylerji. Zużycie amunicji piechoty trudno ująć w normy ścisłego rachunku. Każdy zaangażowany oddział zużywa ją w sposób niejednolity, w zależności od warunków bojowych i stosowanej karności ognia. W dywizji zużywa inaczej każdy pułk, w pułku — bataljon i t. d. Określanie więc dowolnego zużycia poszczególnym pułkom czy bataljonom stosowane jest rzadziej.

Warunki uzupenienia, podane w rozkazie operacyjnym cz. II dowódcy dywizji piechoty (brygady kawalerji) określają:

1) źródło zaopatrywania, a więc stację amunicyjną, skład stacyjny, ośrodek zaopatrywania lub skład drogowy;

2) ilość pobieranej amunicji i godziny pobrania;

3) środki przewozowe, na które należy amunicję pobrać; punkt ten umieszczony będzie przedewszystkiem wtedy, gdy oddziały będą pobierać wprost na stacji własnemi taborami oddziałowemi;

4) dywizyjne punkty rozdzielcze amunicji piechoty i artylerji, miejsce ich rozwinięcia i czas funkcjonowania.

Cóż dowódca pułku względnie dywizjonu weźmie ze wskazanych wyżej punktów dla siebie, i umieści w swym rozkazie pułkowym czy dywizjonowym?

Weźmie jedynie, to, co oddziałom do wiadomości i wykonania jest niezbędnie potrzebne.

Wysokość dozwolonego zużycia potrzebna jest dla dowódcy regulującego zużycie. Normy zatem umieszczone w rozkazie dywizyjnym interesować będą tylko dowódców, którzy w ogólnych ramach podanego zużycia administrować będą amunicją. W pierwszym rzędzie zainteresowany nią będzie dowódca artylerji dywizyjnej.

Stacja amunicyjna i godzina pobrania interesują dowódców oddziałów jedynie wtedy, gdy pobierać będą własnemi taborami amunicyjnemi.

Oddziały potrzebują więc przedewszystkiem wiedzieć, gdzie i kiedy funkcjonować będą dywizyjne (brygadowe) punkty rozdzielcze amunicji, bo do nich będą wysyłane tabory oddziałowe.

52. Podstawowe różnice w sposobie zaopatrywania w amunicję dywizji piechoty i w brygadzie kawalerji.

Czy zachodzą jakieś istotne różnice w sposobie zaopatrywania w amunicję w dywizji piechoty i brygadzie kawalerji? Nie ma różnicy regulaminowej. System zaopatrywania jest jednakowy, istnieją tylko różnice w tem, że brygadowe tabory amunicyjne częściej niż dywizyjne mogą być bądź odcięte od swych źródeł zaopatrywania, bądź od swych oddziałów. Ten stan rzeczy wkłada na dowódców brygad obowiązek odpowiedniej kalkulacji w sposobie zaopatrywania w amunicję i jej zużycia. Poza tem powoduje czasem konieczność dodatkowego obciążenia taborów amunicyjnych oddziałów, o ile jest przewidywane odcięcie od źródeł zaopatrywania, a równocześnie wzmożone zużycie amunicji.

B. Zaopatrywanie w amunicję piechoty.

53. Ogólnie.

W amunicję piechoty zaopatrujemy oddziały piechoty, kawalerji i t. d.

Amunicja piechoty w oddziałach piechoty i kawalerji stanowi podstawę wyposażenia ogniowego tych rodzajów broni.

Zaopatrywanie w ten rodzaj amunicji odgrywa tu rolę podstawową. Zaopatrywanie w amunicję piechoty, oddziałów artylerji ma znaczenie drugorzędne, nie odgrywa ona bowiem podstawowej roli w wyposażeniu tego rodzaju broni.

W związku z tem, omówię zaopatrywanie w amunicję piechoty, wprzód oddziałów piechoty i kawalerji, potem zaś artylerji.

Określenie „amunicja piechoty", obejmuje wszelką amunicję (za wyjątkiem amunicji saperskiej) używaną w piechocie. Jest więc amunicją małokalibrową, granaty ręczne, amunicja do granatników, moździerzy, do działek i dział towarzyszących piechocie, wreszcie amunicja świetlna.

54. Normalne, indywidualne, marszowe, bojowe, wyposażenie amunicyjne oddziałów.

Określona przepisami ilość jednostek ognia, które oddziały posiadają przy sobie (t. j. noszą i wożą na wozach amunicyjnych oddziałów) tworzy *normalne albo zasadnicze wyposażenie amunicyjne oddziałów.*

Ta część wyposażenia normalnego (zasadniczego), która znajduje się przy strzelającym żołnierzu, względnie przy broni zespołowej, tworzy *indywidualne wyposażenie amunicyjne żołnierza* (strzelca, kawalerzysty), względnie broni zespołowej.

Rozróżniamy: indywidualne wyposażenie marszowe,
" wyposażenie bojowe.

Przechodzące z marszu do walki, oddziały przechodzą również z marszowego wyposażenia amunicyjnego na wyposażenie bojowe, to znaczy powiększają zapas amunicyjny, noszony normalnie w marszu przy sobie i broni zespołowej, przez pobranie amunicji dodatkowej z zapasów wożonych.

Odnośne przepisy regulują wysokość wyposażenia marszowego oraz tę ilość amunicji, którą należy pobrać, by z tego wyposażenia ogniowego przejść na wyposażenie bojowe.

Przejście z wyposażenia marszowego na bojowe zarządza dowódca (pułku, bataljonu, kompanji, względnie równorzędny).

I. Zaopatrywanie w amunicję piechoty w ramach pułku piechoty.

55. Organa kierownicze i wykonawcze zaopatrywania w amunicję. Rola dowódcy pułku w zaopatrywaniu w amunicję.

W pułku, zaopatrywaniem zajmuje się jego dowódca.

Referentem i pomocnikiem jego we wszystkich sprawach materjałowych, a więc i amunicyjnych jest kwatermistrz.

Organem wykonawczym dowódcy pułku (kwatermistrza) w sprawach amunicyjnych jest oficer broni, podległy kwatermistrzowi.

U oficera broni pułku koncentrują się zatem wszystkie sprawy zaopatrywania w amunicję piechoty całego pułku. On reprezentuje służbę uzbrojenia na szczeblu pułku.

Ten jednak oficer broni, jako funkcyjny szef służby uzbrojenia na szczeblu pułku, nie ma dla wykonywania swych czynności zaopatrywania podległego sobie *pułkowego taboru amunicyjnego.*

Niema tu zatem analogji z oficerem żywnościowym, który w swej dyspozycji ma tabor żywnościowy pułku.

Tabor amunicyjny (jak już przedstawiłem w rozdziale III) znajduje się dopiero na szczeblu bataljonu i kompanji. Z takiego postawienia sprawy wynikałaby ograniczona możność interwencji w sprawach zaopatrywania w amunicję dowódcy pułku piechoty. Nie może on jednak wyrzec się żadnego czynnika, którymby mógł wpływać na tok działań bojowych podległych mu oddziałów. Ma więc możność interwenjowania w walce manewrem amunicyjnym przez:

a) określanie wysokości zużycia amunicji w danem działaniu bojowem;

b) organizowanie i kierowanie zaopatrywaniem w amunicję podległych mu w danym działaniu bojowym bataljonów i pododdziałów specjalnych przez:

1) zarządzenie zwiększenia wyposażenia początkowego w amunicję przed wejściem oddziałów do walki,

2) stworzenie własnego zapasu amunicyjnego przez złożenie części amunicji na ziemi lub też zgrupowanie w swem ręku całości lub części taboru amunicyjnego bataljonów,

3) dysponowanie częścią amunicji elementów odwodowych,

4) regulowanie sposobu uzupełnienia w amunicję w dywizyjnym punkcie rozdzielczym amunicji,

c) interwenjowanie w tych sprawach (wnioski co do uzupełnienia, ustanowienia dywizyjnego punktu rozdzielczego amunicji i jego przesunięć) u dowódcy dywizji.

Rolę dowódców bataljonów i kompanij w sprawach zaopatrywania w amunicję omówię poniżej.

Na szczeblach tych, wykonawcami dowódców w sprawach amunicyjnych są podoficerowie broni.

56. Zapasy amunicyjne w ramach pułku piechoty.

Zapasów amunicyjnych na szczeblu samego pułku piechoty niema.

Rozmieszczenie zapasów, w bataljonie kompanji strzeleckiej i kompanji administracyjnej oraz przy strzelcu wskazuje poniższy schemat.

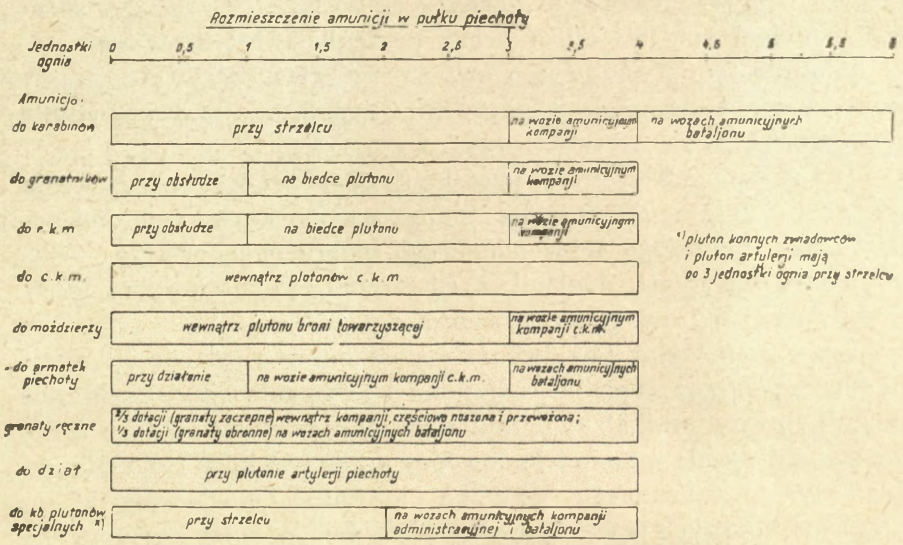

Rys. 21.

Ze schematu tego wynika, że amunicję znajduje się:

1) w indywidualnem wyposażeniu strzelca lub broni zespołowej (r. k. m., c. k. m.); amunicja ta noszona jest przez strzelców, względnie przewożona na wozach sprzętowych i biedkach amunicyjnych plutonów;

2) w zapasach pododdziałów, wchodząc w skład taboru bojowego I rzutu (T. B. I) tych pododdziałów;

3) wreszcie na wozach amunicyjnych bataljonu, wchodząc w skład taboru bojowego I rzutu (T. B. I) tego bataljonu.

57. Ogólne zasady funkcjonowania zaopatrywania w amunicję piechoty w ramach pułku piechoty.

Zasady ogólne, podane na wstępie do niniejszego rozdziału, mają tu pełne zastosowanie. I tu mamy właściwy sprawdzian odpowiedniego ich stosowania. Karność ognia, wynikającą stąd oszczędność amunicji, *stosują oddziały walczące.*

Dowódca drużyny c. k. m., dowódca r. k. m. — podają ilość przeznaczonej na ostrzelanie danego celu amunicji.

Tu, na tych najniższych szczeblach dowodzenia leży przyczyna ewentualnego kryzysu amunicyjnego (braku amunicji), wynikającego ze źle stosowanej karności ogniowej, nieodpowiedniego dysponowania amunicją dla wykonania poszczególnych zadań ogniowych lub niezapotrzebowania jej na czas.

Strzelcy i najniżsi dowódcy powinni meldować natychmiast o zużyciu amunicji. Boć oni właśnie ją zużywają, oni są zatem źródłem wiadomości, czy i ile amunicji zostało zużytej. I na podstawie ich meldunków biegnie uzupełnienie *od tyłu ku przodowi.*

58. Pobieranie amunicji w dywizyjnym punkcie rozdzielczym amunicji piechoty.

Pułk, przez swoje tabory oddziałowe (bataljonowe) pobiera amunicję w punkcie wskazanym mu przez dywizję czyli normalnie w dywizyjnym punkcie rozdzielczym amunicji piechoty.

Oddawcą amunicji jest dywizja, która przez swoje organa fachowe (personel fachowy plutonu parkowego) wydaje ją pułkowi. Amunicję odbiera pułk przy pomocy personelu wyznaczonego bądź przez oficera broni pułku, bądź też podoficerów bataljonów. Amunicja ładowana jest na wozy amunicyjne bataljonów, ewentualnie kompanij.

Wozy amunicyjne bataljonów, dojeżdżają do dywizyjnego punktu rozdzielczego amunicji piechoty bądź pojedyńczo (z poszczególnych bataljonów), bądź też zgrupowane (ze wszystkich bataljonów). Zależne to będzie od położenia bojowego, w jakim pułk się znajduje, od odległości poszczególnych bataljonów od dywizyjnego punktu rozdzielczego amunicji piechoty, wreszcie od ilości tych punktów. Jeżeli np. pułk nie walczy, a tylko uzupełnia zużytą amunicję po walce lub gromadzi zapasy przed walką, a dywizyjny punkt rozdzielczy amunicji piechoty jest położony zdala od poszczególnych bataljonów i jest wspólny dla kilku pułków — wtedy celowe jest, by wozy amunicyjne poszczególnych bataljonów zgrupowały się i pod jednolitem dowództwem oficera broni pułku maszerowały, jako jedno zgrupowanie do dywizyjnego punktu rozdzielczego amunicji piechoty i tam pobierały amunicję.

W konkluzji, należy przyjąć następujące zasady umieszczenia

dywizyjnego punktu rozdzielczego amunicji piechoty pobierania w nim amunicji:

1) dywizyjny punkt rozdzielczy amunicji piechoty powinien być podsunięty tak blisko linji bojowej, aby, będąc możliwie zabezpieczony przed skutkami ognia artylerji nieprzyjacielskiej zmniejszył do możliwego minimum marsz wtył wozów amunicyjnych bataljonów. Takie położenie dywizyjnego punktu rozdzielczego amunicji piechoty ma zastosowanie przedewszystkiem w natarciu. Odległość jego od linji bojowej wynosić będzie przeciętnie około 5 km;

2) w dywizyjnym punkcie rozdzielczym amunicji piechoty pobierają amunicję wozy amunicyjne bataljonów, które w zależności od położenia bojowego i umieszczenia tego punktu przybywają bądź z poszczególnych bataljonów oddzielnie, bądź też w zgrupowaniu pułkowem;

3) wydającym amunicję jest dywizja przez swój fachowy organ (pluton parkowy), pobierającym — pułk przez swego oficera broni, względnie wyznaczony przez niego personel, który przy pobieraniu amunicji znajduje się w dywizyjnym punkcie rozdzielczym amunicji piechoty;

4) ruch wozów amunicyjnych bataljonów odbywa się między bataljonowemi punktami amunicyjnemi (t. j. miejscami, w którem bataljony wydają amunicję pododdziałom), a dywizyjnym punktem rozdzielczym amunicji piechoty;

5) dywizyjny tabor amunicyjny nie dojeżdża do poszczególnych bataljonowych punktów amunicyjnych, chyba (wyjątkowo), że miejsce funkcjonowania dywizyjnego punktu rozdzielczego amunicji piechoty zbiega się z bataljonowym punktem amunicyjnym.

Teraz kilka słów o funkcjonowaniu dywizyjnego punktu rozdzielczego amunicji piechoty przy pobieraniu amunicji przez tabory oddziałów.

Dywizyjny punkt rozdzielczy amunicji piechoty tworzony jest z całości lub części dywizyjnej kolumny amunicyjnej.

Może funkcjonować bądź przez cały okres trwania działania bojowego (wtedy spełnia rolę przejściowego składu drogowego na kołach), bądź też wydawanie amunicji uskuteczniać będzie w ściśle określonej godzinie. Jeden i drugi wypadek nie zmienia sposobu jego funkcjonowania.

Dywizyjne wozy taborowe, tworzące punkt rozdzielczy amunicji piechoty, grupują się w punkty wydawkowe według rodzaju amunicji.

Wszystko jest dobrze ukryte przed obserwacją powietrzną nieprzyjaciela (najlepiej wśród drzew, np. w lesie wysokopiennym). Dojazd i odjazd wozów powinien być ukryty. Z uwagi na bezpie-

czeństwo, nie należy umieszczać dywizyjnego punktu rozdzielczego amunicji wśród domów. Należy unikać skrzyżowań dróg.

Celem uniknięcia natłoczenia wozów przy wydawaniu, co jest możliwe, gdy punkt rozdzielczy obsługuje większą ilość bataljonów, należy ustanowić punkty zbiórki pustych i napełnionych wozów amunicyjnych oddziałów.

Graficznie funkcjonowanie dywizyjnego punktu rozdzielczego amunicji piechoty, przedstawia poniższy rysunek 22.

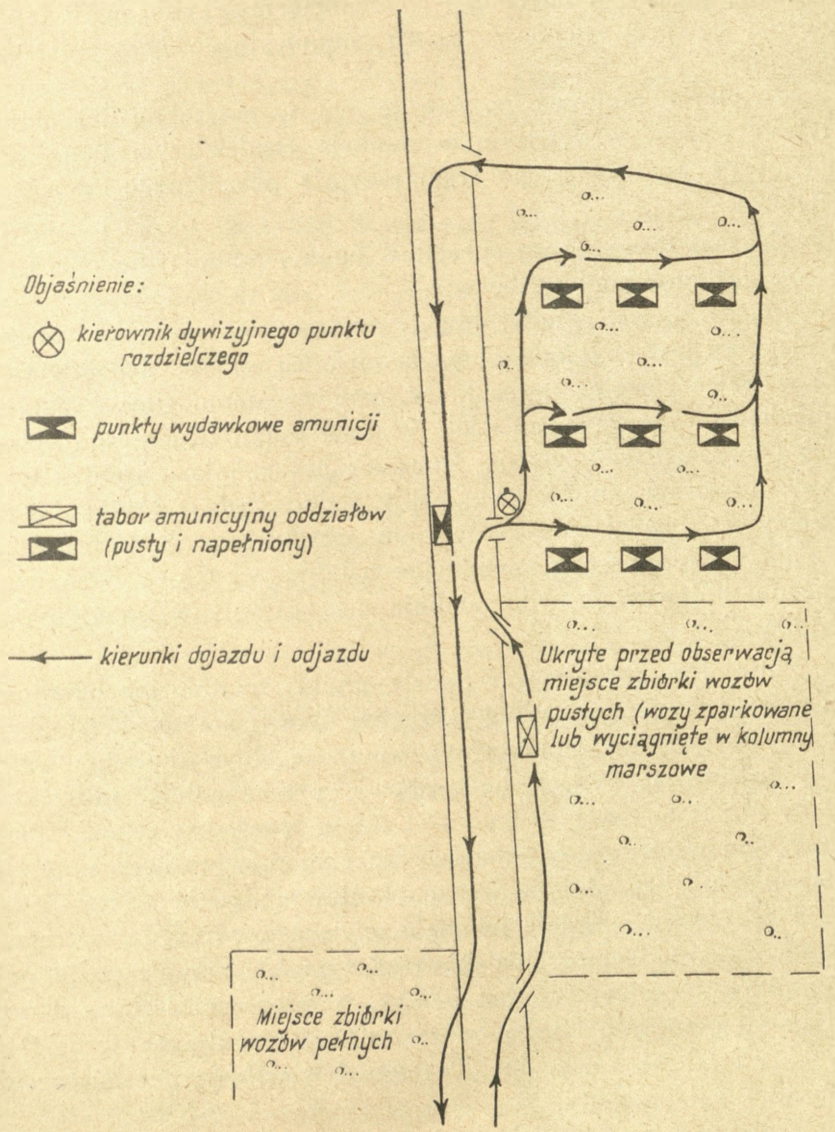

Rys. 22.

Powyższy sposób funkcjonowania dywizyjnego punktu rozdzielczego amunicji zapewnia szybkie i nieobserwowane przez nieprzyjaciela wydawanie amunicji.

Takie zaopatrywanie pułku w dywizyjnym punkcie rozdzielczym amunicji przy pomocy taboru amunicyjnego bataljonów nie nasuwa w zasadzie żadnych trudności.

Oddziały, nie będące w organizacyjnem związku bataljonowym, a więc pluton pionierów, łączności, konnych zwiadowców, pluton artylerji piechoty, o ile chodzi o amunicję małokalibrową i t. p., zaopatrują się przy pomocy taboru amunicyjnego kompanji administracyjnej.

Artylerja pułkowa zaopatruje się w potrzebną jej amunicję artylerji wprost w dywizyjnym punkcie rozdzielczym amunicji piechoty przy pomocy swego organizacyjnie posiadanego taboru amunicyjnego.

59. Punkt amunicyjny pułku.

Czasem tworzone są specjalne punkty amunicyjne pułku (zwane również punktami wydawania).

Ma to miejsce wtedy, gdy dywizyjny punkt rozdzielczy amunicji piechoty jest zbyt oddalony, a dowódca pułku chce interwenjować w walce również przez t. zw. manewr amunicyjny. Przykładem takim będzie zaangażowanie się w boju pułku tworzącego kolumnę boczną maszerującej dywizji. Dowódca pułku, jako dowódca tej kolumny, utworzył punkt amunicyjny pułku bądź z części kolumny amunicyjnej dywizji, gdy ta była mu przydzielona, bądź też, gdy jej nie miał, grupuje wozy amunicyjne bataljonów, które i tak w tem położeniu bojowem prawdopodobnie maszerowały w całości na ogonie pułku.

Punkt ten zaopatrywać będzie punkty amunicyjne bataljonów, rozdzielając amunicję według potrzeby. Wozy amunicyjne będą dojeżdżać do punktów amunicyjnych poszczególnych bataljonów. Kolumny amunicyjne dywizji będą obowiązane uzupełniać tak zorganizowany punkt amunicyjny pułku. Czasem wozy dywizyjnej kolumny amunicyjnej względnie bataljonowe wozy amunicyjne będą mogły być zastąpione lub uzupełnione wozami krajowemi, pochodzącemi z miejscowej rekwizycji. Będzie to miało miejsce wtedy, gdy niezależnie od konieczności dostarczenia amunicji z punktu amunicyjnego pułku do punktów amunicyjnych bataljonów, a więc niezależnie od ruchu od tyłu ku przodowi, trzeba będzie częścią wozów uskutecznić także ruch ku tyłowi, a więc do odległego dywizyjnego punktu rozdzielczego amunicji piechoty.

Widzimy więc, że odległość dywizyjnego punktu rozdzielczego

amunicji piechoty od punktów amunicyjnych bataljonów oraz potrzeba t. zw. manewru amunicyjnego — decydować będą o tem, czy zostanie zorganizowany punkt amunicyjny pułku, którym oczywiście administrować będzie oficer broni pułku.

Dowódca pułku, interwenjując w zaopatrywaniu w amunicję piechoty, ma również na celu odciążenie dowódcy bataljonu od obowiązku ciągłego patrzenia wtył i wyłącznej troski o stałe uzupełnianie amunicji podległego mu bataljonu.

60. Zaopatrywanie w amunicję w bataljonie. Punkt amunicyjny bataljonu.

Nie należy zapominać o tem, że bataljon jest podstawową jednostką walki. On przedewszystkiem występuje w różnych zgrupowaniach taktycznych. Bataljon zatem posiada odpowiednie środki do samodzielnego prowadzenia walki a więc i tabor amunicyjny.

Celem wypełnienia swego zadania bojowego bataljon zużywa amunicję. Posiada on sprzęt zużywający bardzo wielkie ilości amunicji. Jest nim przedewszystkiem broń maszynowa.

Nie jest obojętne dla dowódcy bataljonu, czy dla wykonywania swego zadania bojowego ma dostateczną ilość amunicji czy jest ona dostatecznie blisko, by uzupełnienie zdążyło na czas.

Gdy dowódca pułku może — powinien, jednak nie musi, to dowódca bataljonu musi:

a) decydować, czy cały tabor amunicyjny bataljonu i kompanji ma być zgrupowany w jego ręku;

b) nakazać przy wkraczaniu do boju zwiększenia indywidualnego wyposażenia amunicyjnego strzelców i broni zespołowej (przejście z wyposażenia marszowego na bojowe);

c) regulować zużycie amunicji nie jednorazowem określeniem jego wysokości, ale stałą interwencją rozkazodawczą; wyznaczyć ilość amunicji na wykonanie poszczególnych zadań ogniowych (ognie zaporowe, pośrednie c. k. m., zadania ogniowe plutonu broni towarzyszącej); pomocnikiem jego w tych sprawach jest dowódca kompanji karabinów maszynowych;

d) wskazać warunki krążenia organizacyjnego taboru amunicyjnego bataljonu i jego pododdziałów oraz wydać rozkazy co do zorganizowania przesunięcia punktu amunicyjnego bataljonu;

e) wreszcie, grupując ewentualnie w swem ręku część zapasów amunicyjnych pododdziałów (wozy amunicyjne kompanij), wyrównać tą drogą czasowe pilne braki, powstałe podczas akcji bojowej w poszczególnych pododdziałach.

Rola dowódcy bataljonu w sprawach zaopatrywania w amunicję nie jest zatem mała, mimo, że dowódca pułku część trosk

amunicyjnych bierze na siebie. Nie będzie mała nawet wtedy, gdy ten sam dowódca pułku własnemi środkami transportowemi lub zgrupowaniem wozów bataljonów pomagać mu będzie w uzupełnianiu amunicji.

W punkcie amunicyjnym bataljonu zaopatrują się w amunicję wszystkie części składowe bataljonu.

Zorganizowany jest on przy pomocy taboru amunicyjnego bataljonu, kompanji c. k. m., czasem także i kompanij strzeleckich i obsługiwany przez podoficera broni bataljonu z przydzieloną mu czasowo obsługą.

Praca punktu amunicyjnego bataljonu polega na:

a) pobieraniu amunicji w dywizyjnym punkcie rozdzielczym amunicji lub w punkcie amunicyjnym pułku;

b) wydawaniu jej kompanjom lub dostarczaniu na punkty amunicyjne kompanij, gdy warunki bojowe tego wymagają,

c) prowadzeniu ewidencji amunicji pobieranej i wydawanej oraz zestawianiu odnośnych meldunków amunicyjnych,

d) konserwowaniu amunicji znajdującej się w zapasie bataljonu,

e) zbieraniu sprzętu i materjału uzbrojenia zdobycznego, zużytego i zepsutego i odsyłaniu go do dywizyjnego punktu rozdzielczego amunicji.

Punkt amunicyjny bataljonu powinien być podsunięty jaknajbliżej linji bojowej i możliwie zabezpieczony przed skutkami ognia artylerji i broni maszynowej. Zwykle znajdzie się w rejonie stanowisk obwodu bataljonu lub w miejscu zgrupowania jego taborów bojowych pierwszego rzutu, co, w zależności od położenia bojowego i warunków terenowych, wyniesie 1—3 km od pierwszej linji bojowej.

Ruch taborów amunicyjnych na punktach amunicyjnych bataljonów będzie w większości wypadków następujący:

Wozy amunicyjne bataljonu będą krążyć między dywizyjnym punktem rozdzielczym amunicji lub punktem amunicyjnym pułku a punktem amunicyjnym bataljonu. Wozy amunicyjne pododdziałów czyli wozy amunicyjne kompanij, a nawet biedki amunicyjne plutonów pobierać będą amunicję w punkcie amunicyjnym bataljonu i przewozić do punktów amunicyjnych kompanij, albo w bezpośrednią ich bliskość.

Bezpośredni wpływ dowódcy bataljonu na zużycie amunicji uzewnętrznia się przedewszystkiem w ciężkiej broni maszynowej i broni towarzyszącej. Dowódca bataljonu reguluje oczywiście i zużycie amunicji w podległych mu kompanjach. Wpływ jego tu jest jednak mniej

bezpośredni i z natury rzeczy musi się on ograniczyć do interwencji rozkazodawczej tam, gdzie w jego mniemaniu nadmierne zużycie amunicji nie jest dostatecznie uzasadnione położeniem bojowem.

61. Rola dowódcy kompanji strzeleckiej w zaopatrywaniu w amunicję. Punkt amunicyjny kompanji strzeleckiej.

O wiele większy w normowaniu zużycia amunicji jest wpływ rozkazodawczy dowódcy kompanji, który ma stosunkowo większą od dowódcy bataljonu łatwość bezpośredniego obserwowania pola walki oraz znajduje się bliżej, strzelającej broni ręcznej i zespołowej.

Dowódca kompanji reguluje zużycie amunicji przedewszystkiem przez bezpośrednią interwencję rozkazodawczą tam i wtedy, gdy na zasadzie własnej obserwacji stwierdził, że zużycie amunicji nie odpowiada celowi albo też zadaniu bojowemu, np. ostrzeliwanie celów wątpliwych, masowe ostrzeliwanie pojedyńczych strzelców nieprzyjacielskich i t. d. Dowódca kompanji czuwa również nad zużyciem amunicji do tych ciężkich karabinów maszynowych, które zostały mu przydzielone na czas walki.

Dowódca kompanji organizuje punkt amunicyjny kompanji.

Kierownikiem tego punktu jest podoficer broni kompanji. Obsługę stanowi personel wyznaczony przez dowódcę kompanji zwykle ze strzelców z elementów drugiego rzutu kompanji.

Taborem obsługującym ten punkt jest kompanijny wóz amunicyjny i biedki plutonowe, o ile nie znajdują się przy plutonach.

Amunicja pobierana jest w punkcie amunicyjnym bataljonu przez tabor amunicyjny kompanji lub nosicieli, gdy dowiezienie jej jest niemożliwe.

W wypadkach nadmiernego zużycia amunicji lub zgrupowania w ręku dowódcy bataljonu taboru amunicyjnego kompanij, dowódca bataljonu własnemi środkami dostarcza amunicję do punktów amunicyjnych kompanij.

Punkt amunicyjny kompanji jest bądź na kołach (wtedy znajduje się w miejscu odpowiednio blisko podsuniętem do linji bojowej, do którego może dojechać tabor amunicyjny kompanji), bądź też umiejscowiony jest w terenie przez przejściowe złożenie amunicji na ziemi w pobliżu stanowiska bojowego dowódcy kompanji i w rejonie elementów drugiego rzutu kompanji.

Praca jego polega na:

a) pobieraniu amunicji w punkcie amunicyjnym bataljonu,

b) przysposobianiu jej do natychmiastowego użycia przez napełnianie ładowników nabijanie magazynków) lub taśmowanie dla broni zespołowej,

c) dostarczaniu jej poszczególnym plutonom,

d) gromadzeniu zdobycznego, zużytego lub zepsutego sprzętu i materjału uzbrojenia (gdy tylko na to warunki bojowe pozwalają) i odsyłaniu go do bataljonowego punktu amunicyjnego.

Punkt amunicyjny kompanji przesuwa się na rozkaz dowódcy kompanji wślad za przesuwającą się kompanją.

62. Zaopatrywanie w amunicję w plutonie strzeleckim.

Strzelec, wkraczając do walki, posiada przy sobie taki zapas amunicji do swej broni powtarzalnej, że stosunkowo rzadko potrzebuje uzupełniać ją w ciągu walki. Podczas jej trwania wyzyskuje amunicję zabraną rannym i zabitym. Uzupełnienie amunicji do broni powtarzalnej w przeważającej ilości wypadków odbywać się będzie podczas przerw (choćby chwilowych) w walce.

Podczas walki, dowódca plutonu troszczy się przedewszystkiem o stałe uzupełnianie amunicji do broni zespołowej (karabinów maszynowych i granatników). Amunicję tę pobiera wprost w punkcie amunicyjnym kompanji wtedy, gdy posiada w swem rozporządzeniu biedkę plutonową.

Ponieważ biedka plutonowa, w większości wypadków będzie w rozporządzeniu dowódcy kompanji, dowódca plutonu melduje dowódcy kompanji, do jakiego miejsca chce, by amunicja została mu dostarczona. W miejscu tem wymienia ładowniki opróżnione na napełnione. Z miejsca tego obsługa broni zespołowej donosi amunicję na stanowiska ogniowe.

Specjalnej uwagi wymaga napełnianie ładowników przy ręcznych karabinach maszynowych względnie taśmowanie amunicji przy lekkich karabinach maszynowych.

Amunicja do ręcznych karabinów maszynowych znajduje się w ładownikach na biedkach amunicyjnych, luźna — na wozie amunicyjnym kompanji.

Kompanje, uzbrojone w lekkie karabiny maszynowe, poza amunicją taśmowaną w biedce amunicyjnej, posiadają część amunicji taśmowanej na wozie amunicyjnym kompanji.

Napełnianie ładowników, względnie taśmowanie amunicji wewnątrz kompanji lub plutonu strzeleckiego wygląda następująco.

Regulaminowo (patrz Reg. Piech. cz. I, p. 344) amunicja ma być wkładana w ładowniki względnie taśmowana na punktach amunicyjnych kompanij.

Będzie to obowiązującą zasadą przy amunicji taśmowanej. Na punktach tych następuje wymiana taśm po wystrzelanej amunicji na amunicję taśmowaną.

W kompanjach uzbrojonych w ręczne karabiny maszynowe,

posiadające ładowniki, napełnianie ładowników będzie się mogło odbywać również wewnątrz plutonu.

O ile pluton pobierać będzie amunicję w punkcie amunicyjnym kompanji własną biedką amunicyjną, utworzy on automatycznie własny punkt amunicyjny, na którym amunicja będzie wkładana w ładowniki przy pomocy personelu, wyznaczonego przez dowódcę plutonu. O ile kompanja dostarczać będzie amunicję do punktu wskazanego przez dowódcę plutonu, punkt ten stanie się również automatycznie punktem amunicyjnym plutonu. Tu więc też będzie mogła być amunicja wkładana w ładowniki. W ten sposób ładowniki do ręcznych karabinów maszynowych pozostaną w obrębie plutonu.

Wykonawcą dowódcy plutonu we wszystkich sprawach zaopatrywania w amunicję jest jego zastępca.

Zastępca ten organizuje zatem punkt amunicyjny plutonu i kieruje on ruchem biedki amunicyjnej i nosicieli. Dba wreszcie, by opróżnione ładowniki dostały się na punkt amunicyjny kompanji, a amunicja stamtąd przychodziła zdatna do natychmiastowego użytku.

63. Rola dowódcy bataljonu i dowódcy kompanji karabinów maszynowych w zaopatrywaniu w amunicję. Zaopatrywanie wewnątrz kompanji karabinów maszynowych.

Tak samo jak kompanjom strzeleckim, dowódca bataljonu dostarcza amunicji kompanji karabinów maszynowych.

Dowódca kompanji karabinów maszynowych odpowiada za zaopatrzenie w amunicję podległej mu kompanji, tak plutonów c. k. m., jak i plutonu broni towarzyszącej.

Do obowiązków dowódcy kompanji karabinów maszynowych należy troska o zaopatrzenie w oliwę, a nawet w wodę do chłodnic, gdyby zaistniały jakiekolwiek trudności w dostarczaniu jej wewnątrz plutonów.

Zużycie amunicji do ciężkich karabinów maszynowych w czasie walki jest bardzo wielkie. Bez względu na jej charakter i napięcie, stały i ciągły dopływ amunicji, całkowicie przysposobionej do natychmiastowego użytku, powinien być stałą troską dowódcy kompanji k. m. oraz dowódców podległych mu plutonów i drużyn.

Najważniejszą sprawę w przysposobieniu amunicji do natychmiastowego użytku jest taśmowanie jej.

Na sprawne taśmowanie i natychmiastową wymianę taśm wystrzelanych na napełnione powinna być zwrócona specjalna uwaga.

Działanie większości ciężkich karabinów maszynowych z głębi zgrupowania bataljonu oraz to, że dowódca kompanji karabinów maszynowych znajduje się w zasadzie przy dowódcy bataljonu powoduje, że *punkt amunicyjny kompanji karaninów maszynowych po-*

krywać się będzie z punktem amunicyjnym bataljonu. Będzie on tworzył jego część składową.

Punkt ten obsługiwany będzie przez obsługę zapasową kompanji karabinów maszynowych.

Obsługa ta zapewniać będzie dostawę amunicji *gotowej* do natychmiastowego użytku do punktów amunicyjnych plutonu c. k. m. Do przewozu jej do poszczególnych plutonów służyć będą biedki amunicyjne ewentualnie sprzętowe.

Biedki te, w zależności od położenia bojowego i warunków terenowych, będą bądź w bezpośredniej dyspozycji dowódców plutonów c. k. m. (co powinno być zasadą); w tym wypadku dowódcy plutonów pobierają amunicję z punktu amunicyjnego kompanji; bądź też będą zgrupowane przy punkcie amunicyjnym, co będzie miało miejsce przedewszystkiem wtedy, gdy poszczególne drużyny c. k. m. znajdą się w pierwszej linji przy kompanjach strzeleckich.

64. Punkt amunicyjny plutonu ciężkich karabinów maszynowych.

Punkt amunicyjny plutonu organizowany jest przez dowódcę plutonu. Znajduje się on pod bezpośrednim nadzorem zastępcy dowódcy plutonu. Obsługę punktu tworzy obsługa zapasowa plutonu.

Środki przewozowe plutonu stanowią biedki amunicyjne.

Amunicję czerpie punkt amunicyjny z zapasu amunicyjnego plutonu, przewożonego w biedkach plutonowych, oraz uzupełnienia pobieranego z punktu amunicyjnego kompanji karabinów maszynowych własnemi środkami (biedkami amunicyjnemi, a nawet sprzętowemi, gdy zachodzi tego potrzeba).

Punkt amunicyjny plutonu dba o to, by poszczególne drużyny, będące w ogniu, miały zapewnioną stałą dostawę wody do chłodnic.

Amunicja (woda) podsuwana jest przez punkt amunicyjny plutonu jak najbliżej stanowisk ogniowych drużyn c. k. m. Do podsuwania należy wykorzystać biedki, o ile tylko warunki na to pozwalają. Stanowisko punktu amunicyjnego plutonu powinno być znane poszczególnym drużynom c. k. m., tak, by te w każdej chwili mogły zażądać względnie same pobrać uzupełnienie amunicji, gdy tego zajdzie potrzeba.

W trudniejszych warunkach zaopatrywania w amunicję znajdują się drużyny c. k. m. przydzielane do poszczególnych kompanij strzeleckich i działające z niemi w pierwszej linji.

Drużyny te, o ile nie mogą czerpać amunicji z odpowiednich punktów amunicyjnych plutonów c. k. m., zaopatrują się przy pomocy punktów amunicyjnych kompanij strzeleckich.

Taśmowanie amunicji odbywa się w zasadzie na punkcie amunicyjnym kompanji karabinów maszynowych. Czasami może ono

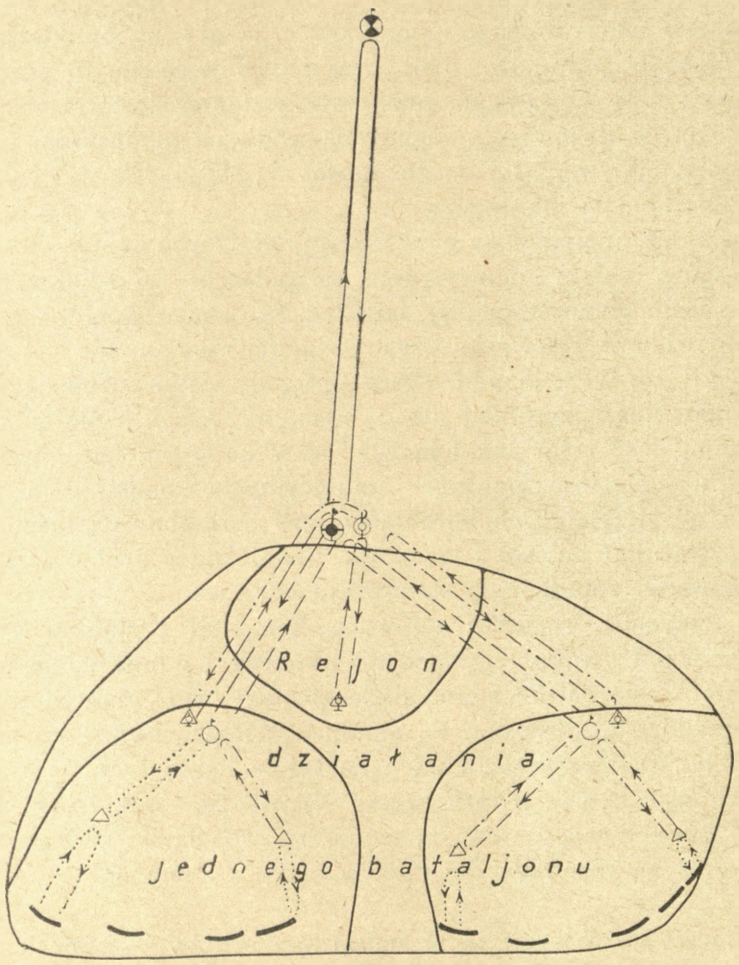

dywizyjny punkt rozdzielczy amunicji dla piechoty

punkt amunicyjny bataljonu

" " kompanji c.k.m.

" " kompanji strzeleckiej

" " plutonu c.k.m.

" " plutonu strzeleckiego

——— ruch wozów amunicyjnych bataljonów

– – – – " " " kompanij

— · — · ruch biedek amunicyjnych

····· nosiciele amunicji

⟶ kierunki ruchu, zakończenia kierunków ruchu wskazują gdzie poszczególne środki transportowe mają swoje miejsce postoju.

Rys. 23.

mieć miejsce także wewnątrz plutonów c. k. m., na punktach amunicyjnych tych plutonów, o ile warunki bojowe na to pozwalają, a amunicja nietaśmowana na punkty te zostanie dostarczona. Wyjątkowo, np. w dogodnych warunkach walk na umocnionej pozycji, taśmowanie odbywać się może nawet na stanowiskach ogniowych ciężkich karabinów maszynowych.

Taśmując amunicję na punktach amunicyjnych kompanji względnie plutonów, należy odpowiednio do potrzeb walki zorganizować wymianę taśm po wystrzelanej amunicji na taśmy napełnione.

Odpowiednia i sprawna organizacja tej wymiany nie jest sprawą drobną, gdy się weźmie pod uwagę potrzeby walki zużywającej często wielkie ilości amunicji do c. k. m. w bardzo krótkim czasie, ograniczoną ilość taśm znajdujących się w kompanji karabinów maszynowych, odległość punktów amunicyjnych kompanji, a nawet plutonów od strzelających karabinów, czas potrzebny na taśmowanie amunicji, warunki bojowe i terenowe, utrudniające rychłe dostarczenie taśmowanej amunicji na stanowiska ogniowe.

Te wszystkie czynniki dowódca kompanji i plutonu c. k. m. musi wziąć pod uwagę, organizując właściwe i odpowiednie do potrzeb walki dostarczanie amunicji do ciężkiej broni maszynowej.

Normalne dostarczanie tej amunicji polegać będzie na wymianie taśm po wystrzelonej amunicji na taśmy napełnione.

Zachodzić będzie jednak szereg wypadków, w których ciężkie karabiny maszynowe, w danym momencie specjalnie zaangażowane w boju, otrzymywać będą dodatkowe taśmy z amunicją.

Schemat zaopatrywania w amunicję piechoty w ramach pułku piechoty przedstawia rysunek Nr. 23 (na str. 79).

Schemat zaopatrywania w amunicję piechoty w ramach pułku piechoty przy istnieniu punktu amunicyjnego pułku przedstawia rysunek Nr. 24 (na str. 81).

Wyjaśnienia do schematu.

Między dywizyjnym punktem rozdzielczym amunicji a punktem amunicyjnym pułku krążą wozy dywizyjnego taboru amunicyjnego, ewentualnie zarekwirowane środki transportowe, czasem część wozów bataljonowych. Dywizyjne wozy amunicyjne przyjeżdżają, oddają amunicję i wracają. Wozy zarekwirowane lub bataljonowe dojeżdżają do dywizyjnego punktu rozdzielczego amunicji, pobierają amunicję i wracają do punktu amunicyjnego pułku.

Pomiędzy punktem amunicyjnym pułku a punktami amunicyjnemi bataljonów krążą wozy amunicyjne bataljonu, ewentualnie kom-

panji (zgrupowane). Wozy te przyjeżdżają po amunicję, pobierają ją i wracają na punkty amunicyjne bataljonów.

Między punktami amunicyjnemi bataljonu a punktami amunicyjnemi kompanji krążą wozy amunicyjne kompanji ewentualnie biedki plutonów, (gdy wozy amunicyjne kompanji zajęte są przewiezieniem amunicji z punktu amunicyjnego pułku, lub gdy warunki terenowe i bojowe nie pozwalają na ich użycie).

Wozy amunicyjne kompanji i biedki amunicyjne plutonów mają swoje miejsce postoju bądź przy punkcie amunicyjnym kompanji, bądź też przy punkcie amunicyjnym bataljonu.

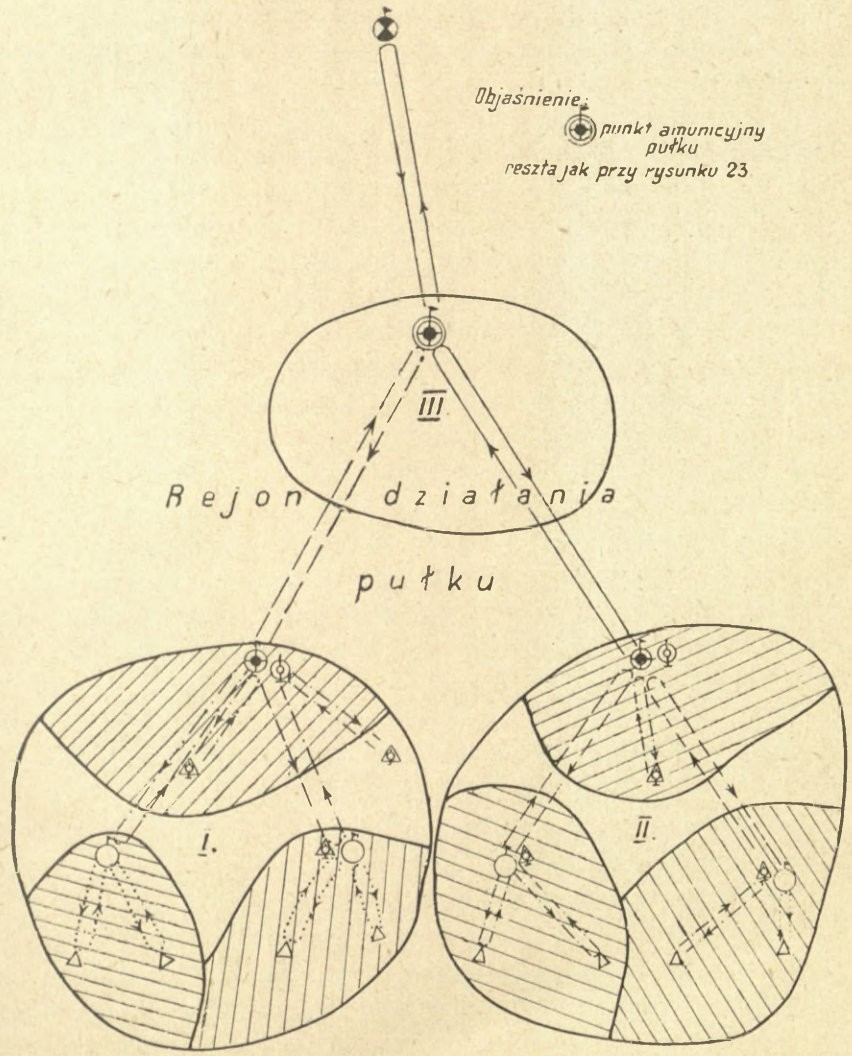

Rys. 24.

Między punktem amunicyjnym kompanji a punktami amunicyjnemi plutonów krążą bądź biedki, których miejsce postoju, w zależności od terenu i warunków bojowych, znajduje się bądź przy kompanji, bądź przy plutonie.

Od punktu amunicyjnego plutonu na linję bojową dostarczają amunicję nosiciele, lub obsługa broni zespołowej.

Amunicję do karabinów maszynowych dowożą do punktu amunicyjnego plutonu karabinów maszynowych biedki amunicyjne tego plutonu.

65. Zaopatrywanie w amunicję pododdziałów specjalnych pułku.

Amunicję małokalibrową, a więc do broni powtarzalnej i maszynowej, posiadają pododdziały specjalne częściowo w indywidualnem wyposażenia strzelców, częściowo na wozie amunicyjnym kompanji administracyjnej.

Indywidualne wyposażenie w amunicję małokalikrową strzelców w plutonach łączności, pionierów i artylerji piechoty wystarcza całkowicie do wykonania zadań bojowych, jakie normalnie na nich spadną. Zużytą amunicję po walce uzupełniają z wozu kompanji administracyjnej; w czasie walki — z najbliższego punktu amunicyjnego kompanji względnie bataljonu.

Pluton konnych zwiadowców przed rozpoczęciem wykonywania swego zadania bojowego zwiększa swe indywidualne wyposażenie amunicyjne do broni powtarzalnej i maszynowej, przechodząc z wyposażenia marszowego na bojowe.

Po wykonaniu zadania oraz podczas walki uzupełnia amunicję tak, jak pozostałe plutony specjalne.

Amunicję artyleryjską pobiera pluton artylerji piechoty przy pomocy swego organu taborowego wprost w dywizyjnym punkcie rozdzielczym amunicji piechoty lub w punkcie amunicyjnym pułku (gdy taki będzie ustanowiony). Amunicję tę dowożą pojazdy plutonu do stanowisk ogniowych dział.

W wypadku nadmiernego zużycia oraz pilnej potrzeby — artylerja piechoty uzupełnia swą amunicję z najbliższych oddziałów artylerji dywizyjnej. (Reg. piech., cz. I. § 68).

66. Rozkazodawstwo amunicyjne.

Rozkazodawstwo amunicyjne obejmuje:

1) meldunki o zużyciu,
2) rozkazy dotyczące norm zużycia amunicji,
3) „ „ uzupełnienia amunicji.

67. Meldunki o zużyciu amunicji.

Amunicja używana jest podczas walki. Meldunki o jej zużyciu płyną podczas trwania walki, w czasie jej przerwy i po jej ukończeniu. Charakter meldunków o zużyciu amunicji podczas walki jest doraźny.

Już we wstępnych uwagach do niniejszego rozdziału wskazałem, że w ciągu walki dowódca musi być stale informowany o zużyciu amunicji.

W ciągu walki nie można *dokładnie* stwierdzić ilości zużytej amunicji.

Stwierdzane jest zbliżanie się możliwości jej braku.

W walce zapotrzebowuje się amunicję w przybliżeniu.

Największe potrzeby amunicyjne ma ciężka broń maszynowa. Szybkość zużywania amunicji do niej określa przedewszystkiem ilość ładowników i taśm oddawanych do napełnienia i pilność wymiany.

Ciężka broń maszynowa i towarzysząca ma stosunkowo łatwiejszą możność meldowania o potrzebach amunicyjnych, ponieważ zużycie amunicji do niej może być ściślej określane przez dawanie zadań ogniowych.

Wynika z tego, że w ciągu walki meldunki o zużyciu amunicji do broni powtarzalnej, a nawet zespołowej, będą bardzo ogólne. Meldunki te będą miały charakter zapotrzebowań. Będą to krótkie notatki pisemne lub też (i to bardzo często) zapotrzebowania ustne np.

„Potrzebuję skrzynkę amunicji do kb. — proszę o nią... (tu następuje określenie punktu)..."

Lub też, co będzie częstsze, dowódca plutonu (właściwie jego zastępca) posyła do punktu amunicyjnego kompanji po skrzynkę amunicji do karabinów, albo amunicyjni broni zespołowych pobierają wprost z biedki amunicyjnej plutonu amunicję w taśmach lub ładownikach, zdając opróżnione taśmy lub ładowniki.

Zużycie amunicji przez ciężką broń maszynową względnie broń towarzyszącą da się czasem ująć w formę dokładniejszych meldunków nawet w czasie trwania walki.

Meldunki te będą równocześnie zapotrzebowaniami na amunicję.

Stan posiadanej amunicji melduje się w przeliczeniu na ilość broni.

Np. meldunek dowódcy plutonu c. k. m. do dowódcy kompanji.

„Dzień, godzina... stan 4/2000 km. potrzebuję..."

Meldunek ten wskazuje łączny zapas amunicji do c. k. m. wewnątrz plutonu (tak przy c. k. m., jak i w biedkach plutonu). W liczniku podana jest ilość broni, strzelającej, a w mianowniku przeciętna ilość amunicji na każdą z nich.

Cyfry te wystarczyłyby jako zapotrzebowanie. Określając w meldunku amunicyjnym jeszcze dodatkowo zapotrzebowanie, dowódca plutonu wskazuje ogólnie na przewidywane warunki walki i wynikające stąd potrzeby amunicyjne.

Właściwe i dokładniejsze meldunki o zużyciu amunicji następują w przerwach walki lub po jej zakończeniu.

Wtedy dowódca każdego szczebla, od drużyny począwszy a na pułku skończywszy powinien:

a) stwierdzić stan swego wyposażenia amunicyjnego,

b) złożyć meldunek o zużyciu amunicji,

c) bez żadnych dodatkowych rozkazów uzupełnić amunicję do norm swego zasadniczego wyposażenia.

Wzór meldunku jest identyczny do wyżej podanego. Amunicję całą (a więc łącznie z zapasem znajdującym się na środkach przewozowych) przelicza się na ilość broni strzelającej; granaty ręczne podaje się ilościowo.

Meldunek amunicyjny dowódcy kompanji do dowódcy bataljonu: 100/50 kb., 8/500 r. k. m., 2/20 rakiet, 300 granatów — wskazuje, że na 100 kb. strzelających (stan walczących) jest po 50 nb., na 8 r. k. m. strzelających, po 500 nb., na 2 rakietnice po 20 rakiet i w całej kompanji znajduje się 300 granatów ręcznych.

Ten rodzaj meldunków o zużyciu amunicji, stanowiących właściwe amunicyjne meldunki sytuacyjne, obowiązuje dowódców do kompanji włącznie.

Dowódca bataljonu składa pułkowi meldunki amunicyjne w przeliczeniu na bataljonowe jednostki ognia.

W tej samej formie składa meldunki dowódca artylerji piechoty.

68. Rozkazy, dotyczące norm zużycia amunicji.

Już poprzednio wskazałem, że właściwe regulowanie zużycia amunicji opiera się na dobrze stosowanej karności ognia.

Ma to przedewszystkiem zastosowanie w zakresie amunicji do broni powtarzalnej, broni zespołowej, amunicji do granatników i granatów ręcznych.

Z jednej strony, zużycie amunicji reguluje położenie bojowe oddziałów, z drugiej — wchodzą w grę określone możliwości uzupełnienia amunicji czyli jej dowozu.

Dowódca każdego szczebla musi się dobrze orjentować w możliwościach i warunkach uzupełnienia amunicji.

Zatem *warunki bojowe (potrzeby walki) i uzupełnienia określają normy zużycia.*

Dowódca pułku, wydając swój rozkaz bojowy, wskazuje w nim, gdzie, w jakich warunkach, i kiedy ma nastąpić uzupełnienie amunicji.

Dla dowódców bataljonów jest to bardzo ważną wskazówką w określaniu norm zużycia amunicji.

Dowódca bataljonu wiedząc, że uzupełnienia amunicji nie będzie się mógł spodziewać wcześnie, jak za kilka godzin, będzie miał najistotniejszą wskazówkę, że posiadanym (wewnątrz bataljonu) zapasem musi tak gospodarzyć, by wystarczył na odpowiedni czas walki.

Otrzymawszy od dowódcy pułku wiadomość, że np. dywizyjny punkt rozdzielczy amunicji znajduje się w znacznej odległości od m. p. bataljonu, że amunicję będzie musiał pobrać stamtąd własnemi środkami, i znając dobrze pojemność całego swego taboru amunicyjnego — zorjentuje się dokładnie, na jakie uzupełnienie amunicji i w jakim czasie będzie mógł liczyć.

Nie potrzebuje zatem otrzymywać jeszcze norm zużycia wyliczonych w jednostkach ognia.

Dowódca bataljonu, mając w ten sposób określone warunki uzupełnienia amunicji, reguluje jej zużycie wewnątrz bataljonu.

I tu także nie określa w zasadzie ilości naboi, które może wystrzelić każdy karabin ręczny czy maszynowy w bataljonie.

Jest to, zbędne a może nawet szkodliwe, bowiem każdy karabin ręczny czy maszynowy znajduje się w różnych warunkach bojowych.

Interwencja rozkazodawcza dowódcy bataljonu przejawi się:

1) w powiadomieniu dowódców kompanij strzeleckich i karabinów maszynowych o warunkach uzupełnienia amunicji,

2) w normowaniu wysokości zużycia, tam, gdzie będzie realnie możliwe, a więc przedewszystkiem w kompanji karabinów maszynowych; w ujęciu w swe ręce administracji amunicyjnej, gromadząc tem więcej amunicji, im trudniejsze są warunki uzupełnienia amunicji z tyłu.

Wpływ dowódcy bataljonu na zużycie amunicji w kompanji karabinów maszynowych jest bezpośredniejszy.

Dowódca bataljonu, mając przy sobie dowódcę tej kompanji, za jego pośrednictwem będzie regulował zużycie amunicji do karabinów maszynowych względnie broni towarzyszącej.

Dowódca kompanji strzeleckiej troszczy się przedewszystkiem o uzupełnienie amunicji do broni zespołowej.

Broń zespołowa jest podstawową bronią palną wewnątrz kompanji i z uwagi na swą szybkostrzelność, zużywa wielką ilość amunicji. Amunicja do niej może być uzupełniana w ciągu walki.

Tak samo jak dowódca bataljonu, dowódca kompanji określi normy zużycia amunicji do broni powtarzalnej i zespołowej przedewszystkiem zależne od warunków jej uzupełnienia.

Wchodząc do walki, dowódca kompanji powinien powiadomić dowódców plutonów, a czasem, nawet szeregowych, o warunkach uzupełnienia amunicji. Mianowicie, czy i w jakich warunkach należy liczyć na uzupełnienie amunicji do broni powtarzalnej, granatów ręcznych i granatów do granatników oraz jakie (napewno) są warunki uzupełnienia amunicji do broni maszynowej (wskazując, gdzie, kiedy i w jakiej ilości nastąpi uzupełnienie amunicji do tej broni).

Dowódcy plutonów sami bezpośrednio lub przy pomocy podległych im dowódców drużyn regulować będą zużycie, a to przez żądanie częstych meldunków o zużyciu amunicji do broni zespołowej, przez stwierdzenie stanu amunicji do broni powtarzalnej podczas krótkich nawet przerw w walce, oraz przez bezpośrednie rozkazy, przedewszystkiem tam i wtedy, gdzie zużycie będzie niewspółmierne do osiąganych celów.

69. Rozkazy, dotyczące uzupełnienia amunicji.

Dowódca dywizji w swych rozkazach (ogólnym rozkazie operacyjnym cz. II, w rozkazach szczególnych) wskazuje miejsce i czas oraz ilość amunicji, którą pułk ma pobrać.

Np.: „dywizyjny punkt rozdzielczy amunicji piechoty Białokiernica, godz. 8. Do pobrania jedna jednostka ognia" wskazuje, że w miejscowości Białokiernica o godz. 8 x pułk ma pobrać pułkową jednostkę ognia piechoty.

Ten sam rozkaz, lecz w takiej redakcji: „Dywizyjny punkt rozdzielczy amunicji piechoty, Białokiernica od godz. 8. Do pobrania do 2 j. o. p." wskazuje, że x pułk może pobrać w Białokiernicy od godz. 8, a więc także i później, nie więcej, jak 2 jednostki ognia piechoty.

Różnica między pierwszą redakcją a drugą jest istotna. W pierwszym rozkazie x pułk musi pobrać o godz. 8 — nie później — 1 jednostkę ognia piechoty, w drugiej — może pobrać także później i więcej, do 2 jednostek ognia piechoty. Pierwszy rozkaz ma zastosowanie przed bitwą lub po niej, gdy dowódca dywizji chce, by podległe mu pułki pobrały amunicję w określonej godzinie i wysokości. Drugi rozkaz ma zastosowanie w czasie bitwy, gdy dowódca dywizji podsuwa swoją amunicją w pobliżu oddziałów walczących i umożliwia im pobranie jej w warunkach dla nich dogodnych i w ilości dowolnej, nie przekraczającej jednak określonej rozkazem wysokości.

Drugi rozkaz ma jeszcze zwykle punkt orjentujący dowódcę pułku co do osi przesuwania się dywizyjnego punktu rozdzielczego amunicji. Wiadomość ta potrzebna jest dowódcy pułku poto, by wiedział, gdzie ma szukać dywizyjnego taboru amunicyjnego, wtedy,

gdy w związku z rozwojem akcji bojowej będzie musiało nastąpić przesunięcie dywizyjnego punktu rozdzielczego amunicji.

W ten sposób uzupełniony rozkaz dywizyjny będzie brzmiał:

„Dywizyjny punk rozdzielczy amunicji piechoty Białokiernica od godz. 8. Następnie po osi Białokiernica — Michałówka (lub oś przesunięcia Białokiernica — Michałówka).

Do pobrania do 2 j. o. piech".

To wszystko, co chce wiedzieć dowódca pułku od dowódcy dywizji. Ma miejsce, czas i ilość pobieranej amunicji. Więcej nie potrzebuje.

Jak będzie wyglądać odpowiedni rozkaz dowódcy pułku?

Zarządzenia dotyczące uzupełnienia amunicji umieszczone będą w rozkazie bojowym pułku, w punkcie „Zarządzenia kwatermistrzowskie". Będą wyglądały one np. następująco:

„W dywizyjnym punkcie rozdzielczym amunicji piechoty w Białokiernicy należy pobrać o godz. 8. jedną jednostkę ognia piechoty.

Opróżnione wozy amunicyjne bataljonów i kompanji, zgrupują się pod dowództwem oficera broni pułku na godz. 5.30 w Mużyłowie.

Po pobraniu amunicji — wracają do swych bataljonów".

Rozkaz jest jasny, i specjalnych wyjaśnień nie wymaga. Bataljony powinny opróżnić swe wozy amunicyjne i wozy amunicyjne kompanji (o ile nie są one próżne) i zgrupować je; następnie wozy te powinny w zgrupowaniu przymaszerować, pobrać amunicję i wrócić do miejsca postoju swych oddziałów.

Ten sam rozkaz na szczeblu bataljonu będzie wyglądał następująco (czasem zostanie podany ustnie):

„Kompanje strzelcckie i k. m. opróżniają swój kompanijny tabor amunicyjny oraz pobierają dodatkowe uzupełnienie amunicyjne do godz. 5-ej z bataljonowych wozów amunicyjnych na placu alarmowym bataljonu.

O godz. 5.15 opróżnione wozy amunicyjne bataljonów i kompanji odejdą pod dowództwem podoficera broni bataljonu do Mużyłowa celem pobrania dodatkowej amunicji w Białokiernicy".

Gdyby nie było czasu na dodatkowe pobranie amunicji z wozów bataljonowych a tylko należało ją narazie złożyć na ziemi rozkaz brzmiałby:

„Do godz. 5-ej przesłać na plac alarmowy bataljonu opróżnione wozy amunicyjne. Dowódca 1 kompanji przyśle na g. 4.30 x strzelców na plac alarmowy bataljonu do dyspozycji podoficera broni bataljonu. Wozy amunicyjne kompanji i bataljonu pobiorą w Białokiernicy dodatkową amunicję, poczem wracają na swe miejsce postoju".

Oba rozkazy są jasne.

Dowódcy kompanji mają opróżnić swe wozy amunicyjne, zwiększyć wyposażenie indywidualne strzelców i broni zespołowej. Amunicja

z wozów bataljonowych jest złożona na ziemi (jak w drugim rozkazie). Podoficer broni bataljonu zgrupuje wozy amunicyjne bataljonu i kompanji i odjedzie z niemi do Mużyłowa, gdzie zamelduje się u oficera broni pułku, ten ostatni jedzie następnie już z całem zgrupowaniem pułkowem do Białokiernicy, pobiera amunicje i wraca.

Dowódca kompanji wydaje rozkazy ustnie,

Szef kompanji zarządzi zbiórkę, zwiększy wyposażenie w amunicję lub, gdy kompanja jest na postoju, może przejściowo amunicję zmagazynować (złożyć na ziemię).

Cóż było cechą charakterystyczną tych wszystkich rozkazów?

Było nią to, że każdy z dowódców, wydając rozkaz uzupełnienia amunicji i pobrania jej, regulował tylko te sprawy, które na danym szczeblu dowodzenia wymagały uregulowania.

Pułk grupował wozy w Mużyłowie, wskazywał, jakiemi środkami ma być amunicja przewożona, kto ją pobierze, w jaki sposób.

Bataljon regulował wydanie amunicji, grupował wozy wewnątrz bataljonu i kierował je do Mużyłowa, bo to dla niego było ważne.

Dowódca kompanji opróżniał wozy i oddawał je dowódcy bataljonu.

Nie było zatem bezcelowego powtarzania rozkazu dywizyjnego, na zasadzie którego, na różnych szczeblach wychodziły w tej samej sprawie potrzebne rozkazy.

Przez chwilę zastanówmy się jeszcze, jak wyglądać będzie opracowany drugi rozkaz dywizyjny. Treść jego powtarzam:

„Dywizyjny punkt rozdzielczy amunicji piechoty Białokiernica od godz. 8-ej. Następnie po osi Białokiernica — Michałówka.
Do pobrania do 2 j. o. piech.".

Rozkaz ten odpowiada położeniu, w którem poszczególne pułki bądź wkraczają, bądź też znajdują się w boju.

Weźmy położenie, w którem pułk wkracza do boju.

Dowódca pułku organizuje własny punkt amunicyjny przy pomocy taboru amunicyjnego bataljonów.

Organizują się punkty amunicyjne bataljonów i kompanij.

Dowódca pułku w swym rozkazie bojowym:

1) ustala miejsce postoju swojego punktu amunicyjnego;

2) nakazuje opróżnić wozy amunicyjne bataljonów i zgrupować je na punkcie amunicyjnym pułku;

3) wskazuje oś przesunięcia punktu amunicyjnego pułku w miarę rozwoju akcji oraz przewidziane nowe miejsce postoju.

A więc np.:

„1. Punkt amunicyjny pułku m. p. x.

2. Opróżnione wozy amunicyjne bataljonu skierować na godz. . . . do m. x, gdzie wejdą pod rozkazy oficera broni pułku.

3. Po osiągnięciu przez natarcie wzgórza „y", przesunę punkt amunicyjny pułku do m. „z" po osi.

4. Do godz. . . . . nie należy się spodziewać uzupełnienia amunicji".

Dowódca pułku nie wspomniał tu o dyw. punkcie amunicyjnym w Białokiernicy, ani o czasie pobierania.

Wskazał tylko to, co dowódcy bataljonów mają zrobić, co muszą wiedzieć, czyli kiedy i gdzie oraz od której godziny będzie mógł dawać amunicję poszczególnym bataljonom.

Ile tej amunicji będzie dawać — okaże się w miarę rozwoju akcji bojowej. Na każdy bataljon wypada 2 jednostki ognia piechoty, ale położenie bojowe może nakazać, by jeden bataljon otrzymał 4 jednostki ognia, a drugi nic.

Dowódca pułku zastrzega sobie interwencję i w swoim czasie wyda odnośne rozkazy. Wyniknie ona z położenia bojowego poszczególnych bataljonów oraz z doraźnych meldunków o zużyciu amunicji. Dowódca bataljonu wie wszystko, nawet gdzie szukać punktu amunicyjnego pułku wtedy, gdy w związku z rozwojem akcji bojowej będzie się on przesuwał na nowe miejsce postoju.

A rozkaz amunicyjny dowódcy bataljonu?

W omawianem położeniu, dowódca bataljonu oddaje dowódcy pułku swój tabor amunicyjny, a grupuje w swem ręku tabor amunicyjny kompanij.

Jakie punkty zawierać będzie jego rozkaz bojowy?

1) miejsce postoju punktu amunicyjnego bataljonu, oś przesuwania, nowe miejsce postoju;

2) ewentualne zwiększenie wyposażenia indywidualnego i broni zespołowej (r. k. m. broni towarzyszącej c. k. m.) przez zwiększenie ilości amunicji przy broni, względnie na biedkach plutonowych;

3) ewentualne zwiększenie indywidualnego wyposażenia amunicyjnego strzelców w tym wypadku, gdy część tej amunicji chce wydać strzelcom z wozów amunicyjnych bataljonu;

4 przydział dodatkowej obsługi punktu amunicyjnego, w szczególności nosicieli.

A więc:

„1. Punkt amunicyjny bataljonu w . . . . . (szczegółowe określenie miejsca tak, by łatwo go można było znaleźć).

Po osiągnięciu wzgórza . . . ., przesunę punkt do . . . . po osi . . .

2. Wozy amunicyjne kompanij zgrupują się do godz. . . . . w . . .

3. Kompanje strzeleckie 1. 2 pobierają bezwłocznie dodatkową jednostkę ognia do kb.

4. Kompanja 3 wyznaczy x strzelców na nosicieli, którzy zameldują się u kierownika punktu amunicyjnego bataljonu".

Rozkaz jest bardzo krótki.

Nie podaje, gdzie jest punkt amunicyjny pułku. Wiadomość ta potrzebna jest tylko kierownikowi punktu amunicyjnego bataljonu, który otrzyma ją bezpośrednio od dowódcy bataljonu.

Nie określa norm zużycia amunicji. Dowódca będzie je regulował sam, przez swą interwencję rozkazodawczą. Zgrupowane wozy amunicyjne kompanji są pełne. Wskazuje warunki zainstalowania się punktu amunicyjnego bataljonu i jego przesunięcia.

Dodatkową amunicję do karabinów (z wozów bataljonu) wydaje tylko kompanjom bezpośrednio zaangażowanym.

Wskazuje warunki zainstalowania się punktu amunicyjnego bataljonu na nowem miejscu postoju. Wydziela nosicieli, gdy w rejon punktu amunicyjnego kompanji trzeba amunicję donosić.

Rozkazem tym nie została jeszcze uregulowana sprawa amunicji dla kompanji karabinów maszynowych.

I nie zachodzi tego potrzeba.

Dowódca kompanji karabinów maszynowych jest stale przy dowódcy bataljonu.

Amunicja do karabinów maszynowych i broni towarzyszącej bez względu na to, czy wożona jest na wozie kompanji karabinów maszynowych czy bataljonu) zgrupowaną jest na punkcie amunicyjnym kompanji karabinów maszynowych, który — jak wiemy — pokrywa się z punktem amunicyjnym bataljonu.

Nadzorującym z ramienia dowódcy bataljonu zużycie amunicji wewnątrz kompanji karabinów maszynowych jest jej dowódca. On otrzymuje meldunki o zużyciu od dowódców plutonów. On melduje dowódcy bataljonu o zużyciu amunicji. On wreszcie potrzeby ogniowe walki przelicza na ilość potrzebnej amunicji. On więc w tych sprawach jest rzecznikiem technicznym dowódcy bataljonu.

W położeniu, które omawiam, dowódca kompanji karabinów maszynowych zgrupuje w swem ręku część biedek amunicyjnych plutonów i wykonywając rozkazy dowódcy bataljonu — będzie uskuteczniał konieczny manewr amunicyjny wewnątrz swej kompanji.

Co powie dowódca kompanji strzeleckiej dowódcom plutonów w swym rozkazie ustnym?

Zdecyduje on, w żależności od terenu i przewidywanych warunków bojowych, grupowanie wszystkich lub część biedek amunicyjnych plutonów.

Wskaże dowódcom plutonów oraz podoficerom broni drogę,

którą mają się biedki posuwać, oraz przewidziane miejsca ich zatrzymania.

Powie, że przy biedkach amunicyjnych zostanie ewentualnie uzupełniona w czasie walki amunicja do broni powtarzalnej. Wyznaczy obsługę do taśmowania (wkładania w ładowniki) amunicji do broni maszynowej.

Wyznaczy nosicieli.

Podoficerom broni wskaże, gdzie jest punkt amunicyjny bataljonu oraz warunki pobierania tam amunicji.

W omawianym wypadku, amunicja będzie bądź dowożona przy pomocy wozów kompanijnych z punktu amunicyjnego bataljonu, bądź też biedki plutonów będą podjeżdżać do tego punktu, a potem nadążać za kompanją.

A wewnątrz plutonu?

Amunicję na stanowiska ogniowe donoszą nosiciele względnie amunicyjni obsługi broni zespołowej. Powinni oni wiedzieć, skąd brać amunicję i gdzie ją donosić. Ciąży to na dowódcy plutonu, względnie jego zastępcy, którego specjalnym obowiązkiem jest troska o uzupełnianie amunicji wewnątrz plutonu.

Poza tem dowódca plutonu reguluje rozkazami doraźnemi zużycie amunicji wewnątrz plutonu.

70. Zasady zaopatrywania w amunicję piechoty w pułku piechoty w różnych położeniach bojowych.

Nie wszystkie położenia bojowe powodują zużycie amunicji. Gdy pułk maszeruje lub jest na postoju — amunicji nie zużywa. Amunicja jest zużywana w boju.

W marszu lub na postoju zaopatrywanie w amunicję ma miejsce jedynie wtedy, jeżeli uzupełnia się posiadane braki amunicyjne, powiększa posiadane wyposażenie (przejście z wyposażenia marszowego na wyposażenie bojowe).

W tych razach rozkaz dywizji (omówiony wyżej) wskazuje miejsce, czas i ilość pobieranej amunicji.

Położenie takie już przedstawiłem przy omawianiu rozkazodawstwa.

Zapasy amunicyjne oddziałów znajdują się przy oddziałach, są więc przy nich w walce, w marszu i na postoju.

Biedki amunicyjne plutonów maszerują przy oddziałach w warunkach omówionych w Regulaminie piechoty cz. I. i Regulaminie kompanji karabinów maszynowych.

Wozy amunicyjne kompanij maszerują łącznie z wozami amunicyjnemi bataljonu na ogonie bataljonu.

Właściwy mechanizm zaopatrywania w amunicję stosowany jest w walce.

Omówię kolejno zaopatrywanie w amunicję piechoty w pułku piechoty w następujących położeniach bojowych:

a) w obronie stałej,

b) w natarciu,

c) w działaniach opóźniających,

d) w pościgu.

a) W działaniach obronnych.

Cechą obrony stałej, jest przywiązanie do terenu.

Bronimy terenu. Walczymy o zarys czołowy pozycji.

Oddziały walczą na miejscu. Organa zaopatrujące w amunicję też znajdują się na miejscu.

Gros wysiłku w obronie stanowi walka ogniowa. Z niej wynika wielkie zużycie amunicji wszelkiego rodzaju, zaś amunicji do broni maszynowej w szczególności.

Potrzebną jest wielka ilość amunicji.

Nieprzyjaciel ma wgląd w naszą pozycję obronną.

Starając się skruszyć czołowy zarys naszej głównej pozycji oporu, ogniami wzbraniającemi i nękającemi stara się uniemożliwić, a w każdym wypadku utrudnić, dopływ odwodów i zaopatrzenia, a więc i amunicji.

Z jednej więc strony, wzmożone zużycie amunicji, z drugiej — trudności dopływu, nakazują zwiększenie zasadniczego wyposażenia amunicyjnego oddziałów walczących. Oto cechy charakterystyczne warunków zaopatrywania w amunicję piechoty podczas obrony.

Wypływają z tego następujące wnioski:

1) będą mniej więcej ustabilizowane w terenie punkty amunicyjne, które z uwagi na znajdujące się w nich zwiększone zapasy przyjmą charakter *składów amunicyjnych*;

2) będzie zwiększony zapas amunicji na stanowiskach ogniowych i zapas ten będzie tem większy, im trudniejsze są zadania ogniowe obrony oraz warunki uzupełniania amunicji przez jej donoszenie lub dowożenie w czasie walki;

3) ze składów amunicyjnych w rejon stanowisk ogniowych będzie amunicja dowożona i donoszona przedewszystkiem pod osłoną nocy, t. j. wtedy gdy nie dają się w tak znacznym stopniu odczuć skutki ognia nieprzyjacielskiego.

Kościec obrony stałej stanowi sieć ogni zaporowych ciężkiej broni maszynowej.

Największą zatem ilość amunicji na stanowiskach powinna mieć ciężka broń maszynowa.

Poszczególne drużyny c. k. m. mają ją w schronach przy stanowiskach ogniowych. Amunicja ta powinna być taśmowana.

Podobnie przedstawia się sprawa z amunicją do ręcznej broni maszynowej i powtarzalnej. Ilość amunicji, która ma być złożona na stanowiskach ogniowych, określa dowódca odcinka bataljonowego na zasadzie wskazówek otrzymanych od dowódcy pułku (o ile bataljon występuje w ramach pułkowego odcinka obrony).

Dowódca kompanji strzeleckiej utworzy wewnątrz niej własny podręczny skład amunicji.

Także dowódcy plutonów mogą mieć część amunicji swych plutonów w swojem rozporządzeniu. Amunicja do broni zespołowej może być taśmowana (układana w ładowniki) wewnątrz plutonu.

Poza znacznemi ilościami amunicji znajdującej się na stanowiskach ogniowych wewnątrz kompanij, znajduje się jeszcze w składzie amunicyjnym dowódcy bataljonu.

Jest to w zasadzie ostatnie miejsce, dokąd mogą dojeżdżać wozy i biedki amunicyjne.

Ze składu amunicja dostarczana jest przez nosicieli na punkty amunicyjne kompanij oraz wprost na stanowiska ogniowe ciężkich karabinów maszynowych, bądź też do punktów amunicyjnych plutonów c. k. m., o ile zajdzie potrzeba utworzenia takich punktów.

Nosicieli znajdujących się w składzie amunicyjnym bataljonu wyznacza dowódca bataljonu z kompanji obwodowej.

Amunicję taśmuje w bataljonowym punkcie amunicyjnym rezerwowa obsługa kompanji karabinów maszynowych.

Odległość składu amunicyjnego bataljonu od stanowisk ogniowych powinna być taka, by umożliwiała, gdy zajdzie tego konieczność, donoszenie amunicji do stanowisk ogniowych *nawet* w ciągu dnia.

Dojście do bataljonowego składu amunicyjnego powinno być możliwie zakryte przed obserwacją i skutkami ognia nieprzyjaciela. Od tyłu powinno być w granicach możliwości dostępne dla wozów lub biedek amunicyjnych. Z uwagi na możliwe skutki ognia nieprzyjacielskiego, wozy amunicyjne lub biedki będą w ciągu dnia odsunięte ku tyłowi. Znajdują się one w rejonie odcinkowych składów amunicyinych tam napełnione, będą bądź w dzień, bądź też w nocy dojeżdżać do składów amunicyjnych bataljonów i składać w nich amunicję, względnie nawet dojeżdżać w rejon stanowisk ogniowych i uzupełniać wprost kompanje lub plutony c. k. m.

W obronie, dywizja tworzy własne, przez siebie administrowane składy amunicyjne, z których czerpią składy amunicyjne bataljonów.

Dowódca pułku, jako dowódca odcinka obrony, będzie mógł także tworzyć odcinkowy skład amunicyjny.

Przyjmując np., że dowódca pułku, jako dowódca odcinka obrony, rozporządzać będzie w położeniu wyjściowem do walki 8 jednostkami ognia piechoty na stan pułku, należy przypuszczać, że rozłożenie tej amunicji będzie następujące: 5 jednostek na stanowiskach ogniowych (wliczając w to zapas składów amunicyjnych kompanij będących w pierwszym rzucie), 2 jednostki w składach odcinkowych bataljonów, reszta zaś w składzie odcinkowym pułku. O ile odcinek ten posiada elementy odwodowe, przeznaczone do przeciwnatarć, to amunicja tych elementów, poza zasadniczem lub zwiększonem wyposażeniem, będzie złożona w odcinkowym składzie amunicyjnym pułku.

Schematycznie, zaopatrywanie w amunicję w obronie stałej przedstawia rycina Nr. 25 na str. 95.

b) W natarciu.

W odróżnieniu od obrony stałej, przy której, walcząc na miejscu, można umiejscowić w terenie punkty amunicyjne na wszystkich szczeblach dowodzenia, składając amunicję na ziemi — w natarciu, którego cechą charakterystyczną jest ruch, punkty amunicyjne będą w miarę rozwoju akcji zmieniać swe miejsca postoju, wskutego czego składanie amunicji na ziemi, tworzenie składów amunicyjnych, niema w zasadzie miejsca.

Punkty amunicyjne w natarciu tworzone są zatem *przy i ze środków transportowych, znajdujących się na danym szczeblu dowodzenia.*

Punkt amunicyjny pułku (o ile wogóle istnieje), tworzony jest ze zgrupowanych wozów amunicyjnych bataljonów, ewentualnie zarekwirowanych czy przydzielonych przez dywizję.

Punkt amunicyjny bataljonu znajduje się tam, gdzie się znajdują wozy amunicyjne bataljonu, ewentualnie zgrupowane wozy amunicyjne kompanji.

Punkt amunicyjny kompanji mieści się przy wozie amunicyjnym kompanji, ewentualnie zgrupowaniu biedek plutonów: rzadziej i przejściowo (t. j. wtedy, gdy kompanja jest dłużej unieruchomiona na miejscu) tworzony jest przez złożenie amunicji na ziemi.

Wreszcie biedka amunicyjna plutonu tworzy właściwy punkt amunicyjny plutonu i to nietylko w zakresie amunicji do broni zespołowej, którą przewozi, ale i do broni ręcznej, która na niej lub przy niej przejściowo znajdować się może.

Powód tego stanu rzeczy leży w tem, że w miarę rozwoju natarcia, musimy na każdym szczeblu dowodzenia nadążać za niem z amunicją.

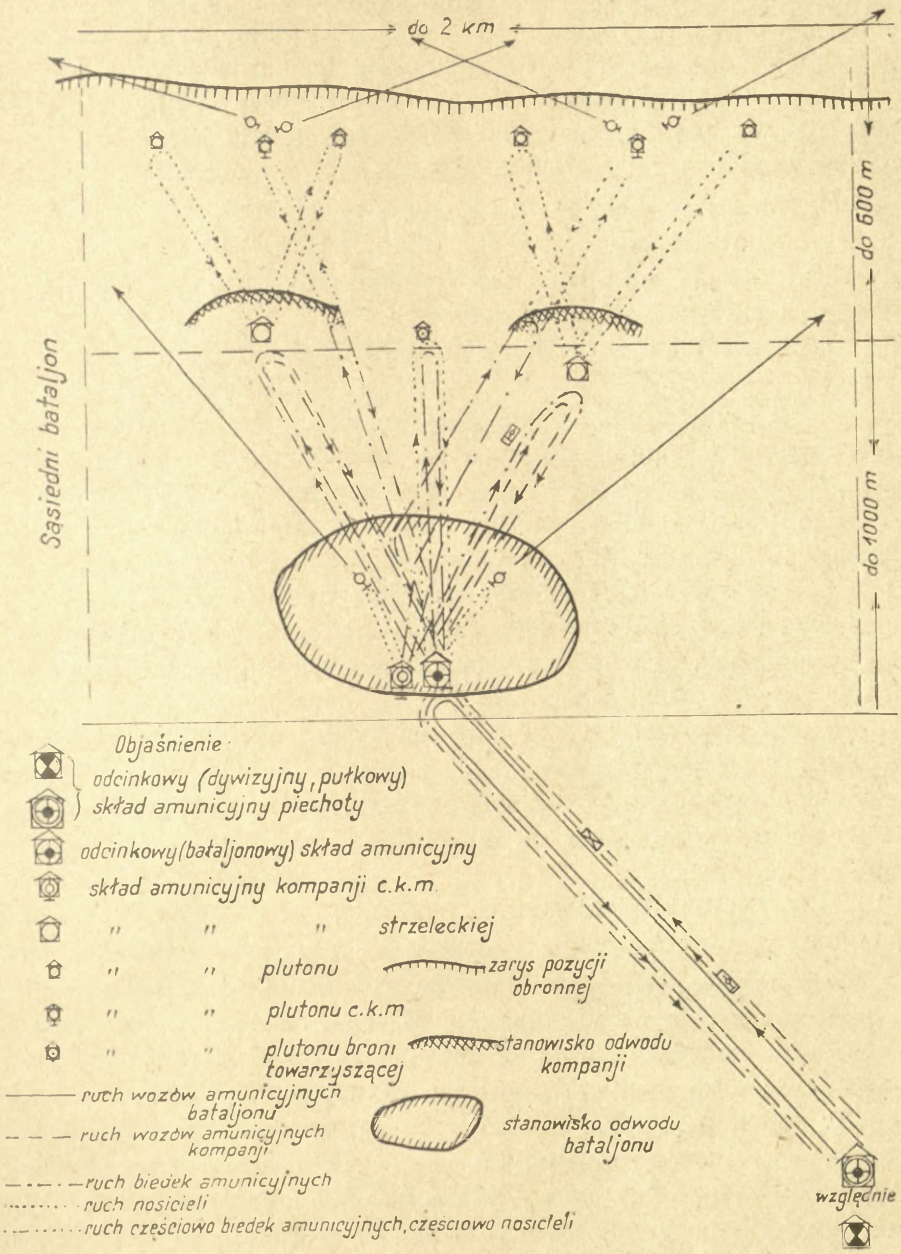

Rys. 25.

Zmienność miejsc postoju punktów amunicyjnych charakteryzować będzie zatem zaopatrywanie w amunicję piechoty w natarciu.

Punkty amunicyjne nadążają za oddziałami, które zaopatrują.

Ruch ten ku przodowi, inicjują punkty amunicyjne, wysunięte najbliżej oddziałów walczących t. j. punkty amunicyjne plutonów i kompanji. Za niemi nadążają znajdujące się bardziej wtyle punkty amunicyjne bataljonu, pułku i punkty rozdzielcze amunicji dywizji. Nadążają tak, aby nie nastąpiła przerwa względnie pogorszenie warunków zaopatrywania w amunicję.

Obserwujemy zatem ruch postępowy ku przodowi wszystkich punktów amunicyjnych.

Stwierdzając ten ruch i jego niezbędność, musimy sobie odpowiedzieć na dwa następujące pytania:

a) kto zarządza przesunięcie odpowiednich punktów amunicyjnych?

b) w jaki sposób zazębiają się wzajemnie zarządzenia o przesunięciu punktu amunicyjnego na poszczególnych szczeblach dowodzenia?

Pamiętamy z poprzednio omówionego rozkazodawstwa amunicyjnego, że dowódca (dywizji, pułku, bataljonu i t. d.) w swym rozkazie bojowym wskazuje miejsce postoju punktu amunicyjnego i oś przesuwania oraz nowe miejsce postoju tego punktu. Wynika z tego, że przesunięciem kieruje dowódca. O momencie przesunięcia decyduje *w zasadzie sam.* Kierownik punktu amunicyjnego może jednak i powinien przesunąć punkt amunicyjny po określonej rozkazem osi także z własnej inicjatywy, gdy położenie bojowe tego wymaga, składając o tem meldunek swemu dowódcy. Przesunięcie punktu amunicyjnego nie może hamować lub opóźniać czynności uzupełniania amunicji.

Dobre warunki uzupełniania amunicji są wtedy, gdy praca poszczególnych punktów amunicyjnych zazębia się jak najściślej.

Wskutek tego, odpowiednie punkty amunicyjne muszą znać wzajemnie swoje miejsce postoju, muszą znać oś przesuwania i ewentualnie nowe miejsce postoju. Z rozkazu dywizyjnego dowódca pułku dowiaduje się o miejscu postoju dywizyjnego punktu rozdzielczego amunicji i osi jego przesuwania. Informuje o tem dowódców bataljonów (i oficera broni pułku) w swym rozkazie bojowym. Dowódca bataljonu informuje zkolei kierownika punktu amunicyjnego bataljonu, kierownik punktu nawiązuje bezpośrednią łączność przez bataljonowe wozy amunicyjne z dywizyjnym punktem rozdzielczym amunicji. *Raz nawiązana bezpośrednia łączność nie może być przerwana.* Obowiązuje ona przedewszystkiem wtedy, gdy punkty amunicyjne zostają przesuwane. Nie zawsze można będzie w odpowiednim rozkazie podać nowe miejsce postoju punktu amunicyjnego, jak rów-

nież chwilę jego przesuwania. Rozkaz o przesunięciu otrzyma kierownik punktu, względnie przesunięcie nastąpi w odpowiednim momencie z jego własnej inicjatywy. Wozy ew. nosiciele punktów amunicyjnych niższego szczebla, przez swój bezpośredni kontakt z odpowiednim punktem amunicyjnym, będą poinformowani o przesunięciu. Wiedzą, kiedy należy pobrać amunicję już na nowem miejscu postoju punktu, gdzie się on znajduje. Byłoby źle, gdyby czekali na odpowiednie wiadomości od swego dowódcy.

Dowódca walcząc patrzy ku przodowi. Wszystko nastawione jest do parcia w tym kierunku. Tu więc, w natarciu przedewszystkiem uwypukla się konieczność podsuwania amunicji od tyłu ku przodowi i własnej inicjatywy przełożonego dowódcy.

Dowódca dywizji (pułku) podsuwa amunicję możliwie blisko linji ogniowej celem pozostawienia środkom transportowym oddziałów jak największej zdolności marszowej przy parciu natarcia naprzód. Podsunięcie oddziałowych środków transportowych jak najbliżej oddziałów walczących ma na celu zaoszczędzenie pracy nosicieli oraz obsługi broni maszynowej, zabezpiecza przytem przed zagubieniem się w terenie w wypadku szybkiego posuwania się naprzód.

Dla tych samych powodów, pamiętając, że dostarczenie amunicji do karabinów jest podczas walki ruchowej bardzo trudne, a często wręcz niemożliwe należy przed rozpoczęciem walki przejść z amunicyjnego wyposażenia marszowego na wyposażenie bojowe, zwiększając odpowiednio wyposażenie amunicyjne walczących.

Uzupełnienie wyposażenia indywidualnego w amunicję do karabinów należy uskuteczniać z wozów amunicyjnych bataljonów; w ten sposób całość wyposażenia bojowego w amunicję do karabinów znajdzie się wewnątrz pododdziału, co z jednej strony spowoduje w przeciętnej ilości wypadków, że w ciągu walki nie będzie zachodziła potrzeba uzupełnienia tej amunicji, z drugiej zaś — środki transportowe bataljonu, opróżnione, będą mogły być najrychlej uzupełnione w dywizyjnym punkcie rozdzielczym amunicji lub w punkcie amunicyjnym pułku.

Całość dotacji amunicyjnej do c. k. m. przewożona jest wewnątrz kompanji karabinów maszynowych. Dowódca tej kompanji gospodarzy tem zapasem w zależności od potrzeb poszczególnyeh plutonów, drużyn a czasem nawet poszczególnych c. k. m. W natarciu będzie normą, że dowódca kompanji karabinów maszynowych zgrupuje w swem ręku większość taboru amunicyjnego kompanji. Plutonom lub drużynom c. k. m. pozostawi biedki sprzętowe, ewentualnie część biedek amunicyjnych.

W miarę zużycia amunicji w plutonach (drużynach) c. k. m., dowódca kompanji posyła tam biedki amunicyjne pełne (skrzynki z amunicją taśmowaną), a odbiera puste wraz z taśmami do napełnienia.

Kilka uwag wymaga zaopatrywanie w amunicję podczas natarcia na umocnioną pozycję. Walkę tą z punktu widzenia zaopatrywania w amunicję charakteryzować będzie:

1) wielkie zużycie amunicji, przedewszystkiem w pierwszej fazie walki, t. j. w walce o czołowy zarys głównej pozycji oporu nieprzyjaciela;

2) wolniejsze tempo posuwania się naprzód, przedewszystkiem w pierwszej fazie walki t. j. do czasu złamania oporu nieprzyjaciela na jego głównej pozycji oporu;

3) wielka ilość zorganizowanych ogni artylerji i broni samoczynnej na przedpole pozycji nieprzyjaciela i wynikająca stąd trudność posuwania się własnych oddziałów oraz tych elementów, które zaopatrują je w amunicję.

Powyższe punkty dadzą się sprowadzić do dwóch: trzeba dużo amunicji, a warunki jej dostarczenia do linji bojowej są trudne.

Wnioski, jakie stąd wyprowadzimy, jako wytyczne zaopatrywania w tym rodzaju walki będą następujące:

1) przed rozpoczęciem natarcia, należy odpowiednio wydatnie zwiększyć wyposażenie amunicyjne oddziałów nacierających i to tak w zakresie broni indywidualnej, jak i wszystkich rodzajów broni zespołowej, do ciężkiej broni maszynowej włącznie;

2) rozpoczynając natarcie przygotowaniem ogniowem, należy odpowiednią ilość amunicji (nie mniejszą, niż określona dotacja dla wykonania danego zadania ogniowego) złożyć na stanowiskach ogniowych; dotyczy to przedewszystkiem amunicji do ciężkiej broni maszynowej;

3) amunicyjne środki transportowe należy mieć podsunięte możliwie jak najbliżej (tak dalece jak tylko na to pozwalają warunki bezpieczeństwa) do linji ogniowej, by w odpowiednim momencie rzucić je ku przodowi;

4) do czasu możności zużytkowania tych środków transportowych można mieć część amunicji złożoną na ziemi w terenie, w zasadzie w obrębie podstaw wyjściowych do natarcia, oraz przewidzianą odpowiednią ilość nosicieli, aby w wypadku potrzeby amunicja została natychmiast dostarczoną do linji bojowej.

Schemat zaopatrywania w amunicję w natarciu, przedstawia poniższy rysunek Nr. 26.

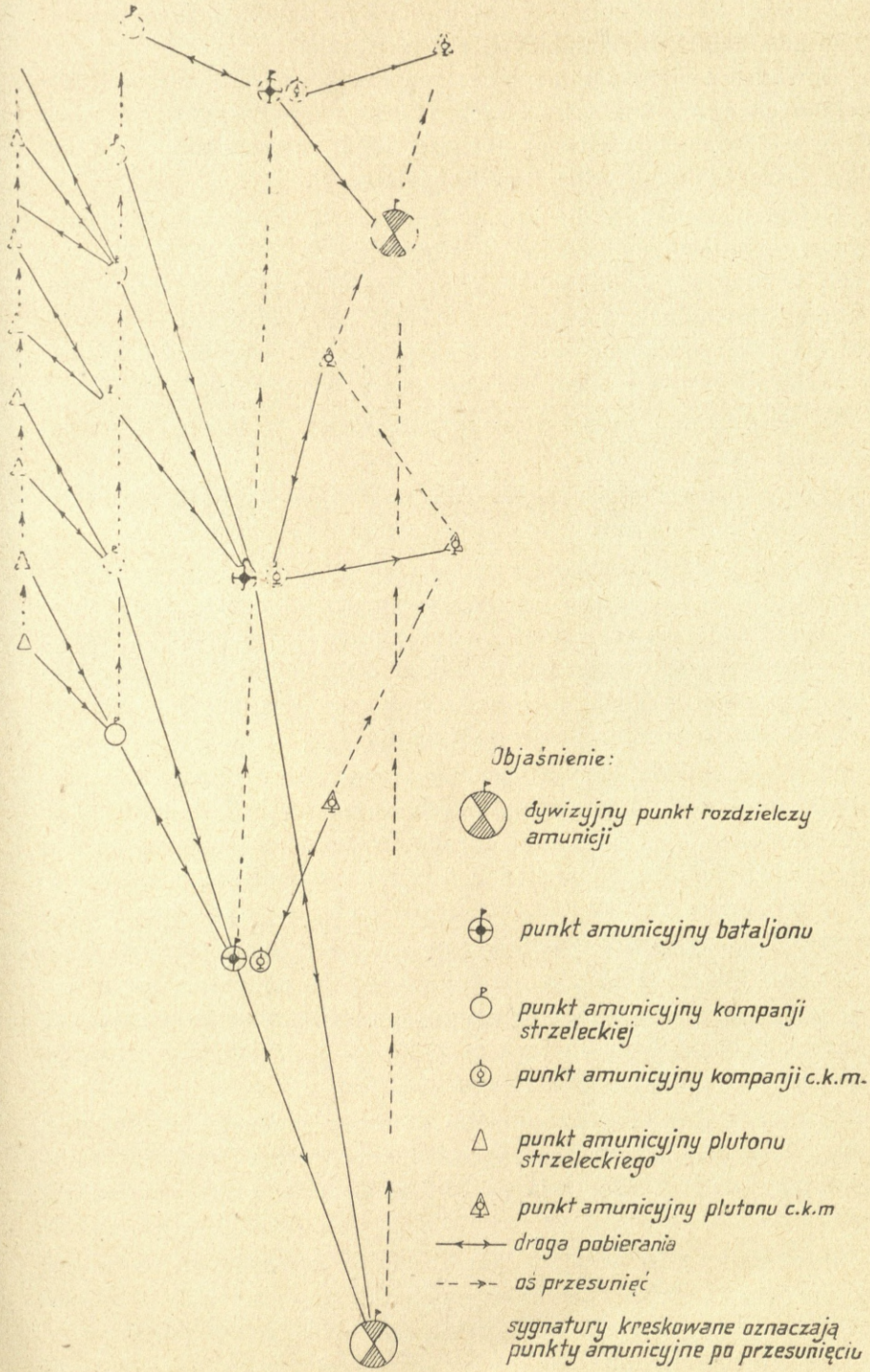
Objaśnienie:
dywizyjny punkt rozdzielczy amunicji
punkt amunicyjny bataljonu
punkt amunicyjny kompanji strzeleckiej
punkt amunicyjny kompanji c.k.m.
punkt amunicyjny plutonu strzeleckiego
punkt amunicyjny plutonu c.k.m
droga pobierania
oś przesunięć
sygnatury kreskowane oznaczają punkty amunicyjne po przesunięciu

Rys. 26.

c) W działaniach opóźniających.

Z uwagi na konieczność stosowania ogni dalekich, zużycie amunicji w działaniach opóźniających nie jest małe.

Dowódca opóźniania nie może regulować zużycia amunicji poszczególnych oddziałów opóźniających wskutek wielkiego rozrzucenia ich w terenie. Większą możność tego regulowania mają dowódcy poszczególnych oddziałów opóźniających.

Celem ułatwienia manewru opóźniającego, dowódca opóźniania oraz wszyscy dowódcy oddziałów opóźniających odsuwają wtył (za pozycję ostatecznego odskoku) zbędne części swych taborów. Wozy amunicyjne jednak do nich nie należą. Aby wozy te nie przeszkadzały manewrującym oddziałom, będą one w większości wypadków scentralizowane i odsunięte na następną pozycję opóźniania.

W opóźnianiu, mechanizm zaopatrywania w amunicję wyglądać będzie następująco:

1) w położeniu wyjściowem — indywidualne wyposażenie amunicyjne strzelców i broni zespołowej zostaje powiększone;

2) przy oddziałach zostają w zasadzie tylko biedki amunicyjne plutonów, biedki sprzętowe oraz w zależności od oceny położenia — część ewentualnie nawet całość biedek amunicyjnym c. k. m.; wozy amunicyjne kompanji ewentualnie biedki amunicyjne c. k. m. zostają przy kompanji względnie plutonie c. k. m. wtedy, gdy kompanja otrzymuje samodzielne zadanie opóźniania;

3) w ten sposób scentralizowany w zasadzie w rękach dowódcy bataljonu, lub w ręku dowódcy pułku tabor amunicyjny bataljonu (wozy amunicyjne bataljonu, kompanji karabinów maszynowych i kompanij strzeleckich) odchodzi na następną pozycję opóźnienia, i tam pozostaje w gotowości do uzupełnienia braków amunicyjnych; tam też dokonywa się uzupełnienie amunicji;

4) opróżniony tabor amunicyjny oddziałów uzupełnia się w dywizyjnym punkcie rozdzielczym amunicji z kolumn amunicyjnych lub ich części, podsuniętych do tego celu na osi opóźniania, i wycofuje się na następną pozycję opóźniania;

5) czasem dowódca pułku, jako dowódca opóźniania, otrzyma do swej dyspozycji część dywizyjnych amunicyjnych środków transportowych: wtedy zorganizuje na osi opóźniania punkt amunicyjny pułku;

6) niekiedy i to w wypadkach, gdyby z uwagi na szerokość pasa opóźniania tabory amunicyjne bataljonów nie były w stanie nadążyć do wspólnego dla kilku bataljonów dywizyjnego punktu rozdzielczego amunicji lub punktu amunicyjnego pułku, punkty takie

zostaną utworzone na kilku osiach opóźniania nawet przez złożenie części amunicji na ziemi;

7) opróżniony i nie uzupełniony nową amunicją tabor amunicyjny oddziałów odchodzi na linję ostatecznego odskoku na danv dzień.

Należy rozróżnić pościg na polu bitwy (§ 227. Reg. piech., cz. I.) od pościgu dalekiego (§ 228. Reg. piech., cz. I.). d) W pościgu.

Pościg bliski na polu bitwy zaczyna się w tem położeniu amunicyjnem, jakie wytworzyła bitwa.

Wszystkie oddziały walczące prą naprzód, a z niemi ich tabory amunicyjne.

Tu w większym stopniu, niż w natarciu, uwypukla się zasada konieczności podsuwania taborów amunicyjnych jak najbliżej oddziałów.

Za bataljonem rusza natychmiast jego punkt amunicyjny. Wozy amunicyjne bataljonu i kompanij są zwykle scentralizowane w rękach dowódcy bataljonu i posuwają się jak najbliżej niego.

Pozostawienie w rękach dowódców kompanij ich taborów amunicyjnych zależeć będzie od tego, w jakiem położeniu zastał pościg te tabory, oraz czy pozwalają na to warunki terenowe i bojowe.

Przy zadaniach samodzielnych poszczególnych kompanij, ich tabor amunicyny posuwa się z niemi.

Biedki amunicyjne plutonów posuwają się za swemi plutonami względnie zgrupowane są w ręku dowódcy kompanji.

Z karabinami maszynowemi posuwają się ich biedki sprzętowe.

Parcie naprzód, w zaopatrywaniu w amunicję powinno się objawiać w nadążaniu taborów amunicyjnych wyższego szczebla za taborami amunicyjnemi niższego szczebla. Na ruch wtył niema miejsca.

Łączność taboru amunicyjnego z prącemi naprzód oddziałami jest niezbędna. Łączność tę zapewniają dowódcy oddziałów i kierownicy punktów amunicyjnych, przez możliwe jak najbliższe podsunięcie do oddziałów ich taborów amunicyjnych.

Pościg może zastać część amunicji złożoną na ziemi. Amunicję tę należy tam zostawić, przekazując ją oddziałom tyłowym (nie ścigającym) zawsze wtedy, gdyby z powodu ładowania jej na środki transportowe miało nastąpić jakiekolwiek opóźnienie. Nie można bowiem rzecz jasna, ruszać do pościgu z pustemi wozami amunicyjnemi.

Pościg daleki jest zgóry przewidziany przez wyznaczenie oddziałów pościgowych. Oddziały te ruszają do pościgu z pełnem zasadniczem wyposażeniem amunicyjnem. Niezależnie od tego, do-

wódca zarządzający pościg (dowódca dywizji) w zależności od oceny położenia może oddziały pościgowe wyposażyć w dodatkową amunicję.

Dowódca pułku, jako dowódca oddziału pościgowego, otrzymuje wtedy do swej dyspozycji część dywizyjnej kolumny amunicji piechoty. Kolumna ta na czas pościgu jest do niego przydzielona. Tworzyć ona będzie jego punkt amunicyjny pułku. W wypadku nieotrzymania tych środków amunicyjnych, dowódca pułku zaimprowizuje taką kolumnę przez scentralizowanie wozów amunicyjnych bataljonów.

Wówczas za bataljonami maszerować będą tylko wozy amunicyjne kompanij ewentualnie nawet tylko biedki amunicyjne plutonów.

Tak jak przy pościgu na polu bitwy, obowiązuje stałe i nieprzerwane parcie taboru amunicyjnego wszystkich szczebli od tyłu ku przodowi.

II. Zaopatrywanie w amunicję piechoty w pułku kawalerji.

71. Ogólnie.

Powyżej omówione szczegóły, dotyczące organizacji i funkcjonowania zaopatrywania w amunicję, mają zastosowanie nietylko w pułku piechoty, ale i w pułku kawalerji, a nawet artylerji.

72. Rola dowódcy pułku w zaopatrywaniu w amunicję piechoty. Pułkowe organa kierownicze i wykonawcze zaopatrywania w amunicję.

Rola dowódcy pułku kawalerji w zaopatrywaniu w amunicję piechoty jest w zasadzie identyczna z rolą dowódcy pułku piechoty, omawianą poprzednio. Dowódca pułku kawalerji:

1) określa normy zużycia amunicji,

2) zarządza przejście z wyposażenia marszowego na wyposażenie bojowe,

3) reguluje rozkazami sposób uzupełniania amunicji,

4) stwarza w wymagających tego położeniach bojowych własny zapas amunicyjny przez zgrupowanie w swem ręku taboru amunicyjnego szwadronów,

5) centralizuje w swem ręku wozy amunicyjne szwadronów i reguluje pobieranie niemi amunicji w brygadowym punkcie rozdzielczym amunicji,

6) kieruje ewakuacją sprzętu i materjału uzbrojenia,

Tu tak samo, jak w pułku piechoty, organem kierowniczym zaopatrywania w amunicję jest kwatermistrz pułku.

Jego organem wykonawczym jest oficer broni pułku.

Wreszcie tak samo, jak w pułku piechoty, na szczeblu pułku kawalerji nie widzimy również pułkowego taboru amunicyjnego.

Mimo tych prawie całkowitych analogij między pułkiem pie-

choty i kawalerji, są pewne istotne różnice, które należy podkreślić i uwypuklić.

Jedną z pierwszych jest różny stopień zużywania amunicji.

Masowe zużycie amunicji w pułku kawalerji występuje w tych położeniach bojowych, w których działanie jego upodabnia się do działania piechoty t. j. wtedy, gdy kawalerja spiesza się. Wtedy jednak i sposób zaopatrywania w amunicję jest identyczny ze sposobem zaopatrywania w piechocie.

W konnych działaniach pułku kawalerji zużycie amunicji jest naogół niewielkie (ewentualnie z wyjątkiem amunicji do c. k. m.). Zapasy amunicyjne, które posiadają szwadrony, w większości wypadków wystarczają.

W pułkach piechoty kompanje c. k. m. widzimy na szczeblu bataljonu; szwadron c. k. m. mamy na szczeblu pułku kawalerji. Istnienie tego szwadronu powoduje konieczność tworzenia odpowiedniego punktu amunicyjnego. Znajduje się on w ramach i na szczeblu pułku. Około niego grupują się scentralizowane wozy amunicyjne poszczególnych szwadronów linjowych. Tu więc widzimy istotną różnicę między pułkiem piechoty a pułkiem kawalerji. Gdy w piechocie *punkt amunicyjny pułku będzie tworzony sporadycznie, w zależności od potrzeby, to w kawalerji będzie on tworzony stale*, a zawiązkiem jego będzie punkt amunicyjny utworzony dla szwadronu c. k. m.

73. Zapasy amunicyjne w pułku kawalerji.

Zapasy amunicyjne w pułku kawalerji znajdują się:

a) w wyposażeniu indywidualnem jeźdźca; jest to amunicja, którą kawalerzysta posiada przy sobie;

b) w wyposażeniu indywidualnem broni zespołowej (r. k. m., l. k. m., c. k. m.); jest to amunicja, którą znajduje się przy sprzęcie bojowym (na jukach, na taczankach);

c) na wozach amunicyjnych szwadronów linjowych, szwadronu c. k. m. i szwadronu administracyjnego.

74. Tabor amunicyjny w pułku kawalerji.

Widzimy z tego, że poza pododdziałowym taborem amunicyjnym, pułk kawalerji własnym odrębnym taborem amunicyjnym nie rozporządza.

75. Ogólne zasady zaopatrywania w amunicję piechoty w pułku kawalerji.

Ogólne zasady zużycia i uzupełnienia amunicji obowiązujące w pułku piechoty mają i tu pełne zastosowanie. *Rzeczywista potrzeba reguluje wysokość zużycia.* Ścisła karność ogniowa jest tu tem niezbędniejsza, że naogół warunki uzupełniania amunicji w pułku kawalerji, tak wewnątrz niego, jak i ze strony szczebla wyższego, są o wiele trudniejsze, w związku ze stale zmieniającem się położe-

niem bojowem z jednej strony, a trudnościami nadążenia taborów amunicyjnych na czas — z drugiej.

Dowódca pułku powinien być stale informowany o stopniu zużycia amunicji celem umożliwienia jej uzupełnienia.

Prąd uzupełnienia idzie od tyłu ku przodowi.

Kawalerja walczy konno lub spieszona, przechodząc, w zależności od położeń bojowych, z jednej formy walki do drugiej.

Zaopatrywanie w amunicję musi być zorganizowane tak, by tym ewentualnościom czyniło zadość. W walce konnej zużycie amunicji, z wyjątkiem amunicji do broni maszynowej, jest nieznaczne. Przy przejściu z walki konnej na walkę pieszą, ilość zużywanej amunicji zwiększa się automatycznie.

Ilość zużywanej amunicji maleje znowu, jeżeli w wyniku akcji bojowej walka piesza zpowrotem zamienia się na walkę konną.

W walce konnej, posuwanie się za szwadronami linjowemi ich wozów amunicyjnych jest zbędne.

Wozy te powinny być zgrupowane w jednem miejscu w rękach dowódcy pułku.

Przy częściowem lub całkowitem spieszeniu oddziałów walczących, dowódca pułku powinien podsunąć całość lub część taboru amunicyjnego oraz zapewnić taką łączność z oddziałami spieszonemi, by uzupełnienie amunicji nie natrafiało na żadne trudności.

W zasadzie, wysunie on część taboru amunicyjnego w rejon postoju koniowodnych. Stamtąd poszczególne szwadrony będą mogły łatwo uzupełniać swe braki amunicyjne.

W wypadku przejścia zpowrotem z walki pieszej na konną, zadysponowanie podsuniętym taborem amunicyjnym zależeć będzie od położenia bojowego.

Wyposażenie indywidualne ciężkiej broni maszynowej, t. j. amunicja znajdująca się na jukach i taczankach, umożliwia walkę na dłuższy okres, bez odwoływania się do wozów amunicyjnych szwadronu c. k. m.

W wypadku potrzeby, poszczególne wozy amunicyjne zostają dosłane do rejonu stanowisk broni maszynowych (miejsca postoju koniowodnych broni maszynowej).

Na tle podanych wyżej zasad zaopatrywania w amunicję w ramach pułku kawalerji uwypukla się mocno rola dowódcy pułku.

Rola ta ujawnia się przedewszystkiem:

a) w odciążeniu szwadronów walczących od taborów, hamujących ich ruchliwość i zwrotność,

b) w dosyłaniu amunicji do takiego miejsca i w takim cza-

sie, aby wykluczyć kryzys amunicyjny jakiegokolwiek elementu walczącego.

Rozkazodawstwo amunicyjne na szczeblu pułku piechoty omówiłem szczegółowo w p. 68 i 69. 76. Rozkazodawstwo amunicyjne.

Zasady tego rozkazodawstwa będą miały i tu zastosowanie.

I tu obejmie ono:

1) meldunki amunicyjne, stwierdzające zużycie amunicji i będące równocześnie jej zapotrzebowaniem;

2) rozkazy regulujące zużycie amunicji;

3) „ „ uzupełnienie amunicji.

Charakter działań kawaleryjskich powoduje większą, aniżeli w pułku piechoty, ilość rozkazów ustnych, wydawanych nawet bezpośrednio przez dowódcę pułku. Także w rozkazodawstwie amunicyjnem wewnątrz pułku będzie bardzo wielka ilość rozkazów ustnych. W akcji bojowej, meldunki o zużyciu amunicji wewnątrz pułku (w zasadzie ustne) będą stosunkowo rzadkie, tak jak stosunkowo rzadkiem będzie uzupełnienie amunicji. Dokładne meldunki, o zużyciu amunicji (już pisemne), poszczególne szwadrony będą składać po akcji bojowej.

Ścisła karność ogniowa wewnątrz pułku kawalerji obowiązuje w równej, a nawet w większej mierze, niż w pułku piechoty.

Karność ta powoduje racjonalne użytkowanie amunicji i uniemożliwia kryzys amunicyjny, specjalnie w tym wypadku, gdy natychmiastowe uzupełnienie amunicji przez wyższy szczebel dowodzenia (brygadę) jest niemożliwe. *Im większe są trudności w uzupełnieniu braków amunicyjnych przez brygadę, tem surowsza musi być karność ogniowa poszczególnych oddziałów pułku zaangażowanych w walce, tem dokładniej i stalej dowódca pułku musi być poinformowany o stopniu zużywania amunicji przez poszczególne szwadrony linjowe względnie szwadron c. k. m.*

Przed wkroczeniem pułku do walki, jego dowódca powinien poinformować podległe mu szwadrony o warunkach uzupełnienia amunicji i przez to uregulować stopień zużycia amunicji. Normowanie zużycia przez określenie ilości naboi (jednostek ogniowych), przeznaczonych dla danej akcji bojowej w zasadzie nie będzie mieć miejsca.

Surowa karność ogniowa oraz świadomość warunków, w jakich może nastąpić uzupełnienie braków amunicyjnych zastąpi rozkazy, określające zużycie amunicji w poszczczególnych działaniach bojowych.

Jedynie dowódca szwadronu c. k. m. może w większym lub mniejszym stopniu regulować zużycie amunicji podległych mu c. k. m. Jednak i tu interwencja jego niezawsze będzie się mogła w pełni uzewnętrznić.

Rozkaz bojowy pułku kawalerji, bez względu na to, czy wychodzić będzie ustnie czy też piśmiennie, w „Zarządzeniach kwatermistrzowskich" określać będzie między innemi miejsce postoju taboru amunicyjnego oraz sposób uzupełniania amunicji.

Odpowiedni punkt rozkazu bojowego pułku będzie bardzo krótki.

Wskaże on miejsce postoju pułkowego punktu amunicyjnego. Określi, czy i w jakiej mierze wozy amunicyjne szwadronów będą zgrupowane. Przy działaniach oskrzydlających częścią pułku, określi w jaki sposób ta część pułku uzupełniać będzie ewentualne zapotrzebowanie amunicyjne.

Nie zawsze będzie można, w szczególności przy niedostatecznie wyjaśnionem położeniu bojowem określić zgóry oś przesunięcia punktu amunicyjnego pułku. Także bardzo często nie będzie można zgóry określić warunków wysuwania członów tego punktu (poszczególnych wozów amunicyjnych), celem uzupełnienia amunicji w ciągu walki. Dowódcy szwadronów z jednej strony oraz kierownik pułkowego punktu amunicyjnego z drugiej, powinni utrzymywać z sobą w czasie akcji bojowej taką łączność, by każdoczesne przesunięcie punktu amunicyjnego, lub wysunięcie jego człona ku przodowi natychmiast doszło do wiadomości zainteresowanych.

Uzupełnienie amunicji wewnątrz szwadronu c. k. m. załatwia dowódca tego szwadronu rozkazami wydanemi dowódcom plutonów ewentualnie nawet drużyn c. k. m.

Wewnątrz szwadronu linjowego, jego dowódca powiadamia swe plutony ustnie, gdzie i na jakich warunkach będą mogły uzupełniać swą amunicję. Będzie miało to znaczenie przedewszystkiem w pieszych działaniach bojowych szwadronu

Umieszczanie w rozkazie bojowym pułku miejsca postoju brygadowego punktu rozdzielczego amunicji i warunków pobierania w nim amunicji, nie jest konieczne. Wozy amunicyjne szwadronów, zgrupowane w ręku dowódcy pułku, krążyć będą między brygadowym punktem rozdzielczym, a punktem amunicyjnym pułku (o ile wozy amunicyjne brygady nie dojdą aż do punktu amunicyjnego pułku), na zasadzie zarządzeń szczególnych, które dowódca pułku (kwatermistrz) wyda wprost kierownikowi punktu amunicyjnego.

Dostosowanie wyłożonych powyżej zasad zaopatrywania w amunicję do poszczególnych położeń bojowych nie jest trudne, o ile zaopatrujący dowódca: a) będzie dobrze znał te położenia, b) będzie poinformowany o stopniu zużycia amunicji, c) będzie pamiętał, że oddziały walczące należy jak najbardziej odciążyć od taborów, hamujących ich ruchliwość, a równocześnie zapewnić dostarczenie amunicji na czas i w najdogodniejszem dla pobierających miejscu. 77. Zaopatrywanie w amunicję w poszczególnych położeniach bojowych.

Identycznie jak w piechocie, uzupełnienie amunicji następuje:

a) przed wejściem oddziałów do walki, o ile zamiarem dowódcy jest zwiększyć wyposażenie indywidualne kawalerzystów i broni zespołowej;

b) podczas walki, jako uzupełnienie amunicji zużytej;

c) po walce celem doprowadzenia amunicji do norm wyposażenia zasadniczego.

Marsze i postoje nie zużywają amunicji. Uzupełnienie amunicji może nastąpić jedynie w wypadku, gdy dowódca zamierza zwiększyć indywidualne wyposażenie broni powtarzalnej lub zespołowej względnie uzupełnić braki powstałe z poprzednich walk. W marszu tabor amunicyjny poszczególnych szwadronów (wozy amunicyjne szwadronów) maszeruje, zgrupowany na końcu pułku w składzie jego taboru bojowego. 78. Zaopatrywanie w amunicję w marszach i na postojach.

Ilość amunicji zabieranej na rozpoznanie zależeć będzie od: 79. Zaopatrywanie w amunicję podczas rozpoznania.

a) zadania, jakie otrzymuje wysyłany oddział,

b) jego składu,

c) oddalenia od źródeł zaopatrywania.

Pułk kawalerji idący na głębsze rozpoznanie, oddalający się od swych podstaw zaopatrzeniowych na jeden lub więcej etapów marszowych, zabiera w zasadzie cały, a przynajmniej większość taboru amunicyjnego.

Dowódca pułku pamiętać będzie przedewszystkiem o zabraniu dostatecznej ilości amunicji do c. k. m.

Podjazdy o słabszej sile, także szwadrony wzmocnione karabinami maszynowemi, mogą wykonywać swe zadania rozpoznawcze z tą ilością amunicji, która znajduje się w wyposażeniu indywidualnem broni powtarzalnej i zespołowej. C. k. m. rozporządzają wtedy tą ilością amunicji, która znajduje się na jukach i taczankach.

Podkreślić należy dobitnie, że troską dowódcy wysyłającego podjazd, powinno być dostateczne wyposażenie amunicyjne wysyłanego oddziału przy równoczesnem utrzymaniu jego pełnej ruchliwości.

Każdy poszczególny wypadek wymagać będzie w tej dziedzinie decyzji dowódcy.

O schematycznem rozwiązaniu mowy być nie może.

80. Zaopatrywanie w amunicję w walce zaczepnej.

§. 368 Regulaminu kawalerji cz. II określa następująco zadanie i charakter walki zaczepnej pułku kawalerji:

„Walka pułku polega na silnem czołowem wiązaniu nieprzyjaciela zapomocą ognia, przez użycie części sił do natarcia pieszego i działanie częścią sił konno na skrzydło nieprzyjaciela".

Często pułk działający w związku będzie zmuszony do wykonania natarcia czołowego pieszo, albo też w szyku konnym będzie działać na tyły nieprzyjaciela. Skala więc możliwości użycia pułku kawalerji w walce zaczepnej jest bardzo wielka.

Zaopatrywanie w amunicję w walce zaczepnej musi być tak zorganizowane, by czyniło zadość wszystkim charakterystycznym położeniom, w jakich pułk kawalerji znajduje się lub znaleźć może.

Zaopatrywanie w amunicję pułku kawalerji występującego w obrębie wielkiej jednostki i zaangażowanego w pieszem natarciu czołowem odbywa się w zasadzie tak, jak w pułku piechoty. Brygada podsuwa możliwie jak najbliżej walczącego pułku kolumnę amunicyjną lub jej część i organizuje brygadowy punkt rozdzielczy amunicji.

Dowódca pułku grupuje w swych rękach wozy amunicyjne szwadronów (linjowych i c. k. m.), organizując w ten sposób punkt amunicyjny pułku.

Znajduje się on zwykle w obrębie taboru bojowego pułku i w pobliżu koniowodnych. W zależności od potrzeby, warunków bojowych i terenowych, poszczególne wozy podsuwane są jak najbliżej szwadronów; wozy amunicyjne c. k. m. — w pobliżu poszczególnych plutonów względnie drużyn c. k. m. Stamtąd amunicja jest pobierana wprost przez nosicieli względnie obsługę c. k. m. Taśmowanie amunicji uskuteczniane jest bądź na punkcie amunicyjnym pułku, na którym znajduje się również punkt amunicyjny szwadronu c. k. m., bądź też w miejscach dosłania wozów amunicyjnych c. k. m.

Opróżniane wozy amunicyjne szwadronu uzupełniają się z brygadowego punktu rozdzielczego amunicji.

Wskazane jest, by podczas walki, w przewidywaniu ruszenia pułku ku przodowi, poszczególne grupy wozów amunicyjnych brygady podjeżdżały z brygadowego punktu rozdzielczego amunicji wprost do punktu amunicyjnego pułku i uzupełnienie amunicji tam następowało. Byłoby to najlepsze i najdogodniejsze rozwiązanie sprawy i ułatwiało pułkowi w każdej chwili ruszenie nawprost wszystkiemi elementami zaangażowanemi w boju.

Schemat zaopatrywania w amunicję piechoty pułku kawalerji w walce pieszej przedstawia poniższy rysunek Nr 27.

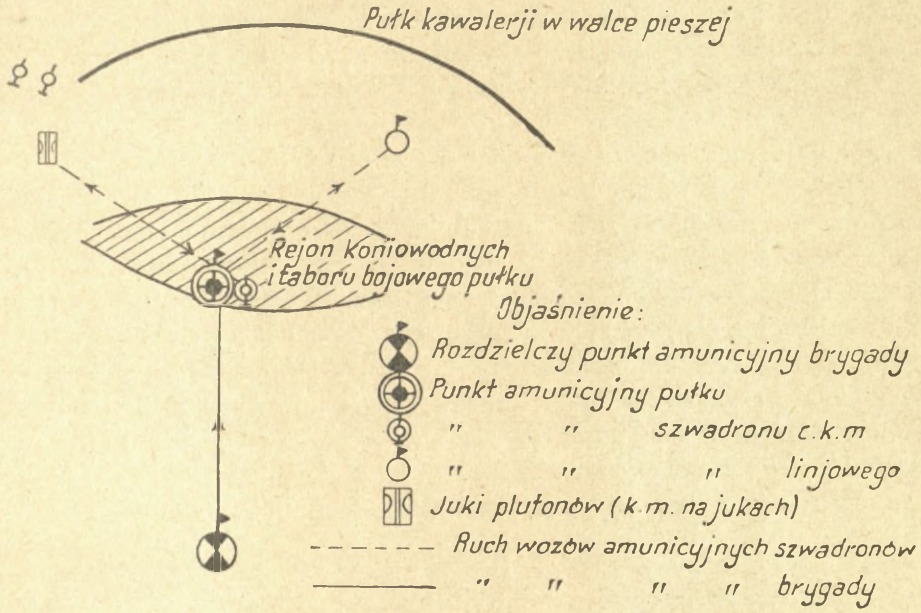

Rys. 27.

Natarcie konne całego pułku, zgodne zresztą z postanowieniami Regulaminu kawalerji cz. III, § 71, następuje w zasadzie tylko wtedy, gdy pułk występuje w wyższym związku.

Natarcie to wymaga większą ilość amunicji do ciężkiej broni maszynowej, z uwagi na to, że powinno być poprzedzone silniejszym ogniem c. k. m. i artylerji celem obezwładnienia źródeł ogniowych nieprzyjaciela. Poza tem w wypadku niepowodzenia natarcia konnego, swym wzmożonym ogniem powinny ułatwiać odwrót szwadronów linjowych i ich przegrupowanie, ewentualnie zajęcie przez nie pozycji.

Gdy zatem zużycie amunicji do broni powtarzalnej i ręcznych karabinów maszynowych będzie nieznaczne, to zapotrzebowanie amunicji do c. k. m. będzie wielkie.

Ilość amunicji znajdująca się na jukach i na taczankach jest tak znaczna, że umożliwia w zasadzie wykonanie zadania bez odwoływania się do wozów amunicyjnych. Amunicja ta towarzyszy c. k m. zaangażowanym w walce, niezależnie od tego, czy te c. k. m. wspierają szarżujące szwadrony z miejsc ich wyruszenia czy też im towarzyszą.

W wypadku większego zużycia amunicji, troska uzupełnienia braków spocznie na barkach dowódcy szwadronu c. k. m., który w przewidywaniu tej ewentualności może częścią wozów amunicyjnych szwadronu c. k. m. zadysponować w ten sposób, by natychmiast zaradzić ewentualnie pojawiającemu się brakowi amunicji.

Walkę kombinowaną (częścią sił konno, częścią pieszo) uważać należy za normalny sposób wykonania natarcia przez pułk działający samodzielnie (Regulamin kawalerji cz. III, § 371).

Dowódca takiego pułku ugrupuje swój tabor bojowy w ten sposób, by czyniąc zadość potrzebom walki najmniej był narażony na działanie nieprzyjaciela. Znajdzie się on zatem w zasadzie za pieszem zgrupowaniem działającego pułku. Za tem zgrupowaniem, w zasadzie w składzie taboru bojowego, znajdzie się tabor amunicyjny pułku. Zaopatrywanie rzutu, nacierającego pieszo odbywać się będzie na zasadach wyłożonych powyżej przy natarciu pieszym pułku, elementom nacierającym konno, wystarczy posiadane indywidualne wyposażenie amunicyjne.

Schemat takiego położenia podaje poniższy rysunek Nr. 28.

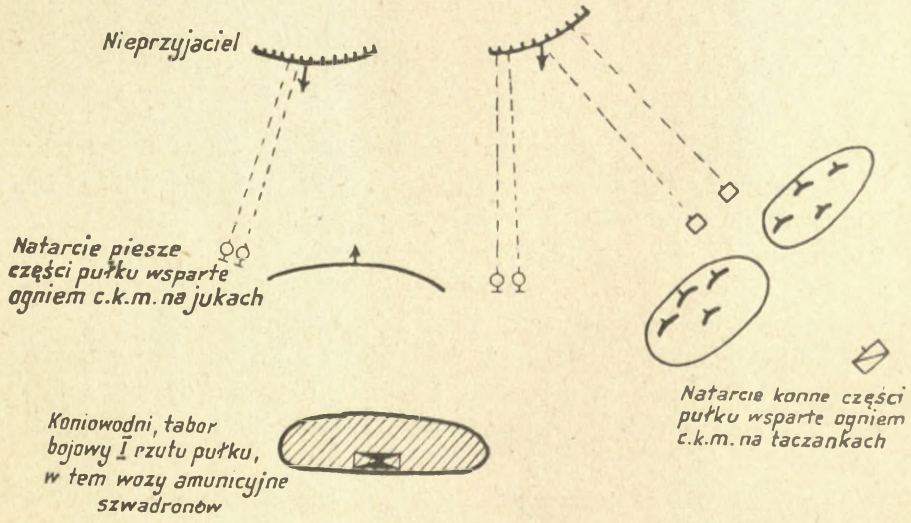

Rys. 28.

W ten sposób wyczerpałem warunki zaopatrywania w amunicję pułku kawalerji w położeniach charakterystycznych dla jego walki zaczepnej.

Cechą charakterystyczną sposobu zaopatrywania było to, że dowódca pułku trzymał zgrupowany w swych rękach tabor amuni-

cyjny poszczególnych szwadronów najczęściej za jednostkami najbardziej ustalonemi w terenie; tabor ten był umieszczony tak, by najłatwiej do niego można było trafić, a więc w zgrupowaniu taboru bojowego, w pobliżu koniowodnych. W zależności od przewidywanych lub zgłoszonych potrzeb wysuwał on poszczególne wozy amunicyjne w rejon poszczególnych szwadronów linjowych względnie plutonów i drużyn c. k. m. Elementy nacierające konno pozbawione były w zasadzie taboru amunicyjnego.

Ten sposób zaopatrywania zapewnia zaopatrzenie w amunicję, gwarantując ruchliwość i zwrotność jednostek działających konno.

81. Zaopatrywanie w amunicję w obronie.

Obronę stałą wykonywa pułk kawalerji pieszo w warunkach i sposobem obowiązującym dla piechoty. Zasady zaopatrywania w amunicję są więc identyczne do zasad podanych w punkcie 70a.

Zasadą będzie tworzenie amunicyjnych składów odcinkowych. Obowiązuje:

a) zwiększenie uposażenia indywidualnego,

b) złożenia części amunicji na stanowiskach ogniowych broni maszynowej,

c) decentralizacja zapasów.

Amunicja do broni powtarzalnej oraz do ręcznych karabinów maszynowych złożona będzie w punktach amunicyjnych (składach) szwadronów linjowych i pułku. Amunicja do c. k. m. — na stanowiskach ogniowych karabinów maszynowych, ewentualnie w punktach amunicyjnych (składach) plutonów c. k. m. i w punkcie amunicyjnym (składzie) szwadronu c. k. m. Wozy amunicyjne szwadronów krążyć będą między brygadowym punktem rozdzielczym amunicji i punktem amunicyjnym pułku. Z punktu (składu) amunicyjnego pułku szwadrony będą się uzupełniać w dzień przy pomocy nosicieli, w nocy zaś, względnie w dogodnych warunkach terenowych, przy pomocy wozów amunicyjnych.

Amunicja do c. k. m. uzupełniona będzie z punktu (składu) amumicyjnego pułku w dzień przy pomocy juków lub nosicieli, w nocy zaś przy pomocy wozów amunicyjnych szwadronu c. k. m. Juki i taczanki (bez sprzętu) znajdować się będą w zasadzie przy punkcie (składzie) amunicyjnym pułku.

Warunki terenowe i podziału organizacyjnego c. k. m. zadecydują, gdzie amunicja będzie taśmowana. Zarządzi to dowódca szwadronu c. k. m.

82. Zaopatrywanie w amunicję w działaniach pościgowych.

Cofającego się nieprzyjaciela ścigają elementy konne. Zgodnie z postanowieniami regulaminu, oddziały wykorzystujące powodzenie powinny być silnie wyposażone w środki ogniowe.

Jeżeli pościg uskuteczniają oddziały odwodowe, dotąd niezaan-

gażowane w walce, wkraczają one do pościgu z pełnem zasadniczem wyposażeniem ogniowem.

W przewidywaniu pościgu, dobrze jest wyposażenie to jeszcze odpowiednio zwiększyć.

Trudniej przedstawia się sprawa, gdy ścigają oddziały zaangażowane już w walce, które mają już często b. znaczne zużycie amunicji.

Trudniejsza będzie również sprawa dla ciężkiej broni maszynowej, która w zasadzie cała zaangażowaną jest w walce.

W jednym i drugim wypadku, dobre przewidywania dowódcy umożliwią odpowiednie wyposażenie oddziałów pościgowych w amunicję.

Wozy amunicyjne podsunięte na czas w rejon stanowisk koniowodnych, umożliwiają natychmiastowe uzupełnienie braków.

Tu uwypukla się również bardzo dobitnie konieczność stałego uzupełniania podczas walki amunicji do ciężkiej broni maszynowej. Tu wreszcie uwidacznia się dobrze interwencja amunicyjna dowódcy pułku, który mając możliwie blisko zgrupowane i podsunięte wozy amunicyjne szwadronów, ma możność w każdej chwili przydzielić część ich do grupy pościgowej, celem uzupełniania amunicji w trakcie trwającego pościgu.

Konkretne położenie bojowe oraz stan zaopatrzenia w amunicję oddziałów pościgowych zdecydują, czy wozy z amunicją będą przydzielone do tych oddziałów.

Pułk jako całość może otrzymać różne zadania pościgowe.

W tych wypadkach zabiera z sobą całość lub część swego wyposażenia amunicyjnego. Przewidywane warunki pościgu oraz stopień zużycia i uzupełnienia amunicji, zdecydują o ilości zabieranego taboru amunicyjnego. Zabrana będzie przedewszystkiem amunicja do ciężkiej broni maszynowej.

Tabor amunicyjny posuwa się tuż za ścigającym pułkiem, ubezpieczony jego ugrupowaniem. Uzupełnienie amunicji następuje na warunkach zależnych od charakteru walk pościgowych. Obowiązuje jednak zasada, że tabor amunicyjny zgrupowany w ręku dowódcy pułku znajdować się będzie zawsze z częścią najbardziej związaną z terenem i będzie zabezpieczony jej ugrupowaniem.

83. Zaopatrywanie w amunicję w działaniach na szerokim froncie.

W walkach na szerokim froncie, tabor amunicyjny znajdować się będzie w zasadzie w obrębie zgrupowania, przeznaczonego do wykonywania przeciwnatarcia.

Jedynie te oddziały, które mają za zadanie obronę stałą, będą mogły być wyposażone w dodatkowe środki amunicyjne, przedewszystkiem wozy z amunicją do c. k. m.

Zaopatrywanie w amunję pułku kawalerji w działaniach opóźniających pokrywa się całkowicie ze sposobem zaopatrywania piechoty, omówionym w punkcie 70 c. 84. Zaopatrywanie w amunicję w działaniach opóźniających.

Tu jak i tam troska o dostateczne wyposażenie amunicyjne powinna być stałą. Zużycie amunicji przez stosowanie ogni dalekich jest znaczne. Przedewszystkiem dotyczy to amunicji do ciężkiej broni maszynowej. Tu również wszelkie tabory powinny być dostatecznie wcześnie odsunięte wtył.

Przeznaczone do uzupełnienia amunicji wozy amunicyjne, oczekują oddziały opóźniające za poszczególnemi pozycjami opóźnienia, głównemi lub pośredniemi, a po uskutecznieniu uzupełnienia odchodzą za następną pozycją lub ostateczną pozycję odskoku. Tabor amunicyjny pułku jest zgrupowany w rękach dowódcy, który kieruje jego poruszeniami.

Kawalerja opóźniająca piechotę, może posiadać część wozów amunicyjnych przy sobie.

Zagonowe wyposażenia amunicyjne otrzyma pułk, gdy w wykonaniu swych zadań bojowych będzie całkowicie lub w części, na dłuższy lub krótszy okres czasu oderwany od swych źródeł zaopatrywania. Będzie to pułk działający na skrzydła lub tyły nieprzyjaciela, przedewszystkiem kawalerji. 85. Zagonowe wyposażenie amunicyjne.

Pułk wykonywający dalekie rozpoznanie, wysuwający się daleko naprzód celem uchwycenia ważnych przedmiotów terenowych, celem ich utrzymania do czasu nadejścia sił głównych wielkiej jednostki, na rzecz której działa, otrzyma zagonowe wyposażenie amunicyjne. Ilość amunicji zależeć będzie od zadania, jakie będzie miał do wykonywania, warunków walki, z jakimi się spodziewa spotkać, oraz możliwości interwencji amunicyjnej ze strony wyższego dowódcy. Ten ostatni oznacza, w przeważającej ilości wypadków, zapasy amunicyjne jakie powinien wziąć pułk wykonywujący takie zadania zagonowe. Będzie on uważać, by z jednej strony zbyt nie obciążył, a przez to nie zmniejszył ruchliwości działającego pułku, z drugiej zaś — by dać wyposażenie amunicyjne, umożliwiające dowódcy pułku całkowite wykonanie otrzymanego zadania bojowego. Do obowiązków dowódcy pułku należeć będzie stosowanie ścisłej karności ogniowej, umożliwiającej najracjonalniejsze zużytkowanie posiadanego najniezbędniejszego wyposażenia amunicyjnego.

Dążeniem każdego dowódcy będzie zabranie tylko najniezbędniejszej ilości amunicji. W zasadzie zatem ograniczy się do tego wyposażenia amunicyjnego, które organicznie pułk posiada. Czasem nie zabierze nawet wszystkich wozów amunicyjnych szwadronów

linjowych. Przy zadaniu uchwycenia i utrzymania ważnych przedmiotów terenowych, organiczne wyposażenie pułkowe będzie czasem powiększone przez przydzielenie części środków amunicyjnych brygady.

Pułk kawalerji (lub jego część) oderwany od swych źródeł zaopatrywania w amunicję ma prawo zaopatrzyć się w nią w najbliżej znajdującym się pułku piechoty lub kawalerji względnie oddziale innego rodzaju broni.

86. Zaopatrywanie w amunicję piechoty pododdział. specjalnych.

Zaopatrywanie w amunicję pododdziałów specjalnych odbywa się z wozu amunicyjnego szwadronu administracyjnego.

Wyposażenie indywidualne tych pododdziałów jest całkowicie wystarczające dla wykonywanych przez nie zadań bojowych. Trudności zaopatrywania w amunicję tych pododdziałów nie istnieją Wóz amunicyjny szwadronu administracyjnego występuje łącznie z innemi wozami w taborze bojowym pułku.

87. Zaopatrywanie w amunicję piechoty elementów przydzielonych.

Pułk kawalerji działający samodzielnie może mieć przydzielone pewne elementy z innych rodzajów broni, jak piechotę na wozach, kolarzy, artylerję, samoloty pancerne. Elementy te przydzielone są z ich własnym organicznym lub przydzielonym doraźnie taborem amunicyjnym, przy którego pomocy zaopatrują się w źródłach zaopatrywania brygady.

III. Zaopatrywanie w amunicję piechoty jednostek artylerji (saperów, łączności i t. d).

88. Ogólnie.

Amunicja piechoty w jednostkach artylerji, nie odgrywa nawet w części tej roli, jak w piechocie lub kawalerji. Gdy w piechocie, lub kawalerji tworzy ona podstawowe źródła ognia, to w artylerji odgrywa rolę pomocniczą i wtórną. Naogół niewiele będzie położeń bojowych, w których artylerja użyje amunicji piechoty przy zwalczaniu przeciwnika naziemnego. Stosunkowo najczęściej położenie to może zajść w artylerji konnej. Częściej używana będzie amunicja piechoty dla zwalczania nieprzyjaciela w powietrzu. Nawet przy spotkaniu z nieprzyjacielem naziemnym, charakter walki i jej krótkotrwałość nie spowoduje nadmiernego zużycia amunicji. Normą zatem będzie uzupełnianie jej nie podczas trwania walki, lecz po jej ukończeniu.

89. Potrzeby amunicji piechoty w artylerji i sposób ich pokrycia.

Potrzeby amunicji piechoty w jednostkach artylerji sprowadzają się właściwie do potrzeb amunicji małokalibrowej. Będzie to amunicja do karabinków i pistoletów, stanowiących osobiste uzbrojenie artylerzystów, oraz amunicja do ciężkich karabinów maszynowych. Innych rodzajów amunicji piechoty artylerja nie potrzebuje.

Wskutek tego niema w oddziałach artylerji specjalnego taboru amunicyjnego pod amunicję piechoty. Amunicja ta zatem znajduje się w części przy artylerzystach, w ich osobistem wyposażeniu, oraz wozi się ją przy sprzęcie (na wozach przewożących ciężką broń maszynową).

Braki amunicyjne, powstałe wskutek zużycia amunicji, uzupełniają poszczególne dywizjony ewentualnie nawet baterje wprost w dywizyjnych względnie brygadowych punktach rozdzielczych amunicji piechoty. W wyjątkowych wypadkach przy działaniach oddziałów, wydzielonych lub też w razie pilnej potrzeby, podczas walki, uzupełnienie amunicji następuje w najbliższym punkcie amunicyjnym piechoty.

90. Zaopatrywanie w amunicję piechoty oddziałów wojsk saperskich łączności i t. d.

Występujące w ramach wielkich jednostek oddziały wojsk saperskich i łączności zaopatrują się w amunicję piechoty na warunkach omówionych przy zaopatrywaniu jednostek artylerji. Normą będzie, że oddziały te, działające w zasadzie w ścisłej łączności i na rzecz oddziałów piechoty (kawalerji), uzupełniać będą swoje braki amunicyjne w tych oddziałach, na których rzecz działają.

C. Zaopatrywanie w amunicję artylerji.

91. Ogólnie.

Mówiąc o zaopatrywaniu w amunicję artylerji, mieć będę na względzie zaopatrywanie jednostek organizacyjnych artylerji. Zaopatrywanie dywizjonów i bateryj artylerji stanowi tu właściwe zagadnienie. Zaopatrywanie elementów artylerji, wchodzących organizacyjnie w skład jednostek piechoty, wyczerpałem już wyżej, omawiając zaopatrywanie pułku piechoty.

92. Podstawowe różnice w zużyciu amunicji piechoty i artylerji.

Omawiając zaopatrywanie w amunicję piechoty, stwierdziłem trudności w dokładnem regulowaniu jej zużycia. Wskazałem, że podstawowym czynnikiem regulowania zużycia jest odpowiednia karność ogniowa, która powinna wejść w krew każdego strzelca.

Inaczej ma się sprawa w artylerji.

Dowódca każdego szczebla jest w stanie mniej więcej dokładnie określić wysokość zużycia i to nietylko na czas całej akcji bojowej, ale nawet na poszczególne jej fragmenty. Jest w stanie nakazać, ile pocisków przeznacza na wykonanie różnych rodzajów ognia.

Dowódca dywizji określa w swym rozkazie ilość amunicji artylerji, przeznaczonej na wykonanie powierzonego mu zadania. W zależności od tego, dowódca artylerji dywizyjnej w swych rozkazach ogniowych reguluje zużycie amunicji artylerji.

Dowódcy dywizjonów, w ramach otrzymanych zadań ognio-

wych i przyznanej ilości amunicji, wydają rozkazy podległym sobie baterjom, regulując zużycie amunicji w pociskach.

Gospodarka zatem amunicyjna w każdej jednostce artylerji, na każdym szczeblu dowodzenia, jest ścisła.

Podstawowa różnica w sposobie regulowania zużycia amunicji leży nietylko w tem, lecz także w sposobie jej uzupełniania.

Pokrywanie potrzeb amunicji artylerji odbywa się w warunkach o wiele więcej unormowanych, niż amunicji piechoty.

Potrzeby uzupełnień dadzą się przewidziec łatwiej i dokładniej, niż przy amunicji piechoty, tak w czasie, jak i w przestrzeni. Wszystkie elementy taborowe, uzupełniające amunicję artylerji, znajdują się bardziej wtyle, niż odpowiednie elementy zaopatrywania w amunicję piechoty. Znajdują się więc w zasadzie w lepszych warunkach bezpieczeństwa. Wszelkie posunięcia, zarówno artylerji, jak i poszczególnych członów zaopatrywania, odbywają się w warunkach lepszych i bezpieczniejszzch, niż w piechocie lub kawalerji. Łączność między oddziałami jest łatwiejsza. Wskutek tego, uzupełnianie amunicji artylerji nabiera cech w pełni uregulowanego systemu, a prawdopodobieństwo lub możliwości niespodzianek, hamujących lub uniemożliwiających normalny bieg zaopatrywania, są stosunkowo małe.

93. Organa kierownicze i wykonawcze zaopatrywania w amunicję artylerji.

Regulamin artylerji Walka p. 193 — 198 określa dokładnie organa kierownicze i wykonawcze zaopatrywania w amunicję artylerji w ramach dywizji piechoty, określając równocześnie obowiązki tych organów.

Mówi on, że organem kierowniczym zaopatrywania w amunicję dla artylerji, wchodzącej w skład dywizji piechoty lub do niej przydzielonej, jest dowódca artylerji dywizyjnej.

Do obowiązków jego należy:

1) określić wielkość zużycia amunicji zależnie od zamierzeń dowódcy dywizji i zażądać amunicji odpowiednich rodzajów;

2) rozdzielić amunicję ilościowo i jakościowo między podległe jednostki (dywizjony) stosownie do zadań.

W brygadzie kawalerji, odpowiednie funkcje spełniać będzie dowódca jednostki artylerji, wchodzącej w skład brygady.

Dowódca artylerji dywizyjnej nie posiada jednak żadnych podległych mu bezpośrednio organów wykonawczych zaopatrywania w amunicję. Niema również własnego taboru amunicyjnego.

Pułk artylerji nie posiada ani kierowniczych ani wykonawczych organów zaopatrywania w amunicję.

Następnemi organami zaopatrywania w amunicję artylerji są dowódcy dywizjonów i bateryj.

Obowiązki ich (Regulamin artylerji Walka, p. 195 — 196) są następujące:

1. dowódcy dywizjonu:

a) prowadzić i przedstawiać ewidencję amunicji, ilościową i jakościową.

b) określić sposób, miejsce i czas zaopatrywania w amunicję.

c) w zależności od ilości i rodzajów przyznanej amunicji, dokonać jej podziału na baterje stosownie do przewidzianych dla nich zadań.

2. dowódcy baterji:

a) stosownie do zarządzeń dowódcy dywizjonu, regulować tok zaopatrywania baterji w amunicję,

b) prowadzić i przedstawiać ścisłą ewidencję amunicji co do ilości i jakości.

Organem wykonawczym dowódcy dywizjonu w zaopatrywaniu w amunicję jest dowódca dywizjonowej kolumny amunicyjnej (Regulamin artylerji Walka, p. 198), który pobiera amunicję w dywizyjnych (brygadowych) punktach rozdzielczych amunicji i dostarcza ją baterjom przy pomocy posiadanego taboru amunicyjnego (dywizjonowa kolumna amunicyjna).

94. Zapasy amunicyjne w ramach dywizjonu i ich rozmieszczenie.

Dywizjony wszelkich kalibrów rozporządzają okrągło 4 jednostkami ognia. Z tego 2 jednostki przewożą baterje (jaszcze i przodki), a 2 pozostałe — kolumny dywizjonowe.

Po kolumnach amunicyjnych dywizji piechoty (brygady kawalerji), następny tabor amunicyjny widzimy dopiero w dywizjonach.

95. Tabor amunicyjny artylerji.

Tabor amunicyjny dywizjonów tworzą dywizjonowe kolumny amunicyjne, składające się bądź z wozów krajowych, bądź z jaszczów. Dywizjonowe kolumny amunicyjne dzielą się na plutony, których ilość odpowiada ilości bateryj w dywizjonie. Skład i organizacja dywizjonowej kolumny amunicyjnej umożliwia samodzielne zaopatrywanie poszczególnych bateryj. Ma to znaczenie przedewszystkiem wtedy, gdy baterja wychodzi przejściowo ze składu organicznego dywizjonu. Umożliwia jej to odejście z odpowiednią częścią kolumny dywizjonowej. Tabor amunicyjny baterji tworzą przodki i jaszcze baterji, a w baterjach ciężkich — wozy amunicyjne baterji.

96. Mechanizm funkcjonowania zaopatrywanie w amunicję artylerji w oddziałach artylerji.

Dywizjony pobierają amunicję artylerji bądź na stacjach amunicyjnych, w ośrodkach, składach stacyjnych lub składach drogowych, bądź też w dywizyjnych punktach rozdzielczych amunicji względnie w dywizyjnych składach amunicyjnych.

Pobieranie amunicji uskutecznia się przy pomocy dywizjonowych kolumn amunicyjnych.

Dywizjonowe kolumny amunicyjne wydają pobraną amunicję baterjom w *punktach wydawania*, które w zasadzie pokrywają się ze stanowiskami bateryj lub znajdują się w ich bezpośredniej bliskości. O tem, gdzie dywizjonowe kolumny amunicyjne mają pobierać amunicję, decydują:

a) warunki taktyczne,

b) odległość źródeł zaopatrywania,

c) ilość amunicji przeznaczonej do pobrania.

Dywizjony, będące w walce, muszą mieć swoje kolumny w takiej odległości, by w każdej chwili mogły uzupełnić zużytą amunicję.

Wskutek tego i źródło zaopatrywania w amunicję musi być podsunięte odpowiednio bliżej.

W okresie przygotowania walki, dywizjonowe kolumny amunicyjne mogą się bardziej oddalić od swych dywizjonów, nie będą bowiem im w danej chwili potrzebne.

Wielka ilość zapotrzebowanej amunicji artylerji, potrzeba złożenia części amunicji na stanowiskach ogniowych (przy baterjach) przy równoczesnych dogodnych warunkach taktycznych (np. przygotowanie się do obrony zdala od nieprzyjaciela) — powodują większe zaangażowanie kolumn dywizjonowych w ruchu ku tyłowi celem pobrania amunicji w źródle zaopatrywania i możność oddalenia się ich od rejonu swych dywizjonów na znaczną odległość. Walka ruchowa, możność każdorazowego pójścia naprzód — powodują niezbędność podsunięcia jak najbliżej źródła zaopatrywania w amunicję, zmniejszenia do możliwego minimum ruchu ku tyłowi dywizjonowych kolumn amunicyjnych i nastawienia ich przez to do działania ku przodowi.

Gdy przewidywane jest wielkie zużycie amunicji podczas walki, a nie można uprzednio złożyć dostatecznej ilości na stanowiskach bateryj, trzeba zbliżyć dywizyjny punkt amunicyjny do dywizjonów celem umożliwienia kilkakrotnego nawrotu kolumn amunicyjnych z uzupełnieniem amunicji. Nie można wskutek tego zgóry i schematycznie określić odległości dywizyjnego punktu rozdzielczego amunicji względnie stacji amunicyjnej (o ile dywizjony pobierają

wprost ze stacji lub składu) od punktu wydawania amunicji czyli miejsca, w którem amunicja z dywizjonowych kolumn amunicyjnych jest wydawana baterjom. Będą o tem decydować omówione wyżej względy. Będę mówić o nich szczegółowiej przy omawianiu zaopatrywania w poszczególnych położeniach bojowych. Odległości te mogą się wahać w granicach 4 — 15 i więcej km. Odległość 4 km. umożliwia 4-krotny obrót kolumn dywizjonowych co czyni całodzienny etap marszowy (4 × 2 × 4 = 32 km) okrągło 16 godzin pracy (8 godzin na marsz licząc po 4 km na godzinę, i 8 godzin na czynności pobierania i wydawania). 4-krotny obrót umożliwia przewiezienie 8 dywizjonowych jednostek ognia artylerji. Odległość 15 km umożliwia w zasadzie tylko jeden obrót kolumn dywizjonowych (15 × 2 = 30 km) czyli okrągło 8 godzin na marsz i 2 godziny na pobieranie i wydawanie, a więc łącznie 10 godzin pracy. Ten jeden obrót umożliwia uzupełnienie amunicji do wysokości tylko 2 dywizyjnych jednostek ognia artylerji. W jednym i drugim wypadku nie zostały jeszcze wzięte pod uwagę następujące czynniki:

1) możliwość przesunięcia artylerji ku przodowi, a więc dodatkowy etap marszowy,

2) konieczność ciągłej pracy kolumn dywizjonowych przez cały czas trwania rzeczywistej akcji bojowej, a więc często dłużej, niż jedną dobę, wskutek tego potrzeba zarezerwowania przynajmniej 8-godzinnego odpoczynku dla ludzi i koni, na dzień pracy.

Punkty wydawania amunicji, pokrywają się ze stanowiskami bateryj. Jest to norma w dywizjonach artylerji lekkiej.

Jaszcze i działa są w walce okopane. Wydobywanie jaszczy z okopania oraz zaprzęganie ich celem udania się do oddalonych punktów wydawania, nie jest ani celowe ani wskazane, gdy punkty te mogą być przybliżone. Nie jest także celowe wyładowywanie amunicji z jaszczy na stanowiska i ponowne ich napełnianie w oddalonem od stanowisk bateryj punkcie wydawania, gdy część dywizjonowej kolumny amunicyjnej (poszczególne jej plutony) może wprost podjechać na stanowiska bateryj, uzupełnić jaszcze na miejscu oraz część amunicji złożyć na ziemi, o ile natężenie walki i określone względnie przewidziane zużycie tego wymagają, a warunki przesunięcia artylerji na to pozwalają. Punkty wydawania dla bateryj lekkich mogą być również mniej lub więcej oddalone od stanowisk bateryj, ale tylko wtedy, gdy baterje nie są zaangażowane w walce a amunicja dla nich jest dopiero gromadzona, np. przy przygotowaniu do obrony względnie natarcia na umocnioną pozycję i t. p.

Inaczej przedstawia się sprawa z punktami wydawania tych bateryj (ciężkich), które nie posiadają w swem organizacyjnem wyposażeniu jaszczy, lecz tylko wozy bateryjne. W tych wypadkach, wozy bateryjne składają amunicję, w części lub w całości, na stanowiskach bateryj. W ten sposób, opróżnione mogą odejść nawet na kilka kilometrów wtył, celem pobrania i uzupełnienia z kolumn dywizjonowych. Wskutek tego, punkty wydawania dla bateryj nie posiadających jaszczy są w zasadzie odsunięte wtył od stanowisk bateryj. Warunki bojowe (ewent. przesunięcia artylerji), terenowe i odległość od źródeł zaopatrywania — będą decydować o odległości tych punktów od stanowisk bateryj.

Czas i miejsce funkcjonowania dywizyjnego punktu rozdzielczego amunicji oraz zarządzenie o pobieraniu amunicji wprost na stacji amunicyjnej (w ośrodku amunicyjnym) podaje rozkaz dowódcy dywizji. Odpowiedni punkt opracowuje sztab dywizji przy rozstrzygającym wpływie dowódcy artylerji dywizyjnej. Ustalenie punktów wydawania amunicji następuje na zasadzie rozkazu dowódcy dywizjonu, a bardzo często przez bezpośrednie porozumienie dowódcy dywizjonowej kolumny amunicyjnej z dowódcami poszczególnych bateryj.

Jaszcze nie pobierają w zasadzie amunicji w źródle zaopatrywania t. j. w dywizyjnym punkcie rozdzielczym amunicji względnie na stacji amunicyjnej. Może jednak zajść konieczność użycia ich do tego celu. Będzie to mogło mieć miejsce jedynie zdala od nieprzyjaciela. W tych wypadkach, jaszcze występują jako zorganizowana całość w ramach dywizjonu i odgrywają rolę kolumn dywizjonowych.

Schemat biegu zaopatrywania w amunicję artylerji przedstawia poniższa ryc. 29 na str. 121.

Uwaga: podane odległości mają jedynie charakter orjentacyjny i zależą od omówionych powyżej warunków.

97. Zaopatrywanie bateryj wydzielonych.

Wydzielonej baterji daje się przypadający jej pluton dywizjonowej kolumny amunicyjnej. Wtedy zaopatrywanie uskutecznia baterja samodzielnie, a jej pluton amunicyjny spełnia identyczne funkcje jak dywizjonowa kol. amunicyjna. Gdy baterja wchodzi czasowo w skład innego dywizjonu, jej pluton amunicyjny wejdzie w skład odnośnej dywizjonowej kolumny amunicyjnej, łącznie z nią pracuje.

W punkcie 47 omówiłem znaczenie jednostki ognia jako podstawy kalkulacyjnej przy zaopatrywaniu w amunicję. Jednostka ognia artylerji jest właściwą podstawą obliczeń i rachunkowości amunicyjnej na szczeblu od dywizji piechoty (brygady kawalerji) wgórę.

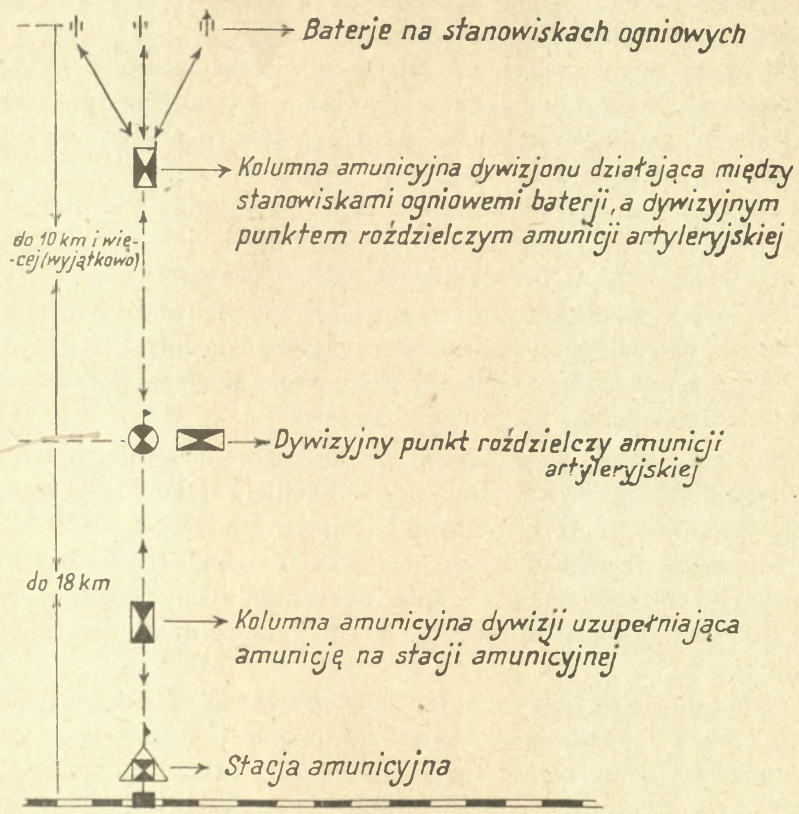

Rys. 29

Wewnątrz jednostek artyleryjskich, od dowódcy artylerji dywizyjnej wdół, podstawą rachunkowości amunicyjnej jest ilość i rodzaj pocisków i zapalników. Ta rachunkowość szczegółowa jest podstawą dla określania potrzeb amunicyjnych czyli zestawienia zapotrzebowania, uskutecznianego w sztabie dowódcy artylerji dywizyjnej w ścisłej łączności z oficerem uzbrojenia sztabu dywizji. To zapotrzebowanie, zestawione już w dywizyjnych jednostkach ognia, przedstawione jest wyższemu szczeblowi dowodzenia, t. j. armji, do zrealizowania.

W punkcie 49 omówiłem sprawę t. zw. proporcyj zasadniczych. 98. Rodzaje zapotrzebowanej i dostarczanej amunicji.

Gdy armja dostarcza amunicję dywizji, nie czekając na jej zapotrzebowanie — *daje ją w zgóry ustalonych proporcjach zasadniczych.* Dywizja pobiera ją całkowicie lub w części w zależności od potrzeb i możliwości pobrania. Dywizje natomiast zapotrzebują amu-

nicję w jednostkach ognia, w zasadzie rozbitych na poszczególne rodzaje zapotrzebowanych pocisków.

W pierwszym wypadku, armja, dostarczając np. 2 jednostki ognia artylerji, da 2 takie jednostki na stan wszystkich dywizjonów, wchodzących w organiczny skład danej dywizji z regulaminowym stosunkiem poszczególnych rodzajów pocisków i zapalników. W drugim wypadku, da poszczególne rodzaje pocisków, obliczone w dywizyjnych jednostkach ognia, a więc np. 2 dywizyjne jednostki ognia szrapneli, 3 d. j. o. granatów stalowych, 2 d. j. o. granatów wz. 1917 i t. d.

Ten drugi przykład dostarczania amunicji będzie normą przy pokrywaniu potrzeb amunicyjnych *na zapotrzebowanie*.

Na tych samych zasadach pokrywane będą zapotrzebowania na amunicję specjalną, np. dymną, gazową i t. p.

99. Sposób pobierania amunicji na stacji amunicyjnej w ośrodku lub w składzie amunicyjnym.

W ustawionem przez armję źródle zaopatrywania, a więc na stacji amunicyjnej, w ośrodku lub w składzie stacyjnym, dywizja pobiera amunicję bądź w pełnych dywizyjnych jednostkach ognia, według proporcji zasadniczej pocisków i zapalników, bądź też w dywizyjnych jednostkach ognia poszczególnych rodzajów amunicji (np. x d. j. o. szrapneli, y d. j. o. granatów stalowych i t. d.).

Pobierając amunicję w pełnych dywizyjnych jednostkach ognia, dywizja może i powinna ładować dywizyjne kolumny amunicyjne w ten sposób, by poszczególne ich człony (plutony) mogły spełniać samodzielnie czynności zaopatrywania poszczególnych dywizjonów artylerji. Wtedy człony te odpowiadają swym składem amunicji poszczególnym dywizjonowym kolumnom amunicyjnym.

Przy pobieraniu amunicji według rodzajów, ten sposób napełniania dywizyjnych kolumn amunicyjnych jest bądź całkowicie bądź częściowo niemożliwy.

Na stacji amunicyjnej, w ośrodku lub w składzie amunicyjnym, amunicję oddaje armja, a pobiera ją dywizja przez organ wykonawczy służby uzbrojenia na szczeblu dywizji, t. j. przez pluton parkowy. Organ dywizji kwituje odbiór amunicji zdającemu organowi armji.

Mechanizm samego pobierania amunicji na stacji amunicyjnej, przedstawiony został w punkcie 50.

Sposób pobierania w ośrodku będzie o tyle różny, że wagony kolejowe zostaną zastąpione wozami taborowemi względnie samochodami. Wskutek tego, obszar pobierania odpowiednio się zwiększy. Trzeba będzie więc odpowiednio zabezpieczyć się przed ewentualnemi skutkami napadu lotniczego. Przy sparkowaniu wo-

zów, należy baczyć, by dojazd, pobierających wozów pustych nie krzyżował się z wyjazdem wozów napełnionych, by ustalone były punkty zbiórki wozów pustych przed oraz pełnych po pobraniu. Przy pobieraniu amunicji z wozów, wprost na drodze, należy pamiętać, by wozy, pobierające miały zapewniony wyjazd w kierunku ich marszu, by nie zachodziła potrzeba nawracania wozów. Przykład takiego pobierania amunicji wzdłuż drogi przedstawia poniższy rysunek.

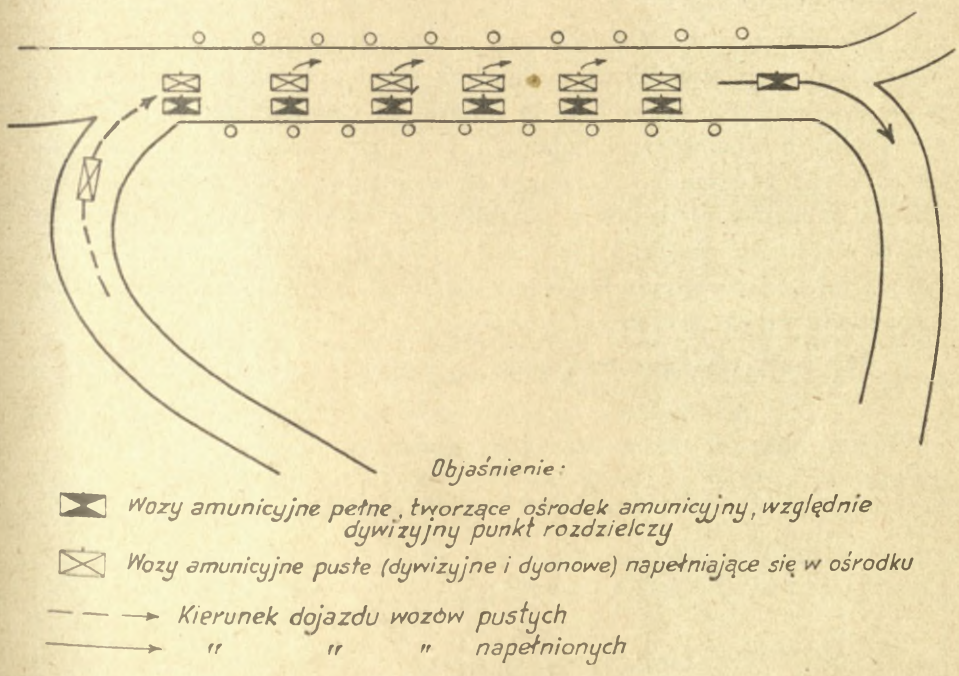

Rys. 30.

Podobnie przedstawiać się będzie sprawa pobierania amunicji w składach amunicyjnych. Schemat takiego składu i organizacja pobierania będą podobne do przedstawionego przy omówieniu dywizyjnego punktu rozdzielczego amunicji rysunku 22. Skład będzie miał amunicję złożoną na ziemi.

100. Pobieranie amunicji w dywizyjnym punkcie rozdzielczym amunicji (składzie).

Wydającym amunicję w dywizyjnym punkcie rozdzielczym amunicji (składzie) jest dowódca plutonu parkowego.

Amunicja wydawana jest z dywizyjnych kolumn amunicyjnych lub z przejściowych składów amunicyjnych (w obronie lub przy natarciu na silnie umocnionego nieprzyjaciela).

Pobierającym są dywizjonowe kolumny amunicyjne. Pobierają one amunicję w ilościach i rodzajach, *według planu zaopatrywania*,

opracowanego przez sztab dowódcy artylerji dywizyjnej (znajdującego się również w odpisie w rękach dowódcy plutonu parkowego) lub też, w czasie trwania akcji bojowej, wprost na zasadzie zapotrzebowań dowódców dywizjonów.

Potrzeba i warunki zadecydują, czy wystarczy jeden dywizyjny punkt rozdzielczy amunicji, czy też należy stworzyć ich więcej. Zasadą jednak będzie jeden taki punkt. Oddziałom wydzielonym, posiadającym artylerję przydzielać się będzie czasem część dywizyjnej kolumny amunicyjnej.

101. Ewidencja amunicji wewnątrz oddziałów. Meldunki sytuacyjne amunicji.

Dowódca artylerji dywizyjnej prowadzi ścisłą i dokładną ewidencję amunicji wszystkich podległych mu (organicznie lub czasowo) jednostek artylerji. Ewidencję tę opiera na codziennych meldunkach sytuacyjnych amunicji, składanych mu przy końcu dnia, w ściśle określonych godzinach. Meldunki te wskazują stan amunicji według ilości i rodzajów pocisków i zapalników z końcem dnia (do określonej w meldunku godziny) jako saldo (wynik) stanu amunicji z dnia poprzedniego, przychodu (pobranie amunicji w źródle zaopatrywania) i rozchodu przez zużycie.

Oto wzór takiego meldunku:

I/5. p. a. l.
Mp. dn. ....., godz. .....

Meldunek sytuacyjny amunicji.
Nr. .....

Wyszczególnienie	Pociski					Zapalniki							
		Granaty				Podwójne działanie			R. V. G. wz. 1917			24/31 wz. 99-15	
	Szrapnele	stal sur.	1917	stal. ład. norm.	stal. ład. zmn.	24/31 A wz. 1918	30/55 1889	L. D. wz. 17	natychmiast	z krótką zwłoką	z długą zwłoką	bez zwłoki	z krótką zwłoką
1. Stan amunicji z dnia poprzedniego.													
2. Pobrano w ciągu dnia.													
3. Łącznie.													
4. Zużyto.													
5. Posiadany stan amunicji.													

Wyjaśnienie do poszczególnych rubryk meldunku:

ad 1. Powtórzenie stanu końcowego z dnia poprzedniego.

„ 2. Stwierdza stopień wykonania planu zaopatrywania, o ile taki został ustalony przez dowódcę artylerji dywizyjnej.

„ 4. Wskazuje stopień wykonania rozkazów dowódcy artylerji dywizyjnej o dozwolonem zużyciu amunicji.

„ 5. Daje wiadomości dowódcy artylerji dywizyjnej, dowódcy dywizji i jego sztabowi o posiadanym stanie amunicji w oddziałach, a łącznie z nadesłanym równocześnie przez oficera uzbrojenia dywizji meldunkiem sytuacyjnym amunicji o zapasie dywizyjnym (w dywizyjnych kolumnach amunicyjnych) — całkowity obraz zapasów amunicji artylerji w ramach całej dywizji.

Jest to podstawa:

1) do natychmiastowego zapotrzebowania uzupełnienia amunicji w armji, które przyjdzie nie wcześniej, niż w ciągu 48 godzin,

2) do wydania zarządzeń uzupełniania (opracowania planu zaopatrywania), o ile takie uzupełnienie nie biegnie już automatycznie.

Poza tem łącznie z amunicją, która zostanie dostarczona przez armję w ciągu nocy lub następnego dnia, umożliwia to określenie ram zużycia w ciągu tego dnia w związku przypadającem na ten dzień zadaniem dywizji.

Taką samą dokładną ewidencję, opartą na analogicznych meldunkach sytuacyjnych dowódców bateryj i dowódcy dywizjonowej kolumny amunicyjnej, prowadzą dowódcy dywizjonów.

Ścisłą rachunkowość amunicyjną prowadzą również dowódca dywizjonowej kolumny amunicyjnej (ewidencja pobranej i wydanej amunicji) i dowódcy bateryj.

Tylko tak zorganizowana i przeprowadzona ewidencja i rachunkowość amunicyjna umożliwia właściwą gospodarkę amunicyjną, niezbędną na każdym szczeblu dowodzenia.

102. Rozkazy amunicyjne dowódcy dywizji.

Rozkazami normowane są następujące sprawy:

1) wysokość zużycia amunicji,

2) sposob pokrywania potrzeb czyli zaopatrywanie oraz ewakuacja sprzętu i materjału (łuski, skrzynki po amunicji i t. d.).

Przejdźmy pokrótce wszystkie szczeble dowodzenia i omówmy na nich rozkazodawstwo amunicyjne.

Rozkaz dowódcy dywizji zajmuje się sprawami amunicyjnemi w obu częściach: w części I ogólnego rozkazu operacyjnego, w punkcie „Artylerja" względnie w odpowiednim rozkazie szczególnym, oraz w II części ogólnego rozkazu operacyjnego, w punkcie „Służba uzbrojenia", względnie odpowiednim rozkazie szczególnym, traktującym o sprawach kwatermistrzowskich.

Część taktyczna rozkazu operacyjnego (I część ogólnego rozkazu operacyjnego) może zawierać tylko określenie norm zużycia.

Dowódca dywizji określa w swym rozkazie normy zużycia na zasadzie odpowiedniej propozycji dowódcy artylerji dywizyjnej. Propozycja ta jest częścią składową wniosku dowódcy artylerji dywizyjnej o użyciu tej artylerji.

Określona w rozkazie dywizyjnym wysokość zużycia amunicji wynika:

1) z ilości amunicji potrzebnej do wykonania zadania,

2) z możliwości dowozu.

Jeszcze przed postawieniem odpowiedniej propozycji dowódcy dywizji, dowódca artylerji dywizyjnej musi być dobrze poinformowany:

1) o posiadanych wewnątrz dywizji zapasach amunicyjnych,

2) o ilościach, które przez armję są względnie będą dostarczone.

Wiadomości te czerpać będzie z odpowiednich meldunków podległych mu dywizjonów oraz z wiadomości, jakie uzyska w sztabie dywizji (o stanie zapasów amunicji w dywizyjnych kolumnach amunicyjnych, ilości, czasie i miejscu amunicji dostarczanej przez armję).

Kontakt dowódcy artylerji dywizyjnej ze sztabem dywizji (oficera amunicyjnego dowódcy artylerji dywizyjnej z oficerem służby uzbrojenia sztabu dywizji) musi być zatem jaknajściślejszy.

Rozkaz dywizyjny cz. I ujmie zużycie amunicji w następującą formę redakcyjną:

„Dozwolone zużycie amunicji ... jednostek ognia artylerji".

Wyraz „dozwolone" wskazuje, że nie jest to definitywnie określone zużycie.

Ewentualne zwiększenie lub zmniejszenie zużycia amunicji, wyniknie już w ciągu akcji bojowej i regulowane będzie rozkazami szczególnemi dowódcy artylerji dywizyjnej.

Część kwatermistrzowska rozkazu dywizyjnego czyli część druga ogólnego rozkazu operacyjnego, w punkcie „Służba uzbrojenia" (względnie odpwiedni rozkaz szczególny), określa warunki uzupełnienia amunicji, tak co do ilości, jak czasu i miejsca.

Oto odpowiedni przykład:

Służba uzbrojenia.

„1. Stacja amunicyjna Kępno godz. 6. Do pobrania 2 jednostki ognia artylerji.

2. Dywizyjny punkt rozdzielczy amunicji artylerji Dróżki od godz. 4-ej, następnie po osi Dróżki — Skoryszów".

Omówmy poszczególne punkty tego rozkazu.

„Stacja amunicyjna Kępno godz. 6. Do pobrania 2 jednostki ognia artylerji". Ten punkt wskazuje nam, że na stacji kolejowej Kępno o godz. 6-tej w dniu, którego dotyczy ogólny rozkaz operacyjny cz. II, dywizyjne organa zaopatrywania w amunicję, a więc dowódca plutonu parkowego przy pomocy dywizyjnych kolumn amunicyjnych powinien pobrać 2 dywizyjne jednostki ognia artylerji w proporcjach zasadniczych.

Punkt ten interesuje więc bezpośrednio dowódcę plutonu parkowego i dowódców poszczególnych kolumn taborowych, którzy po tę amunicję pojadą.

Interesuje również dowódcę zgrupowania marszowego względnie postojowego, to jest tego, który otrzyma ten ogólny rozkaz operacyjny by wydać następnie rozkazy szczególnie tym organom służb, które mają pobierać tę amunicję, a znajdują się w jego zgrupowaniu.

Interesuje bezpośrednio dowódcę artylerji, który musi wiedzieć, jakiemi zasobami amunicji artylerji może (na zasadzie uprawnień otrzymanych od dowódcy dywizji) dysponować i jakie są jej rodzaje (proporcje zasadnicze).

Interesować może dywizyjne organa regulujące ruch i porządek. Nie interesuje bezpośrednio dywizjonów z tego powodu, że nie one pobierać będą amunicję na stacji amunicyjnej.

Czy zatem punkt ten mógłby być zastąpiony rozkazami szczególnemi, skierowanemi tylko do bezpośrednio zainteresowanych?

Tak jest — będą o tem decydować konkretne warunki rozkazodawstwa.

Kiedy omawiany punkt ogólnego rozkazu operacyjnego interesowałby bezpośrednio dywizjony? Wtedy, gdyby ich kolumny pobierały amunicję wprost na stacji amunicyjnej. Wtedy redakcja tego punktu byłaby inna. Brzmiałby on:

„Stacja amunicyjna Kępno godz. 6. Do pobrania 2 jednostki ognia artylerji przez dywizjonowe kolumny amunicyjne".

Drugi punkt omawianego rozkazu mówi: „Dywizyjny punkt rozdzielczy amunicji artylerji Dróżki od godz. 4-ej, następnie po osi Dróżki — Skoryszów".

Punkt ten bezpośrednio i istotnie interesuje dywizjony, które będą tam pobierać amunicję przy pomocy swych kolumn amunicyjnych bądź na zasadzie rozkazu dowódcy artylerji dywizyjnej, według wydanego przez niego planu zaopatrywania i transportu (będzie to miało miejsce przedewszystkiem w okresie przygotowania do działań), bądź też z inicjatywy dowódców dywizjonów podczas akcji

bojowej lub później, gdy zachodzić będzie potrzeba uzupełnienia zużytej amunicji.

Z tego punktu rozkazu dowódcy dywizjonów wiedzą, gdzie (m. Dróżki potem w punktach znajdujących się na osi Dróżki—Skoryszów), kiedy (od godz. 4, przez cały czas działania) mają pobierać amunicję.

Nie jest określona ilość pobieranej amunicji.

Ilość tę wskaże bądź rozkaz dowódcy artylerji dywizyjaej, bądź też, w czasie działania — *rzeczywista potrzeba.*

Niema w tym punkcie rozkazu postanowień o ewakuacji części pozostałych po amunicji wystrzelonej (łuski, skrzynki) oraz sprzętu artyleryjskiego. Jest to zbędne. Prąd ewakuacji pokrywa się z prądem zaopatrywania, tylko biegnie w kierunku przeciwnym. Nie należy umieszczać w rozkazie postanowień regulaminowych a ustęp o ewakuacji należałoby umieścić wtedy, gdyby zachodziła potrzeba wydania zarządzeń specjalnych.

103. Rozkazy amunicyjne dowódcy artylerji dywizyjnej.

Rozkazy amunicyjne dowódcy artylerji dywizyjnej musimy również podzielić na 2 części: na rozkazy regulujące zużycie amunicji oraz na rozkazy, dotyczące uzupełnienia amunicji.

Rozkazy regulujące zużycie amunicji są częścią składową rozkazów bojowych artylerji.

Są one różne dla różnych położeń bojowych; zasady ich dadzą się jednak ująć w 3 następujące punkty:

1) wysokość zużycia dozwolonego na całą daną akcję bojową,

2) podział zużycia przy wykonywaniu części składowych zadania bojowego,

3) ilość amunicji, która powinna być złożona na ziemi:

Dowódca artylerji dywizyjnej określa zużycie amunicji w jednostkach ognia (w całości lub w cześciach).

Przekroczenie określonej ilości amunicji dozwolone jest bądź na zasadzie uprzedniej aprobaty dowódcy artylerji dywizyjnej, bądź też bez niej w wypadku rzeczywistej a niecierpiącej zwłoki konieczności, o czem bezzwłocznie należy meldować.

W ramach określonego zużycia następuje szczegółowe rozdzielenie amunicji na wykonanie poszczególnych zadań ogniowych w zależności od rodzaju działań taktycznych. Podział ten jest więcej lub mniej dokładny, względnie da się więcej lub mniej szczegółowo ustalić już zgóry.

Np. szczegółowszy będzie podział amunicji dla wykonania poszczególnych zadań bojowych w obronie, niż w natarciu; w natarciu

przygotowanem (na zorganizowanego nieprzyjaciela), niż w boju spotkaniowym i t. d.

Zawierać będzie ilość jednostek ognia przeznaczonych na:

a) ognie, których rodzaj i natężenie można określić już zgóry, np. w obronie:

1) ognie na osłonę czat,
2) „ zaporowe,
3) „ zapobiegawcze,
4) „ wzbraniające i nękające;

w natarciu:

1) przygotowanie artyleryjskie,
2) ognie bezpośredniego wsparcia,
3) „ osłaniające,
4) „ zwalczania artylerji;

b) ognie, których rodzaj i natężenie dadzą się określić tylko ramowo, przedewszystkiem ilością amunicji, przeznaczonej na ich wykonanie. Będą to ognie, wynikające z obserwacji dowódców artylerji, wykonywane na żądanie wspieranych dowódców piechoty, ognie na cele ulotne; będzie to t. zw. inicjatywa ogniowa poszczególnych dowódców artylerji, określona i ograniczona ramami przeznaczonej na to amunicji.

c) rezerwę amunicyjną poszczególnych dowódców artylerji. Stanowi ona ich zapas dyspozycyjny amunicji, dla uniknięcia kryzysu amunicyjnego. Może być zużyta w razie koniecznej potrzeby, np. do zwalczenia nieprzewidzianego przeciwnatarcia nieprzyjaciela, do wykonania dodatkowych zadań ogniowych w związku z rozwojem akcji bojowej i t. p.

Im położenie taktyczne jest mniej wyjaśnione, tem mniej będzie ogni określonych odrazu zgóry, tem większa będzie rezerwa amunicyjna dowódcy artylerji całości, a dowódcy podkomendni (dywizjonów, bateryj) będą mieli zapewnioną tylko odpowiednią ilość amunicji na wykonanie ogni z ich inicjatywy.

Im położenie taktyczne będzie bardziej wyjaśnione, a zadania ogniowe konkretniej ustalone i sprecyzowane, tem dokładniej określona będzie ilość amunicji, przeznaczonej na wykonanie poszczególnych zadań tak, że przy ogniach obrony względnie przy natarciu na zorganizowanego przeciwnika ilość amunicji, przeznaczonej na wykonanie poszczególnych rodzajów ognia wyniknie ze szczegółowo (w pociskach) obliczonego „planu ognia".

Omówienia wymaga jeszcze punkt regulujący ilość amunicji,

która powinna być złożona na ziemi. Konieczność regulowania tego przez dowódcę artylerji dywizyjnej jest nieodzowna.

Zarządzenie takie może wyniknąć tylko z dokładnej znajomości całości położenia taktycznego w jakiem się znajdują walczące oddziały. Złożenie amunicji na stanowiskach baterji nie będzie celowe, gdy przed zużyciem tej amunicji baterja będzie musiała być uruchomiona (zmienić stanowiska względnie wogóle odejść). Nie będzie miało również celu w tym wypadku, gdy nie uzasadniają go warunki uzupełniania amunicji.

104. Rola dowódcy artylerji dywizyjnej w zaopatrywaniu w amunicję.

Dowódca artylerji dywizyjnej w zasadzie nie wykonuje zaopatrywania w amunicję sam, lecz wydaje tylko rozkazy, dotyczące zaopatrywania i to wtedy, gdy zachodzi tego potrzeba.

Czynności zaopatrywania wykonywać będzie sam, gdy dowódca dywizji odda część dywizyjnych kolumn amunicyjnych do jego dyspozycji celem przewiezienia amunicji, np. przy gromadzeniu jej dla obrony lub natarcia na silnie umocnionego nieprzyjaciela, gdy nie zachodzi potrzeba przeładowywania amunicji z kolumny dywizyjnej na dywizjonowe, a jest możność składania jej z kolumny dywizyjnej wprost na stanowiska bateryj i t. p

Celem uzupełniania amunicji podczas samej walki nie jest również potrzebny specjalny rozkaz dowódcy artylerji dywizyjnej. Pobierającym dywizjonom wystarczy, gdy rozkaz dywizji określi miejsce i czas pobierania amunicji w dywizyjnym punkcie rozdzielczym amunicji. Na zasadzie tego rozkazu dywizjony pobierają amunicję wprost w tym punkcie przy pomocy swych kolumn amunicyjnych.

Rozkazy dowódcy artylerji dywizyjnej regulujące uzupełnienie amunicji uzewnętrznią się, gdy

1) zaistnieje możność planowego, a więc niedoraźnego uzupełnienia braków. Będzie to w okresie poprzedzającym akcję bojową lub po jej ukończeniu (przygotowanie do natarcia na umocnionego nieprzyjaciela, przygotowanie obrony i t. p.),

2) wskutek nierównomiernego zużycia amunicji, tak co do ilości, jak i co do rodzajów pocisków; dowódca artylerji dywizyjnej zechce wyrównać zapasy, (ilościowe lub w rodzajach pocisków) przez pobranie jej z zapasów będących w dyspozycji dywizji lub przez wymianę wewnątrz dywizjonów,

3) będzie rozdzielać amunicję specjalną,

4) wreszcie ograniczone zapasy dywizji lub zwiększone potrzeby poszczególnych dywizjonów spowodują z jednej strony konieczność scentralizowania w rękach dowódcy artylerji dywizyjnej

części, ewentualnie nawet całości, dywizjonowych kolumn amunicyjnych, a z drugiej — nakażą mu określić rozmiar uzupełnienia poszczególnych dywizjonów.

Odpowiednie rozkazy dowódcy artylerji dywizyjnej ujęte będą w zasadzie w formę planu zaopatrywania i transportu, opracowanego według następujących wzorów:

Plan zaopatrywania.

Dzień	Nr. czynności arkusza przygotowawczego	Jednostka	Pociski					Zapalniki	Miejsce pobrania	Godzina pobrania	Uwagi
			Szrapnele	Granaty							
				stal norm.	stal zmniej.	stal surow.	wz. 1917				

Plan transportu.

Dzień	Nr. czynności arkusza przygotowawczego	Jednostka	Środki przewozowe	Miejsce pobrania	Godzina pobrania	Miejsce przeznaczenia	Godzina wydania	Marszruta	Uwagi

W obu wzorach, wyjaśnienia wymaga tylko rubryka: „Nr. czynności arkusza przygotowawczego". Wyjaśnienie to daje poniższy wzór arkusza przygotowawczego, opracowanego przez sztab dowódcy artylerji dywizyjnej. Jest on podstawą do wydania, wynikających z niego rozkazów uzupełnienia amunicji, uzewnętrznionych w planach zaopatrywania i transportu.

Arkusz przygotowawczy.

Nr. obliczenia (porządkowy)	Jednostka	Pociski					Zapalniki	Uwagi (wyjaśnienia)
		Szrapnele	Granaty					
			stal. norm.	stal. zmniej.	stal. surow.	wz. 1917		
1	dywizjon I II III							Dywizjony posiadają łącznie ze swemi kolumnami amunicyjnemi w dniu ..... godz.....
2								Dywizjony powinny mieć do dnia ..... godz.....
3								Brak do stanu wykazanego pod 2.
4								Dywizjony pobiorą w dniu ..... godz..... w dywizyjnym punkcie rozdzielczym na stan bateryj.
5								Dywizjony pobiorą w dniu ..... godz..... w dywizyjnym punkcie rozdzielczym amunicji i przejdą do swych miejsc postoju.

Z podanych wyżej schematów widać wyraźnie technikę rozkazodawczą dowódcy artylerji dywizyjnej w tym wypadku, gdy uzupełnienie amunicji będzie mogło być przez niego planowo przeprowadzone.

Plan zaopatrywania i transportu daje się łatwo zestawić o ile sztab dowódcy artylerji dywizyjnej opracuje odpowiedni arkusz przygotowawczy.

Plan ten otrzymują do wykonania dowódcy dywizjonów, którzy przekazują go dowódcom swych kolumn.

Otrzymuje go również dowódca plutonu parkowego, by wiedział, w jakich warunkach, kiedy i ile amunicji ma wydać poszczególnym kolumnom dywizjonowym.

Odpowiedni plan zaopatrywania i transportu dla dowódcy plutonu parkowego i dywizyjnych kolumn amunicyjnych opracowuje oficer uzbrojenia sztabu dywizji.

Plany te: dowódcy artylerji dywizyjnej i oficera służby uzbrojenia dywizji, wzajemnie się zazębiają i uzupełniają.

Rozdział amunicji specjalnej odbywa się bądź na zasadzie krótkich rozkazów, bądź też w ramach planu zaopatrywania i transportu, omówionego powyżej.

To samo dotyczy wyrównania ilości i rodzaju amunicji wewnątrz dywizjonów.

105. Rozkazy amunicyjne dowódcy dywizjonu.

Jakakolwiek byłaby interwencja rozkazodawcza dowódcy artylerji dywizyjnej w dziedzinie uzupełniania amunicji, dowódca dywizjonu powinien pamiętać, że:

1) na nim w głównej mierze spoczywa zadanie zaopatrywania,

2) on odpowiada za ewentualny kryzys amunicyjny, do którego nie może dopuścić w żadnym wypadku,

3) on stale i ciągle, w każdem położeniu bojowem, powinien dążyć do utrzymania zapasów amunicji na poziomie zasadniczego wyposażenia,

4) on posiada właściwy organ wykonawczy zaopatrywania w amunicję, to jest dywizjonową kolumnę amunicyjną.

Rozkazy jego regulować będą:

1) zużycie amunicji w ramach norm ustalonych przez dowódcę artylerji dywizyjnej, względnie dowódcę zgrupowania, gdy taki istnieje,

2) rozmieszczenie amunicji,

3) uzupełnianie zużycia i warunki pracy dywizjonowej kolumny amunicyjnej,

4) meldunki amunicyjne.

W różnych położeniach bojowych różna będzie treść i forma rozkazów amunicyjnych dowódcy dywizjonu. Inna będzie treść i forma rozkazów np. w boju spotkaniowym i inna w obronie lub natarciu na umocnioną pozycję.

W pierwszym wypadku, będą to w przeważającej ilości bezpośrednie rozkazy ustne lub telefoniczne. W innych — pisemne.

Rozkazy dowódcy dywizjonu o zużyciu amunicji określają ściśle ilość i rodzaj pocisków, przeznaczonych na wykonanie określonych ogni.

Dowódca dywizjonu określa również wysokość „inicjatywy ogniowej“ t. j. tę ilość pocisków, którą dowódca baterji otrzymuje, na wykonanie ognia w wyniku własnej obserwacji lub na żądanie piechoty (ognie na cele ulotne).

Ustala wreszcie ilość własnej amunicji dyspozycyjnej.

Nie jest niezbędne określenie w rozkazie dywizjonowym wysokości zużycia amunicji w całem działaniu bojowem. Całkowicie wystarczy wyznaczenie ilości amunicji na wykonanie poszczególnych ogni.

Rozkaz dowódcy dywizjonu ustala również, czy i w jakiej ilości amunicja może być złożona na stanowiskach ogniowych bateryj. Następuje to w zasadzie na zarządzenie dowódcy artylerji dywizyjnej.

Rozkaz o uzupełnieniu amunicji wskaże:

a) miejsce dywizyjnego punktu rozdzielczego amunicji, czas i warunki pobierania z niego,

b) ilość i rodzaj pobieranej amunicji,

c) stanowiska bateryj lub punkty wydawania amunicji (w baterjach ciężkich) oraz ewentualnie osie przesunięć bateryj,

d) miejsca postoju kolumn amunicyjnych, ich marszrutę do źródła zaopatrywania (dywizyjnego punktu rozdzielczego amunicji) i do punktów wydawania (na stanowiska bateryj); oś przesunięć;

e) warunki łączności między dowódcą dywizjonu a dowódcą kolumny amunicyjnej oraz poszczególnemi baterjami.

Nie wszystkie te punkty znajdą uzewnętrznienie odrazu w jednym rozkazie. Mogą one być przedmiotem szeregu rozkazów, ustnych, telefonicznych względnie pisemnych, w zależności od położenia i warunków bojowych.

Pamiętać przytem należy, że przez stały i bezpośredni kontakt dowódcy kolumny dywizjonowej ze źródłem zaopatrywania (dywizyjnym punktem rozdzielczym amunicji) i poszczególnemi baterjami, czynności rozkazodawcze dowódcy dywizjonu znacznie się upraszczają.

Meldunki sytuacyjne amunicji omówiłem powyżej.

Rozkaz dowódcy dywizjonu reguluje czas przesyłania meldunków codziennych i doraźnych (w zasadzie przy zmianach stanowisk). Meldunki sytuacyjne bateryj i kolumny dywizyjonowej zestawia adjutant dywizjonu.

W rozkazie bojowym dowódcy dywizjonu, ilość i rodzaj amunicji uzyskanej na wykonanie poszczególnych rodzajów ognia podane są w punkcie „Plan ognia". Pozostałe sprawy amunicyjne a mianowicie:

1) dozwolone zużycie,

2) rozmieszczenie amunicji — (przedewszystkiem wtedy, gdy część jej ma być złożona na stanowiskach),

3) uzupełnianie amunicji,

4) m. p. dywizjonowych kolumn amunicyjnych oraz ich poruszenia i łączność z niemi,

5) meldunki amunicyjne regulowane są w punkcie „Amunicja" tego rozkazu.

Rozkazodawstwo amunicyjne dowódcy baterji jest nader proste. Rozkazy o zużyciu amunicji wydawane są ustnie w formie komend przy wykonywaniu ogni. Także ustnie wydawane są wszystkie rozkazy regulujące uzupełnienie amunicji przez pobranie jej z kolumny dywizjonowej. 106. Rozkazy amunicyjne dowódcy baterji.

Rozkazodawstwo amunicyjne w artylerji konnej dostosowane jest do warunków bojowych, w jakich artylerja ta działa. 107. Rozkazodawstwo amunicyjne w artylerji konnej.

Najczęstsza decentralizacja artylerji konnej, częste występowanie części jej w charakterze artylerji towarzyszącej, stosunkowa mała jej ilość — powodują, że artylerja ta nie będzie podejmować planowej walki ogniowej na czas dłuższy (Regulamin artylerji Walka, p. 156), Z tej krótkiej charakterystyki działania artylerji konnej wynikają jasne konsekwencje rozkazodawcze w sprawie zużywania amunicji Dowódcy poszczególnych bateryj mają większą inicjatywę ogniową i otrzymują odpowiednie ilości pocisków na wprowadzenie jej w czyn. Dowódca dywizjonu zastrzega sobie resztę amunicji do swej dyspozycji. Ilość tej zastrzeżonej amunicji zależeć będzie od warunków taktycznych, w jakich wielka jednostka kawalerji się znajduje, oraz od możliwości uzupełnienia braków. Rozkazy dowódcy dywizjonu ustalać będą również miejsca postoju i warunki poruszania dywizjonowej kolumny amunicyjnej, która, scentralizowana i umieszczona w obrębie taborów bojowych brygady, wysuwać się będzie swojemi plutonami do bateryj celem uzupełnienia ich. Uzupełnienie to w zasadzie następować będzie po akcji bojowej dywizjonu.

Warunki względnego bezpieczeństwa, w jakich odbywa się zaopatrywanie w amunicję artylerji, powodują, że mechanizm tego zaopatrywania w różnych położeniach bojowych mniej lub więcej się upodabnia. Przejdziemy tu kilka charakterystycznych położeń bojowych i ustalimy w nich warunki zaopatrywania w amunicję. 108. Zaopatrywanie w amunicję artylerji w różnych położeniach bojowych.

W marszu ubezpieczonym niema czynności zaopatrywania w amunicję. Jednak z tego marszu przechodzi się do walki. Organa zaopatrujące w amunicję powinny więc być dostatecznie blisko oddziałów zaopatrywanych, by mogły spełniać swe czynności na czas. Wskutek tego, jaszcze maszerują razem z baterjami. Dywizjonowe kolumny amunicyjne na ogonie wojsk maszerującej ko- 109. Marsz ubezpieczony.

lumny. Kolumna amunicyjna dywizjonu kolumny bocznej maszeruje, w zależności od warunków taktycznych lub terenowych, bądź z tą kolumną boczną (gdy np. ta ostatnia ma charakter oddziału wydzielonego lub gdy brak dogodnych dróg rokadowych, ułatwiających łączność między kolumnami i t. p.), bądź też znajduje się w składzie kolumny głównej wojsk, na jej ogonie, w zgrupowaniu dywizjonowych kolumn amunicyjnych.

Miejsce dywizjonowej kolumny amunicyjnej w składzie kolumny wojsk i czas przejścia jej przez punkt wyjścia podaje dowódcy dywizjonowej kolumny amunicyjnej dowódca dywizjonu na zasadzie odpowiedniego rozkazu dowódcy całości.

Z chwilą zaangażowania się dywizjonu w walce, do obowiązków jego dowódcy należeć będzie:

1) powiadomienie dowódcy dywizjonowej kolumny amunicyjnej o rejonie zajętych stanowisk,

2) wyznaczenie mu rejonu zatrzymania się,

3) wydanie zarządzeń regulujących nawiązanie i utrzymanie łączności.

110. Zaopatrywanie w amunicję na postoju.

Na postoju ubezpieczonym, kolumny dywizjonowe powinny być przygotowane do spełniania czynności zaopatrywania tej artylerji, która stanowi artylerję czat.

Dywizjonowe kolumny amunicyjne tej artylerji powinny być podsunięte odpowiednio blisko, a łączność dowódcy kolumny z dowódcą dywizjonu — zapewniona.

Stanowiska bateryj i drogi dojazdu do nich muszą być znane tak dowódcy dywizjonowej kolumny amunicyjnej, jak i poszczególnym jej członom (plutonom).

111. Zaopatrywanie w amunicję w boju spotkaniowym.

„Z chwilą rozpoczęcia walki spotkaniowej, jest obowiązkiem dowódców artylerji podsunąć kolumny amunicyjne na odpowiednie odległości". Tak mówi p. 111 Regulaminu artylerji Walka, odwołując się równocześnie do p. 28 tego regulaminu, który określa odległości kolumn amunicyjnych od zaangażowanych dywizjonów na 2 — 4 km.

Do boju spotkaniowego przechodzimy z marszu ubezpieczonego.

Gdy zatem dywizjonowa kolumna amunicyjna maszeruje na ogonie kolumny wojsk, bieg zaopatrywania nie budzi żadnych wątpliwości ani nie nastręcza trudności.

Dywizjonowa kolumna amunicyjna rozkazem dowódcy dywizjonu zostaje odpowiednio przybliżona. Równocześnie dowódca dywizjonu powiadamia dowódcę dywizjonowej kolumny amunicyjnej o miejscu rozwinięcia dywizyjnego punktu rozdzielczego amunicji.

Punkt ten będzie tak umieszczony by czynił zadość potrzebom uzupełniania w amunicję dywizjonów będących w składzie kolumny głównej wojsk i kolumny bocznej. Gdy takie centralne umieszczenie będzie niemożliwe, zostanie utworzony dodatkowy dywizyjny punkt rozdzielczy amunicji.

We wszystkich wypadkach, organizacja dywizyjnego punktu rozdzielczego amunicji i jego umieszczenie w terenie muszą stwarzać dobre warunki zaopatrywania wszystkich zaangażowanych w akcji dywizjonów.

Gdy kolumna amunicyjna dywizjonu kolumny bocznej znajduje się w składzie kolumny głównej wojsk, z chwilą wejścia tego dywizjonu do akcji, zostaje skierowana w rejon działania dywizjonu według wskazówek jego dowódcy.

Bój spotkaniowy charakteryzuje:

1) niejasność i zmienność położenia,

2) wyjątkowa szybkość działań,

3) łatwość zaskoczenia.

Do tych cech boju spotkaniowego musi być dostosowana organizacja zaopatrywania w amunicję

Dywizyjne kolumny amunicyjne, tworzące dywizyjny punkt rozdzielczy amunicji, powinny być podsunięte tak blisko, by z jednej strony umożliwiały rychłe uzupełnienie amunicji, z drugiej zaś nie przeszkadzały działaniom wojsk w niewyjaśnionem a charakterystycznem dla boju spotkaniowego położeniu.

Konkretne warunki taktyczne i terenowe określą miejsca zgrupowań kolumn dywizjonowych i ich odległości od dywizjonów. Odległości te nie powinny przekraczać 3 km. Dowódcy kolumn dywizjonowych nawiązują natychmiast łączność nietylko z dowódcami dywizjonów, ale i z dowódcami bateryj, by móc dostarczyć amunicję w każdej chwili.

112. Ogólna charakterystyka zaopatrywania w amunicję w boju spotkaniowym.

Jest pewna istotna różnica w ilości i ugrupowaniu środków amunicyjnych w boju spotkaniowym, w natarciu w walce ruchowej i w natarciu w walce pozycyjnej.

Do boju spotkaniowego przechodzimy z marszu, działamy szybko w położeniu często niedostatecznie wyjaśnionem, artylerja pracuje zasadniczo w warunkach decentralizacji dowodzenia.

Nieprzyjaciel nie był zorganizowany.

W tych warunkach wystarczają zawsze zapasy amunicyjne znajdujące się w dywizji.

Pewne kryzysy amunicyjne mogą zaistnieć jedynie w poszczególnych elementach artyleryjskich. Mogą to być kryzysy o charakte-

rze przejściowym, wynikające z niedostatecznie szybkiego dostarczenia uzupełnienia amunicji. Zachodzić mogą wtedy, gdy w związku z niewyjaśnionem położeniem dywizjonowe kolumny amunicyjne, zostaną zbyt głęboko wtyle.

113. Zaopatrywanie w amunicję w natarciu, w walce ruchowej.

W natarciu w walce ruchowej mamy do czynienia z przeciwnikiem mniej lub więcej przygotowanym do obrony. Do natarcia przechodzimy także z ruchu, jednak nie w warunkach odpowiadających bojowi spotkaniowemu, lecz po uprzedniem rozpoznaniu przeciwnika, jego pozycji i zorganizowaniu natarcia, jako wyniku rozpoznania wstępnego i szczegółowego. Artylerję obowiązuje centralizacja dowodzenia (Regulamin artylerji p. 119) i przygotowanie ogni.

Tu ilość posiadanej amunicji gra rolę podstawową w sposobie i czasie wykonania natarcia. Warunki zaskoczenia, stopień umocnienia pozycji przeciwnika, a w związku z tem ilość potrzebnej amunicji dla wykonania przewidzianych planem ogni, wymagać będą osobistej decyzji dowódcy dywizji, czy natarcie wykonać natychmiast, czy też po zwiększeniu posiadanych zasobów.

Ten rodzaj natarcia umożliwia nawet złożenie części amunicji na stanowiskach ogniowych bateryj. Ilość tej amunicji odpowiadać będzie ilości przewidzianej do zużycia planem ognia z danych stanowisk ogniowych.

Złożenie części amunicji na stanowiskach ogniowych bateryj, pozwala opróżnionym dywizjonowym kolumnom amunicyjnym napełnić się ponownie w dywizyjnym punkcie rozdzielczym amunicji, a dywizyjnym kolumnom amunicyjnym w źródle amunicyjnym armji.

W natarciu, dywizjony, baterje nastawione są do przesunięcia się ku przodowi, w zasadzie po określonych zgóry osiach.

Także i organa zaopatrywania w amunicję są nastawione do tych przesunięć.

Dywizjonowe kolumny amunicyjne są podsunięte blisko stanowisk baterji. W ślad za dywizjonami zmieniającemi swe stanowiska, przesuwają się dywizjonowe kolumny amunicyjne.

Łączność między zaopatrywanemi baterjami, zaopatrującą kolumną dywizjonową i dywizyjnym punktem rozdzielczym amunicji musi być stała i nieprzerwana, przez cały czas trwania akcji. *Artylerja zmienia stanowiska skokami. Przed uskutecznieniem skoku, wykonywający go człon uzupełnia amunicję.* Ścisła łączność dowódcy dywizjonowej kolumny amunicyjnej z dywizyjnym punktem rozdzielczym amunicji pozwala przy pobieraniu amunicji na wybór najdogodniejszego momentu. Przy przesuwaniu się ku przodowi, dowód-

ca kolumny dywizjonowej wybiera dla uzupełnienia moment podsunięcia się ku przodowi dywizyjnego punktu rozdzielczego amunicji.

Schematycznie, zaopatrywanie w amunicję artylerji w natarciu w walce ruchowej przedstawia poniższy rysunek Nr. 31.

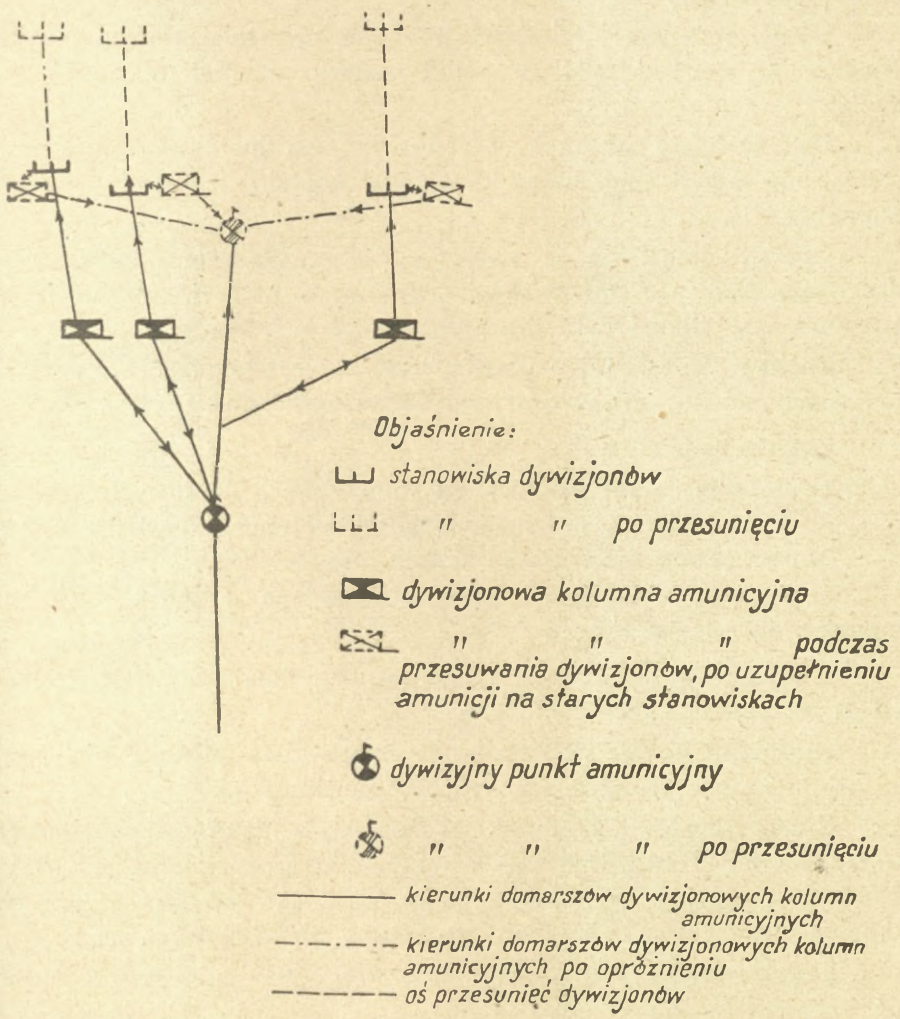

Rys. 31.

Sposoby uzupełniania amunicji w natarciu w walce pozycyjnej prawie się nie różnią od omówionych powyżej warunków zaopatrywania w natarciu w walce ruchowej. 114. Zaopatrywanie w amunicję w natarciu w walce pozycyjnej.

Różnica leży właściwie tylko w przygotowaniu odpowiednich zapasów amunicyjnych, których wielkość zależeć będzie od planu

ognia a w każdym razie przekraczać będzie potrzeby amunicyjne innych rodzajów natarć. Warunki przygotowania natarcia w walce pozycyjnej oraz czas, jakim rozporządza przygotowujący natarcie dowódca, umożliwiają zgromadzenie odpowiedniej ilości amunicji na stanowiskach ogniowych.

115. Zaopatrywanie w amunicję w obronie stałej.

Ogień, stanowiący właściwy trzon obrony stałej, powoduje największe ze wszystkim form walki zużycie amunicji wszelkich rodzajów.

Ustalenie się obrońcy w terenie, umożliwia nacierającemu stosowanie takich ogni, które utrudniają kontakt z tyłami i dowóz uzupełnień.

Obrona umożliwia, a nawet nakazuje, złożenie odpowiedniej ilości amunicji na stanowiskach ogniowych bateryj. Amunicja ta powinna być odpowiednio zabezpieczona w schronach.

Rozkaz do obrony określa ilość i rozmieszczenie amunicji, przeznaczonej do obrony oraz warunki uzupełniania zużytej.

Zasadą będzie:

1) złożenie części amunicji na stanowiskach ogniowych bateryj,
2) utrzymanie zapasu ruchomego w kolumnach dywizjonowych,
3) utworzenie dywizyjnego składu amunicyjnego,
4) utrzymywanie części amunicji na kołach w dywizyjnych kolumnach amunicyjnych.

Dywizjonowe kolumny amunicyjne uzupełniają dywizjony (baterje) w zasadzie tylko w nocy.

Odsunięte są tak głęboko wtył, by podczas postoju nie były narażone na skutki ognia artylerji nieprzyjacielskiej.

Krążą między stanowiskami bateryj a dywizyjnym składem amunicyjnym. Dywizyjny skład amunicyjny uzupełniany jest przez dywizyjne kolumny amunicyjne, które krążą między nim a źródłem zaopatrywania, zwykle składem stacyjnym lub drogowym armji.

Zaopatrywanie w amunicję w obronie stałej przedstawia poniższy rysunek Nr. 32.

116. Zaopatrywanie w amunicję w pościgu.

Regulamin artylerji — Walka (p. 112) określają zadania artylerji w pościgu. Istota rzeczy leży w tem, że część artylerji (baterje najbardziej wysunięte w natarciu) ściga ogniem odchodzącego nieprzyjaciela do granic swej donośności. Pozostała część artylerji rusza natychmiast wraz z oddziałami pościgowemi.

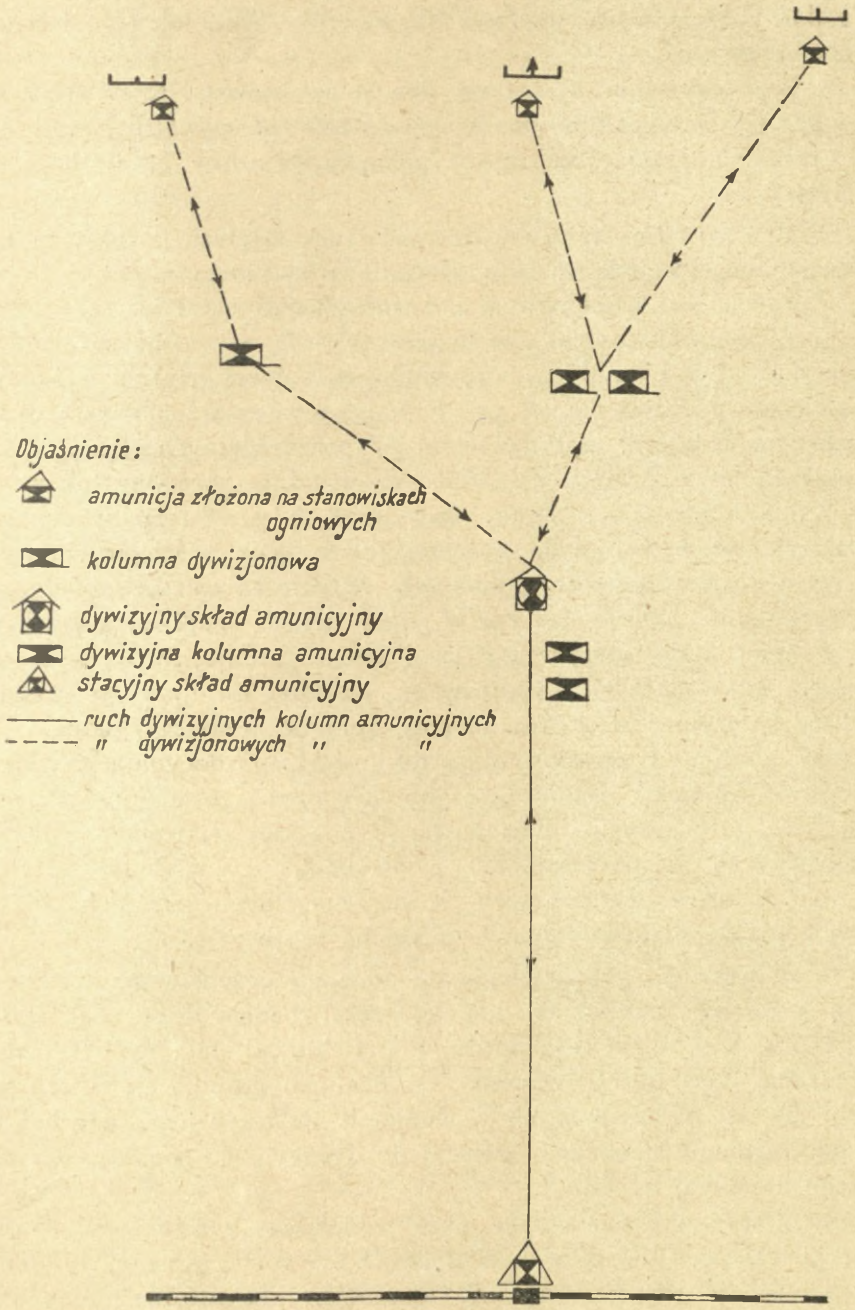
Objaśnienie:
amunicja złożona na stanowiskach ogniowych
kolumna dywizjonowa
dywizyjny skład amunicyjny
dywizyjna kolumna amunicyjna
stacyjny skład amunicyjny
ruch dywizyjnych kolumn amunicyjnych
" dywizjonowych " "

Rys. 32.

W czasie samego pościgu artylerja jest przydzielona do oddziałów pościgowych piechoty (kawalerji). Wskutek tego jest zdecentralizowana.

Przewidywania wyższych dowódców muszą iść w tym kierunku, by w wypadku ponownego stawienia poważniejszego oporu przez nieprzyjaciela, mogło nastąpić ponowne scentralizowanie artylerji.

Ta charakterystyka zadań i działania artylerji pociąga za sobą pewne konsekwencje w zaopatrywaniu w amunicję.

Pościg jest następstwem dobrego wyniku natarcia.

W natarciu miało oczywiście miejsce poważniejsze zużycie amunicji. Nie było w niem również próżnującej artylerji. Oddziały pościgowe oddalają się od swych podstaw zaopatrzeniowych; decentralizacja artylerji, przydzielenie jej poszczególnych elementów do poszczególnych grup pościgowych — utrudnia normalny tok zaopatrywania w amunicję. Sedno zagadnień leży w tem, by elementy artylerji, przydzielone do poszczególnych grup pościgowych, wyruszyły z dostateczną ilością amunicji. Będzie to możliwe wtedy, gdy poszczególne baterje jeszcze w ciągu działań poprzedzających pościg będą stale utrzymywać swój zapas amunicyjny na wysokości swego zasadniczego wyposażenia. Rozkaz do pościgu zastanie wtedy bateryjny tabor amunicyjny (przodki i jaszcze) pełny. Warunki pościgu i przewidywany jego przebieg zdecydują, czy dywizjonowe kolumny amunicyjne lub ich części zostaną przydzielone do grup pościgowych. Postanowią to dowódcy poszczególnych grup pościgowych w porozumieniu z dowódcą przydzielonej artylerji, a stan zapasów amunicyjnych w poszczególnych baterjach pościgowych będzie miał decydujący wpływ na tę decyzję.

W wypadku przydzielenia do oddziału pościgowego dywizjonowej kolumny amunicyjnej lub jej części (będzie to zasadą), maszeruje ona w składzie tego oddziału (na końcu), tak, by była zabezpieczona jego ugrupowaniem. Opróżniona, grupuje się w ten sposób, by w najłatwiejszych warunkach dołączyć (możliwie bez lub z minimalnemi marszami wstecz) do dywizyjnego punktu rozdzielczego amunicji.

W wypadku pozostania poza oddziałem pościgowym, wysuwa się po osi pościgu, by w każdej chwili być w stanie nadążyć w rejon stanowisk bateryj i uzupełnić amunicję. Podstawowem zagadnieniem będzie tu sprawa łączności między dywizjonową kolumną amunicyjną, a poszczególnemi wymagającemi uzupełnienia baterjami.

Rozwiązanie tej trudności będzie możliwe jedynie przez ścisłe określenie osi posuwania się kolumny dywizjonowej, podsuwanie jej jak najbliżej oddziałów pościgowych i utrzymywanie przez jej dowódcę stałej łączności z baterjami.

Sposób uzupełniania dywizjonowych kolumn amunicyjnych zależeć będzie od warunków pościgu i odległości dywizyjnych kolumn amunicyjnych.

Za ścigającymi oddziałami maszeruje reszta wojsk oraz tabory wielkiej jednostki, w których skład najbliżej podsunięte do wojsk są dywizyjne kolumny amunicyjne.

Kolumny te lub ich część podsuwają się w rejon stanowisk dywizjonowych kolumn amunicyjnych w ten sposób, by ruch tych ostatnich ku tyłowi bądź nie miał miejsca, bądź też był ograniczony do minimum.

Charakteryzując w ten sposób warunki uzupełnienia amunicji artylerji, dochodzimy do wniosku, że oddziały pościgowe powinny być wyposażone w taką ilość amunicji, by w czasie trwania pościgu możliwie nie potrzebowały uzupełniania z dywizyjnych źródeł zaopatrzenia.

117. Zaopatrywanie w amunicję w działaniach na szerokim froncie.

Charakter działań na szerokim froncie, bez względu na to, czy mamy do czynienia z działaniami zaczepnemi, czy też obronnemi, powoduje decentralizację artylerji.

Główne siły tak zdecentralizowanej artylerji wspierają działania zaczepne względnie przeciwdziałania właściwej masy uderzeniowej wojsk. Część artylerji podporządkowana jest oddziałom opóźniającym lub wykonywającym obronę stałą (Regulamin artylerji. Walka, p. 147).

Z tej charakterystyki działań na szerokim froncie wynikają poniższe konsekwencje w sposobie zaopatrywania w amunicję.

Wraz z decentralizacją artylerji, następuje również decentralizacja zaopatrywania w amunicję, urzeczywistniona jednak w ten sposób, by czynności zaopatrywania nie przeszkadzały działaniom bojowym.

I tak w działaniach zaczepnych na szerokim froncie, artylerja przydzielona do poszczególnych natarć, posiadać będzie także odpowiednie człony zaopatrywania w amunicję. Dywizjony posiadać będą przy sobie w zasadzie swoje kolumny amunicyjne (ewentualnie baterje — poszczególne plutony tych kolumn).

Oddziały, zaangażowane w obronie stałej będą miały amunicję złożoną na stanowiskach, a dywizjonowe kolumny amunicyjne lub

ich części zostaną odrzucone wtył i znajdą się razem z kolumnami, które należą do artylerji, wspierającej działania główne (natarcie lub przeciwnatarcie).

Oddziały opóźniające będą miały wysunięte swoje człony zaopatrywania w amunicję na osiach opóźniania.

Wreszcie artylerja, wspierająca działania główne (natarcie lub przeciwnatarcie), będzie miała swoje kolumny amunicyjne odrzucone wtył i zabezpieczone własnem ugrupowaniem.

W ten sposób na obszarze działań nie znajdą się tabory amunicyjne, które mogłyby przeszkadzać działaniom bojowym. Tabory amunicyjne zabezpieczone ugrupowaniem właściwej masy uderzeniowej są nastawione do uzupełniania amunicji w każdej chwili i to tak na rzecz artylerji wspierającej właściwą masę uderzeniową, jak i tej, która znajduje się przy oddziałach opóźniających względnie wykonywujących obronę stałą.

Dywizyjne kolumny amunicyjne i dywizyjny punkt rozdzielczy amunicji artylerji znajduje się za zgrupowaniem głównej masy uderzeniowej.

Przykład zaopatrywania w amunicję i umieszczenia taboru amunicyjnego w obronie ruchowej przedstawia rysunek 33 na str. 145.

118. Zaopatrywanie w amunicję w działaniach opóźniających.

Sposób zaopatrywania w amunicję artylerji w działaniach opóźniających odpowiadać musi:

a) warunkom uzupełniania amunicji w tych działaniach,

b) przesunięciom artylerji działającej na rzecz oddziałów opóźniających.

Artylerja ma za zadanie jak najwcześniej zaskoczyć ogniem nieprzyjaciela i zmusić go do rozczłonkowania się.

Ostrzeliwuje ona nietylko cele pojawiające się na przedpolu jednostek wspieranych, ale każdy widoczny cel na skrzydłach, prowadząc ogień w ten sposób, by wywołać złudzenie licznej artylerji.

Osłania wreszcie wycofanie oddziałów.

Na wykonanie tych zadań zużywa wielką ilość amunicji. Wskutek tego, w działaniach opóźniających uzupełnianie bateryj przez dywizjonowe kolumny amunicyjne będzie objawem normalnym. Zachodzić będzie czasem potrzeba uzupełniania w ciągu dnia tych kolumn przez kolumny dywizyjne.

Artylerja zmienia stanowiska rzutami (baterjami, plutonami, a nawet działonami) (Regulamin artylerji — Walka, p. 151).

Uzupełnianie amunicji następuje po zmianie stanowisk.

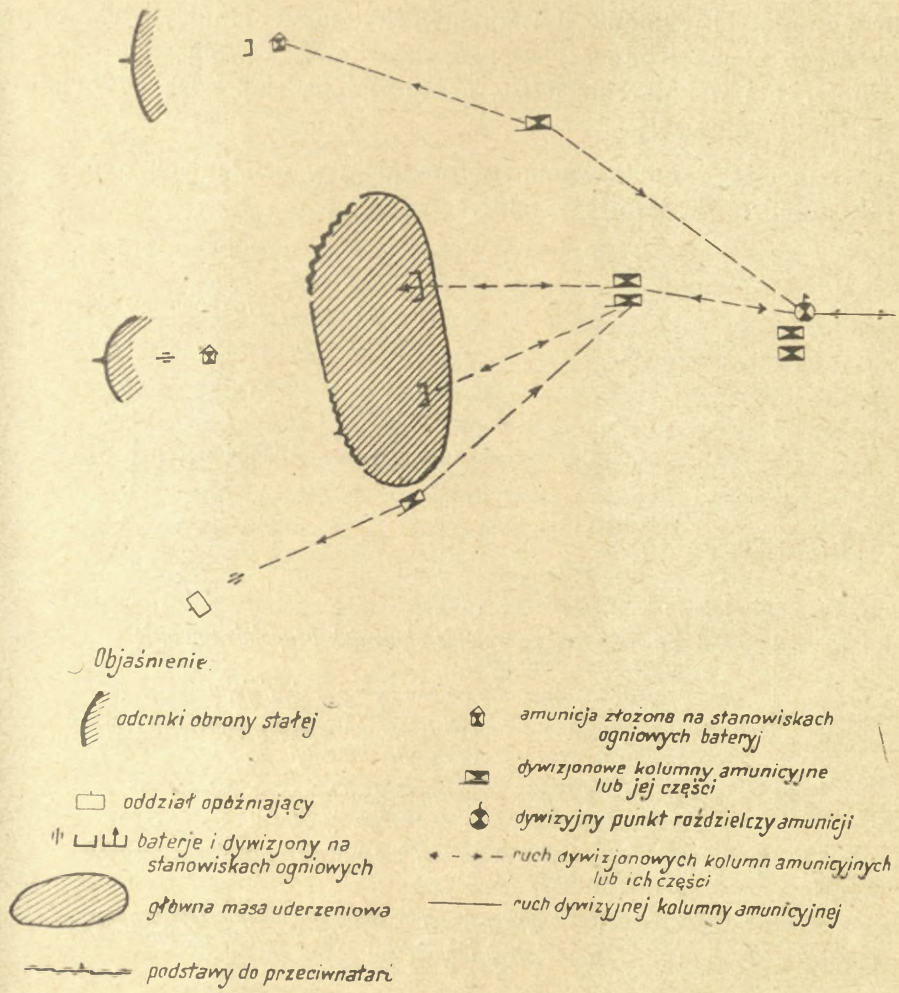

Rys. 33.

Ta część artylerji, która zmieniła stanowisko, znajduje na swem nowem stanowisku odpowiedni człon dywizjonowej kolumny amunicyjnej. Tu następuje uzupełnienie amunicji. Czasami część amunicji może być złożona na ziemi.

Opróżnione dywizjonowe kolumny amunicyjne lub ich część odchodzą wtył, na następne stanowiska bateryj, ewentualnie uzupełniają się w dywizyjnym punkcie rozdzielczym amunicji, wysuniętym po osi opóźniania, względnie odchodzą całkowicie za linję ostatecznego odskoku, gdzie uzupełnione oczekują swych dywizjonów.

System jest prosty. Istota jego leży w tem, że baterje dołączają do wysuniętych członów dywizjonowych kolumn amunicyjnych, wskutek czego niema trudności w zaopatrywaniu. Czynią więc one odwrotnie, niż w natarciu, gdzie przed zmianą stanowisk uzupełniały swe braki amunicyjne.

Schemat zaopatrywania w amunicję w działaniach opóźniających przedstawia poniższy szkic.

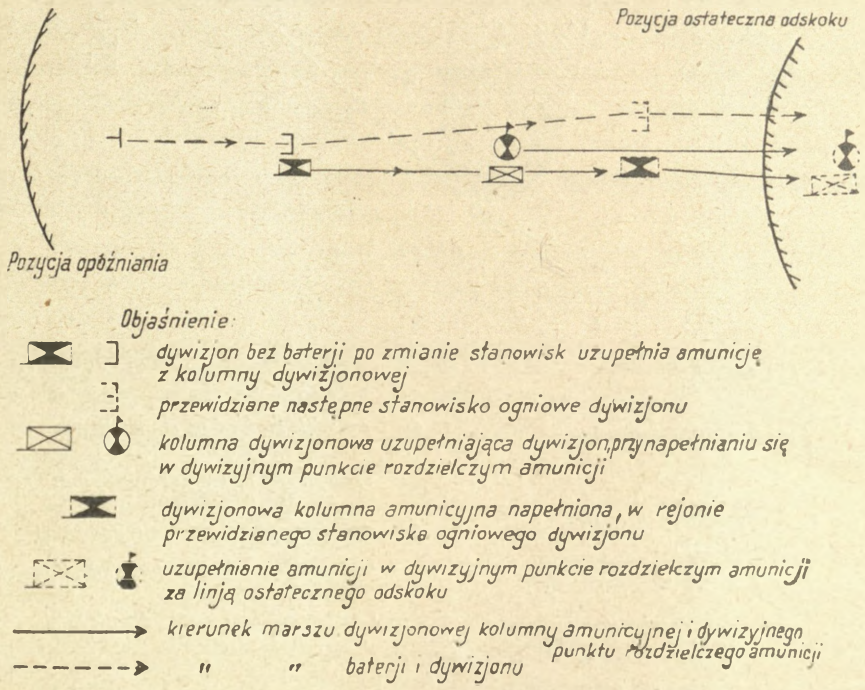

Rys. 34.

Widzimy z niego, że dywizjonowa kolumna amunicyjna uzupełniła amunicję dywizjonu (bez baterji) po zmianie jego stanowiska. Potem napełniła się sama w dywizyjnym punkcie rozdzielczym amunicji wysuniętym na oś opóźniania. Następnie znowu uzupełnia dywizjon. Wreszcie odchodzi za linję ostatniego odskoku, gdzie ponownie może się napełnić w dywizyjnym punkcie rozdzielczym amunicji.

Z charakteru działań kawalerji, wynika decentralizacja, współdziałającej z nią artylerji.

119. Zaopatrywanie w amunicję artylerji, współdziałającej z kawalerją.

Niezawsze jednak obowiązywać będzie decentralizacja w zaopatrywaniu w amunicję.

W walce, bez względu na jej charakter, w przeważającej ilości wypadków, kolumna amunicyjna pozostanie w ręku dowódcy dywizjonu. Nawet baterjom, przydzielonym do poszczególnych zgrupowań kawaleryjskich, utworzonych dla lub podczas walki, nie przydziela się w zasadzie części (plutonów) dywizjonowej kolumny amunicyjnej. Powodem tego jest stosunkowe mniejsze zużycie amunicji w walkach kawaleryjskich. Gdy do walki wejdą baterje z pełnem zasadniczem wyposażeniem amunicyjnem, nie będzie zachodzić potrzeba jej uzupełnienia podczas walki. Zużycie musi być jednak uzupełnione natychmiast po walce.

W wypadku potrzeby uzupełniania amunicji podczas walki, mechanizm zaopatrywania w niczem nie odbiega od omówionego przy zaopatrywaniu artylerji, współdziałającej z piechotą.

Baterje przydzielone do jednostek kawalerji, wykonywających zadanie, trwające dłużej (głębsze rozpoznanie, działanie na skrzydła, uchwycenie i utrzymanie ważnych objektów terenowych i t. p.), otrzymują do swej dyspozycji przypadającą im część dywizjonowej kolumny amunicyjnej.

Brygada kawalerji wyruszająca na zagon odłącza się od swych podstaw zaopatrzeniowych. Wskutek tego zapasy amunicji, z któremi wyrusza, muszą wystarczyć na przewidziany czas zagonu.

Zapasy te normalnie nie będą mniejsze od ilości amunicji, jaka jest przewożona w organicznych taborach amunicyjnych oddziałów.

Wynika z tego, że w skład ugrupowania zagonowego, wejdzie w zasadzie również dywizjonowa kolumna amunicyjna.

Czasami przydzielane będą również dodatkowe środki amunicyjne.

Opróżnione kolumny amunicyjne pozostają w składzie wojsk zagonu do czasu bądź wykonania zadania, bądź też ujawnienia się warunków dogodnych do odesłania ich w tył.

W walce, dywizjonowa kolumna amunicyjna znajduje się tam, gdzie jest dostatecznie zabezpieczona ugrupowaniem wojsk, a równocześnie może spełniać czynności uzupełnienia, zwykle za ugrupowaniem częściowo ustalonem w terenie, t. j. za spieszonemi elementami kawalerji.

W marszu, posuwać się będzie na końcu ugrupowania wojsk walczących.

ROZDZIAŁ VI.

ZAOPATRYWANIE W SPRZĘT I MATERJAŁ SAPERSKI.

120. Ogólnie.

Oddziały piechoty, kawalerji i artylerji użytkują sprzęt i materjał saperski w wielkich ilościach przy pracach związanych z organizacją terenu, t. j. przystosowaniem go do zadań walki. Będzie to budowa umocnień, schronów, obserwatorjów i t. d.

W naprawie komunikacyj t. j. przystosowaniu ich do marszu pieszego i ruchu pojazdów, budowie przepraw, niszczeniu komunikacyj oddziały te współdziałają przedewszystkiem przez swe pododdziały specjalne (w piechocie — pluton pionierów, w kawalerji — patrol pionierów).

Sprzęt i materjał saperski potrzebny dla wykonania prac nad umocnieniem terenu stanowi większość zapotrzebowania oddziałów. Sprzęt saperski potrzebny oddziałom stanowią: łopaty, siekiery, oskardy, wogóle narzędzia do wykonywania prac ziemnych i drzewnych.

Drut kolczasty, kołki, drzewo potrzebne do budowy schronów, maski, czasem cement i żelazo — są podstawowem materjałem fortyfikacyjnym użytkowanym przez oddziały.

121. Sprzęt i materjał saperski znajdujący się w wyposażeniu oddziałów.

Sprzęt saperski (pionierski) znajdujący się w etatowem wyposażeniu oddziałów stanowią:

a) łopatki i toporki w pododdziałach (kompanjach, szwadronach, baterjach), służące do samookopywania się,

b) łopaty, oskardy i siekiery rozdzielone między poszczególne wozy bateryj i taborów piechoty, kawalerji, artylerji i stanowiące ich wyposażenie etatowe.

W wyposażeniu pododdziałów specjalnych znajduje się sprzęt i materjał saperski (materjał wybuchowy), który jest użytkowany wyłącznie przez te pododdziały.

Poza tem w kolumnie saperskiej dywizji piechoty znajduje się sprzęt saperski, przeznaczony dla oddziałów piechoty do masowych

robót ziemnych. Sprzęt ten stanowią łopaty, siekiery, piły, toporki i t. d. Jest on załadowany kompletami na wozach narzędziowych. Wozy te są przydzielane okresowo t. j. na czas wykonywania robót masowych poszczególnym oddziałom piechoty, a po ich wykonaniu wracają zpowrotem w skład dywizyjnej kolumny saperskiej, której stanowią część składową.

122. Źródła zaopatrywania w sprzęt i materjał saperski.

Sprzęt i materjał saperski uzyskuje się:

a) z wyzyskania zasobów miejscowych czyli z eksploatacji,

b) z dowozu.

Sprzętem otrzymywanym drogą eksploatacji jest wszelki sprzęt do robót ziemnych i drzewnych, a więc łopaty, siekiery, piły i t. d.

Materjał fortyfikacyjny, jak np. drzewo (w różnym stanie obrobienia), uzyskuje się w zasadzie w całości z eksploatacji. Także drut kolczasty i gładki można otrzymać czasem tą drogą.

Eksploatują organa służby saperskiej wielkich jednostek oraz oddziały bezpośrednio.

Dowożony sprzęt saperski i materjał fortyfikacyjny otrzymuje się na stacjach zaopatrywania, w składach stacyjnych, ośrodkach zaopatrywania i składach drogowych. Noszą one nazwy stacyj saperskich, saperskich składów stacyjnych, ośrodków i saperskich składów drogowych.

Ogólne zasady funkcjonowania tych źródeł zaopatrywania są identyczne z omówionemi w rozdziale I. Pobierającymi są organa służby saperskiej wielkich jednostek.

Większość dowożonego materjału fortyfikacyjnego stanowi drut kolczasty.

123. Środki transportowe służące do zaopatrywania w sprzęt i materjał saperski.

Środkami transportowemi, służącemi do zaopatrywania w sprzęt i materjał saperski są środki transportowe wielkich jednostek. Do celu tego służą dywizyjne względnie brygadowe kolumny taborowe konne, które na czas transportu zostają oddane do dyspozycji szefa saperów. Ten ostatni zwozi sprzęt i materjał saperski w zasadzie do miejsca użytkowania go t. j. w obręb oddziałów oraz do dywizyjnych, ewentualnie odcinkowych składów, utworzonych w tym celu.

Poza wozami pododdziałów specjalnych (plutonu pionierów), przewożących swój sprzęt etatowy i materjał saperski, oddziały nie posiadają specjalnego taboru do przewożenia sprzętu saperskiego i materjału fortyfikacyjnego. W wypadku potrzeby, używany jest do tych celów opróżniony tabor bagażowy oddziałów lub środki przewozowe uzyskane drogą eksploatacji.

124. Zaopatrywanie w sprzęt i materjał saperski w różnych położeniach bojowych.

Masowe użycie sprzętu saperskiego i materjału fortyfikacyjnego przez oddziały ma miejsce w obronie stałej; w mniejszym stopniu— w obronie ruchowej i to w tych wypadkach, gdy część oddziałów jest umiejscowiona w terenie, tworząc odcinki obrony stałej.

Należy zatem rozpatrzeć sposób zaopatrywania oddziałów w sprzęt saperski i materjał fortyfikacyjny w obronie stałej. Inne położenia bojowe omówienia nie wymagają.

Sprzęt saperski i materjał fortyfikacyjny jest przedewszystkiem potrzebny w *okresie przygotowania obrony.* Czas ten jest w całości wykorzystany dla organizacji pozycji obronnej i większość wysiłków ludzkich oraz środków transportowych musi być użyta w tym kierunku. Środki materjalne muszą być dostarczone w dostatecznej ilości i *jak najrychlej.* Powinien istnieć dokładny plan zużytkowania otrzymanych sił i środków.

Sprzęt saperski i materjał fortyfikacyjny dostarczany jest wielkim jednostkom w najdogodniejszym dla nich czasie i jak najbliżej. Zostają więc utworzone saperskie składy stacyjne oraz drogowe składy saperskie. Ze składów tych szef saperów rozwozi sprzęt saperski i materjał fortyfikacyjny na organizującą się pozycję obronną, oddając go do dyspozycji oddziałów wykonywających pracę.

Równocześnie drogą eksploatacji gromadzony jest potrzebny materjał drzewny. Przydzielone środki transportowe wielkiej jednostki przewożą wyeksploatowany materjał również na pozycję obronną.

Część, sprzętu a przedewszystkiem materjału fortyfikacyjnego, zostaje złożona w dywizyjnym składzie saperskim i wysuniętych odcinkowych składach saperskich. Złożony będzie materjał, który oddziały mają pobrać własnemi środkami, oraz ten, który został przewidziany na budowę dodatkowych umocnień oraz naprawę zniszczonych lub uszkodzonych podczas samego trwania obrony. Odcinkowe (bataljonowe, pułkowe) składy sprzętu saperskiego i materjału fortyfikacyjnego, administrowane są przez personel techniczny odcinków (pluton pionierów względnie przydzielonych saperów).

125. Eksploatacja sprzętu saperskiego i materjału fortyfikacyjnego przez oddziały.

Niezależnie od sprzętu i materjału dostarczanego oddziałom przez służbę saperską wielkich jednostek, oddziały eksploatują sprzęt i materjał saperski we własnym zakresie. Eksploatację tę uskuteczniają bądź same, bądź też przy pomocy i technicznych wskazówkach tych elementów saperskich, które znajdują się przy oddziałach dla budowy umocnień. Eksploatacja obejmie przedewszystkiem sprzęt do robót ziemnych i drzewnych oraz materjał

drzewny. Miejsca, skąd uzyskuje się materjał drzewny, należy wybrać z uwzględnieniem warunków terenowych obrony. Zasadą powinno być uzyskanie materjału drzewnego z przedpola. W szczególności należy wyeksploatować te obszary, które zakrywają pola obserwacji własnej. Własnych zasłon terenowych, utrudniających obserwację nieprzyjacielowi, ogołacać z drzewa nie należy.

Schemat zaopatrywania w sprzęt saperski i materjał fortyfikacyjny przedstawia poniższy rysunek 35.

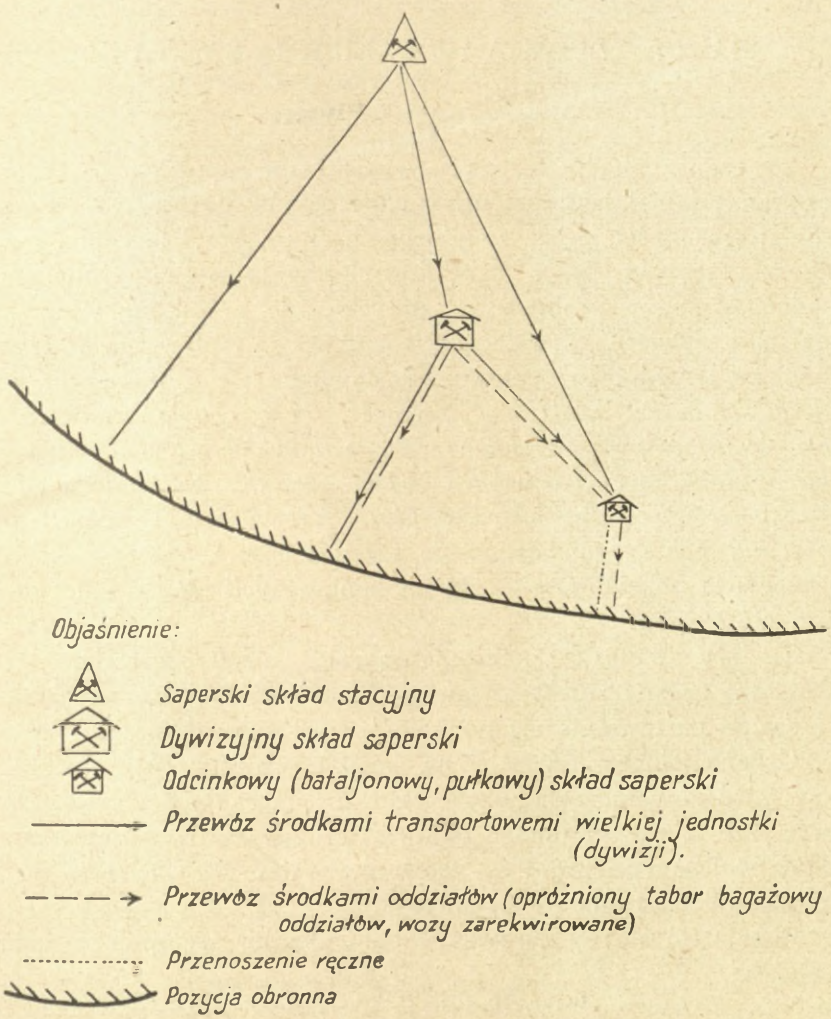

Rys. 35.

ROZDZIAŁ VII.

SŁUŻBA ZDROWIA I EWAKUACJA SANITARNA.

A. Uwagi wstępne.

126. Rola moralna służby zdrowia w polu.

Znaczenie służby zdrowia w polu nie ogranicza się tylko do strony materjalnej, jaką jest utrzymanie stanów liczbowych na odpowiedniej wysokości, przez zapobieganie chorobom i leczenie. Obejmuje ona jeszcze drugą dziedzinę niezwykle ważną, a nie dającą się ująć w żadne zestawienia statystyczne, a jest nią wpływ moralny, jaki wywiera na walczących żołnierzy. Wpływ ten w szeregu wypadków decyduje o nastroju i nastawieniu się żołnierza do walki. *Walczący żołnierz musi mieć pewność, że z chwilą zranienia, gdy stanie się niezdolnym do walki, zostanie natychmiast usunięty z pola walki, w najlepszych warunkach będzie odesłany ku tyłowi i oddany pod odpowiednią opiekę lekarską, która rzeczywiście w ramach możliwości ludzkich doprowadzi go do zdrowia oraz uchroni od kalectwa.* Ta pewność musi opierać się na konkretnych dowodach, że jest tak, a nie inaczej.

Tu leży doniosłe znaczenie moralne służby zdrowia. To też oddziałowe organa służby zdrowia ponoszą wielką odpowiedzialność za moralne nastawienie się do boju walczących żołnierzy.

Organa służby zdrowia na każdym szczeblu dowodzenia powinny mieć głęboką świadomość skutków moralnych i materjalnych dobrze lub źle spełnionego obowiązku, zaś wszyscy dowódcy oddziałów walczących winni — ustosunkowywać się właściwie do odpowiedzialnych czynności tej służby.

127. Zadania służby zdrowia w polu.

Regulamin służby zdrowia w polu określa następująco zadania tej służby:

„Zadaniem służby zdrowia w polu jest przeciwdziałanie zmniejszeniu się stanów liczbowych wojsk *przez zapobieganie chorobom* oraz *leczenie tych żołnierzy, którzy ubyli z powodu ran lub chorób*".

Podstawowem zadaniem służby zdrowia jest więc przeciwdziałanie zmniejszaniu się stanów liczebnych wojsk wogóle, a wojsk

walczących przedewszystkiem. Wojska walczące tworzą właściwy trzon wojska, bo wykonywają akty walki. Wojska te są oczywiście narażone w największej mierze na straty, a więc na ciągłe zmniejszanie stanów liczebnych. Potrzebują stale uzupełnień celem pokrycia luk, powstałych z powodu strat.

Sprawa uzupełniania ubytku w szeregach wojsk wogóle, a wojska walczącego w szczególności, nie jest sprawą drobną. Rezerwy ludzkie wyczerpują się b. szybko. Mamy doskonałe przykłady tego z minionej wojny światowej. Nowopowoływane roczniki nie dają dostatecznego, tak pod względem ilości, jak i jakości, uzupełnienia szeregów walczących. Uzupełnienie więc tych szeregów przez szybki powrót na front wyleczonych z ran lub chorób żołnierzy nabiera wskutek tego doniosłego znaczenia. W związku z tem pozostaje wzrost znaczenia służby zdrowia, jako tej, od której sprawnego funkcjonowania zależy uzyskiwanie w jaknajszybszym czasie z powrotem możliwego maksymum żołnierzy zdolnych do walki. Organizacja i działanie służby zdrowia w czasie wojny, muszą być nastawione tak, by uczynić zadość podstawowemu postulatowi — *niedopuszczania do chorób oraz szybkiego leczenia rannych i chorych celem uzyskania jak najrychlej zdolnego do walki żołnierza.*

W tym też kierunku służba zdrowia kroczy stale i czyni postępy.

Cyfry statystyczne z ubiegłych wojen postęp ten potwierdzają w całej pełni.

O postępach w technice leczenia, świadczy najdobitniej poniższe zestawienie statystyczne, dotyczące wojny światowej.

Państwo	Ilość walczących ogółem	Straty ogólne	W tem rannych, zagazowanych	Powróciło na front
Francja . . .	8.317.000	88%	82%	90%
Niemcy . . .	13.000.000	95%	80%	92%

Zestawienie to przeliczone na cyfry bezwględne da nam:

Państwo	Ilość walczących ogółem	Straty ogólne	W tem rannych, chorych zagazowanych	Powróciło na front
Francja . . .	8.317.000	7.318.960	6.819.940	6.137.846
Niemcy . . .	13.000.000	12.350.000	10.400.000	9.568.000

Cyfry te mówią same za siebie i nie wymagają komentarzy.

128. Utrzymywanie stanu zdrowotnego wojska.

Pod utrzymaniem stanu zdrowotnego wojska, rozumiemy te wszystkie czynności organów służby zdrowia, które zapobiegają chorobom, względnie je lokalizują. Dotyczy to przedewszystkiem chorób zakaźnych. Utrzymanie stanu zdrowotnego wojska obejmuje również nadzór nad stosowaniem zasad higjeny w oddziałach wojskowych.

Organa służby zdrowia wykrywają zatem zawczasu źródła zakażeń, badają zdrowotność jadła i napoju, walczą i umożliwiają walkę z robactwem (wszy), będącem plagą żołnierza w polu, stosują odpowiednie szczepienia przeciwzakaźne, dezynfekcje, nadzorują oczyszczanie pola walki i grzebanie zmarłych lub uskuteczniają to we własnym zakresie.

Czynności związane z zapobieganiem chorobom, wykonywają organa służby zdrowia bądź bezpośrednio same (np. szczepienia, dezynfekcje i t. d.), bądź też wydają instrukcje i z ramienia dowódców nadzorują stosowanie się do nich przez oddziały.

Stałe postępy w podnoszeniu stanu zdrowotności wojska przez przestrzeganie higjeny i zapobieganie chorobom uwidacznia następujące zestawienie: gdy w wojnach XVIII i pierwszej połowy XIX stulecia, na każdych 10 zmarłych z ran wypadało 46 zmarłych z chorób, to podczas minionej wojny światowej stosunek ten wyrażał się cyfrą 10 : 1,5 czyli na każdych 20 żołnierzy zmarłych z ran wypadało zaledwie 3 zmarłych z chorób.

129. Czynności zapewniające przyjście do zdrowia rannych i chorych.

Leczenie rannych (zagazowanych zalicza się do kategorji rannych) i chorych jest drugą podstawową czynnością służby zdrowia w polu. Musi ono być zorganizowane tak, by:

a) leczony żołnierz odzyskał jak najrychlej swą zdolność do służby na froncie,

b) czynności leczenia nie ograniczały swobody działania oddziałów walczących.

Z oddziałów tych należy jak najrychlej usunąć wszystkich żołnierzy, którzy wskutek ran lub chorób nie mogą pełnić służby.

Jest to *ewakuacja sanitarna*. Wykonywają ją organa służby zdrowia.

Przed i w czasie ewakuacji sanitarnej ranni i chorzy podlegają *segregacji*, której celem jest stwierdzenie, czy ranny lub chory ze względu na swój stan zdrowia wogóle nadaje się do ewakuacji względnie czy może być ewakuowany w danej chwili.

Wynikiem dobrej segregacji i szybkiej ewakuacji jest dostanie się rannego lub chorego tam, gdzie w najszybszym czasie będzie wyleczony, następnie odesłany zpowrotem na front.

Mamy zatem doczynienia:

a) z segregacją,

b) ewakuacją,

c) właściwem leczeniem rannego lub chorego żołnierza.

Wszystkie te trzy czynności zazębiają się najistotniej, i wzajemnie od siebie zależą.

Omówimy bliżej każdą z nich.

Lekarz oddziałowego (bataljonowego, dywizjonowego) punktu opatrunkowego określa, czy meldujący się lub doniesiony ranny lub chory ma być: 130. Segregacja.

a) odesłany zpowrotem do oddziału,

b) pozostawiony na oddziałowym punkcie opatrunkowym,

c) ewakuowany dajej ku tyłowi.

Widzimy tu zatem pierwszą segregację rannego lub chorego.

Druga segregacja, oparta na tych samych zasadach, odbywa się w dywizji piechoty względnie brygadzie kawalerji na głównym ewentualnie nawet na usamodzielnionym wysuniętym punkcie opatrunkowym.

Ta segregacja określa, czy ranny lub chory ma być zostawiony na głównym punkcie opatrunkowym, czy ma być odesłany do dywizyjnego (brygadowego) szpitala polowego, czy wreszcie ma być wyewakuowany dalej na stację względnie do ośrodka ewakuacyjnego.

Wreszcie trzecia i ostatnia segregacja odbywa się na szczeblu armji — w szpitalu ewakuacyjnym. Segregacja ta określa, do jakiego zakładu leczniczego, w jakim obszarze (w etapie lub w kraju), ma być ranny lub chory wyewakuowany.

Widzimy zatem, że odpowiednio przeprowadzona segregacja:

a) uniemożliwia odejście ku tyłowi tych wszystkich, którzy z uwagi na swój stan zdrowia nie powinni być wyewakuowani (b. lekko ranni, lekko chorzy lub symulanci) względnie do ewakuacji całkowicie (umierający) lub czasowo (ciężko ranni lub chorzy nie nadający się do transportu) się nie nadają;

b) skieruje ewakuowanych do właściwych zakładów leczniczych (szpitale specjalizowane) w których ranni i chorzy rychło przyjdą do zdrowia.

Podstawowym warunkiem odpowiedniej ewakuacji sanitarnej jest najrychlejsze a równocześnie najdogodniejsze odesłanie rannego lub chorego do odpowiedniego zakładu leczniczego. 131. Ewakuacja sanitarna.

Konieczność najrychlejszego odesłania rannego lub chorego wynika nietylko z potrzeby odciążenia oddziałów walczących i związków taktycznych (dywizyj piechoty i brygad kawalerji) od balastu

hamującego ich ruchliwość, jaki tworzą ranni i chorzy, a więc niezdolni do walki żołnierze. Znajduje ona uzasadnienie także i w wymogach leczniczych. Doświadczenie wojny wykazało, że większość ran z broni małokalibrowej oraz wszystkie rany od pocisków artyleryjskich — są zakażone. Badania bakterjologiczne wykazały również, że w czasie 24 — 36 godzin zakażenie rany staje się głębokie i niebezpieczne dla życia. Z tego też powodu ranny powinien w czasie 24 — 36 godzin od chwili zranienia znaleźć się w rękach wykwalifikowanego lekarza-chirurga.

Odpowiednie warunki do pracy chirurgicznej dają w zasadzie dopiero zakłady sanitarne na szczeblu armji, w czasie więc do 36 godzin od chwili zranienia, ranny powinien znaleźć się w szpitalu ewakuacyjnym armji.

Niezawsze jednak położenie taktyczne, teren (odległość od stacji kolejowej), możliwości transportu, wielki napływ rannych — pozwolą na uskutecznienie tego. Wtedy zachodzi potrzeba dokonania t. zw. toalety rany, polegającej na wycięciu zmiażdżonych i podlegających łatwo zakażeniu części ciała. W ten sposób rana zostaje wyjałowiona na przeciąg do dni 5-ciu, i na tak długi okres czasu może być przedłużona ewakuacja rannego do rąk specjalisty chirurga.

132. Środki transportowe przeznaczone do ewakuacji.

Ewakuacja sanitarna biegnie poprzez oddziałową służbę zdrowia na szczebel dywizji piechoty względnie brygady kawalerji, stamtąd do armji, a z niej do kraju.

Celem wykonania jej, widzimy na wszystkich szczeblach dowodzenia rozmaite środki transportowe.

Wewnątrz oddziałów, na oddziałowe punkty opatrunkowe, ranni i chorzy, w zależności od swej zdolności marszowej:

a) bądź przychodzą sami,

b) bądź też są dowożeni (na wozach, dwukółkach, ewent. na wozie sanitarnym).

Z oddziałowych punktów opatrunkowych:

a) bądź przychodzą sami,

b) bądź też są dowożeni do dywizyjnych (brygadowych) organów ewakuacji sanitarnej, a więc głównego punktu opatrunkowego względnie wysuniętych punktów opatrunkowych. Tu podstawowym środkiem transportowym są wozy przystosowane do przewozu rannych (wozy kompanji sanitarnej względnie plutonu sanitarnego konnego).

Z dywizyjnego (brygadowego) organu ewakuacji sanitarnej, ranni i chorzy;

a) bądź przychodzą sami (w wypadku posiadania zdolności marszowej i odpowiedniej odległości),

b) lub są dowożeni konnemi względnie samochodowemi środkami transportowemi bądź do organów ewakuacji sanitarnej armji t. j. na stację ewakuacyjną lub do ośrodka ewakuacyjnego armji, bądź też (przy rannych i chorych niezdolnych do transportu) do dywizyjnego (brygadowego) szpitala wojskowego.

Na szczeblu armji, transporty ewakuacyjne odbywają się bądź po drogach, kolumnami sanitarnemi, konnemi lub samochodowemi, bądź też koleją — pociągami sanitarnemi; stałemi, półstałemi, zaimprowizowanemi, ewentualnie nawet powracającemi pustemi wagonami po zaopatrzeniu.

Z armji, dalsze transporty ewakuacyjne odbywają się wyłącznie koleją, w zasadzie pociągami (wagonami) sanitarnemi. Czasem napływ rannych i chorych, przeznaczonych do ewakuacji jest tak wielki, że nie wystarczają organiczne i przydzielone sanitarne środki transportowe. W tych razach należy użyć do ewakuacji sanitarnej wszystkich dyspozycyjnych i niespecjalizowąnych środków transportowych. Ewentualnie należy użyć zarekwirowanych środków transportowych.

133. Leczenie chorych.

Leczenie rannych i chorych odbywać się musi przy zapewnieniu właściwej pomocy lekarskiej (specjaliści) w odpowiednich warunkach spokoju i pomieszczenia. Musi się więc ono odbywać w zakładach sanitarnych, ustalonych na dłuższy czas w terenie. Dywizja piechoty (brygady kawalerji) swem przeznaczeniem i organizacją nastawiona jest na ruch. Organa służby zdrowia do szczebla dywizji piechoty (brygady kawalerji) włącznie nie mają zatem odpowiednich warunków do leczenia rannych i chorych. Powołane są więc przedewszystkiem do spełniania czynności segregacji i ewakuacji sanitarnej. Czynności leczenia mają tu charakter drugorzędny.

Właściwe leczenie chorych i rannych zaczyna się od szczebla armji.

* * *

Pamiętając o regulaminowych zadaniach służby zdrowia t j. a) zapobieganiu chorobom, b) leczeniu chorych i rannych, nie zapominając również o tem, że zanim organa służby zdrowia uskutecznią właściwe leczenie, muszą wprzód przeprowadzić segregację i ewakuację chorych i rannych, mając wreszcie na oku i to, że w jednostkach organizacyjnych (pułkach piechoty i równorzędnych) oraz w związkach taktycznych (dywizjach piechoty i brygadach kawale-

rji) właściwego leczenia nie uskutecznia się — przystąpimy zkolei do omówienia:

a) służby zdrowia w dywizji piechoty i brygadzie kawalerji w ramach ogólnych, umożliwiających dobre zrozumienie właściwego tematu.

b) oddziałowej służby zdrowia.

B. Służba zdrowia na szczeblu dywizji piechoty i brygady kawalerji.

I. Dywizja piechoty.

134. Szef sanitarny.

Kierownikiem służby zdrowia w dywizji piechoty jest szef sanitarny, wchodzący w skład kwatery głównej dywizji. Prawa jego i obowiązki są takie same, jak innych szefów służb w ramach tej wielkiej jednostki, a ogólnie omówione w rozdziale I.

Szef sanitarny jest fachowym doradcą dowódcy, wnioski, dotyczące działania służby zdrowia, referuje przez sztab. Jest on przełożonym dowódcą tych organów wykonawczych służby zdrowia, które znajdują się na szczeblu dywizji piechoty. Są niemi:

1) kompanja sanitarna,

2) działająca razem z nią polowa przychodnia dentystyczna,

3) polowa kolumna dezynfekcyjno-kąpielowa, działająca w zasadzie przy kompanji sanitarnej,

4) dywizyjny szpital polowy,

5) działająca razem z nim polowa pracownia bakterjologiczno-chemiczna

oraz przydzielone czasowo:

6) zespoły chirurgiczne i

7) zespoły przeciwgazowe,

pracujące przy dywizyjnym szpitalu polowym.

Szef sanitarny kieruje z ramienia dowódcy służbą zdrowia w dywizji i z jego ramienia nadzoruje jej funkcjonowanie w oddziałach wchodzących w skład dywizji.

Szef sanitarny nie jest przełożonym organów służby zdrowia w oddziałach.

135. Kompanja sanitarna.

Organa wykonawcze służby zdrowia znajdujące się w dywizji, przeznaczone są, zgodnie z tem, co powiedziałem poprzednio, przedewszystkiem do spełniania czynności *segregacji i ewakuacji sanitarnej.*

Taki charakter posiada więc główny dywizyjny organ segregacji i ewakuacji sanitarnej t. j. kompanja sanitarna.

Celem spełnienia tych czynności, kompanja sanitarna musi posiadać odpowiedni personel sanitarny oraz urządzenia, umożliwiające

tworzenie punktów opatrunkowych, na których segregacja mogłaby być uskuteczniona.

W parze z segregacją idzie ewakuacja. Do zakresu czynności kompanji sanitarnej i tworzonych przez nią punktów opatrunkowych (głównego punktu opatrunkowego, wysuniętych punktów opatrunkowych, ratowniczego punktu przeciwgazowego), należeć będzie ewakuowanie rannych i chorych. Wskutek tego, kompanja sanitarna powinna posiadać organicznie a w wypadku ich niewystarczalności — przydzielone sanitarne środki transportowe.

Kompanja sanitarna poza dowódcą, jego pocztem i drużyną administracyjną, składa się z 3 plutonów sanitarnych, umożliwiających tworzenie 3 punktów opatrunkowych, oraz jednego plutonu przeciwgazowego, w którego skład wchodzi wykwalifikowany personel i odpowiedni materjał, umożliwiający tworzenie ratowniczego punktu przeciwgazowego.

Każdy z plutonów sanitarnych posiada wozy sanitarne do przewożenia rannych. Plutony sanitarne rozwijają się w główny lub w wysunięte punkty opatrunkowe.

Na głównym punkcie opatrunkowym (G. P. O.) działa wykwalifikowany chirurg. Przez punkt ten płynie cały prąd ewakuacji od przodu ku tyłowi

Do zadań kompanji sanitarnej należy:

1. Przewiezienie rannych i chorych z oddziałowych punktów opatrunkowych na główny lub wysunięty punkt opatrunkowy (ewen. zebranie chorych na punktach zbiórki lub zbornych chorych).

2. Przeprowadzenie segregacji rannych i chorych, która dzieli ich na:

a) zupełnie niezdolnych do transportu (umierających), których pozostawia się na G. P. O. (przeciętnie 1% ogółu żołnierzy, przybywających na G. P. O.);

b) czasowo niezdolnych do transportu (dłuższego), wymagających natychmiastowego zabiegu lekarskiego lub przetrzymania celem nabycia zdolności transportowej (około 8% ogółu); tych kieruje się do znajdującego się w pobliżu, rozwiniętego szpitala polowego dywizji.

c) zdolnych do transportu t. j. tych, których odsyła się na stację ewakuacyjną (90 — 92% ogółu);

d) zagazowanych, których, w zależności od rodzaju i stopnia zagazowania, odsyła się bądź do szpitala polowego, bądź na stację ewakuacyjną lub do ośrodka ewakuacyjnego dla zagazowanych;

e) tych lekko rannych lub chorych, którzy mają być skierowani wprost z kompanji sanitarnej do specjalnego szpitala utworzonego przez armję dla tej kategorji rannych i chorych, bądź też zatrzymani przez kompanję sanitarną do czasu wyzdrowienia.

3. Przysposobienie wysegregowanych do dalszej ewakuacji (do dalszego transportu) przez odpowiednie zabiegi lekarskie, jak kontrola, poprawianie ewentualnie nakładanie świeżych opatrunków, toaleta rany, t. j. jej oczyszczenie, podwiązanie naczyń krwionośnych, unieruchomienie części złamanych i t. p.

4 Odesłanie rannych i chorych do szpitala polowego (niezdolnych do transportu) lub na stację ewakuacyjną (do ośrodka ewakuacyjnego).

5. Leczenie tych lekko rannych i chorych, którzy zostali zatrzymani w kompanji sanitarnej.

6. Grzebanie zmarłych na punktach opatrunkowych kompanji sanitarnej.

136. Organiczne i przydzielone środki transportowe kompanji sanitarnej.

Ewakuację rannych i chorych z oddziałowych punktów opatrunkowych uskutecznia kompaja sanitarna przy pomocy wozów sanitarnych, wchodzących organicznie w jej skład, tworząc t. zw. stacje wozów.

Ewakuację z głównego lub wysuniętych punktów opatrunkowych uskutecznia kompanja sanitarna bądź własnemi środkami, bądź też przy pomocy przydzielonych przez armję sanitarnych środków transportowych, samochodowych (samochodowe kolumny sanitarne) lub konnych (konne kolumny sanitarne lub kolumny Czerwonego Krzyża). Z braku tych środków lub ich niedostateczności, mogą być użyte do ewakuacji sanitarnej inne puste kolumny dywizji, specjalnie do tego celu przeznaczone lub jadące po osi ewakuacji po zaopatrzenie.

137. Działanie kompanji sanitarnej w różnych położeniach bojowych. Ogólnie.

Zkolei omówię w krótkim zarysie działanie kompanji sanitarnej w kilku charakterystycznych położeniach bojowych.

Na postoju, kompanja sanitarna przeprowadza zbiórkę chorych ze wszystkich oddziałów wchodzących w skład dywizji, zwykle w miejscu postoju jednostek (pułków, dywizjonów) i odsyła ich własnemi środkami transportowemi na stację ewakuacyjną.

Zbiórkę chorych należy zawsze uskutecznić przed wymarszem dywizji, celem odciążenia maszerujących oddziałów.

Gdy dywizja piechoty pozostaje na kilkudniowym postoju (w zasadzie nie krótszym, jak 5 dni), kompanja sanitarna organizuje *dywizyjną izbę chorych*, w której są przetrzymywani i leczeni ci ranni i chorzy, co do których jest przewidziany bardzo rychły powrót do

zdrowia, a leczenie w oddziałach z jakichkolwiek przyczyn nie może nastąpić.

W marszu, kompanja sanitarna organizuje *punkty zbiórki chorych* na osi maszerujących wojsk. Punkt zbiórki powinien być zorganizowany tak wcześnie, by oddziały mogły zostawiać na nim swych chorych podczas przemarszu. Wskutek tego, gdy tylko warunki taktyczne na to pozwalają, część kompanji sanitarnej (pluton) wysuwana jest przed maszerującą kolumnę wojsk lub też, w wypadku niemożności, maszeruje w jej straży przedniej. Chorzy zebrani na punkcie zbiórki odsyłani są przez kompanję sanitarną jej środkami organicznemi lub przydzielonemi na stację ewakuacyjną.

Punkty zbiórki tworzy się w odstępach 10 — 15 km, w zasadzie tylko na osi marszu głównej kolumny wojsk. Z bocznych kolumn chorzy są ewakuowani na punkty zbiórki, znajdujące się na osi głównej kolumny przy pomocy środków transportowych kompanji sanitarnej, przydzielonych w tym celu.

W walce, kompanja sanitarna organizuje *główny punkt opatrunkowy*, który jest tym punktem, przez który przechodzą w zasadzie wszyscy ranni, i chorzy dywizji. Spełnia on te czynności segregacji i ewakuacji, które omówiłem wyżej.

Z zadania, jakie spełnia, wynika jego centralne położenie wobec wszystkich punktów opatrunkowych oddziałów, z których płyną ranni i chorzy. O ileby położenie jego dla jakichkolwiek powodów nie mogło być centralne, gdyby odległość części oddziałowych punktów opatrunkowych była zbyt wielka (gdy np. część wojsk działa jako oddział wydzielony), zorganizowany jest *wysunięty punkt opatrunkowy* (z jednego z plutonów kompanji sanitarnej), jako pośredni człon ewakuacji sanitarnej między głównym punktem opatrunkowym, a punktami oddziałowemi.

Wysunięty punkt opatrunkowy będzie przeglądał rannych, przybywających z oddziałowych punktów opatrunkowych; w wypadku konieczności będzie wykonywał doraźne zabiegi lekarskie (poprawienie opatrunków, zabezpieczenie przed krwawieniem, unieruchomienie części złamanych), a następnie będzie uskuteczniał dalszą ich ewakuację główny punkt opatrunkowy. Segregacji zatem przeprowadzać nie będzie, chyba w wypadku usamodzielnienia go t. j. dania mu uprawnienia do samodzielnego ewakuowania na stację ewakuacyjną i do szpitala polowego. Odległość głównego punktu opatrunkowego od oddziałów walczących wynosi przeciętnie 4 — 8 km, odległość wysuniętego punktu opatrunkowego 2—4 km.

Celem przewiezienia rannych i chorych z oddziałowych pun-

któw opatrunkowych, wysuwane są z głównego punktu opatrunkowego względnie wysuniętego punktu opatrunkowego wozy kompanji sanitarnej, tworzące t. zw. stacje wozów.

W walce, w której użyte są przez nieprzyjaciela gazy, rozwijany jest również pluton przeciwgazowy kompanji sanitarnej, tworząc *przeciwgazowy punkt ratowniczy*.

Będzie on tam, gdzie ratownictwo przeciwgazowe jest najpilniejsze. W zasadzie zorganizowany jest przy głównym punkcie opatrunkowym. Jeżeli warunki taktyczne tego wymagają, może znajdować się przy wysuniętym punkcie opatrunkowym względnie być podzielony między główny i wysunięty punkt opatrunkowy. Do jego podstawowych czynności należeć będzie:

a) segregacja zagazowanych według rodzajów zagazowania (gazami trującemi, duszącemi i drażniącemi);

b) odkażanie poparzonych gazami żrącemi i parzącemi (iperytem);

c) dalsza ich ewakuacja, na stację ewakuacyjną względnie do szpitala polowego.

a) Na postoju.

Na postoju, kompanja sanitarna umieszcza się tak, by miała umożliwiony łatwy dostęp do poszczególnych oddziałów. W zasadzie umieszczenie jej powinno być centralne. Położenie takie przedstawia rysunek Nr. 36.

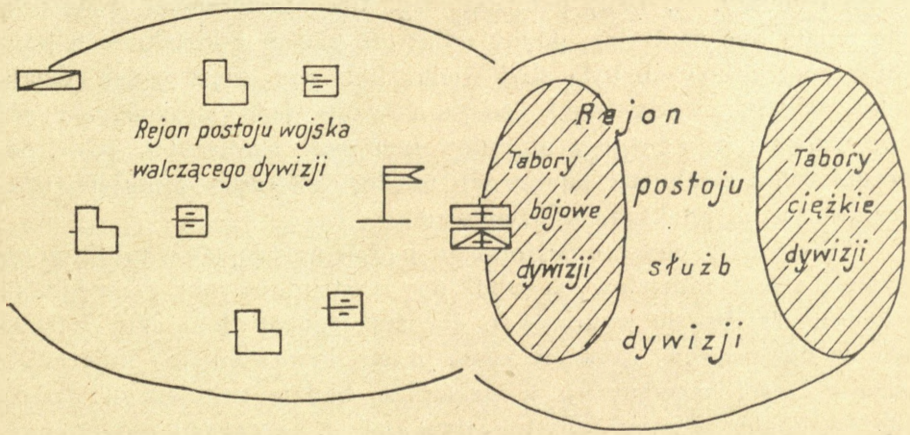

Objaśnienie:

kompanja sanitarna

polowa kolumna dezynfekcyjno-kąpielowa

Rys. 36.

W marszu ubezpieczonym, kompanja sanitarna maszeruje w składzie dywizyjnego taboru bojowego jako jeden z jego elementów czołowych, mając w składzie kolumny wojsk, na ogonie straży przedniej lub czole kolumny głównej, pluton sanitarny celem zorganizowania punktów zbiórki chorych podczas marszu, względnie wysuniętego punktu opatrunkowego, gdy dywizja z marszu przechodzi do boju. Kolumna boczna maszerujących wojsk, w zależności od położenia taktycznego (możliwości spotkania się z nieprzyjacielem), odległości od kolumny głównej wojsk i układu dróg, może mieć przydzielony na czas marszu pluton sanitarny. b) **W marszu.**

Schematycznie, miejsce kompanji sanitarnej w czasie marszu przedstawia poniższy rysunek Nr. 36 a.

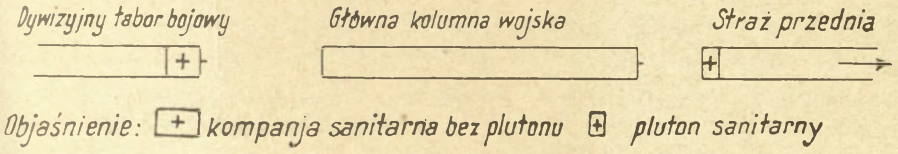

Rys. 36 a.

W walce, różny jej charakter powoduje różne rozwinięcie kompanji sanitarnej i rozmieszczenie jej poszczególnych plutonów. c) **W boju spotkaniowym.**

Schemat rozwinięcia uwidoczniają poniższe rysunki Nr. 37 i 38.

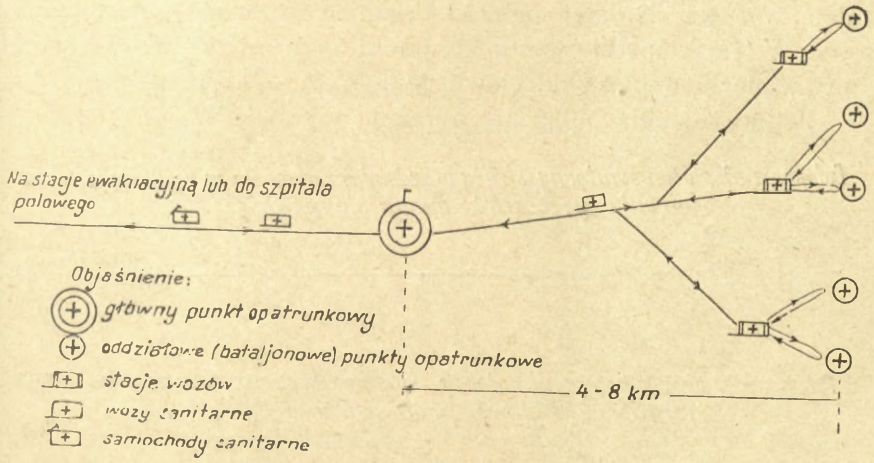

Rys. 37.

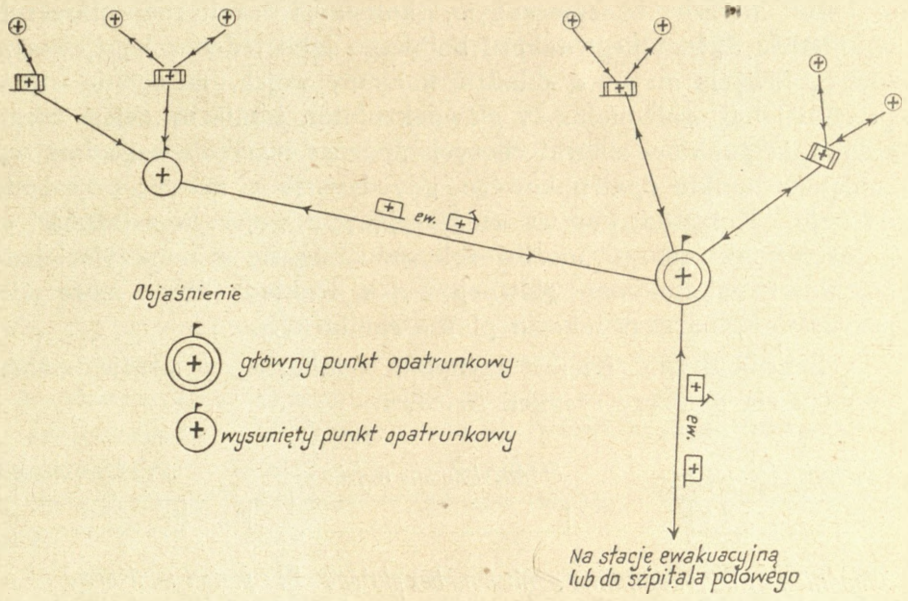

Rys. 38.

Dywizja, angażując się w walkę z marszu, rozwija wprzód ten pluton sanitarny, który znajduje się w składzie wojsk (pluton maszerujący na ogonie straży przedniej), jako wysunięty punkt opatrunkowy.

Reszta kompanji sanitarnej dołącza bądź do rozwiniętego plutonu (wtedy wysunięty punkt opatrunkowy zamienia się na główny punkt opatrunkowy), bądź też, o ile warunki taktyczne na to pozwalają, wysuwa się dalej naprzód, organizując główny punkt opatrunkowy. W tym wypadku wysunięty punkt opatrunkowy ulega likwidacji i po zwinięciu dołącza do głównego punktu opatrunkowego.

Jedno i drugie położenie obrazują rysunki 39 i 40.

Położenie a) pluton sanitarny straży przedniej rozwinął się w wysunięty punkt opatrunkowy; reszta kompanji nie rozwinięta.

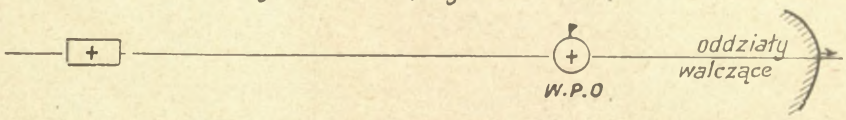

Położenie b) reszta kompanji dołącza do wysuniętego punktu opatrunkowego i rozwija się w główny punkt opatrunkowy.

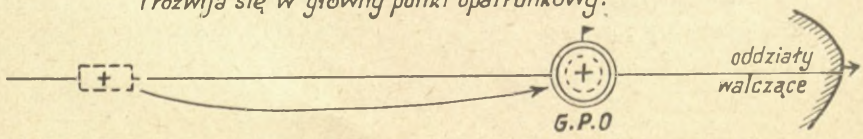

Rys 39.

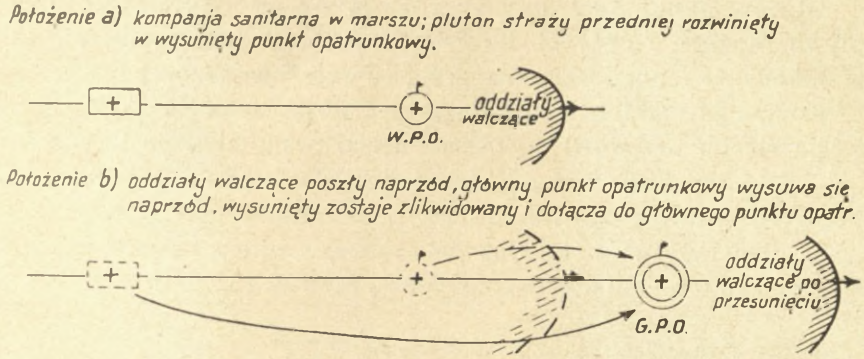

Rys. 40.

Może być wreszcie i tak, że natarcie posuwa się do tego stopnia naprzód, iż zachodzi potrzeba wysunięcia części rozwiniętej już kompanji sanitarnej ku przodowi. Położenie nie jest jednak taktycznie dostatecznie wyjaśnione. Wtedy wysuwamy ku przodowi nie cały główny punkt opatrunkowy, lecz tylko 1 pluton, organizując nowy wysunięty punkt opatrunkowy, a poprzedni wysunięty punkt opatrunkowy przeorganizowujemy na główny punkt opatrunkowy. Schemat takiej organizacji punktów opatrunkowych podaje poniższy rosunek 41.

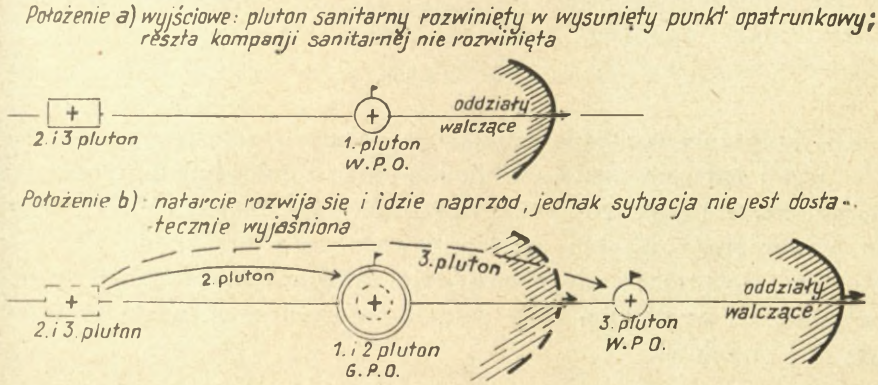

Rys. 41.

W natarciu zorganizowanem, kompanja sanitarna rozwija główny, ewentualnie także wysunięty punkt opatrunkowy. Przeciwgazowy punkt ratowniczy rozwijany jest (przy G. P. O., względnie W. P. O. lub równocześnie tu i tam) w zależności od spodziewanej akcji gazowej nieprzyjaciela. **d) W natarciu zorganizowanem.**

Główny punkt opatrunkowy rozwija się na naturalnych linjach odpływu rannych i chorych ku tyłowi, a więc odpowiednie warunki komunikacyjne i pomieszczenia grają tu rolę pierwszorzędną.

Kompanja sanitarna powinna być nastawiona na rychłe przesunięcia się ku przodowi po osi natarcia, wskutek tego w zasadzie jeden jej pluton będzie w gotowości do tego, celem zorganizowania wysuniętego punktu opatrunkowego, o ile zajdzie potrzeba.

W tem położeniu taktycznem schemat pracy i rozmieszczenie kompanji sanitarnej będą następujące: rysunek 42 a i b.

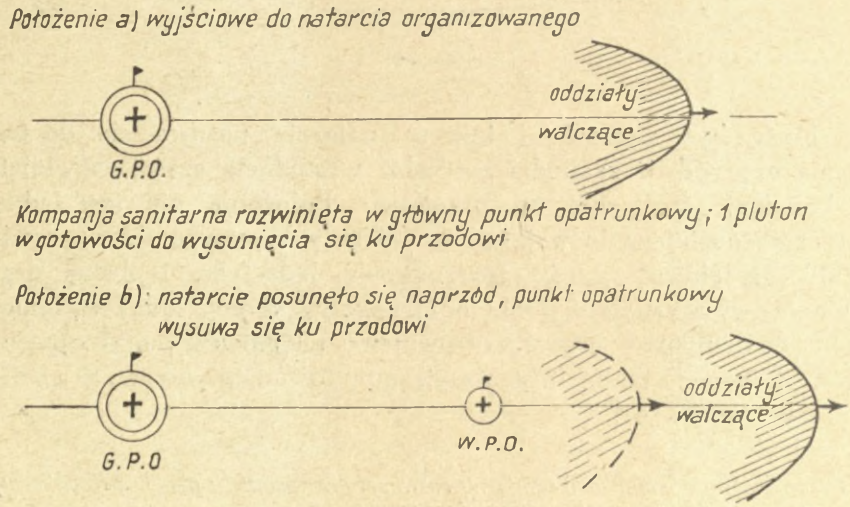

Rys. 42 a i b.

Z położenia b można przejść do dalszych położeń (c i d).

Jeżeli natarcie postępuje gładko dalej, a położenie taktyczne jest wyjaśnione, wtedy główny punkt opatrunkowy nie instaluje się w miejscu wysuniętego punktu opatrunkowego, lecz przechodzi dalej ku przodowi. Dołącza do niego następnie zlikwidowany wysunięty punkt opatrunkowy, względnie, o ile zajdzie tego potrzeba, zostanie wysunięty ku przodowi.

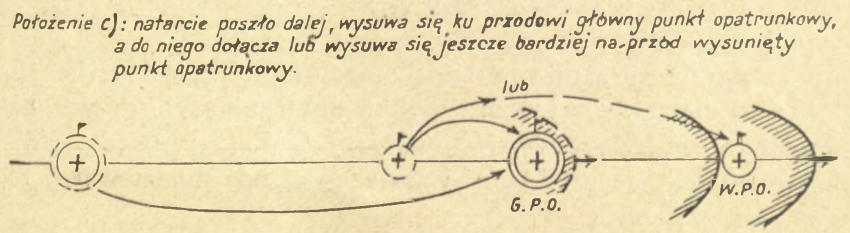

Rys. 42 c.

Jeżeli natarcie nie idzie gładko, a położenie nie jest dostatecznie wyjaśnione, wtedy główny punkt opatrunkowy instaluje się w wysuniętym punkcie opatrunkowym, o ile taki został zorganizowany, będąc w gotowości do wysunięcia jednego plutonu sanitarnego ku przodowi, celem zainstalowania nowego wysuniętego punktu opatrunkowego, gdyby tego zaszła potrzeba rys. 42 d.

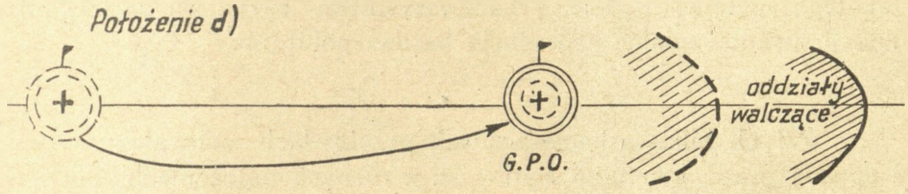

Rys. 42 d.

W obronie stałej, rozmieszczenie kompanji sanitarnej odpowiadać będzie charakterowi tej walki. Kompanja sanitarna rozwinięta w główny punkt opatrunkowy ewentualnie także w wysunięty punkt opatrunkowy, będzie ustalona w terenie. Żaden z jej elementów nie będzie nastawiony na ruch. e) W obronie stałej.

Charakter działań opóźniających powoduje konieczność przydzielania poszczególnych plutonów sanitarnych ewentualnie ich części poszczególnym osiom opóźniania, do dyspozycji oddziałów opóźniających. Plutony te działają jako wysunięte punkty opatrunkowe, spełniając przedewszystkiem czynności ewakuacyjne, odsyłając rannych i chorych jak najszybciej ku tyłowi na główny punkt opatrunkowy, który w zasadzie rozwinięty będzie za linją ostatecznego odskoku, wyznaczoną na dany dzień. f) W opóźnieniu.

Schemat pracy kompanji sanitarnej w opóźnianiu podaje poniższy rysunek 43.

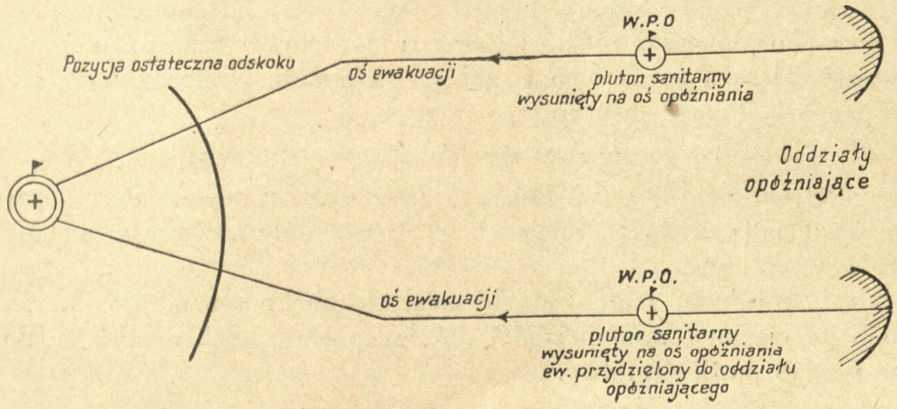

Rys. 43.

g) W pościgu.

W pościgu, poszczególne grupy pościgowe otrzymują bądź plutony sanitarne, bądź ich części, które spełniają czynności wyłącznie ewakuacyjne po osiach pościgu. Kompanja sanitarna, która w tych wypadkach maszeruje w składzie sił głównych dywizji (na czele taboru bojowego ewentualnie w składzie wojsk.), nie będzie miała warunków na rozwinięcie się w główny punkt opatrunkowy. Wskutek tego spełniać będzie przedewszystkiem czynności dalszej ewakuacji, uskuteczniając segregację bardzo pobieżnie.

* * *

W tych kilku schematycznych przykładach wskazałem warunki i sposób pracy kompanji sanitarnej w różnych położeniach bojowych, w jakich dywizja znaleźć się może. Charakterystyką tej pracy będzie to, że zawsze i w każdej chwili kompanja sanitarna swem „gros" lub wysuniętemi elementami musi być w takiej odległości od oddziałów walczących, aby miała miejsce rychła ewakuacja rannych i chorych. Jest to możliwe przez odpowiednią *grę plutonów kompanji sanitarnej*. Nie należy jednak zapominać, że zbyt pochopne rozwijanie i zwijanie głównego względnie wysuniętego punktu opatrunkowego nie jest ani wskazane, ani możliwe. Na całkowite rozwinięcie głównego punktu opatrunkowego trzeba 3 — 4 godziny, na zwinięcie 2 godziny, czyli razem do 6 godzin, gdy weźmiemy jeszcze pod uwagę czas potrzebny na przemarsz, to dojdziemy do wniosku, że miejsca postoju głównego punktu opatrunkowego nie powinno się zmieniać częściej, niż raz lub dwa na dobę. Rozwinięcie i zwinięcie wysuniętego punktu opatrunkowego trwa znacznie krócej wskutek tego jest tu możliwe częstsze przesuwanie.

138. Szpital polowy.

Szpital polowy nie jest dywizyjnym organem służby zdrowia, przeznaczonym do segregacji i ewakuacji chorych i rannych.

Ma on za zadanie przetrzymać i leczyć ciężko rannych do czasu nabycia przez nich zdolności transportowej oraz uskuteczniać poważniejsze a *bardzo pilne* zabiegi lekarskie w stosunku do tych rannych i chorych, którzy tego potrzebują.

Wskutek tego zakresu działania, szpital polowy:

a) narażony jest na unieruchomienie przez pewien okres czasu w terenie (w jednem miejscu); ma to ważne znaczenie w walkach ruchowych dywizji.

b) powinien znajdować się możliwie blisko kompanji sanitarnej, tak, by ciężko ranni, niezdolni do transportu, mogli dostać się doń w sposób możliwie łatwy.

Schematycznie zazębianie się działania szpitala polowego z działaniem kompanji sanitarnej przedstawia poniższy rysunek:

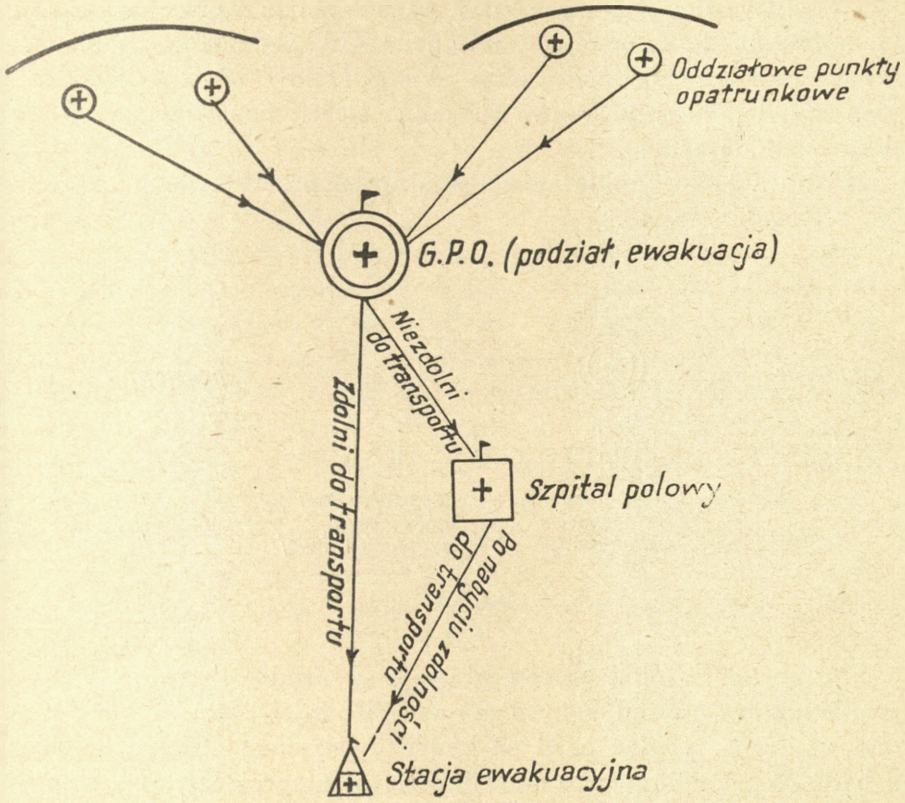

Rys. 44.

Ze szkicu widzimy, że prąd ewakuacji sanitarnej biegnie z kompanji sanitarnej 2 osiami: jedną (zdolni do transportu) — wprost z kompanji sanitarnej na stację ewakuacyjną, drugą (niezdolni do transportu) — do szpitala polowego, a stamtąd (po nabyciu przez rannych zdolności do transportu) — na stację ewakuacyjną.

By szpital polowy mógł czynić zadość obu wskazanym powyżej warunkom t. j. przetrzymywać niezdolnych do transportu rannych i być wpobliżu kompanji sanitarnej, musi być tak podzielny, by jedna część jego zapełniona niezdolnymi do transportu rannymi mogła być unieruchomiona w terenie, druga zaś mogła podążać za będącą w ruchu dywizją. Organizacja szpitala polowego przewiduje jego podzielność na 3 sekcje. Ta podzielność umożliwia wyłą-

czenie części szpitala (1 względnie 2 sekcje) i pozostawienie jej unieruchomionej w terenie, nie daje jednak tej części warunków samodzielnej pracy.

Widzimy więc różnicę między warunkami przesuwania się szpitala polowego i kompanji sanitarnej. Gdy kompanja sanitarna w walce przesuwa się plutonami, zdolnemi do samodzielnego działania, szpital polowy przesuwa się jako całość, pozostawiając wtyle unieruchomione sekcje.

Różnica ta uwypukla się na poniższem przedstawieniu graficznem. Rysunek Nr. 45.

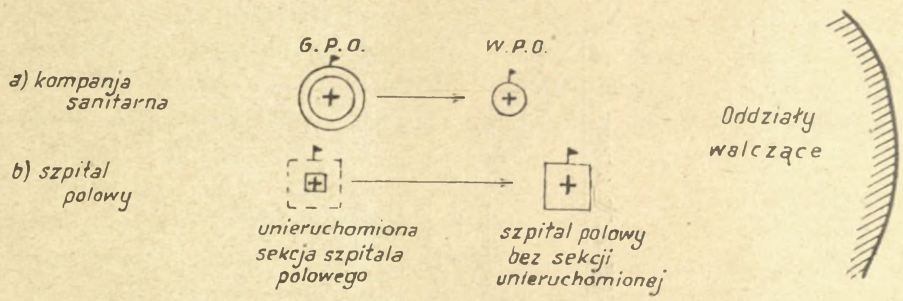

Rys. 45.

139. Działanie szpitala polowego w różnych położeniach bojowych.

Na postoju, szpital polowy nie jest w zasadzie rozwijany.

W marszu, szpital polowy maszeruje bardziej wtyle, niż kompanja sanitarna, a więc bądź na końcu dywizyjnego taboru bojowego, bądź (w wypadku mało spodziewanego nieprzyjaciela lub nieprzewidywanego znaczniejszego oporu) w czołowych elementach dywizyjnego taboru ciężkiego.

W walce spotkaniowej, dowódca (z jego rozkazu — szef sztabu) na podstawie wniosku szefa sanitarnego powinien określić miejsce i moment, w których należy rozwinąć szpital polowy. Określenie tego miejsca i czasu jest ważne dlatego, że szpital polowy potrzebuje na rozwinięcie się dość długiego czasu (około 6 godzin); z drugiej strony, zbyt wcześnie rozwinięty, przy znaczniejszem posunięciu się dywizji ku przodowi, może być bardzo oddalony od dywizji (kompanji sanitarnej) i wskutek tego niezdolni do transportu ranni będą przewożeni na zbyt wielkie odległości.

W natarciu zorganizowanem, miejsce i czas rozwinięcia szpitala polowego są zgóry określone. Rozwija się on tak wcześnie, by z rozpoczęciem działania mógł przyjmować rannych. Miejsce rozwinięcia powinno być podsunięte możliwie blisko do frontu, by

w miarę powodzenia akcji i przesuwania się wojsk ku przodowi, odległość od niego nie była zbyt duża.

W obronie stałej, warunki odpowiedniego pomieszczenia szpitala i dobór dróg dojazdowych decydować będą przedewszystkiem o miejscu rozwinięcia szpitala. W walkach pozycyjnych, przy froncie ustalonym na dłuższy okres, w szpitalu polowym będą leczeni również lekko ranni i chorzy, których rychły powrót do zdrowia jest przewidziany.

W działach opóźniających, szpital polowy rozwijany będzie za linją ostatecznego odskoku.

W pościgu, rozwinięty szpital polowy może się stać pośrednim członem ewakuacji sanitarnej w tem znaczeniu, że z kompanji sanitarnej, która z uwagi na charakter działań pościgowych nie ma warunków do rozwinięcia się w główny punkt opatrunkowy i wypełnienia wszelkich czynności, wchodzących w jej zakres (patrz działanie kompanji sanitarnej w pościgu), także i zdolni do transportu ranni kierowani są do rozwiniętego szpitala polowego, który zastępczo może spełniać czynności segregacji i ewakuacji.

140. Polowa kolumna dezynfekcyjno-kąpielowa w dywizji piechoty.

Polowa kolumna dezynfekcyjno-kąpielowa przeprowadza:

a) odkażanie pomieszczeń,

b) kąpanie ludzi i odkażanie umundurowania wraz z wymianą brudnej bielizny na czystą,

c) kąpanie i odkażanie zagazowanych.

Działa jako całość (wtedy działalność jej jest najwydatniejszą), lub częściami.

Na postoju organizuje kąpieliska i spełnia czynności odkażania.

W marszu nie ma warunków do działania. Maszeruje przy kompanji sanitarnej, przy której zwykle funkcjonuje z chwilą wejścia dywizji do akcji.

W walce spotkaniowej także rzadko będzie miała warunki do działania.

W natarciu przygotowanem i obronie, ewentualnie w opóźnianiu, funkcjonuje przy głównym ewentualnie wysuniętym punkcie opatrunkowym, nastawiona przedewszystkiem na kąpanie i odkażanie zagazowanych.

W pościgu nie ma warunków do działania.

141. Polowa przychodnia dentystyczna w dywizji piechoty.

Polowa przychodnia dentystyczna działa przy kompanji sanitarnej. Ma za zadanie niesienie pomocy dentystycznej przez wykonywanie odpowiednich zabiegów. Działalność jej uzewnętrzniać się będzie przedewszystkiem w czasie postoju lub przerwy w działaniach bojowych.

142. Polowa pracownia bakterjologiczno-chemiczna.

Polowa pracownia bakterjologiczno-chemiczna działa przy dywizyjnym szpitalu polowym. Działanie jej ma za zadanie wykrywanie i stwierdzanie chorób zakaźnych. Wskutek tego i między innemi przeprowadza badanie chemiczne wody i żywności.

143. Zespoły chirurgiczne i przeciwgazowe.

W zależności od natężenia walk i w miarę niewystarczalności środków dywizyjnych, armja przydziela dodatkową pomoc w fachowym personelu lekarskim, chirurgicznym i przeciwgazowym, wraz z dodatkowym personelem i materjałem, który wzmacnia i uzupełnia istniejący przy szpitalu polowym personel fachowy i środki materjalne.

Zespoły chirurgiczne i przeciwgazowe pracują przy dywizyjnym szpitalu polowym.

II. Brygada kawalerji.

144. Działanie służby zdrowia w brygadzie kawalerji.

Działanie służby zdrowia w brygadzie kawalerji musi się dostosować do warunków działań taktycznych tej wielkiej jednostki.

Ruchliwość jednostek kawalerji, zmienność położeń taktycznych, częste oddalanie się od podstaw zaopatrzeniowych, łatwość zagrożenia tyłów lub nawet oderwania się od nich — nadają działaniu brygadowych organów służby zdrowia specjalny charakter.

Muszą one w większym stopniu być przystosowane do szybkiej ewakuacji rannych i chorych. Czynności leczenia muszą się ograniczyć do tych chorych i rannych, którzy będą zdolni do odbywania zwykłych marszów kawaleryjskich, oraz do tych położeń taktycznych, w których brygada kawalerji będzie unieruchomiona w terenie, t. j. gdy będzie walczyć pieszo lub znajdować się na dłuższym postoju.

Brygada kawalerji odsyła rannych i chorych na stację ewakuacyjną (do ośrodka ewakuacyjnego) bądź własnemi środkami transportowemi (środki transportowe plutonu sanitarnego), bądź też środkami przydzielonemi przez armję (samochody sanitarne). Gdy warunki nie pozwalają na ewakuowanie wprost na stację lub do ośrodka ewakuacyjnego, rannych i chorych odsyła się na punkty opatrunkowe (dywizyjne a nawet oddziałowe) najbliższych jednostek piechoty.

W wypadku zagrożenia lub przerwania osi ewakuacyjnej, co będzie miało miejsce stosunkowo często (działania na skrzydłach, zagon, dalekie rozpoznanie i t. d.), ranni i chorzy nie będą mogli być odesłani ku tyłowi. Będą wtedy wożeni na organicznych, przydzielonych lub zarekwirowanych środkach transportowych wewnątrz brygady, w tej części taborów bojowych, które znajdują się przy

oddziałach walczących, aż do czasu możności wyewakuowania ich ku tyłowi.

Czasami, na własnem obszarze działań będą pozostawieni pod opieką władz miejscowych; obcym, tylko w bardzo wyjątkowych wypadkach—pod opieką ludności cywilnej i osłoną konwencji genewskiej.

Uwagi umieszczone na wstępie do niniejszego rozdziału, określające znaczenie moralne służby zdrowia, specjalnie się tu uwypuklają. Kawalerzyście grozi nietylko rana, ale i niebezpieczeństwo pozostawienia go na łasce ludności cywilnej (niezawsze przyjaznej, np. w kraju nieprzyjacielskim) lub nieprzyjaciela. Tu więc odpowiednie działanie służby zdrowia, zapobiegające takim ewentualnościom, jest niezbędne.

145. Organa kierownicze i wykonawcze służby zdrowia.

Kierownikiem służby zdrowia w brygadzie kawalerji jest szef sanitarny brygady, którego zakres działania niczem się nie różni od zakresu działania szefa sanitarnego dywizji piechoty.

Organami wykonawczemi organicznie przydzielonemi są:

1) konny pluton sanitarny,
2) szpital polowy,
3) polowa przychodnia dentystyczna.

Organami czasowo przydzielonemi są:

1) samochodowe lub konne kolumny sanitarne,
2) polowa kolumna dezynfekcyjno-kąpielowa.

146. Konny pluton sanitarny i jego działanie w różnych położeniach bojowych.

Zakres działania konnego plutonu sanitarnego odpowiada w zasadzie zakresowi działania kompanji sanitarnej dywizji piechoty, omówionemu wyżej. Warunki pracy plutonu są jednak inne niż kompanji sanitarnej, tak jak różne są działania taktyczne dywizji piechoty i brygady kawalerji.

Częsta i krańcowa zmienność położeń taktycznych brygady kawalerji powoduje konieczność jak najściślejszej łączności dowódcy konnego plutonu sanitarnego nietylko z kwaterą główną brygady, w której znajduje się szef sanitarny, ale i z oddziałami. Wskutek tego konny pluton sanitarny znajdować się będzie prawie zawsze wśród wojsk walczących brygady.

Ta sama zmienność położeń taktycznych powoduje, że główną czynność plutonu stanowić będzie ewakuacja i to jak najrychlejsza.

Weźmy kilka charakterystycznych położeń taktycznych brygady kawalerji i przyjrzyjmy się działaniu konnego plutonu sanitarnego w tych położeniach.

a) Na postoju.

Na postoju, konny pluton sanitarny znajduje się wewnątrz ugrupowania postojowego brygady, umieszczony możliwie centralnie w stosunku do wszystkich oddziałów brygady.

Zbiórkę chorych uskutecznia identycznie, jak kompanja sanitarna. Ewakuuje na stację ewakuacyjną własnemi środkami organicznemi lub przydzielonemi. W wypadku pośpiechu, ewakuuje do najbliższych dywizyjnych organów służby zdrowia (ew. nawet do oddziałów piechoty), o ile są rozmieszczone korzystniej od stacji ewakuacyjnej.

Na dłużym postoju, pluton organizuje brygadową izbę chorych.

b) W marszu.

W marszu, konny pluton sanitarny znajduje się wewnątrz ugrupowania maszerujących wojsk brygady, w zasadzie w kolumnie głównej, za lub przed ostatnim pułkiem sił głównych. Tworzy on punkty zbiórki chorych na warunkach jak w dywizji piechoty. Ma za zadanie wyewakuować także te zgrupowania rannych i chorych, które zostały pozostawione przez oddziały, wysunięte naprzód (podjazdy).

c) W rozpoznaniu.

Oddziałom rozpoznawczym brygady kawalerji w szczególności tym, które mają samodzielne zadania i nie znajdują sie na osi marszu, pluton sanitarny daje środki przewozowe (samochody, o ile je posiada). Często będzie wskazane utworzenie dla tych oddziałów specjalnych stacji zbornych rannych i chorych. Sposób utworzenia takiej stacji wskazuje poniższy rysunek.

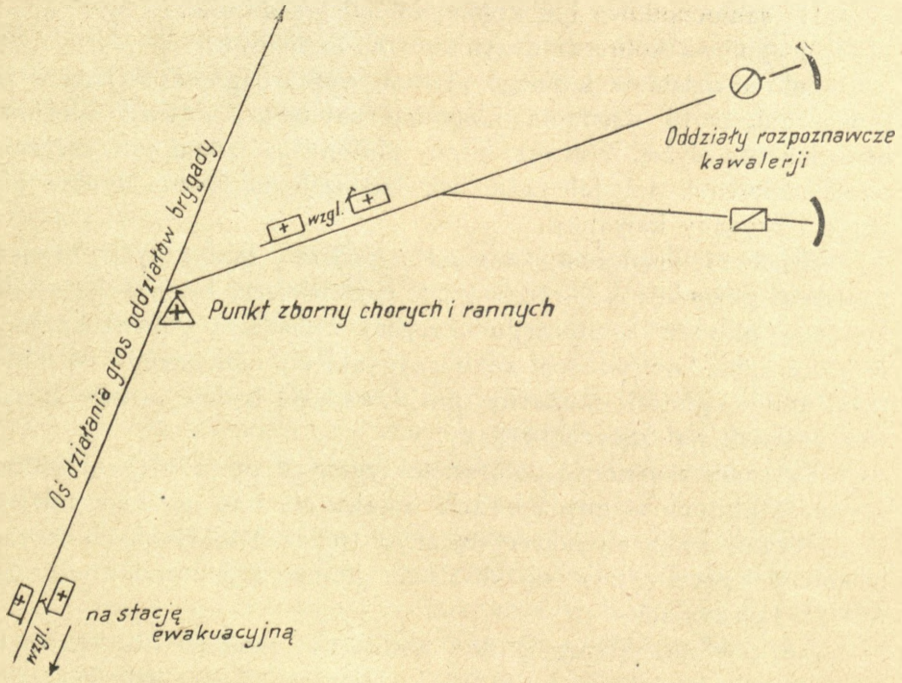

Rys. 46.

W walce ruchowej brygady, pluton organizuje brygadowy punkt opatrunkowy (główny punkt opatrunkowy). Umieszczenie go w terenie powinno odpowiadać warunkom obsłużenia całej brygady. d) W walkach ruchowych.

Niezawsze będzie to łatwe, biorąc pod uwagę fakt, że w większości wypadków część brygady wiąże nieprzyjaciela, część zaś oskrzydla go.

Konny pluton sanitarny nie będzie mógł być również odrzucony zbyt daleko wtył, a to z uwagi na zmienność położeń taktycznych oraz trudności odpowiedniej łączności.

Niemożliwem jest znaleźć jedno ogólne rozwiązanie dla całego szeregu różnych położeń, w natarciu kawalerji.

Należy jednak pamiętać o następujących zasadach:

a) konny pluton sanitarny powinien być podsunięty możliwie jak najbliżej działających wojsk (by łączność była jak najściślejsza),

b) powinien znajdować się za zgrupowaniem głównem (wykonywającem zadanie rozstrzygające),

c) zgrupowanie pomocnicze (wiążące) powinno być obsługiwane w zasadzie przez odziałowy punkt opatrunkowy, silnie wyposażony w środki transportowe plutonu sanitarnego lub przydzielone.

Czasem oddziałowy punkt opatrunkowy zostanie wzmocniony częścią personelu sanitarnego plutonu, ewentualnie nawet może być utworzony z części plutonu, (którego w zasadzie nie dzieli się), odrębny punkt opatrunkowy za zgrupowaniem pomocniczem.

Ewakuacja sanitarna ze zgrupowania pomocniczego powinna biec przez konny pluton sanitarny. Niezawsze będzie to możliwe i wskazane. W tym wypadku, punkt opatrunkowy, który znajduje się za zgrupowaniem pomocniczem, ewakuować będzie samodzielnie, na stację ewakuacyjną lub do najbliższych jednostek piechoty.

Konny pluton sanitarny rozwinięty w główny punkt opatrunkowy powinienby działać tak, jak główny punkt opatrunkowy rozwinięty z kompanji sanitarnej.

W działaniach ruchowych brygady nie będzie to jednak możliwe.

Ruchliwość i zmienność położeń bojowych kawalerji nie dają również warunków do odpowiedniego przesuwania konnego plutonu sanitarnego przez kolejne organizowanie głównego i wysuniętych punktów opatrunkowych. W przeważającej ilości wypadków, położenie bojowe, pozwoli jedynie *na krótkie zatrzymanie się plutonu celem opatrzenia rannych i zabrania ich na wozy sanitarne.* (Regulamin służby zdrowia w polu, p. 82).

Wynika z tego jasno, że działanie konnego plutonu sanitarnego charakteryzuje natychmiastowa ewakuacja (z ograniczeniem segre-

gacji). Pluton ten powinien zatem posiadać dostateczną ilość środków transportowych, specjalnie samochodów. W wypadku zagrożenia lub przerwania osi ewakuacyjnej, ranni i chorzy przybywający na główny punkt opatrunkowy, po opatrunku będą zatrzymani w plutonie, załadowani na jego środki transportowe i w zależności od warunków bojowych brygady — wożeni aż do czasu możności wyewakuowania ich ku tyłowi albo też w ostateczności pozostawieni na miejscu pod opieką władz miejscowych lub ludności cywilnej i ochroną konwencji genewskiej.

e) W obronie stałej.

W obronie stałej, działanie konnego plutonu sanitarnego rozwiniętego w główny punkt opatrunkowy w niczem nie odbiega od działania rozwiniętej w główny punkt opatrunkowy kompanji sanitarnej dywizji piechoty.

f) W opóźnieniu i pościgu.

Opóźnianie i pościg są tylko jedną z form działań ruchowych brygady, zasady zatem omówione w punkcie a, mają tu pełne zastosowanie.

147. Szpital polowy brygady kawalerji i jego działanie w różnych położeniach bojowych.

Charakterystyczne dla kawalerji działania ruchowe nie stwarzają odpowiednich warunków do funkcjonowania szpitala polowego w tym zakresie, jak w dywizji piechoty.

Przetrzymywanie niezdolnych do transportu rannych i choryrh do czasu nabycia przez nich tej zdolności, a więc czasowe unieruchomienie szpitala polowego, możliwe jest jedynie wtedy, gdy działania bojowe brygady upodobnią się do działań piechoty, t. j. tylko w obronie stałej ewentualnie w opóźnianiu tak uporczywem, że nieznaczna głębokość oddawanego nieprzyjacielowi terenu umożliwia rozwinięcie tego szpitala w odpowiednich warunkach.

We właściwych kawalerji działaniach ruchowych szpital polowy nie ma warunków do rozwinięcia się i funkcjonowania.

Brygada kawalerji w swych działaniach ruchowych odsuwa się stosunkowo bardzo daleko od swych podstaw zaopatrzeniowych i ewakuacyjnych. Wskutek tego i ewakuacja rannych i chorych wprost na stację ewakuacyjną (niezawsze będą w pobliżu dywizyjne organa służby zdrowia, do których byłoby korzystniej ewakuować) jednym nieprzerwanym etapem marszowym byłaby, pomimo posiadania nawet szybkich (samochodowych) środków transportowych, uciążliwą. Dochodzi do tego jeszcze jeden wzgląd. Rozwinięty konny pluton sanitarny, zgodnie z tem, co powiedziałem wyżej, ma warunki tylko do stosunkowo pobieżnego opatrywania rannych. Szpital polowy, znajdujący się wtyle, zwykle w zgrupowaniu ciężkiego taboru brygady, a więc bardziej i na stosunkowo dłuższy czas ustalony w terenie, ma warunki odpowiednie do:

a) dania ewakuowanym odpoczynku, choćby krótkiego,

b) szczegółowego przejrzenia rannych i chorych (ewentualnie uskutecznienia pilnego zabiegu lekarskiego, jak: toaleta rany, zapobiegnięcie krwawieniu, lepsze unieruchomienie części złamanych) i następnie skierowanie ich na stację ewakuacyjną ewentualnie do znajdujących się w pobliżu dywizyjnych organów służby zdrowia.

W brygadzie kawalerji szpital, poza czynnościami leczenia (jak w dywizji piechoty), spełnianemi stosunkowo rzadko, spełnia w przeważającej ilości wypadki czynności ewakuacyjne, *jako pośredni człon ewakuacji sanitarnej.*

Widzimy więc, że ewakuacja jest podstawowem działaniem brygadowych organów służby zdrowia. Segregacja i leczenie uzależnione są od dogodnych warunków taktycznych działań brygady.

Schematyczne działanie służby zdrowia w brygadzie kawalerji przedstawia poniższy rysunek Nr. 47.

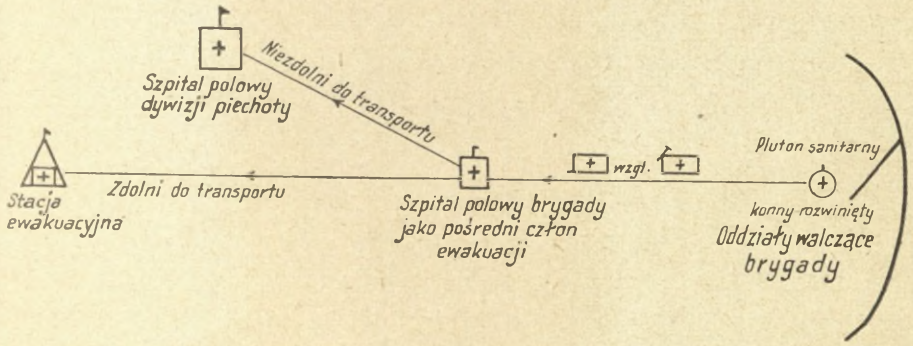

Rys. 47.

Działanie jej odpowiada działaniu polowej przychodni dentystycznej dywizji piechoty. Pracuje ona przy konnym plutonie sanitarnym na postoju lub w obronie. W działaniach ruchowych, znajduje się przy szpitalu polowym. 148. Polowa przychodnia dentystyczna w brygadzie kawalerji.

W czasie dłuższych postojów lub w walkach pozycyjnych, brygadzie przydzielona jest polowa kolumna dezynfekcyjno-kąpielowa, która działa w miejscu postoju konnego plutonu sanitarnego lub poszczególnych pułków. 149. Polowa kolumna dezynfekcyjno-kąpielowa.

Omówiona wyżej działalność brygadowych organów służby zdrowia wymaga dostatecznej ilości szybkich środków transportowych do ewakuacji sanitarnej. Organiczne środki transportowe konnego plutonu sanitarnego (wozy sanitarne) w działaniach bojowych brygady okażą się w większości wypadków niewystarczające. Interwenjuje armja przez czasowy przydział samochodowych lub 150. Kolumny sanitarne samochodowe i konne.

konnych sanitarnych środków transportowych (samochodowe kolumny sanitarne lub kolumny sanitarne konne). Często posługiwać się trzeba wozami zarekwirowanemi lub powracającemi pustemi po zaopatrzeniu.

C. Oddziałowa służba zdrowia.

I. Zasady ogólne.

151. Zadania oddziałowej służby zdrowia.

Do podstawowych zadań służby zdrowia w ramach pułku piechoty, kawalerji i dywizjonu artylerji należeć będzie:

1) utrzymywanie stałej gotowości bojowej oddziałów przez:

a) nadzór nad stosowaniem odpowiednich przepisów higjeny wojskowej,

b) wykrywanie źródeł chorób przedewszystkiem zakaźnych, stosowanie odpowiednich środków zapobiegawczych;

2) jak najszybsze zbieranie i usuwanie z pola walki wszystkich rannych (bez względu na przynależność do wojska własnego czy nieprzyjacielskiego) pobieżna ich segregacja i przygotowanie do ewakuacji ku tyłowi.

Materjalny wpływ działania służby zdrowia uwidacznia się w tych dwóch zakresach działania.

Oprócz tego, oddziałowa służba zdrowia ma doniosłe znaczenie moralne. Jej dobra działalność wyrabia u żołnierzy świadomość, że w wypadku zranienia lub choroby znajdą zaraz odpowiednią opiekę lekarską i będą odesłani tam, gdzie najlepiej i najrychlej przyjdą do zdrowia.

Oddziałowa służba zdrowia działa we wszystkich położeniach bojowych.

W walce znajduje się w zasięgu skutków ognia nieprzyjacielskiego, prawie narówni z oddziałami walczącemi. Czynności spełniane przez przeważającą część personelu tej oddziałowej służby zdrowia (patrole sanitarne, przeszukujące pole bitwy) odbywają się w ogniu. Działanie ich w niczem nie ustępuje działaniom oddziałów walczących. Od ofiarności, samozaparcia, a nawet bohaterstwa tych elementów, w dużej mierze zależy „moral" oddziałów walczących, na rzecz których pracują.

Zasady działalności oddziałowej służby zdrowia są wspólne dla wszystkich oddziałów, bez względu na rodzaj broni. Omówię więc je wspólnie dla piechoty, kawalerji, i artylerji, a następnie przejdę do szczegółów i różnic, charakteryzujących różne rodzaje broni.

W marszu, oddziałowa służba zdrowia:

1) przestrzega stosowania higjeny marszu,

2) zbiera, przetrzymuje i ewakuuje niezdolnych do marszu.

152. Działanie oddziałowej służby zdrowia w marszu.

Jeszcze przed wymarszem powinna być stwierdzona zdolność marszowa oddziałów oraz wydane zarządzenia zapewniające odpowiednią higjenę marszu (odpowiednie utrzymanie nóg, obuwia).

W czasie marszu oddziałowa służba zdrowia bada stopień zmęczenia żołnierza i stawia dowódcy wnioski co do ulg marszowych (np. rozluźnienie szyków, rozpięcie kołnierzy, mundurów, częste postoje podczas upałów, częściowe złożenie oporządzenia na wozach i t. d.). Dopilnuje dostarczenia na właściwe miejsca dobrej wody. Uniemożliwia picie wody z zanieczyszczonych studni, kałuż i t. d.

Chorych niezdolnych do marszu, w zależności od ich stanu, bądź umieszcza na wozach oddziałów (wozy sanitarne lub przydzielone — zarekwirowane — środki transportowe), bądź też odsyła do punktów zbiórki kompanji (plutonu) sanitarnej.

153. Służba zdrowia podczas transportów kolejowych.

Podstawą działalności oddziałowej służby zdrowia podczas transportu kolejowego będzie:

1) zapewnienie higjeny oddziałów transportowanych,

2) udzielanie doraźnej pomocy chorym ewentualnie rannym,

3) wydzielenie z transportu i oddanie wojskowym organom służby transportowo-kolejowej (komendantom dworca) tych chorych, którzy ze względu na swój stan zdrowia nie nadają się do dalszego transportu.

Zarządzenia, dotyczące higjeny oddziałów transportowanych obejmą:

a) baczenie, by pomieszczenia transportowe były odpowiednio czyste i nie były podczas transportu zanieczyszczane,

b) zachowanie czystości rejonu podczas dłuższego postoju, zapewnienia odpowiedniej wody do picia, kawy, herbaty, i ewentualnie nadzór nad artykułami spożywczemi, kupowanemi przez żołnierzy.

c) wyznaczenie miejsc, przeznaczonych do zaspakajania potrzeb fizjologicznych i nadzór nad ich czystością,

d) stawianie dowódcy wniosków co do udogodnienia warunków przejazdu (zdejmowanie butów, rozpinanie mundurów).

Podczas transportu pełniony jest stały dyżur przez podoficera sanitarnego.

Stan zdrowotny trasportowanego oddziału i wypadki zasłabnięć bada lekarz znajdujący się w transporcie, a w wypadku jego braku

(jeżeli transportowany oddział nie ma lekarza) — lekarze saninitarnych stacyj wyładowczych lub rewizyjnych.

Chorzy nienadający się do dalszego transportu, pozostają na tych stacjach lub też na opiece komendanta dworca w tych miejscowościach, w których znajdują się zakłady lecznicze.

Po przybyciu transportu do miejsca przeznaczenia, chorych niezdolnych do marszu oddaje się na stacjach wyładowczych dywizyjnym (brygadowym) organom służby zdrowia.

154. Oddziałowa służba zdrowia na postoju.

Ważne jest bardzo, by oddziały na postoju znajdowały się możliwie w jaknajlepszych warunkach zdrowotnych. Wskutek tego jeszcze przed osiągnięciem przez oddziały wyznaczonego rejonu postoju udaje się tam lekarz oddziału łącznie z kwaterunkowymi i bada warunki zdrowotności danej miejscowości (w szczególności sprawę chorób zakaźnych). Znakami widocznemi z daleka oznacza te miejsca, do których wstęp, w których kwaterowanie lub których używanie (studnie) ze względów zdrowotnych jest zakazane. Takiemi znakami będą przygotowane uprzednio czerwone karty z napisem: „Nie wchodzić, choroby zakaźne. Karty nie zrywać".

Lekarze oddziałowi uskuteczniają oględziny lekarskie w czasie nakazanym przez dowódcę, w zasadzie jednak bezpośrednio po wykonanym marszu i przed rozpoczęciem nowego. Gdy tylko pozwolą na to warunki dłuższego postoju, organizują więcej lub mniej zaimprowizowaną izbę chorych, w której zostają zatrzymani lekko chorzy, którzy wogóle do tyłu nie odejdą bądź ci, którzy są pod czasową obserwacją (przed decyzją, czy oddać ich do kompanji sanitarnej). Chorych ewentualnie rannych przeznaczonych do ewakuacji, zabiera kompanja (pluton) sanitarna dywizji (brygady) w *punktach zbiórki*, wyznaczonych w rozkazie dywizyjnym (brygadowym) lub ustalonych w porozumieniu z naczelnym lekarzem pułku (dywizjonu). Punkt taki znajduje się zwykle w miejscu postoju naczelnego lekarza pułku. Do punktów tych dostarczani są chorzy środkami trasportowemi oddziałów (wozami sanitarnemi bataljonów).

Każdy dłuższy postój oddziałów powinien być wyzyskany do przeprowadzenia kąpieli, dezynfekcji, odkażeń, szczepień ochronnych i t. d., co powinno być uskutecznione przez oddziałowe organa służby zdrowia lub pod ich nadzorem.

155. Oddziałowa służba zdrowia podczas bitwy.

Najszybsze zbieranie rannych na polu bitwy, zabezpieczenie ich przed dalszemi skutkami ognia nieprzyjacielskiego, opatrzenie choćby prowizoryczne, skierowanie ich lub przetransportowanie do tyłu—to właściwe i bodaj wyłączne zadanie służby zdrowia podczas bitwy. Wszystkie inne czynności tej służby schodzą na drugi plan.

W czasie bitwy, oddziałowe organa służby zdrowia towarzyszą stale swym oddziałom.

Patrole sanitarne pododdziałów (kompanij, szwadronów, bateryj) przeszukują pole walki i mają zadanie przedewszystkiem: a) Patrole sanitarne pododdziałów.

a) zabezpieczenie rannych przed dalszemi skutkami ognia nieprzyjacielskiego,

b) uskutecznienie opatrunku.

Ci ranni, którzy sami nie mogą odejść wtył, do czasu wyniesienia ich z pola walki są przez patrole sanitarne pododdziałów zabezpieczeni w najbliższych zakryciach terenowych ewentualnie nawet okopani. W ten sposób powstają tak zwane gniazda rannych, które są równocześnie punktami pierwszej pomocy sanitarnej.

Po zabezpieczeniu rannych, zostaje im udzielona pierwsza pomoc przez nałożenie opatrunku indywidualnego (który żołnierz nosi przy sobie) ewentualnie opatrunku znajdującego się w torbie podoficera sanitarnego. Tu następuje prowizoryczne unieruchomienie części złamanych, zatamowanie krwotoków i t. d. Opatrzony ranny, w zależności od tego, czy może iść o własnych siłach, zostaje odesłany lub odniesiony na noszach przez noszowych patrolu sanitarnego na oddziałowy punkt opatrunkowy (bataljonowy, dywizjonowy, pułkowy). Czynności zabezpieczenia rannych i opatrzenie ich są czynnościami najpilniejszemi i jako najpilniejsze są spełniane jeszcze w czasie trwania walki. Wynoszenie rannych na punkty opatrunkowe, jakkolwiek także bardzo pilne, tem niemniej jest w drugiej kolei pilności i w większości wypadków spełniane będzie po wykonaniu dwóch pierwszych a najczęściej i najliczniej — w przerwie walki lub po jej ukończeniu. Rannych zabezpieczonych w terenie trzeba umieć łatwo znaleźć, tem bardziej, że zbieranie ich uskuteczniać się będzie często po zapadnięciu zmroku lub w nocy; wskutek tego należy ich zgromadzić w miejscach, do których łatwo można trafić, lub pozostawiać widoczne znaki, np. wetknięte w ziemię karabiny i t. p.

Oddziałowe punkty opatrunkowe (bataljonowe w piechocie, pułkowe w kawalerji, dywizjonowe w artylerji), organizowane są przez lekarzy odpowiednich oddziałów na ich wniosek, a na rozkaz dowódców tych oddziałów. b) Oddziałowe punkty opatrunkowe.

Do czasu rozwinięcia oddziałowego punktu opatrunkowego, lekarz oddziału posuwa się razem z dowódcą lub znajduje się w jego pobliżu tak, by w każdej chwili postawić mu wniosek zorganizowania oddziałowego punktu opatrunkowego i otrzymać od niego odpowiedni rozkaz.

Uchwycenie właściwego momentu do zorganizowania oddziałowego punktu opatrunkowego jest ważne dlatego, że z jednej strony, napływający ranni powinni być bezzwłocznie opatrzeni i wyewakuowani ku tyłowi, z drugiej zaś — zbyt wczesne rozwinięcie punktu opatrunkowego, a więc czasowe unieruchomienie go w terenie, może spowodować zbytnie oddalenie go od linji bojowej, a więc trudności w szybkiem dostarczaniu rannych na ten punkt.

W marszu na polu bitwy (w okresie zbliżania) odddziałowy punkt opatrunkowy nie będzie organizowany. Napływającym rannym udzielać będzie pomocy lekarz oddziału dorywczo. On sam zaś, wraz z personelem sanitarnym i wozami sanitarnemi, posuwać się będzie bezpośrednio za oddziałem.

Rozwijając oddziałowy punkt opatrunkowy, lekarz oddziału musi baczyć, by *punkt ten był* możliwie jak najbliżej *oddziałów walczących*.

Należy pamiętać, że środkami dostarczenia rannych na ten punkt są noszowi patroli sanitarnych. Przenoszą oni rannych ręcznie (na noszach), rzadziej posługują się wózkami ręcznemi, na których wstawione są nosze z rannymi. Szybkość poruszania się noszowych w terenie jest bardzo ograniczona i wynosi 1,5 najwyżej 2,5 km na godzinę, a przy użyciu wózków — 3 km na godzinę. Znaczniejsza odległość oddziałowego punktu opatrunkowego od linji bojowej nadmiernie absorbuje patrole sanitarne i tak bardzo obciążone pracą, opóźniając równocześnie opatrzenie rannych. Wskutek tego, oddziałowe punkty opatrunkowe w żadnym wypadku nie powinny znajdować się dalej, jak 2 km od czołowego zarysu linji ognia.

Punkt opatrunkowy rozwinięty najbliżej oddziałów walczących musi posiadać jednak możliwie *jak najlepsze warunki bezpieczeństwa*. Warunki te umozliwiają właściwą pracę lekarza i personelu sanitarnego punktu oraz zapewniają to, że punkt ten nie będzie omijany przez rannych. Nie trzeba zapominać o tem, że ranny, który wydostanie się z linji ognia, nie chce (nawet za cenę odpowiedniego opatrunku) być narażony na skutki ognia. Oczywiście, dalekonośne działanie broni nowoczesnej oraz konieczność jak najbliższego podsunięcia oddziałowego punktu opatrunkowego — uniemożliwiają wybranie takiego miejsca, które dawałoby temu punktowi pełne warunki bezpieczeństwa, jednak przez wykorzystanie odpowiednich naturalnych zakryć terenowych, ewentualnie utworzenie sztucznych (schronów), stosownie do warunków bojowych, pewne bezpieczeństwo punktu opatrunkowego można uzyskać. Łącznie z odpowiedniem zabezpieczeniem punktu opatrunkowego powinno być uwzględnione odpowiednie zamaskowanie go przed obserwacją nieprzyjaciela.

Oddziałowy punkt opatrunkowy powinien znajdować się tam, gdzie zbiegają się wszystkie a przynajmniej najgłówniejsze drogi odfrontowe. Innemi słowy, powinien być umieszczony tak, by każdy mógł go znaleźć bez szukania.

Tu należy pamiętać o t. zw. prądach rannych.

Ranni mogący odejść sami ku tyłowi odchodzą natychmiast po zranieniu, nie czekając nawet często na opatrzenie ich przez patrol sanitarny. Niezawsze, a właściwie dość rzadko, żołnierze pododdziałów jeszcze przed walką będą powiadomieni o miejscu rozwinięcia punktu opatrunkowego. Specjalnie trudne będzie powiadamianie ich wtedy, gdy oddziałowy punkt opatrunkowy w ciągu walki zmieni swe miejsce.

Ranny odchodząc wtył, idzie po linji naturalnego biegu komunikacyj oddziałów walczących z ich tyłami, a więc po osi posuwania się taborów oddziałów, wzdłuż zakryć terenowych i t. p. Po tych linjach płyną samorzutne lub skierowane przez patrole sanitarne pododdziałów prądy rannych. Otóż na linji tej naturalnej osi komunikacyjnej lub na ich przecięciu, o ile jest ich kilka, powinien znaleźć się oddziałowy punkt opatrunkowy. Gdy z uwagi na ważne warunki bezpieczeństwa lub pomieszczenia zostanie nieco odsunięty, powinny tam kierowywać rannych drogowskazy łatwo rozpoznawalne, w dzień i w nocy. Niezależnie od tego, miejsce samego punktu opatrunkowego powinno być odpowiednio oznaczone, tak, by umożliwienie było bardzo łatwe trafienie do niego w każdej chwili, o każdej porze dnia i nocy (w dzień odpowiednia tablica, w nocy latarnia kolorowa niewidoczna dla nieprzyjaciela).

Łączność oddziałowego punktu opatrunkowego z oddziałem, na którego rzecz pracuje, musi się przejawiać w stałej i nieprzerwanej łączności lekarza oddziału z jego dowódcą. Dowódca bowiem określa warunki przesunięcia i zmianę miejsca rozwinięcia oddziałowego punktu opatrunkowego. Najlepsze warunki zapewnienia tej łączności będą wtedy, gdy oddziałowy punkt opatrunkowy znajdzie się w pobliżu miejsca postoju dowódcy oddziału. Łączność z pododdziałami utrzymywana jest przy pomocy patroli sanitarnych tych pododdziałów oraz przez odpowiednie umieszczenie punktu opatrunkowego (omówione wyżej).

Wreszcie przy rozwijaniu oddziałowego punktu opatrunkowego należy wziąć również pod uwagę względy sanitarne i gospodarcze.

Względy te obejmują:

a) umieszczenie punktu opatrunkowego pod dachem — oczywiście o ile tylko warunki bojowe na to pozwalają; chroni to przed niepogodą, ułatwia nakarmienie i napojenie rannych,

b) umieszczenie go w pobliżu wody, potrzebnej do picia i do celów pomocy lekarskiej,

c) zapewnienie odpowiedniej ilości słomy (na której spoczywają ranni) i opału.

Wskazane jest wreszcie, by w pobliżu oddziałowego punktu opatrunkowego znalazły się o ile możności kuchnie polowe, które będą mogły służyć posiłkiem rannym zdolnym do samodzielnego poruszania się.

c) Mechanizm działania oddziałowych punktów opatrunkowych.

Mechanizm działania oddziałowego punktu opatrunkowego przedstawia się jak następuje.

Ranny przychodzi na punkt samodzielnie lub jest doniesiony przez noszowych. Tu następuje sprawdzenie, ewentualnie poprawienie opatrunku nałożonego przy udzielaniu pierwszej pomocy sanitarnej (przez podoficera patrolu sanitarnego) lub nałożenie nowego. Części złamane zostają unieruchomione lub następuje poprawienie unieruchomionych części złamanych. Krwawienia zostają zatrzymane. Stosowane są zastrzyki celem podtrzymania działalności serca, uśmierzenia bólu, przeciwtężcowe i t. p.

Żadnych poważniejszych zabiegów lekarskich, poza temi, które są niezbędnie konieczne do jak najszybszej ewakuacji, na oddziałowym punkcie opatrunkowym nie uskutecznia się.

Segregacja na oddziałowym punkcie opatrunkowym jest bardzo pobieżna. Obejmuje ona podział rannych na tych, którzy po opatrunku mają wrócić do oddziałów (zadraśnięci), oraz tych, którzy przeznaczeni są do wyewakuowania ku tyłowi, na punkt opatrunkowy dywizji lub brygady.

Ranni, którzy mają być wyewakuowani ku tyłowi, dzieleni są na tych, którzy mają odejść pieszo, oraz tych, którzy przewiezieni będą wozami kompanji sanitarnej.

Ranni odchodzący pieszo gromadzeni są w zespoły i pod dowództwem najstarszego w zespole odchodzą ku tyłowi, niezdolni do marszu ładowani są na wozy omówionej pod punktem 137 „stacji wozów".

Jest bardzo wskazane, by wozy kompanji (plutonu) sanitarnej znajdowały się w miejscu rozwinięcia oddziałowego punktu opatrunkowego. Nie będzie to jednak zawsze możliwe, w szczególności wtedy, gdy jedna stacja wozów obsługuje 2 lub więcej oddziałowych punktów opatrunkowych (np. stacja wozów dla 2 bataljonowych punktów opatrunkowych), wtedy miejsce stacji wozów (początkowe rozmieszczenie) ustala dowódca kompanji sanitarnej, w porozumieniu z lekarzem naczelnym formacji (z lekarzem pułkowym).

Lekarz oddziałowego punktu opatrunkowego ustala kolejność ewakuacji rannych ku tyłowi, przyczem w pierwszej kolejności wyewakuowani zostają ranni, wymagający najszybszej pomocy chirurgicznej.

Z omówionego wyżej sposobu ewakuacji wynika, że wykonywanie czynności ewakuacyjnych nie należy do zakresu działania oddziałowych punktów opatrunkowych, czyli, że czynności te wykonywają organa sanitarne wyższego szczebla (kompanja sanitarna dywizji piechoty lub konny pluton sanitarny brygady kawalerji), zabierając rannych z oddziałowych punktów opatrunkowych.

Każdy ranny, przechodzący przez oddziałowy punkt opatrunkowy zapisany zostaje do „księgi rannych". Każdy ewakuowany ku tyłowi, otrzymuje „kartę lekarską przedniej linji („kartę ewakuacyjną"), na której podany jest, między innemi, rodzaj zranienia. Karta ta jest bardzo ważnym dokumentem przy dalszej ewakuacji ku tyłowi.

Ranni odchodzący z oddziałowego punktu opatrunkowego ku tyłowi zabierają ze sobą broń i oporządzenie.

Schemat funkcjonowania oddziałowego punktu opatrunkowego podaje poniższy rysunek na str. 186.

W zależności od rodzaju działań bojowych, oddziałowy punkt opatrunkowy przesuwany jest bądź ku przodowi bądź też ku tyłowi.

Zasady, które obowiązują przy przesunięciach naprzód, są następujące:

1) oddziałowe punkty opatrunkowe powinny stale nadążać za posuwającemi się naprzód oddziałami w ten sposób, by odległość oddziałowego punktu opatrunkowego od linji bojowej umożliwiała szybkie dostarczanie rannych na ten punkt;

2) przesunięcia uskutecznia lekarz oddziału bądź na zarządzenie dowódcy swego, bądź też, gdy zachodzi ku temu potrzeba samodzielnie, meldując o tem dowódcy oddziału;

3) o przesunięciu powinny być powiadomione pododdziały obsługiwane przez ten punkt, stacja wozów oraz lekarz naczelny formacji (w pułku piechoty);

4) przed przesunięciem należy o ile możności odesłać wszystkich rannych ku tyłowi. Gdy nie jest to możliwem, z nieodesłanemi rannymi, należy pozostawić część personelu sanitarnego;

5) o ile tylko zachodzi taka możliwość, oś przesunięć i następne miejsca rozwinięcia oddziałowego punktu opatrunkowego powinny być zgóry określone i przez dowódcę oddziału podane do wiadomości wszystkim pododdziałom.

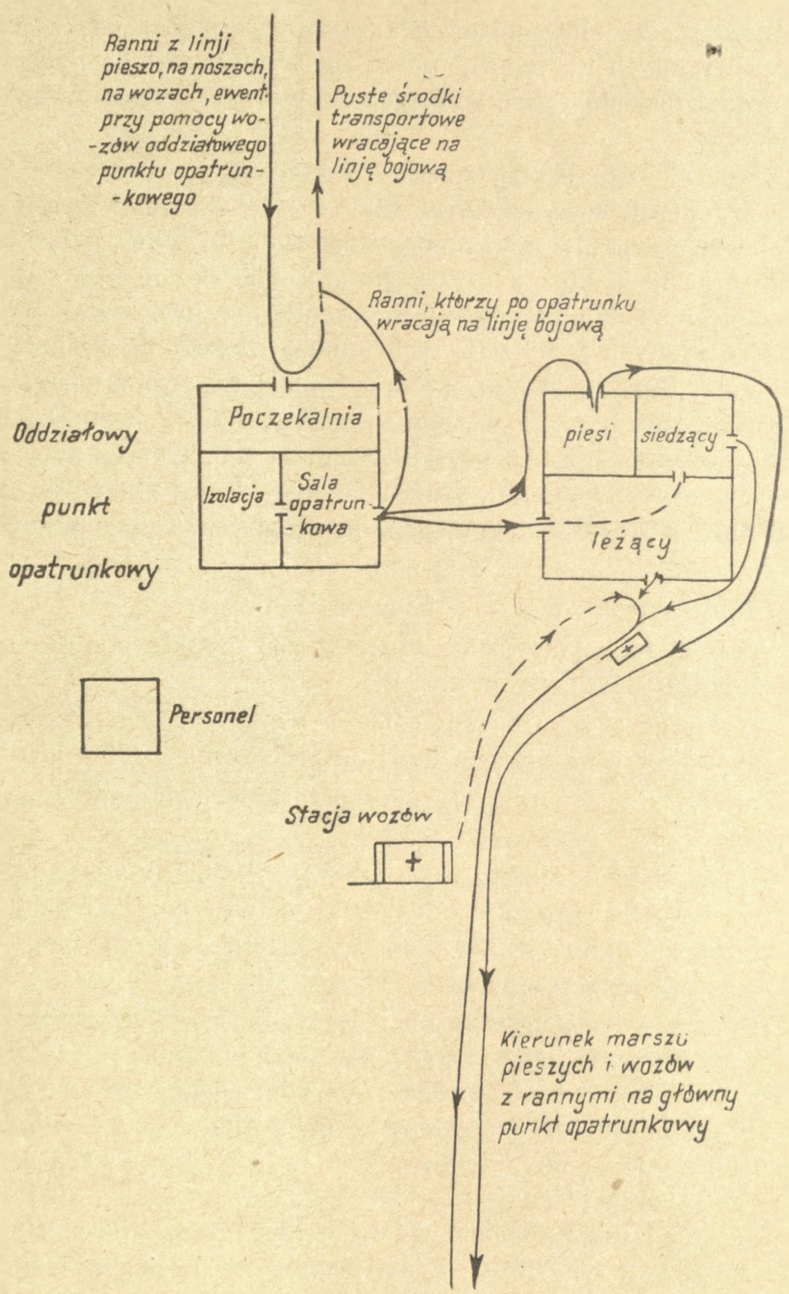

Rys. 48.

Przy przesunięciach ku tyłowi, należy pamiętać, że oddziałowy punkt opatrunkowy odchodzi dopiero wtedy, *gdy wszystkich rannych*

opatrzył i odesłał ku tyłowi. Często więc odchodzić będzie ostatni. Na dawnem miejscu rozwinięcia należy zostawić łącznika, któryby ewentualnie dodatkowo napływającym wskazywał nowe miejsce rozwinięcia.

W odwrocie, nie mogąc ewakuować wszystkich lub wszystkiego, wyewakuuje się rannych nawet za cenę materjału, a jedynie zupełnie niezdolnych do transportu, zostawia się na miejscu pod osłoną konwencji genewskiej.

Oddziałowe punkty opatrunkowe mają również obowiązek przyjmowania napływających rannych z obcych oddziałów i postępowania z nimi tak, jakby należeli do właściwego oddziału.

Mają poza tem obowiązek zawiadamiania o tem właściwe oddziały.

Oddziałowe punkty opatrunkowe jednostek odwodowych mają obowiązek przejmowania rannych, pozostawionych z oddziałowych punktów opatrunkowych jednostek czołowych (przy ich przesuwaniu).

Wreszcie, w zależności od warunków bojowych, lekarze tych oddziałów, które nie są zangażowane w walce, mogą pracować na oddziałowych punktach opatrunkowych oddziałów zaangażowanych.

Ratownictwo przeciwgazowe uskuteczniają specjalne oddziałowe (pułkowe) ratownicze punkty przeciwgazowe, do których wprost kierowani są zagazowani. Czynności takiego punktu ograniczają się do udzielania zagazowanym doraźnej pomocy, uskutecznienia kąpieli (zaiperytowanym), a o ile tylko warunki na to pozwolą — segregacji zagazowanych według stopnia i rodzaju zagazowania i przygotowania ich do jaknajszybszej ewakuacji środkami kompanji sanitarnej.

156. Oczyszczanie pola walki i grzebanie zabitych i zmarłych.

Oczyszczanie pola walki oraz grzebanie zabitych i zmarłych uskuteczniane jest pod fachowym kierownictwem oddziałowej służby zdrowia przy pomocy ludności cywilnej lub kompanij roboczych. Zmarli na punktach opatrunkowych są grzebani przez personel tych punktów.

157. Rozkazy regulujące służbę zdrowia w oddziałach.

Warunkiem właściwego działania oddziałowej służby zdrowia jest dobra znajomość:

a) położenia bojowego, w jakiem się oddziały znajdują, oraz zadania, które mają do wykonania;

b) położenia i działania tych organów służby zdrowia wyższego szczebla (dywizji piechoty lub brygady kawalerji), które z działaniem oddziałowej służby zdrowia są związane.

Informacje o położeniu bojowem oddziału oraz zadanie do wykonania otrzymuje lekarz oddziału od swego dowódcy.

Warunki terenowe działania swej służby rozpoznaje lekarz oddziału osobiście.

Wiadomość o położeniu i działaniu służby zdrowia wyższego szczebla (dywizji piechoty lub kawalerji brygady) uzyskuje lekarz oddziału (pułku piechoty, pułku kawalerji, dywizjonu artylerji) z rozkazu operacyjnego cz. II wielkiej jednostki, przesyłanego dowódcom pułków względnie dywizjonów artylerji oraz instrukcji działania służby zdrowia, przysyłanej mu przez szefa sanitarnego dywizji piechoty lub brygady artylerji.

Lekarze bataljonów uzyskują potrzebne wiadomości o działaniu swej służby z rozkazów swych dowódców i instrukcji, którą, jako wskazówki o funkcjonowaniu służby zdrowia całego pułku w danem działaniu bojowem, wydaje naczelny lekarz pułku.

Następujące wiadomości z rozkazów dowódcy i instrukcji działania służby zdrowia potrzebne są organom oddziałowej służby zdrowia w poszczególnych położeniach bojowych:

a) *W marszu:* wiadome być muszą punkty zbiórki chorych, oś ewakuacji, miejsce przydzielonych względnie wysuniętych części kompanji sanitarnej (pluton sanitarny straży przedniej, pluton lub jego część — patrole sanitarne ze środkami transportowemi, przydzielone do kolumny bocznej), miejsce marszu konnego plutonu sanitarnego w brygadzie kawalerji.

Na zasadzie tych wiadomości, zainteresowane organa oddziałowej służby zdrowia wiedzą, dokąd, po jakiej osi, jakiemi środkami mogą ewakuować chorych ewentualnie rannych.

Np. lekarz bataljonu maszerującego w kolumnie głównej wojsk wie z rozkazu pułkowego i instrukcji działania służby zdrowia wydanej przez lekarza naczelnego pułku, (rozkaz pułkowy i instrukcja zostały opracowane na zasadzie odpowiednich dywizyjnych rozkazów i instrukcji), że punkt zbiórki chorych podczas marszu znajduje się w miejscowości A i zorganizowany jest przez pluton sanitarny maszerujący w straży przedniej, posuwającej się kolumny wojsk. Na zasadzie tej wiadomości, żołnierza, który zachorował w czasie marszu, przewozi na wozie sanitarnym bataljonu do wymienionego punktu i tam go oddaje.

W tem samem położeniu bojowem, chory z bataljonu straży przedniej pozostawiony będzie pod nadzorem podczas przemarszu bataljonu przez miejscowość A i w ten sposób dostanie się na punkt zbiórki, który zostanie zorganizowany dopiero po przemarszu tego bataljonu.

b) *Na postoju:* miejsce i czas zbiórki chorych, rozwinięcie dywizyjnej izby chorych, czas i miejsce kąpieli organizowanych przez polową kolumnę dezynfekcyjno-kąpielową.

c) *W boju:* rozmieszczenie głównego lub wysuniętego punktu opatrunkowego, rozmieszczenie stacji wozów, ewentualnie przydzielenie poszczególnych wozów do punktów opatrunkowych (w kawalerji), oś przesunięcia głównego lub wysuniętego punktu opatrunkowego.

Mogłoby się wydawać, że oddziałowej służbie zdrowia wystarczy tylko znać początkowe umieszczenie stacji wozów, tego wysuniętego członu transportowego kompanji (plutonu) sanitarnej, bo przy pomocy tej stacji ranni i chorzy dostaną się na główny lub wysunięty punkt opatrunkowy, że wskutek tego zbędna jest znajomość miejsca rozwinięcia głównego punktu opatrunkowego. Nie zapominajmy jednak, że ranni zdolni do odbycia marszu pieszego odsyłani są wzdłuż osi ewakuacyjnej, wprost na główny punkt opatrunkowy.

O zarządzeniach regulujących służbę zdrowia w oddziale w danem położeniu bojowem oddziały dowiadują się z odpowiednich punktów rozkazu bojowego (pułku, bataljonu, dywizjonu).

Postanowienia te mieszczą się w punkcie „Zarządzenia kwatermistrzowskie".

II. Służba zdrowia w pułku piechoty.

158. Ogólnie.

Służbę zdrowia w pułku piechoty pełnią:

1) na szczeblu pułku — naczelny lekarz pułku z przydzielonym doń personelem,

2) w bataljonach — lekarze bataljonów,

3) w kompanjach — patrole sanitarne.

159. Prawa i obowiązki lekarza naczelnego pułku piechoty.

Naczelny lekarz pułku piechoty jest fachowym doradcą dowódcy pułku we wszystkich sprawach, dotyczących służby zdrowia i jest odpowiedzialny za działanie tej służby. W sprawach fachowo-lekarskich i techniki funkcjonowania swej służby otrzymuje instrukcje od szefa sanitarnego dywizji.

Naczelny lekarz pułku kieruje z ramienia dowódcy całokształtem służby zdrowia pułku. Przedewszystkiem czuwa nad ścisłem przestrzeganiem przepisów sanitarnych, nadzoruje odżywianie ludzi, bada i kontroluje stan zdrowotny pomieszczeń, stosowanie przepisów o higjenie osobistej żołnierzy i t. d.

W czasie postoju, instaluje pułkową izbę chorych. Współdziała z kompanją sanitarną przy organizowaniu zbiórki chorych przed i po marszu. Zwraca uwagę na wodę do picia, izoluje żołnierzy od źródeł chorób zakaźnych, baczy na wybór odpowiednich miejsc ustępowych i t. d.

W czasie marszu, nadzoruje przestrzeganie higjeny marszu, stawia wnioski co do udogodnień marszowych, miejsc wypoczynków i t. d.

W bitwie, w zasadzie nie organizuje własnego (pułkowego) punktu opatrunkowego. Nadzoruje ewentualnie wspomaga swą pracą bataljonowe punkty opatrunkowe. Jest łącznikiem między dywizyjnemi organami służby zdrowia i bataljonowemi punktami opatrunkowemi W szczególności dba o sprawny przewóz rannych z bataljonowych punktów opatrunkowych do kompanji sanitarnej. Nadzoruje więc i reguluje stosownie do potrzeb działalność stacyj wozów. W razie użycia gazów, organizuje pułkowy ratowniczy punkt przeciwgazowy.

Zestawia i melduje dowódcy ilość rannych w pułku. Dba o wyszkolenie personelu sanitarnego i o uzupełnienie powstałych w nim braków. Uzupełnia materjał sanitarny pułku przez zapotrzebowywanie i pobieranie go w kompanji sanitarnej.

Wreszcie wyznacza fachowy personel do nadzorowania oczyszczania pola bitwy i grzebania zabitych i zmarłych.

160. Prawa i obowiązki lekarza bataljonu.

Prawa i obowiązki lekarza bataljonu oraz jego stosunek do dowódcy bataljonu są takie same, jak prawa i obowiązki lekarza pułkowego oraz jego stosunek do dowódcy pułku.

W marszu, wraz z podległym mu personelem i materjałem sanitarnym maszeruje na końcu bataljonu. Zbiera niezdolnych do marszu chorych i w zależności od stopnia niezdolności bądź przewozi ich na wozie sanitarnym, ewentualnie innych wozach oddziałów, bądź też ewakuuje na punkty zbiórki chorych. Stawia wnioski co do ogólnych udogodnień marszowych, względnie przyznaje indywidualne.

W czasie postoju, organizuje bataljonową izbę chorych. Poza tem bada higjenę pomieszczeń; w tym celu jeszcze przed zakończeniem marszu udaje się wraz z kwaterunkowymi celem zbadania warunków zdrowotności rejonu postoju, bada zdrowotność wody, środków spożywczych i t. d.

W czasie bitwy, tworzy bataljonowy punkt opatrunkowy, jako właściwy oddziałowy punkt opatrunkowy.

Patrole sanitarne w kompanjach tworzą funkcyjni szeregowi sanitarni. W zakresie służby zdrowia są więc wykonawcami lekarza bataljonu, służbowo podlegają dowódcy kompanji. 161. Patrole sanitarne kompanij.

Zarządzenia regulujące działanie służby zdrowia w ramach pułku piechoty w dostosowaniu do konkretnego położenia bojowego umieszczone są w rozkazie bojowym pułku (bataljonu), w punkcie „Zarządzenia kwatermistrzowskie". 162. Rozkazy regulujące służbę zdrowia w ramach pułku piechoty.

Punkt ten, zawiera tylko te postanowienia, które są ważne dla wykonawców i mają do nich zastosowanie.

Np. rozkaz do natarcia pułku, punkt „Zarządzenia kwatermistrzowskie" odnośne do służby zdrowia, zawierać będzie następujące postanowienia:

1. Główny punkt opatrunkowy w . . . . . od godz. . . ., Oś przesuwania wzdłuż drogi A — B.

2. Stacja wozów Nr. 1 w . . . . obsługuje punkt opatrunkowy I i II bataljonu od . . .

Nr. 2 w . . . . III bataljon od . . .

3. Ratowniczy punkt przeciwgazowy w . . . . od godz. . . . Oś przesuwania . . .

To wszystko. Miejsce głównego punktu opatrunkowego oraz godzina, od której działa, potrzebne są dla bataljonu, tam bowiem będą kierowani wprost z bataljonowych punktów opatrunkowych ranni mogący iść. Określenie miejsca stacji wozów umożliwia bezpośredni kontakt bataljonowych punktów opatrunkowych, ewentualnie przybliżenie ich, o ile warunki bojowe i terenowe na to pozwalają, wreszcie uregulowanie przesunięć stacyj, które podążają za obsługiwanemi przez się bataljonowemi punktami opatrunkowemi.

Konieczność umieszczenia w rozkazie miejsca i czasu rozwinięcia ratowniczego punktu przeciwgazowego wyjaśnień nie wymaga.

Rozkaz bojowy dowódcy bataljonu zawierać będzie tylko miejsce rozwinięcia bataljonowego punktu opatrunkowego oraz ewentualnie oś jego przesunięć i nic więcej. Tylko to interesuje oddziały. W czasie akcji, przesunięcie bataljonowego punktu opatrunkowego komunikowane będzie pododdziałom krótkim, często ustnym, rozkazem.

Ogólne zasady działania oddziałowej służby zdrowia w walce omówiłem już w p. 155. Mają one przedewszystkiem zastosowanie do bataljonowych punktów opatrunkowych i działania patroli sanitarnych kompanij. 163. Działanie bataljonowego punktu opatrunkowego w różnych położeniach bojowych:

Zastosujmy te zasady do kilku charakterystycznych położeń bojowych w jakich może się znaleźć bataljon.

a) W boju spotkaniowym.

Podczas marszu, tabor sanitarny bataljonu maszeruje wraz z taborem bojowym I rzutu na końcu bataljonu. Tam też, ewentualnie przy dowódcy, maszeruje lekarz bataljonu. Patrole sanitarne kompanji maszerują razem z kompanjami na ich końcu. Przy przechodzeniu z marszu do boju, do marszu zbliżania, tabor bataljonu posuwa się nadal z bataljonem.

Napływającym rannym, lekarz bataljonu udziela doraźnej pomocy, kierując ich na rozwijający się równocześnie wysunięty punkt opatrunkowy (zorganizowany przez pluton sanitarny, znajdujący się w składzie straży przedniej kolumny głównej wojsk).

Miejsce rozwinięcia tego wysuniętego punktu opatrunkowego w pierwszym okresie walki nie będzie wiadome poszczególnym bataljonom. Wiadoma będzie tylko narazie oś, po której się pluton sanitarny posuwał. Ranni zostaną zatem skierowani na tę oś. Ważne jest przeto, by pluton sanitarny rozwinął się w wysunięty punkt opatrunkowy na tej osi. Rannych niezdolnych do marszu pieszego bądź odsyła się na wozie sanitarnym, bądź zatrzymuje przy sobie (umieszcza na wozie) lub w terenie do czasu przybycia wozów z wysuniętego punktu opatrunkowego.

Rozwinięcie bataljonowego punktu opatrunkowego nastąpi w zasadzie w chwili rozpoczęcia się właściwej walki. Moment ten określi dowódca. Bataljonowy punkt opatrunkowy zostanie rozwinięty na jego rozkaz i wniosek lekarza bataljonu, przy uwzględnieniu omówionych już warunków, a więc:

1) w pobliżu oddziałów walczących — przeciętnie 1 km,

2) w odpowiednich warunkach bezpieczeństwa,

3) u zbiegu naturalnych dróg odfrontowych,

4) przy zapewnieniu odpowiedniej łączności z dowódcą bataljonu i kompanjami,

5) możliwie pod dachem, w pobliżu wody, przy zapewnieniu słomy, opału i t. p.

Miejsce rozwinięcia bataljonowego punktu opatrunkowego, zostaje podane do wiadomości pododdziałom (kompanjom) oraz zameldowane naczelnemu lekarzowi pułku. Z punktem tym nawiązuje łączność stacja wozów, wydzielona w międzyczasie przez wysunięty punkt opatrunkowy. Łączność ta w przeważającej ilości wypadków zostaje nawiązana za pośrednictwem naczelnego lekarza pułku, który działa w porozumieniu z dowódcą kompanji sanitarnej, względnie, do czasu jego przybycia — z dowódcą wysuniętego punktu opatrunkowego.

Zakres pracy bataljonowego punktu opatrunkowego został omówiony w p. 155 ninie;szego rozdziału (Oddziałowy punkt opatrunkowy podczas bitwy).

Przesunięcie zarządza dowódca bataljonu na wniosek lekarza bataljonu. Czasem lekarz bataljonu robi to z własnej inicjatywy. Ma to miejsce wtedy, gdy oddalenie bataljonowego punktu opatrunkowego od linji bojowej jest zbyt wielkie, wskutek czego praca patroli sanitarnych pododdziałów (kompanij) staje się nadmierna, a lekarz bataljonu niema dobrej łączności z dowódcą bataljonu. O przesunięciu melduje natychmiast dowódcy bataljonu, wskazując nowe miejsce rozwinięcia bataljonowego punktu opatrunkowego. Kompanje powiadomione są o przesunięciu bataljonowego punktu opatrunkowego rozkazem dowódcy bataljonu. Nie zależnie od tego, kompanijne patrole sanitarne, będąc w stałym kontakcie z bataljonowym punktem opatrunkowym, mają bezpośrednią wiadomość o przesunięciu tego punktu.

Lekarz bataljonu powiadamia o przesunięciu stację wozów, co w związku ze stałą z nią łącznością nie napotyka na żadne trudności. Stacja wozów zmienia ewentualnie swoje miejsce postoju, przesuwając się za przesuniętym punktem opatrunkowym.

Przed przesunięciem punktu, ranni powinni być zabrani na wozy kompanji sanitarnej (wozy — stacji wozów). W wypadku niemożności uskuteczniania tego na czas, część rannych pozostaje pod nadzorem części personelu sanitarnego bataljonowego punktu opatrunkowego.

b) W natarciu zorganizowanem.

W natarciu zorganizowanem, wszystkie czynności wstępne do rozwinięcia, jak posuwanie się bataljonowego punktu opatrunkowego w stanie nierozwiniętym za bataljonem, oraz udzielanie pomocy doraźnej, odpadają.

Bataljonowy punkt opatrunkowy działa już jako rozwinięty z chwilą wyruszenia natarcia z jego podstaw wyjściowych.

Oś przesunięcia oraz warunki i miejsce następnego rozwinięcia mogą być ściślej dokładniej i zgóry już określone. Przesunięcie nastąpi w zasadzie po każdorazowem wykonaniu skoku. Mechanizm działania bataljonowego punktu opatrunkowego będzie bardziej sprecyzowany, warunki jego pracy — lepsze.

c) W obronie stałej.

Bataljon, walczący na miejscu, ma dogodne warunki utworzenia i zorganizowania bataljonowego punktu opatrunkowego. Dotyczy to doboru odpowiedniego miejsca na ten punkt i zapewnienia mu możności pracy w jak najlepszych warunkach, jak też i podsunięcia jak najbliżej wozów kompanji sanitarnej.

Im dłuższy będzie okres przygotowania obrony, im dłużej trwać

będzie sama obrona, tem warunki pomieszczenia i działania tego punktu będą lepsze.

Umieszczenie go powinno umożliwiać łatwe i dogodne dostarczenie rannych z linji bojowej, dobre pomieszczenie ich na punkcie oraz rychłe wyewakuowanie dalej, ku tyłowi.

Bataljonowy punkt opatrunkowy znajdować się będzie zatem w rejonie odwodu bataljonu lub bezpośrednio za nim. Często będzie celowe pewne nieznaczne odsunięcie bataljonowegu punktu opatrunkowego ku tyłowi, jeżeli przez to zyska on lepsze warunki bezpieczeństwa oraz większe możliwości szybszego wyewakuowania rannych na główny punkt opatrunkowy.

Pomieszczenia bataljonowego punktu opatrunkowego powinny być zabezpieczone przed skutkami ognia broni maszynowej, a nawet artylerli lekkiej (wybudowanie odpowiednich schronów) oraz posiadać dogodne miejsca dla opatrywania i przetrzymywania rannych i chorych. Powinny mieć zatem salę opatrunkową, izbę w których składani będą ranni, leżący, poczekalnię, salę izolacyjną ewentualnie pomieszczenie dla rannych, zdolnych do marszu pieszego.

Ranni z linji bojowej dostają się na bataljonowy punkt opatrunkowy przy wykorzystaniu, prowadzących ku tyłowi rowów dobiegowych oraz naturalnych zakryć terenu wzdłuż osi, oznaczonych (znakowanych) celem ułatwienia trafienia.

Ważne jest, by rowy dobiegowe przystosowane były do łatwego wynoszenia rannych na noszach przez odpowiednie zaokrąglenie na skrętach.

Z uwagi na zorganizowaną obserwację nieprzyjaciela oraz intensywny i przygotowany ogień jego artylerji, wozy kompanji sanitarnej niezawsze będą mogły o każdej porze dnia i nocy zabierać rannych z bataljonowego punktu opatrunkowego. W takich razach, większość ruchu ewakuacyjnego odbywać się będzie w nocy, a w miarę odpowiednich warunków drogowych ranni będą zabierani przez samochody sanitarne.

W obronie częściej niż w natarciu mogą być użyte przez nieprzyjaciela gazy. Wskutek tego, w większości wypadków naczelny lekarz pułku zorganizuje ratowniczy punkt przeciwgazowy. Punkt ten rozwinięty będzie przedewszystkiem na kierunku najbardziej zagrożonym gazami i to w takich warunkach, by sam był zabezpieczony przed zagazowaniem.

d) W pościgu.

Charakterystyczne dla pościgu parcie oddziałów pościgowych ku przodowi narzuca organom służby zdrowia w pułku specjalne zadanie. Przy pościgu na polu walki, bataljony oddalają się szybko

od rozwiniętych w terenie bataljonowych punktów opatrunkowych. Punkty te powinnyby więc bądź pozostać na miejscu i działać do czasu ukończenia pościgu na polu walki, bądź też nadążać możliwie natychmiast za oddziałami ścigającemi. Jedno i drugie rozwiązanie jest możliwe; wybór będzie zależał od przewidywanego oporu, cofającego się nieprzyjaciela, prawdopodobnego czasu i szybkości pościgu oraz od objęcia pościgu przez specjalne oddziały pościgowe. Zadecyduje o tem rozkaz dowódcy bataljonu; oparty między innemi na wiadomości od dowódcy pułku, czy i w jakich warunkach właściwe oddziały pościgowe nadążać będą za pościgiem wykonywanym na polu bitwy.

Wysuwając się naprzód, bataljonowy punkt opatrunkowy pozostawia rannych niezabranych przez wozy kompanji sanitarnej na dotychczasowem miejscu pod opieką części swego personelu. Nie będzie się rozwijał, lecz udzielał doraźnej pomocy napływającym rannym. Łącznie z nim powinny wysunąć się wozy kompanji sanitarnej, tak, by zostało umożliwione natychmiastowe odesłanie rannych ku tyłowi.

W drugim wypadku, pozostając na miejscu, bataljonowy punkt opatrunkowy wysunie wślad za ścigającym bataljonem, razem z częścią jego taboru bojowego, swój wóz sanitarny z częścią personelu. Wóz ten stanowić będzie właściwy punkt zbiórki rannych, skąd będą oni kierowani na bataljonowy punkt opatrunkowy. Sposób ten, stosowany będzie wtedy, gdy cel pościgu na polu walki będzie dostatecznie ograniczony.

Do pościgu dalekiego tworzone są specjalne grupy pościgowe, w zasadzie z elementów odwodowych. Użyte więc będą przedewszystkiem bataljony odwodowe wraz z nierozwiniętemi jeszcze bataljonowemi punktami opatrunkowemi. Grupy pościgowe tworzone z różnych rodzajów broni, posiadać będą specjalną organizację służby zdrowia, przystosowaną do zadań pościgu. O ile dowódcą grupy pościgowej jest dowódca pułku, jego lekarz naczelny obejmuje rolę szefa sanitarnego tego zgrupowania pościgowego. Dysponuje on organicznemi środkami sanitarnemi części składowych zgrupowania pościgowego oraz elementami, przydzielonymi przez dowódcę dywizji (pluton sanitarny ewentualnie jego część wraz ze środkami transportowemi). Cała jego działalność oraz czynności wszystkich organów służby zdrowia, znajdujących się w zgrupowaniu pościgowem, zmierzają ku temu, by jak najrychlej wyewakuować rannych ku tyłowi. Wskutek tego, niezawsze będą rozwijane bataljonowe punkty opatrunkowe. Lekarze bataljonów udzielają doraźnej pomo-

cy sanitarnej, napływającym rannym, a przy pomocy własnego wozu sanitarnego wzgl. wozów przydzielonych odsyłają ich wtył, do plutonu sanitarnego, który również rozwijając się prowizorycznie, udziela rannym dalszej pomocy doraźnej i ewakuuje ich do kompanji sanitarnej ewentualnie wprost na stację ewakuacyjną. Widzimy stąd, że w pościgu dalekim działanie pułkowej i bataljonowej służby, zdrowia nastawione jest wyłącznie na natychmiastowe odesłanie rannego ku tyłowi.

e) W opóźnianiu i odwrocie.

Opóźnianie i odwrót stawiają oddziałowej służbie zdrowia specjalnie ciężkie i odpowiedzialne zadania. Istota ich leży w tem, żeby możliwie ani jednego rannego nie zostawić nieprzyjacielowi. Aby móc to wykonać, bataljonowe punkty opatrunkowe muszą pracować do ostatniej chwili, bo i w ostatniej chwili padają ranni, którzy wymagają opatrunku i odesłania ku tyłowi. Punkty te powinny posiadać środki transportowe, by te właśnie specjalnie w ostatniej chwili mogły być użyte do odesłania rannych ku tyłowi. Należy pamiętać, że nieprzyjacielowi można tylko w ostateczności zostawić rannego i to wyłącznie niezdolnego do transportu, że należy raczej zostawić materjał, niż człowieka.

Wynika z tego, że bataljonowe punkty opatrunkowe będą zwijane i będą odchodziły wtył, jako ostatnie elementy odchodzących ku tyłowi własnych wojsk. Wcześniejsze odejście jest niedopuszczalne, nietylko ze względów materjalnych, ale przedewszystkiem moralnych.

Zasady rozwinięcia bataljonowego punktu opatrunkowego w opóźnianiu są podobne do omówionych w pościgu. Najczęściej bataljonowy punkt opatrunkowy będzie rozwijał się częściowo. Lekarz bataljonu będzie udzielał doraźnej pomocy napływającym rannym. Dołoży on wszelkich starań, by rannych tych natychmiast odesłać ku tyłowi. Uskuteczni to przy pomocy przydzielonych mu wozów i tych elementów kompanji sanitarnej, które zostały przydzielone do odpowiednich grup opóźniających. Naczelny lekarz pułku będzie regulował całokształt służby sanitarnej danego ugrupowania.

Ewakuacja z bataljonowych punktów opatrunkowych spłynie na przydzielony do oddziału opóźniającego, pluton sanitarny, który również tylko częściowo rozwinie się w wysunięty punkt opatrunkowy, a stamtąd wozami względnie samochodami sanitarnemi zostanie skierowana ku tyłowi, za linję ostatecznego odskoku, za którą będzie rozwinięty główny punkt opatrunkowy. W wypadku nieprzydzielenia całego plutonu sanitarnego, a tylko części (patrole sanitarne ze środkami transportowemi), naczelny lekarz pułku, przy pomocy własnego personelu i środków przydzielonych, zorganizuje własny pułkowy punkt opatrunkowy, który odegra rolę wysuniętego punktu opatrunkowego.

III. Służba zdrowia w pułku kawalerji.

Na ogólne warunki działania służby zdrowia w jednostkach kawalerji zwróciłem uwagę, omawiając służbę zdrowia w brygadzie kawalerji. 164. Ogólnie.

Ten sam charakter ma jej działanie w pułku kawalerji.

Należy omówić przedewszystkiem konne działania pułku kawalerji. Walka piesza tego pułku, upodabnia działanie służby zdrowia do działania jej w pułku piechoty i specjalnego omówienia nie wymaga.

W pułku kawalerji widzimy: 165. Organizacja pułkowej służby zdrowia.

1) na szczeblu pułku — lekarza pułku wraz z odpowiednim personelem i materjałem sanitarnym,

2) w szwadronach — patrole sanitarne, złożone z funkcyjnych szeregowych sanitarnych szwadronu.

Prawa i obowiązki lekarza pułku są podobne, jak i naczelnego lekarza pułku piechoty, omówione w p. 159.

Podstawowa różnica tkwi w tem, że gdy w ramach pułku piechoty mamy 4 lekarzy, lekarz pułku jest więc zatem naczelnym lekarzem i spełnia, między innemi funkcjami, czynności uzgadniające działanie służby zdrowia w bataljonach, lekarz pułku kawalerji, będąc sam jeden, czynności tych nie spełnia.

Naczelny lekarz pułku piechoty w zasadzie nie organizuje pułkowego punktu opatrunkowego; lekarz pułku kawalerji czyni to, bowiem punkt ten jest jedyny w ramach tego pułku.

Widzimy więc, że istniejące różnice w zakresie działania naczelnego lekarza pułku piechoty, a lekarza pułku kawalerji, upodabniają tego ostatniego raczej do lekarza bataljonu piechoty.

Działanie pułkowej służby zdrowia na postoju i w marszu zakresem swym odpowiada działaniu tej służby w piechocie. 166. Pułkowa służba zdrowia w różnych położeniach bojowych:

Niezdolni do marszu grupowani są przy taborze bojowym pułku, wśród którego znajduje się również i wóz sanitarny pułku.

a) W marszu i na postoju.

Chorych, przeznaczonych do ewakuacji, odsyła się wtył lub pozostawia się na drodze celem zabrania ich przez brygadowe organa służby zdrowia (wozy konnego plutonu sanitarnego lub samochody).

Gdy łączność z tyłami jest zagrożona, lub przerwana (zagon, dalekie rozpoznanie i t. d.), chorzy nie mogą być wyewakuowani do tyłu i do czasu nawiązania łączności z tyłami jadą przy taborze (na wozach) oddziału lub brygady.

Na postoju, lekarz pułkowy działa jak lekarz pułku względnie bataljonu piechoty. Pamięta dobrze, by wszystkich niezdolnych do marszu wyewakuować jeszcze przed wymarszem, a wyewakuowanie

to zostaje uskutecznione bądź przy pomocy konnego plutonu sanitarnego, bądź też, gdy pułk kawalerji działa samodzielnie, zdala od brygadowych urządzeń sanitarnych, bezpośrednio przez pułk, jego środkami transportowemi. do najbliższego oddziału piechoty.

Konie ewakuowanych zostają w oddziale.

b) W działaniach zaczepnych.

W walce w szyku konnym, szybkość przesuwania się jednostek walczących, zmiana położenia i t. d., nie pozwalają na organizowanie pułkowego punktu opatrunkowego w takim sensie i zakresie, jak to widzieliśmy w walce bataljonu piechoty.

Podstawą działania pułkowego punktu opatrunkowego będzie:

a) jak najszybsze opatrzenie rannych

b) zebranie ich i natychmiastowe odesłanie ku tyłowi.

Ten drugi punkt niezawsze będzie wykonalny w całej rozciągłości, a to bądź z częściowego braku odpowiednich środków transportowych, bądź też z powodu niezdolności rannych do transportu. W tych wypadkach, część rannych gromadzona jest w jednem miejscu i pozostawiona pod nadzorem części personelu pułkowego punktu opatrunkowego do czasu przybycia konnego plutonu sanitarnego.

W natarciu pułkowy punkt opatrunkowy znajduje się w wysuniętych częściach taboru bojowego pułku, na osi natarcia, w miejscu wskazanem przez dowódcę pułku.

W wypadku spieszenia pułku, pułkowy punkt opatrunkowy rozwija się w miejscu zatrzymania konio-wodnych lub w ich bezpośredniej bliskości, Rozwinięcie punktu ma charakter prowizoryczny w tem znaczeniu, że możliwe jest każdorazowe przesunięcie tego punktu wraz taborem bojowym pułku. Mamy zatem do czynienia z *ruchomym* punktem opatrunkowym. Przy punkcie opatrunkowym działają środki transportowe konnego plutonu sanitarnego, które nie tworzą, tak jak w piechocie, stacyj wozów, ale są czasowo przydzielane do poszczególnych pułkowych punktów opatrunkowych już w przewidywaniu bitwy lub w czasie jej rozpoczęcia.

Ranni z pola walki dostarczani są na pułkowy punkt opatrunkowy przez noszowych patroli sanitarnych.

Często ranni dojeżdżająją konno sami, a w wypadkach cięższych zranień w towarzystwie sanitarjusza lub kolegi, wprost na pułkowy punkt opatrunkowy.

Z chwilą wyruszenia natarcia, patrole sanitarne poszczególnych szwadronów znadują się przy najbardziej wysuniętych ku przodowi częściach taboru bojowego szwadronów.

Utrzymują one stałą łączność ze swemi szwadronami, zaangażowanemi w walce i z pułkowym punktem opatrunkowym.

Ranni, przebywający lub dostarczani przez noszowych na pułkowy punkt opatrunkowy, po udzieleniu doraźnej pomocy zostają skierowani pieszo lub odesłani wozami plutonu sanitarnego na punkt opatrunkowy rozwinięty przez konny pluton sanitarny brygady.

Rannych, których przetransportować nie można, pozostawia się na miejscu pod opieką szeregowego sanitarnego aż do czasu przybycia konnego plutonu sanitarnego względnie jego środków transportowych. Sam punkt przesuwa się za natarciem.

Gdy pułk działa samodzielnie, rannych z pułkowego punktu opatrunkowego ewakuuje się do najbliższego punktu opatrunkowego piechoty. Pułk bez łączności z tyłami przewozi rannych, z wyjątkiem tych, którzy są zupełnie niezdolni do transportu, na własnych ewentualnie przydzielonych środkach transportowych do czasu nawiązania łączności z tyłami. Niezdolnych do transportu pozostawia się na opiece władz lub ludności.

c) W obronie stałej.

Obrona stała pułku kawarerji nie różni się w swych zasadach od obrony stałej bataljonu piechoty.

Pułkowy punkt opatrunkowy zostaje ustalony w terenie. Swem działaniem odpowiada bataljonowemu punktowi opatrunkowemu.

d) W rozpoznaniu.

Na rozpoznaniu urządzenia pułkowego punktu opatrunkowego znajdują się w składzie taboru bojowego pułku.

Rannych i chorych odsyła się ku tyłowi. Gdy pułk prowadzi rozpoznanie po osi marszu brygady kawalerji lub dywizji piechoty, ranni i chorzy opatrzeni i pod opieką, mogą być pozostawieni na tej osi aż do czasu nadejścia odpowiednich organów służby zdrowia brygady kawalerji lub dywizji piechoty. W wypadku zagrożenia lub zajęcia przez nieprzyjaciela tyłów, rannych i chorych (z wyjątkiem absolutnie nienadających się do transportu) pułk wozi z sobą.

e) W pościgu.

W pościgu, działanie pułkowej służby zdrowia jest takie same jak w natarciu.

Ruchliwość pułkowego punktu opatrunkowego jest wykorzystana do maximum. Działalność patroli sanitarnych musi iść przedewszystkiem w tym kierunku, by przy stale i bardzo szybko zmieniających się położeniach bojowych, ranni nie byli pozostawieni na polu walki.

Punkt opatrunkowy musi stale nadążać za ścigającym pułkiem.

f) W opóźnianiu i odwrocie.

Główną troską wszystkich organów służby zdrowia w pułku, a więc tak lekarza pułkowego, jak i patroli sanitarnych szwadronów w opóźnianiu, będzie niepozostawienie żadnego rannego nieprzyjacielowi (wyjątek—ranni absolutnie niezdolni do transportu). Wskutek tego, pułkowy punkt opatrunkowy będzie często musiał działać w oder-

waniu od reszty taboru bojowego pułku, zgóry już odrzuconego ku tyłowi. Punkt ten schodzić będzie z pola bitwy wraz z ostatniemi oddziałami walczącymi, ewakuując rannych z walki do ostatniej chwili przy pomocy swoich lub przydzielonych środków transportowych.

g) W zagonie.

W zagonie, działanie pułkowego punktu opatrunkowego będzie takie same, jak i w innych położeniach bojowych, omówionych wyżej, tylko ranni wożeni będą do czasu nawiązania łączności z tyłami.

h) Zestawienie zasad działania w różnych położeniach bojowych.

Z powyższego opisu działania służby zdrowia w różnych położeniach bojowych, wynika mniej więcej jednolity sposób jej pracy.

I tak:

1) patrole sanitarne szwadronów posuwają się tuż za szwadronami, bacząc bardzo pilnie, by przy szybkiej zmianie położenia, nie pominąć żadnego rannego na polu walki;

2) pułkowy punkt opatrunkowy stale nadąża za pułkiem, po osi, wyznaczonej przez jego dowódcę; oś ta powinna być znana szwadronom, na nią bowiem ewakuują swych rannych.

3) o właściwem rozwijaniu punktu może być mowa jedynie w obronie lub przy zorganizowanem natarciu pieszem, zatem pomoc punktu opatrunkowego w innych położeniach bojowych będzie miała charakter doraźny;

4) aby punkt opatrunkowy mógł nadążać za pułkiem, musi być dostatecznie ruchliwy. Przybywających rannych, musi bądź z miejsca ewakuować ku tyłowi, bądź zabierać ich ze sobą lub zostawiać pod nadzorem na miejscu do czasu przybycia tyłowych (brygadowych) organów służby zdrowia. Unieruchomienie punktu przez zaleganie na nim rannych nie może mieć miejsca.

167. Służba zdrowia w szwadronach działających samodzielnie.

W szwadronach, działających samodzielnie (rozpoznanie, ubezpieczenie, działania na skrzydłach), ranni opatrywani są przez patrole sanitarne szwadronów następnie w zależności od warunków bojowych odsyłani są w tył względnie wożeni ze szwadronami.

168. Rozkazodawstwo sanitarne.

Rozkaz bojowy pułku w punkcie „Zarządzenia kwatermistrzowskie" zawiera postanowienia, regulujące służbę zdrowia podczas walki. Rozkaz ten wskaże:

1) miejsce rozwinięcia, oś działania konnego plutonu sanitarnego.

2) początkowe miejsce działania pułkowego punktu opatrunkowego i oś jego przesunięcia.

3) o ile ewakuacja na tyły będzie przeprowadzona przez sam pułk, rozkaz wskaże, dokąd i jaką osią należy ewakuować.

Często rozkazy pisemne będą zastąpione przez ustne. Niezawsze będzie można podać miejsce pułkowego punktu opatrunkowe-

go ewentualnie oś jego przesunięcia. Należy zatem baczyć, by oś ta odpowiadała osi działania pułku, by leżała na naturalnej linji odpływu rannych i wskutek tego punkt ten był bardzo łatwy do znalezienia.

IV. Służba zdrowia w dywizjonach artylerji.

Artylerja swem działaniem związana jest z piechotą lub z kawalerją. W ramach dywizji piechoty lub brygady kawalerji nie występuje więc w oderwaniu od jednego z tych rodzajów broni. Ma zatem warunki do korzystania z punktów opatrunkowych tak piechoty, jak i kawalerji, i rzeczywiście z nich korzysta. 169. Ogólnie.

Na szczeblu pułku artylerji nie widzimy lekarza. Znajdujemy go natomiast w dywizjonie. 170. Służba zdrowia dywizjonów bateryj.

Prawami i obowiązkami oraz zakresem działania w marszu i na postoju odpowiada on lekarzowi pułku kawalerji i lekarzowi bataljonu piechoty.

Wchodzi w skład pocztu dowódcy dywizjonu a jego tabor maszeruje w taborze bojowym dywizjonu.

W baterjach mamy funkcyjnych szeregowych sanitarnych.

Przy przechodzeniu z marszu ubezpieczonego do marszu zbliżania, a następnie do walki, dywizjony nie rozwijają swych punktów opatrunkowych. Lekarz i tabor sanitarny znajduje się przy taborze bojowym dywizjonu. 171. Zakres działania lekarza dywizjonu w walce, dywizjonowy punkt opatrunkowy.

Ranni w baterjach są w zasadzie kierowani do najbliższego bataljonowego punktu opatrunkowego, w baterjach konnych — do najbliższego punktu opatrunkowewo pułku kawalerji.

Warunki bojowe i umieszczenie poszczególnych bateryj określą, czy zachodzi potrzeba, by podczas walki rozwijany był dywizjonowy punkt opatrunkowy.

Rozwinięcie nastąpi wtedy, gdy:

1) działanie artylerji nieprzyjacielskiej na artylerję własną uzewnętrzni się bardzo silnie,

2) odległość od bataljonowego (pułkowego) punktu opatrunkowego rozwinięcie to uzasadni.

W wypadku zmasowania artylerji (w ilości większej od dywizjonu), jeden dywizjonowy punkt opatrunkowy może obsługiwać kilka bateryj, a nawet dywizjonów.

W dywizjonie artylerji konnej rozwijanie punktu opatrunkowego będzie rzadkością z uwagi na obowiązującą tu w większości wypadków decentralizację artylerji.

Przy rozwijaniu dywizjonowego punktu opatrunkowego mają pełne zastosowanie zasady omówione w p. 155 dotyczące oddziałowych punktów opatrunkowych.

Częściej niż inne rodzaje broni, artylerja będzie narażona na ostrzeliwanie pociskami gazowemi.

Dywizjonowe punkty opatrunkowe są przystosowane do udzielania pomocy zagazowanym i w tym zakresie pracują na zasadach obowiązujących naczelnych lekarzy pułków piechoty.

Niezależnie od rozwijania dywizjonowych punktów opatrunkowych, lekarze dywizjonów w każdem położeniu bojowem spełniają swoje normalne czynności związane z zapewnieniem zdrowotności. Wspomagają również swą pracą bataljonowe (pułkowe) punkty opatrunkowe, gdy tego zachodzi potrzeba.

Z dywizjonowych punktów opatrunkowych ranni ewakuowani są na punkty opatrunkowe dywizji piechoty (brygady kawalerji) środkami transportowemi kompanji sanitarnej (plutonu) lub dywizjonów.

O ile wpobliżu rozwiniętego dywizjonowego punktu opatrunkowego znajduje się stacja wozów — jej wozy zabierają rannych i chorych.

Mogą być również wykorzystane do przewozu rannych opróżnione dywizjonowe kolumny amunicyjne.

172. Dywizjonowe punkty opatrunkowe w różnych położeniach bojowych.

We wszystkich położeniach bojowych, warunki organizacji artylerji, odległość stanowisk od bataljonowych (pułkowych) punktów opatrunkowych oraz stopień zagrożenia ogniem przez nieprzyjaciela — decydować będą o tem, czy zostanie rozwinięty dywizjonowy punkt opatrunkowy.

Jako zasadę należy przyjąć, że w boju spotkaniowym, w natarciu, w walce ruchowej i w opóźnianiu punkt ten nie będzie rozwijany.

W natarciu w walce pozycyjnej, a przedewszystkiem w obronie, dywizjonowy punkt opatrunkowy może być rozwijany na zasadach omówionych przy bataljonowym punkcie opatrunkowym (p. 163 b) z tem, że w obronie spełniać będzie również funkcje oddziałowej (dywizjonowej) izby chorych i przetrzymywać czasowo chorych, ewentualnie lekko rannych.

173. Rozkazodawstwo.

Rozkaz bojowy dywizjonu w punkcie „Zarządzenia kwatermistrzowskie" określa:

1) gdzie znajduje się i od kiedy działa punkt opatrunkowy (dywizji piechoty lub brygady kawalerji) oraz oś jego przesunięć,

2) miejsce i czas rozwinięcia dywizjonowego punktu opatrunkowego oraz, które pododdziały mają tam ewakuować rannych i chorych.

3) miejsce i czas rozwinięcia bataljonowych (pułkowych) punktów opatrunkowych, oś ich przesunięć oraz pododdziały (baterje), które z nich mogą korzystać.

174. Ewakuacja rannych i chorych z dywizjonowych kolumn amunicyjnych.

Rannych i chorych z dywizjonowych kolumn amunicyjnych kieruje dowódca kolumny własnemi środkami na najbliższy oddziałowy (bataljonowy, pułkowy, dywizjonowy) lub wprost, na dywizyjny (brygadowy) punkt opatrunkowy.

ROZDZIAŁ VIII.

SŁUŻBA WETERYNARYJNA W ODDZIAŁACH.

A. Ogólnie.

175. Znaczenie konia w wojsku.

Utrzymanie stanów ilościowych koni na odpowiedniej wysokości ma dla oddziałów wogóle, a walczących w szczególności, podstawowe znaczenie.

Ilość materjału końskiego i jego stan zdrowotny, a w związku z tem większa lub mniejsza zdolność do pokonywania wysiłków marszowych, decyduje o zdolności bojowej oddziałów, a w szczególności broni jezdnych.

Nie ma kawalerji bez koni lub z końmi w złym stanie, a charakteryzująca ją zdolność szybszego manewrowania, spowodowana posiadaniem konia, odpada. Artylerja bez odpowiedniego materjału końskiego, mimo posiadania sprzętu i amunicji, walczyć nie może, nie jest bowiem zdolna do nadążania za posuwającą się piechotą i kawalerją. Artylerja zmotoryzowana tylko w części może zastąpić artylerję o zaprzęgu konnym.

Koń odgrywa wreszcie podstawową rolę w pracy na tyłach. Tabory oddziałów i wielkich jednostek w swej przygniatającej większości są o zaprzęgu konnym. Brak tych koni lub niedostateczna ich praca uniemożliwiają lub ograniczają normalną pracę tyłów.

Straty końskie powstają wskutek:

a) nadmiernych wysiłków marszowych, przy nieprzestrzeganiu higjeny marszu i nieodpowiedniem utrzymaniu koni,

b) chorób, przedewszystkiem zakaźnych,

c) zranień i zagazowań podczas walki.

176. Zadanie służby weterynaryjnej.

Do zadań służby weterynaryjnej należy:

a) nadzór nad utrzymaniem stanu zdrowotnego wszystkich zwierząt będących w wyposażeniu wojska przez zapobieganie ich chorobom, w szczególności o charakterze zakaźnym, oraz przestrzeganie w oddziałach odpowiedniej higjeny ich życia i pracy,

b) segregacja,

c) ewakuacja tych, które mają być leczone,

d) leczenie.

Poza tem do obowiązków służby weterynaryjnej należy badanie zdrowotności mięsa spożywanego przez oddziały.

Konie stanowią przygniatającą większość zwierząt, znajdującą się w wyposażeniu wojska. Działanie służby weterynaryjnej zostanie więc omówione w stosunku do nich.

Utrzymanie stanu zdrowotnego koni należy do oddziałów, w których wyposażeniu znajdują się. 177. Utrzymanie stanu zdrowotnego koni.

Do zadań służby weterynaryjnej należy:

a) wydawanie przepisów i instrukcyj, regulujących właściwe utrzymanie koni oraz nadzór nad ich używaniem;

b) stwierdzanie możliwości chorób, w szczególności o charakterze zakaźnym, wydawania przepisów i instrukcyj o ich zapobieganiu;

c) badanie zdrowotności obszarów, na których działają oddziały oraz wydawanie odpowiednich przepisów i zarządzeń weterynaryjnych w wypadku stwierdzenia chorób lub ich możliwości;

d) w wypadku stwierdzenia chorób zakaźnych, stosowanie odpowiednich środków zapobiegawczych przez usuwanie koni zakażonych i izolowanie podejrzanych;

e) segregowanie, ewakuowanie i leczenie koni.

Segregacja weterynaryjna obejmuje podział koni na: 178. Segregacja.

a) zdrowe,

b) wymagające leczenia, z oznaczeniem, gdzie chory, ranny lub zagazowany koń ma być leczony,

c) niezdatne wogóle do pracy, wymagające całkowitego usunięcia z oddziałów przez oddanie ludności lub zniszczenie.

Segregację uskutecznia lekarz weterynaryjny przy okresowych przeglądach oraz każdorazowo, gdy tego zachodzi potrzeba.

Oddziałowa służba weterynaryjna ewakuuje chore, ranne i zagazowane konie do zakładów weterynaryjnych, w których będą leczone. 179. Ewakuacja.

Ewakuację uskutecznia się przez *doprowadzanie* koni do czołowych szpitali weterynaryjnych lub na punkty zborne chorych koni, wysuwane przez te szpitale, albo na stacje ewakuacji weterynaryjnej, wysuwane przez polowe szpitale weterynaryjne.

Jedynie w wyjątkowych wypadkach ewakuację koni przeprowadza się przy pomocy środków transportowych konnych lub samochodowych.

Dla ewakuowanych koni lekarz weterynaryjny oddziału wystawia *kartę ewakuacyjną*.

Ewakuowane konie otrzymują eskortę z oddziału, z którego pochodzą (1 szeregowiec na 3 konie ewakuowane).

Eskorta powinna być zaopatrzona w żywność, ewakuowane konie — w furaż.

Większe transporty ewekuacyjne otrzymują również opiekę weterynaryjną.

Po doprowadzeniu koni do punktów przeznaczenia (na punkt zborny, do czołowego szpitala, lub na stację ewakuacji weterynaryjnej eskorta wraca do swych oddziałów. Czasem przy większym przemarszu wielkiej jednostki, na jej osi marszu, są organizowane przez jej szefa weterynaryjnego punkty zbiórki rannych i chorych koni.

180. Leczenie:

Leczenie koni odbywa się:

a) bezpośrednio w pododdziałach lub oddziałach,

b) w ambulansach weterynaryjnych oddziałów,

c) zakładach weterynaryjnych specjalnie przeznaczonych do tego celu.

a) W pododdziałach.

W pododdziałach udzielana jest pierwsza pomoc koniom chorym, rannym i zagazowanym przez podoficera weterynaryjnego pododdziału. Tu leczone są również przez tegoż podoficera wypadki bardzo lekkich chorób lub zranień.

b) W ambulansach weterynaryjnych oddziałów.

W ambulansach weterynaryjnych oddziałów (pułków kawalerji, dywizjonów artylerji) leczone są konie *zdolne do dłuższych wysiłków marszowych*, których czas leczenia nie przekracza 2 — 3 tygodni.

Leczenie odbywa się:

a) bądź ambulatoryjnie t. j. przez doprowadzanie konia na zabiegi do ambulansu, wtedy koń pozostaje w pododdziale i znajduje się zwykle przy taborze;

b) bądź też z pozostawieniem konia na leczeniu w ambulansie weterynaryjnym:

Z uwagi na ograniczoną pojemność ambulansu (50 koni), będą w nim leczone tylko te konie, które wymagają stałego nadzoru ze strony lekarza weterynaryjnego,

W zasadzie będzie przeważać leczenie ambulatoryjne.

Konie oddane do ambulansu obsługiwane są przez szeregowych tego ambulansu.

Po wyleczeniu wracają do oddziałów.

c) W czołowych szpitalach weterynaryjnych.

W czołowych szpitalach weterynaryjnych leczone są konie:

a) zdolne do dłuższych wysiłków marszowych, których czas leczenia jest większy od 3 tygodni, a mniejszy od 6 tygodni;

b) niezdolne do wysiłków marszowych, nie mogące zatem być na leczeniu w ambulansach ambulatoryjnych oddziałów, mimo, że czas ich leczenia nie przekracza 3 tygodnie;

c) zdolne do wysiłków marszowych i o krótkim (do 3 tygodni) okresie leczenia w wypadku przepełnienia ambulansu weterynaryjnego oddziałów.

Czołowy szpital weterynaryjny znajduje się tak głęboko w tyle, by konie ewakuowane z oddziałów nie miały zbyt długich przemarszów, a równocześnie istniały odpowiednie warunki do leczenia.

Gdy odległość jest wielka, wysuwa *„punkty zborne chorych koni"*, do których doprowadzane są konie z oddziałów (na zasadzie kart ewakuacyjnych lekarzy weterynaryjnych oddziałów).

Konie wyleczone w czołowym szpitalu weterynaryjnym nie wracają w zasadzie do oddziałów, które je wyewakuowały, lecz przechodzą do odpowiednich zapasów koni.

d) W polowych szpitalach weterynaryjnych.

W polowym szpitalu weterynaryjnym, leczone są konie, których okres leczenia przekracza 6 tygodni. Szpitale te umieszczone są głęboko wtyle, w zasadzie przy linji kolejowej. Możliwie najbliżej wielkich jednostek, na których rzecz działają. Wysuwają one na linji kolejowej *stacje ewakuacji weterynaryjnej*. Na stacje te oddziały ewakuują konie pod własną eskortą na zasadzie kart ewakuacyjnych lekarzy weterynaryjnych oddziałów.

Konie wyleczone w polowym szpitalu weterynaryjnym również nie wracają do oddziałów, które je wyewakuowały, lecz przechodzą do odpowiednich zapasów koni.

W stosunku do koni taborowych wymagających dłuższego leczenia, stosowana być powinna w bardzo szerokim zakresie zasada wymiany u ludności na równowartościowy materjał koński.

181. Obowiązki oddziałów w sprawach weterynaryjnych.

Do obowiązków wszystkich oddziałów posiadających konie należy ścisłe przestrzeganie wszelkich przepisów i zarządzeń weterynaryjnych.

W szczególności najściślejszy rygor w ich stosowaniu musi mieć miejsce w marszu oraz podczas epidemji.

O wszelkich podejrzanych wypadkach należy bezzwłocznie meldować.

B. Ewakuacja w pułku piechoty.

182. Organa pełniące służbę weterynaryjną.

Pułk piechoty nie posiada własnego lekarza weterynaryjnego. Nie ma też ambulansu weterynaryjnego.

W ramach pułku znajdujemy tylko podoficera weterynaryjnego.

Właściwe czynności weterynaryjne spełnia lekarz weterynaryjny najbliższego dywizjonu artylerji lekkiej. Pułk korzysta z ambulansu weterynaryjnego dywizjonu.

Oddziały piechoty znajdujące się w składzie wielkich jednostek kawalerji, obsługiwane są w zależności od warunków użycia tych oddziałów, bądź przez lekarza i ambulans weterynaryjny, jednego z pułków kawalerji lub dywizjonu artylerji konnej, bądź też przez lekarza i ambulans weterynaryjny kwatery głównej wielkiej jednostki kawalerji.

W wypadku bliskości kwatery głównej wielkiej jednostki piechoty, a wielkiego oddalenia od dywizjonu artylerji, pułk piechoty może być przydzielony pod względem weterynaryjnym bezpośrednio do lekarza i ambulansu weterynaryjnego tej kwatery głównej. Konie taborów oddziałowych, znajdujących się w pobliżu lub w składzie taborów wielkich jednostek, korzystają z pomocy i urządzeń weterynaryjnych, przeznaczonych dla taborów wielkich jednostek (ambulansy weterynaryjne kwater głównych).

183. Ewakuacja weterynaryjna, leczenie koni z oddziałów piechoty.

Ewakuacja weterynaryjna i leczenie koni z oddziałów piechoty opiera się na zasadach omówionych wyżej w podrozdziale A. Pierwszej pomocy udziela podoficer weterynaryjny pułku piechoty.

Chore, ranne i zagazowane konie są przeglądane przez lekarza weterynaryjnego dywizjonu artylerji.

Na czas leczenia w dywizjonowym ambulansie weterynaryjnym, o ile leczenie nie odbywa się przez doprowadzanie koń należy pod względem zaopatrzenia do dywizjonu artylerji.

Konie oddziałów piechoty ewakuowane są na zasadzie karty ewakuacyjnej lekarza weterynaryjnego dywizjonu artylerji.

Konie ewakuowane są o ile możności w zgrupowaniach organizowanych przez ambulans weterynaryjny dywizjonu artylerji.

C. Ewakuacja weterynaryjna w pułku kawalerji.

184. Organa służby weterynaryjnej.

Organami służby weterynaryjnej w pułku kawalerji są:

a) podoficerowie weterynaryjni szwadronów,

b) lekarz weterynaryjny z ambulansem weterynaryjnym.

Zasady działania służby weterynaryjnej wewnątrz pułku oraz zasady ewakuacji i leczenia omówione wyżej w podrozdziale A mają tu pełne zastosowanie.

185. Działania ambulansu weterynaryjnego pułku kawalerji w różnych położeniach bojowych:

Zasadniczem miejscem działania ambulansu weterynaryjnego jest rejon postoju taborów bagażowych pułku.

Takie umieszczenie ambulansu weterynaryjnego jest celowe z tego względu, że:

a) ten rodzaj taborów rzadziej od innych zmienia swe miejsce postoju,

b) umieszczenie ambulansu weterynaryjnego w rejonie ugrupowania taborów bojowych obciążałyby je czasem bardzo znaczną ilością koni będących na leczeniu w ambulansie.

Niekiedy, wskutek wymagań położenia, lekarz weterynaryjny pozostawi część ambulansu weterynaryjnego czasowo wtyle, a sam z pozostałą częścią wysunie się ku przodowi i podejmie pracę w pobliżu działań bojowych pułku.

Taki rozdział ambulansu weterynaryjnego ma oczywiście charakter przejściowy.

a) W marszu.

W marszu podróżnym, ambulans weterynaryjny znajduje się w zgrupowaniu taborów bagażowych pułku.

Ewakuację chorych koni uskutecznia się w zasadzie po ukończeniu marszu. Lekarz weterynaryjny znajduje się bądź przy ambulansie, bądź przy maszerującym pułku.

W marszu ubezpieczonym lekarz weterynaryjny wraz z wozem weterynaryjnym znajduje się często w składzie taborów bojowych pułku. Reszta ambulansu, a przedewszystkiem konie będące w nim na leczeniu, pozostaje w składzie taboru bagażowego pułku.

Czasem wielka jednostka kawalerji, w której składzie pułk maszeruje, organizuje na osi marszu punkty zbiórki chorych koni. Pozostawiane są na nich konie chore, które dłuższego marszu w składzie pułku odbywać nie mogą. Wtedy ambulans weterynaryjny pułku maszeruje w całości w składzie taboru bagażowego.

b) Na postoju.

Przed a najdalej przy osiąganiu rejonu postoju powinien być zbadany stan jego zdrowotności pod względem weterynaryjnym. Uskutecznia to lekarz weterynaryjny pułku.

Natychmiast po osiągnięciu rejonu postoju, lekarz weterynaryjny stwierdza straty marszowe w koniach oraz przeprowadza wszelkie potrzebne zabiegi i czynności ewakuacyjne.

Na postoju zdala od nieprzyjaciela, ambulans weterynaryjny znajduje się w obrębie pułku.

Na postoju ubezpieczonym, będzie on w zasadzie tam, gdzie znajdują się tabory bagażowe pułku. Tam też kierowane będą chore konie.

Przed wymarszem z rejonu pułku należy uskutecznić zbiórkę chorych koni.

c) W walce ruchowej.

W walce ruchowej ambulans weterynaryjny będzie potrzebny przedewszystkiem tam i wtedy, gdzie i kiedy rozgrywa się walka pułku.

Nie może być mowy o tem, by cały ambulans weterynaryjny znalazł się w bezpośredniej bliskości walczącego pułku. Może się tam znaleźć lekarz weterynaryjny z częścią ambulansu. Na osi działania pułku, w składzie jego taboru bojowego, nastawiony na przyjmowanie rannych koni pododdziałów zaangażowanych w walce konnej, zostanie wtedy rozwinięty prowizorycznie ambulans weterynaryjny.

Miejsce rozwinięcia tego ambulansu powinno być znane wszystkim pododdziałom.

Do ambulansu tego kierowane są konie — po prowizorycznem opatrzeniu ich przez podoficera weterynaryjnego. Po opatrzeniu ich w prowizorycznym ambulansie zostają skierowane do pozostałej części przy taborach bagażowych właściwego ambulansu lub są ewakuowani do czołowych względnie polowych szpitali weterynaryjnych.

d) W obronie stałej.

W obronie stałej, ambulans weterynaryjny znajduje się w zgrupowaniu taborów bagażowych pułku.

e) W rozpoznaniu, w pościgu w opóźnianiu.

W rozpoznaniu, w pościgu, w opóźnianiu — ambulans weterynaryjny pozostaje w zgrupowaniu taborów bagażowych pułku.

Chore lub ranne konie oddziałów rozpoznawczych, ścigających, a szczególnie opóźniających, opatrywane są przez podoficerów weterynaryjnych szwadronów i przetrzymywane w nich aż do wykonania ich zadań, następnie zaś odsyłane do ambulansu weterynaryjnego. Rzadsze będą wypadki, w których konie zostaną odrazu skierowane do ambulansu weterynaryjnego.

f) W zagonie.

W zagonie lekarz weterynaryjny weźmie udział prawie zawsze. Pójdzie z nim zwykle część urządzeń ambulansu weterynaryjnego. Reszta ambulansu wraz z leczonemi końmi pozostaje w składzie taborów bagażowych pod nadzorem innego lekarza weterynaryjnego, wyznaczonego rozkazem dowódcy wielkiej jednostki. Chore i ranne konie po opatrzeniu są przetrzymywane w szwadronach lub przy części ambulansie działającej w zagonie. Dalsza ich ewakuacja nastąpi po wykonaniu zadania zagonowego.

W dalekiem rozpoznaniu, w opóźnianiu, w pościgu i w zagonie — powinna być szeroko stosowana wymiana koni chorych na zdrowe u ludności.

D. Ewakuacja weterynaryjna w pułku artylerji.

W pułku artylerji mamy:

186. Organa służby weterynaryjnej.

a) podoficerów weterynaryjnych w baterjach i w drużynie dowódcy pułku,

b) lekarzy weterynaryjnych, wraz z ambulansami weterynaryjnemi w dywizjonach.

Ich zakres działania i praca są identyczne z omówionemi wyżej w podrozdziale A.

187. Działanie ambulansu weterynaryjnego dywizjonu artylerji w różnych położeniach bojowych:

Ambulans weterynaryjny dywizjonu pozostaje w zasadzie przy dywizjonowej kolumnie amunicyjnej.

W rejonie postoju tej kolumny ma on najlepsze warunki pracy, i nie przeszkadza działającej artylerji. Czasem warunki bojowe będą wymagały wysunięcia go bardziej ku przodowi; wtedy wysunie się lekarz weterynaryjny z częścią ambulansu. Chore konie z resztą ambulansu pozostaną nadal w miejscu postoju dywizjonowej kolumny amunicyjnej.

a) W marszu.

W marszu podróżnym i ubezpieczonym, ambulans weterynaryjny znajduje się przy maszerującej dywizjonowej kolumnie amunicyjnej.

Lekarz weterynaryjny znajdować się będzie często przy dowódcy dywizjonu w tym celu, by przy przechodzeniu z marszu na postój mógł zbadać stan zdrowotności zajmowanego rejonu pod względem weterynaryjnym.

Chore konie z marszu są zbierane po ukończeniu go.

Czasem wielka jednostka, w której składzie maszeruje artylerja, organizuje na osi marszu punkty zbiórki chorych koni.

b) Na postoju.

Po osiągnięciu rejonu postoju, lekarz weterynaryjny dywizjonu zarządza zbiórkę chorych koni z marszu.

Podobną zbiórkę należy uskutecznić przed rozpoczęciem ponownego marszu.

Na postoju zdala od nieprzyjaciela i na postoju ubezpieczonym, ambulans weterynaryjny pozostaje w rejonie postoju dywizjonowej kolumny amunicyjnej.

c) W walce ruchowej.

We wszystkich walkach ruchowych, ambulans weterynaryjny znajdować się będzie przy dywizjonowej kolumnie amunicyjnej. Gdy kolumna amunicyjna spełniać będzie czynności uzupełniania amunicji, ambulans weterynaryjny zostanie rozwinięty w miejscu postoju drużyny dowódcy dywizjonowej kolumny amunicyjnej.

Przy przesunięciu kolumny amunicyjnej, przesuwać się będzie i ambulans weterynaryjny.

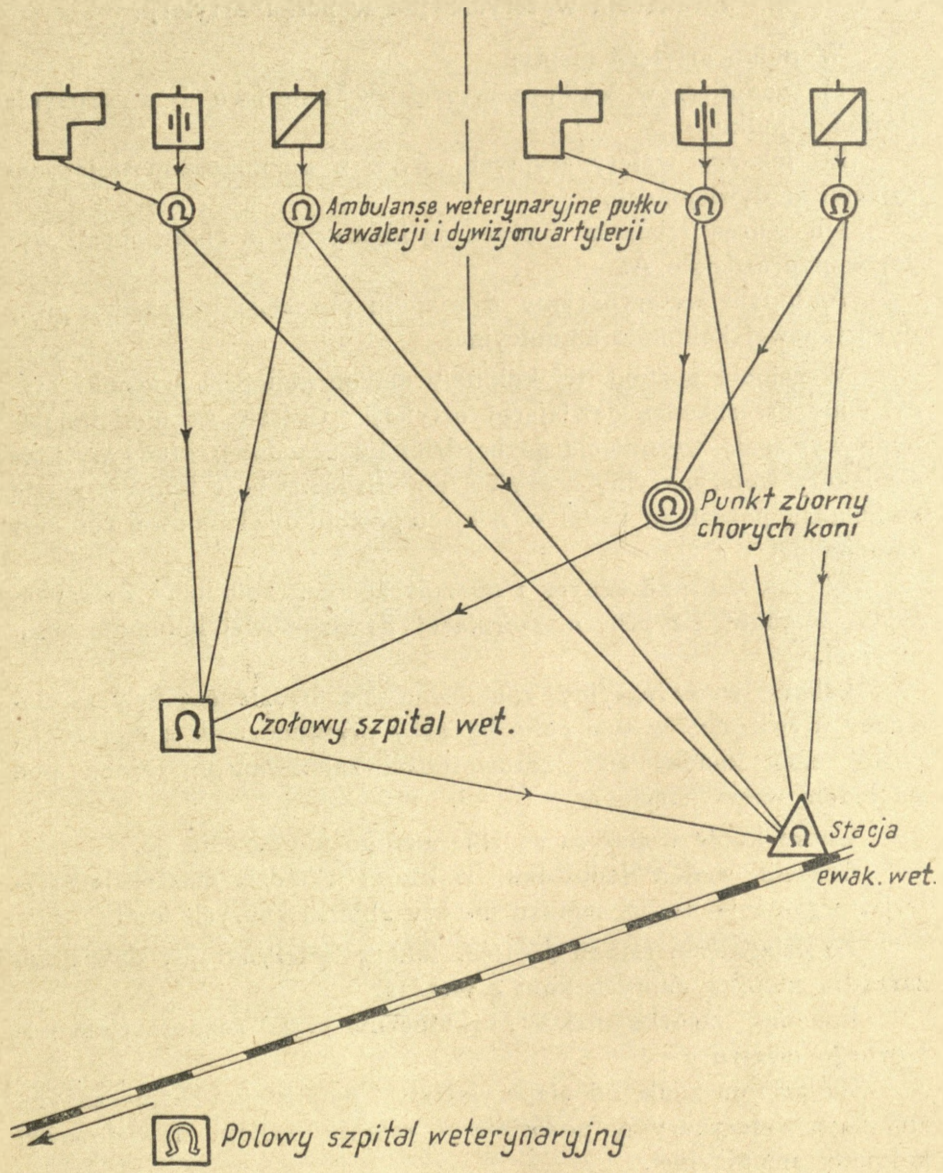

Rys. 49.

W natarciu w walce pozycyjnej, ambulans weterynaryjny może znajdować się w rejonie zgrupowania T. B. II. i T. Bag., w pobliżu działających bateryj.

W obronie stałej ambulans weterynaryjny znajduje się bądź w rejonie zgrupowania T. B. II. i T. Bag. bądź też w składzie dywizjonowej kolumny amunicyjnej. d) W obronie stałej.

W opóźnianiu i pościgu, ambulans weterynaryjny jako całość nie bierze udziału. W składzie zgrupowania wojsk opóźniających lub pościgowych znaleźć się może tylko lekarz weterynaryjny wraz z częścią ambulansu. Znajdzie się on przy dywizjonowej kolumnie amunicyjnej, ewentualnie w składzie taboru bojowego drużyny dowódcy dywizjonu, gdy ten nie jest przy dywizjonowej kolumnie amunicyjnej. e) W opóźnianiu i w pościgu.

Pozostała część ambulansu weterynaryjnego pozostaje w zgrupowaniu taborów bagażowych dywizjonu i porusza się z niemi.

Schemat ewakuacji weterynaryjnej w pułku piechoty, pułku kawalerji i dywizjonie artylerji przedstawia rysunek 49 na str. 212.

ROZDZIAŁ IX.

GRUPOWANIE, RUCHY, PRACA TABORÓW ODDZIAŁOWYCH W RÓŻNYCH POŁOŻENIACH BOJOWYCH.

I. Pułk piechoty.

188. Podział taborów w pułku piechoty.

Zasady podziału taborów oddziałowych w pułku piechoty są identyczne do omówionych w rozdziale III.

Tabor bojowy i bagażowy w rozmaitym składzie widzimy na szczeblu pułku (w kompanji administracyjnej); bataljonu i pododdziału linjowego (kompanji strzeleckiej, c. k. m. i plutonów specjalnych).

Tabor żywnościowy znajduje się tylko na szczeblu pułku, z tem, że o ile zachodzi potrzeba — część tego taboru można wydzielić dla bataljonu działającego samodzielnie.

189. Tabor pułku piechoty w marszu podróżnym.

W marszu podróżnym, razem z kompanjami strzeleckiemi maszerują biedki plutonowe z kompanjami c. k. m. — biedki pod sprzęt i amunicję. Pozatem.

1) Tabor bojowy maszeruje wraz z oddziałami w zgrupowaniach bataljonowych (Regulamin piechoty Cz. I. Ogólne zasady walki § 330).

2) Tabor bagażowy maszeruje na końcu pułku tuż za taborem bojowym ostatniego bataljonu (Reg. piech. j. w.).

Powyższe postanowienia regulaminowe należy uważać za zasadę. W ramach tej zasady znajdzie się także takie ugrupowanie marszowe taborów oddziałów, w którem wozy taboru bagażowego kompanji i bataljonu maszerują łącznie z taborem bojowym bataljonu, a więc za bataljonem.

Tabor bojowy pododdziałów specjalnych (plutonu łączności, pionierów, artylerji, piechoty i t. d.) maszeruje w zasadzie z temi pododdziałami.

Część tego taboru bojowego (część wozów pod sprzęt, amunicję) może maszerować na końcu pułku łącznie z taborem bojowym kompanji administracyjnej.

3) Tabor żywnościowy pułku (obie sekcje, najczęściej jednak sekcja rozdzielcza) może, o ile nie jest zgrupowany przez dowódcę dywizji, maszerować za pułkiem.

W tym wypadku, maszeruje za pułkiem łącznie z taborem bagażowym, a całość dowodzona jest przez oficera taborowego pułku.

Podczas dłuższego odpoczynku wojsk, tabory pozostają w tem ugrupowaniu, w jakiem maszerowały. Ewentualnie kuchnie mogą podjechać do kompanij celem wydania strawy.

Jeżeli na dłuższym postoju po lub w czasie wydania posiłku ma nastąpić przeładowanie żywności z sekcji rozdzielczych na TB II (wozy przykuchenne i furażowe) to TB II gromadzi się w wyznaczonem miejscu. Po pobraniu żywności bądź dołącza do bataljonów (o ile nie ruszyły), bądź też nadąża za pułkiem, który odmaszerował, w tym wypadku grupowaniem tem dowodzi wyznaczony oficer (jeden z oficerów żywnościowych).

190. Tabor pułku piechoty na postoju zdala od nieprzyjaciela.

Przy przechodzeniu pułku z marszu podróżnego na postój zdala od nieprzyjaciela, tabor bojowy i bagażowy kwateruje razem z oddziałami. (R. P. I. § 330). Dowódca bataljonu wyznacza bądź rejon dla całości taboru; (będzie to stosowane przy biwakach lub kwaterobiwakach); bądź też przy każdym pododdziale znajduje się jego tabor bojowy i bagażowy.

Tabor bojowy pododdziałów specjalnych kwateruje razem z temi pododdziałami.

Tabor żywnościowy pułku (o ile znajduje się przy pułku) kwateruje jako jedno zgrupowanie, pod dowództwem oficera żywnościowego pułku.

Rejon zakwaterowania powinien być wybrany tak, by umożliwiał dogodne wydanie żywności przez sekcję rozdzielczą na tabory bojowe oddziałów. Powinien więc znajdować się możliwie centralnie w stosunku do wszystkich bataljonów, mieć dobry dojazd i wyjazd oraz plac zakryty przed obserwacją nieprzyjaciela do wydawania żywności (punkt wydawania żywności).

190a. Tabor pułku piechoty w marszu ubezpieczonym.

W marszu ubezpieczonym, z kompanjami strzeleckiemi i kompanjami c. k. m, maszerują biedki sprzętowe i pod amunicję.

Łącznie zbataljonowemi sekcjami łączności maszerują ich biedki sprzętowe łączności.

Reszta taboru bojowego pododdziałów (kompanij) i bataljonu maszeruje na końcu bataljonu.

W bataljonie straży przedniej, tabor bojowy pierwszego rzutu T. B. I, zmniejszony nawet czasami o część wozów amunicyjnych, maszeruje za bataljonem (patrz zał. Nr. 1. do R. P. I.). Reszta ta-

boru bojowego bataljonu, a więc T. B. II (kuchnie polowe, wozy przykuchenne i furażowe, ewentualnie wozy amunicyjne bataljonu, gdy nie maszerują z T. B. I), maszerują za następnym bataljonem. O ile istnieje prawdopodobieństwo szybkiego napotkania nieprzyjaciela oraz możliwość jego dalekiego ognia, a także pora dnia (rano) nie uzasadnia rychłego wydania posiłku z kuchni, tabor bojowy drugiego rzutu (T. B. II), może być zgrupowany jako całość w ręku dowódcy pułku i maszerować za pułkiem. Nie należy jednak nadużywać takiego grupowania. Trzeba pamiętać, że przez takie grupowanie oddala się tę część taboru od oddziałów, że wskutek tego będą trudniejsze warunki wyzyskania dogodnych chwil dla wydania strawy oddziałom, że wreszcie na dowódcy pułku będzie ciążyła troska oddania *na czas* T. B. II pododdziałom, co z uwagi na ich odległość niezawsze będzie mogło mieć miejsce.

Tabor bagażowy pułku (tak kompanij i bataljonów, jak i samego pułku) maszeruje:

a) bądź na końcu pułku (za taborem bojowym pułku), gdy pułk maszeruje samodzielnie;

b) bądź na końcu kolumny maszerującej wojsk, o ile pułk jest w składzie tej kolumny; w tym wypadku tabor bagażowy pułku występuje w zgrupowaniu taborów bagażowych maszerującej kolumny;

c) bądź wreszcie w składzie taborów dywizji, łącznie ze zgrupowanemi sekcjami rozdzielczemi oddziałów, z temi sekcjami dołączy do oddziałów wtedy, gdy te zdążać będą do punktów wydawania.

Tabor żywnościowy pułku znajduje się w zgrupowaniu taborów dywizji i porusza się według rozkazów dowódcy dywizji. Sekcja rozdzielcza z W. M. O. (pełnemi) maszeruje w taborze bojowym a sekcja pobiorcza w taborze ciężkim dywizji.

Jeżeli pułk maszeruje samodzielnie, np. jako kolumna boczna lub oddział wydzielony, może mieć swoją sekcję rozdzielczą przy sobie. Będzie miało to miejsce przedewszystkiem wtedy, gdy inne jej umieszczenie (za kolumną główną) spowodowałoby trudności w dołączeniu jej na czas do oddziałów.

Schemat ugrupowania taborów bojowych i bagażowych pułku w marszu ubezpieczonym podaje poniższy rysunek nr. 50.

191. Tabor pułku piechoty na postoju ubezpieczonym.

Na postoju ubezpieczonym tabor bojowy znajduje się przy bataljonach, tabor bagażowy zgrupowany w rejonie wyznaczonym przez dowódcę całości (R. P. I. § 330).

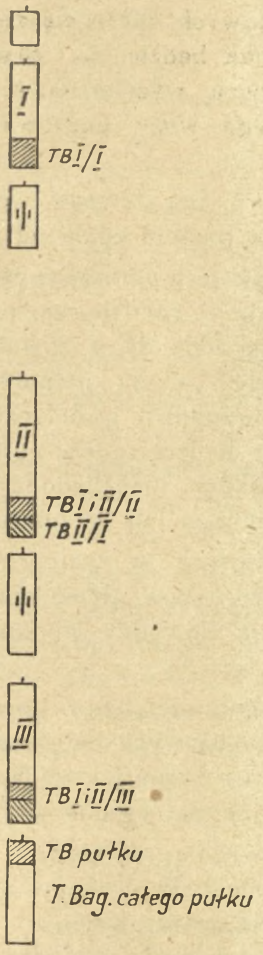

Rys. 50.

W odróżnieniu od postoju zdala od nieprzyjaciela, postój ubepieczony charakteryzuje możliwość spotkania się z nieprzyjacielem, jeżeli nawet nie całości wojsk będących na postoju, to przynajmniej ich części ubezpieczających. Warunki zatem rozmieszczenia taborów bojowych i bagażowych są inne. Jeden i drugi rodzaj taborów musi być bardziej skoncentrowany, niż na postoju zdala od nieprzyjaciela i umieszczony tak, by nie przeszkadzał oddziałom w ewentualnej walce. Oddziały ubezpieczające mogą mieć w swej bezpośredniej bliskości tylko tabor bojowy. Tabor ten, w zależności od warunków terenu i charakteru spełnianych czynności, może być nawet dzielony na dwa rzuty. Należy jednak tego unikać.

Tabor bagażowy wojsk ubezpieczających, w zależności od warunków bojowych, terenowych, może się znaleźć wewnątrz ich ugrupowania. Częściej jednak będzie się znajdował w rejonie wojsk ubezpieczanych, w miejscu wyznaczonem przez dowódcę całości, a tylko poszczególne jego wozy podsuwane będą w rejon wojsk ubezpieczających.

Ugrupowanie taboru bagażowego wojsk ubezpieczanych odpowiada ugrupowaniu na postoju zdala od nieprzyjaciela.

Na postoju, obie sekcje taboru żywnościowego kwaterują wspólnie. Wskutek tego, sekcja rozdzielcza, po wydaniu żywności oddziałom, cofa się wtył za oddziały, a nawet nieco za rejon postoju taboru bojowego dywizji. Sekcja pobiorcza wysuwa się z taboru ciężkiego dywizji ku przodowi i dołącza do sekcji rozdzielczej W ten sposób uczynione będzie zadość postulatowi wspólnego kwaterowania obu sekcyj, będzie umożliwiona gra obu sekcjami wraz z odpowiedniem nastawieniem ich do jutrzejszego marszu.

192. Tabor pułku piechoty w walce:

Postój taborów bojowych w walce regulują dowódcy bataljonów na podstawie rozkazów dowódców pułków. Postój taborów bagażowych regulują dowódcy pułków lub dowódca dywizji R. P. I. § 330).

Zobaczmy, jak regulować będą dowódcy pułków poruszenia taborów bojowych i bagażowych w poszczególnych położeniach walki. Poruszenia taborów żywnościowych zostały omówione szczegółowo w rozdziale IV (Zaopatrywanie w żywność).

a) W boju spotkaniowym.

Do boju spotkaniowego rozwijamy się z marszu, czyli w położeniu wyjściowem do tego boju ugrupowanie taborów oddziałów odpowiada ich ugrupowaniu marszowemu.

Bój spotkaniowy charakteryzuje niejasność i zmienność położenia, łatwość zaskoczenia, potrzeba szybkiego, zdecydowanego działania. Straż przednia prze naprzód, celem dotarcia do sił głównych przeciwnika, opanowania rejonów ważnych dla dalszego przebiegu walki i ułatwienia rozwinięcia się sił głównych. Te ostatnie uderzają w kierunku wybranym przez dowódcę, dążąc do oskrzydlenia przeciwnika lub wyjścia na jego tyły.

W konsekwencji tej charakterystyki boju spotkaniowego, ugrupowanie taborów oddziałów wyglądać będzie następująco.

Tabor bojowy bataljonów straży przedniej, a przedewszystkiem jego I. rzut, zdecydowanie zdąża za rozwijającemi się bataljonami. Przesunięcia, w zależności od warunków terenowych, odbywają się skokami.

Tabor bojowy II rzutu w zależności od warunków terenowych i oceny położenia przez dowódcę straży przedniej, bądź przesuwa się za bataljonami, bądź też pozostaje w tyle na osiach działania bataljonów, bądź też, co będzie raczej najczęściej, utworzy pułkowe ugrupowanie T. B. II.

Tak samo tabor bojowy bataljonów sił głównych podąża za rozwijającemi się bataljonami.

Tu również położenie bojowe, warunki oraz rozkaz dowódcy pułku określą, czy za bataljonami zdążać będzie wyłącznie tabor bojowy I. rzutu (T. B. I), czy też cały tabor bojowy.

Tabor bagażowy pułku w boju spotkaniowym grupuje się tak, by nie przeszkadzał w walce, a równocześnie nie był narażony na skutki działania nieprzyjaciela. W zasadzie pozostanie w tem samem zgrupowaniu, w jakiem maszerował (patrz P. K. T. 190), schodząc tylko z drogi, ewentualnie parkując się i ubezpieczając przed obserwacją nieprzyjaciela. Rozkazy do zatrzymania, zejścia z drogi, ewentualnie parkowania, wydaje ten dowódca, w którego zgrupowaniu tabor ten maszeruje. Jeżeli tabor bagażowy maszeruje na końcu pułku, rozkazy wyda dowódca pułku; gdy na końcu kolumny głównej maszerujących wojsk, dowódca tej kolumny; wreszcie gdy tabor bagażowy znajduje się w składzie taboru bojowego dywizji, odpowiednie rozkazy wyda dowódca dywizji (łącznie z rozkazami regulującemi ruchy i zatrzymania taboru bojowego dywizji).

* * *

W każdem położeniu bojowem, dążeniem każdego dowódcy jest nie rozdrabniać a grupować dowodzone przez siebie elementy.

I w boju spotkaniowym, o ile tabor bojowy zostaje pod rozkazami dowódców bataljonów, powinien być przerzucony skokami za bataljonami możliwie jako całość.

O ile T. B. II zostanie w czasie walki zgrupowany w ręku dowódcy pułku, a w jego zasięgu rozkazodawczym znajdują się także tabory bagażowe pułku, należy dążyć (oczywiście w zależności od terenu i warunków boju), do złączenia tych taborów w jedną całość, by w ten sposób ułatwić sobie dowodzenie.

Z taborami zgrupowanemi w ręku dowódcy pułku utrzymują łączność dowódcy bataljonów i w odpowiednim momencie proponują dołączenie ich do bataljonów.

Przykład ugrupowania taborów bojowych i bagażowych pułku działającego samodzielnie przedstawia poniższy szkic.

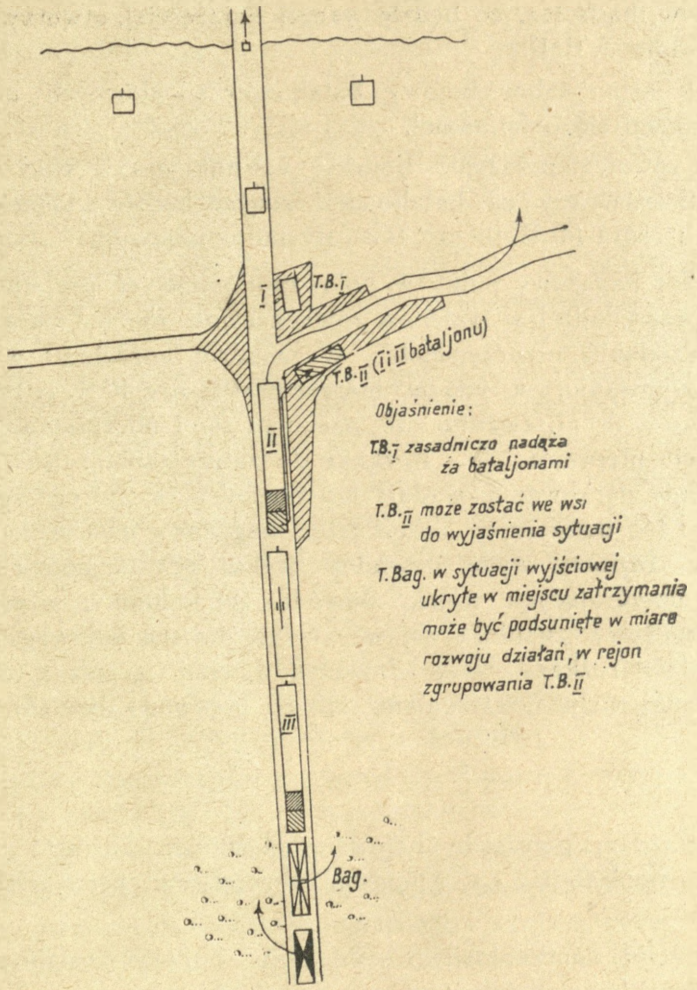

Rys. 51.

b) W natarciu przygotowanem.

Każdy rodzaj natarcia, czy to natarcie w walce ruchowej czy też natarcie w walce pozycyjnej stawia tabory oddziałów w bardzo podobnem położeniu.

Charakterystyka tego położenia jest następująca:

1) położenie wyjściowe taborów oddziałów jest dobrze ustalone w terenie i wynika z nastawienia oddziałów na ich podstawy wyjściowe do natarcia;

2) cele natarcia są określone i wyznaczone są poszczególne skoki dla natarć piechoty; wskutek tego i osie przesunięć taborów mogą być ustalone;

3) teren jest zbadany przez rozpoznanie i studjum map, wskutek tego warunki przesunięć zgrupowań taborów oddziałowych mogą być zgóry i mniej więcej dokładnie określone;

4) organizacja dowództwa jest ustalona zawczasu, wskutek tego i organizacja zgrupowań taborów oddziałowych, może być przeprowadzona dostatecznie wcześnie.

W konsekwencji tego stanu rzeczy, zasady organizacji zgrupowań taborów oddziałów w natarciu przygotowanem wyglądać będą następująco.

W położeniu wyjściowem do natarcia, tabor bojowy podsunięty będzie jak najbliżej podstaw wyjściowych natarcia.

Gdy przewidywane warunki bojowe i niedogodny teren będą utrudniały przesuwanie całego taboru bojowego za bataljonami, a bataljony będą występować w pułkowem zgrupowaniu natarciowem, lub gdy położenie nie daje prawdopodobieństwa rychłego wydawania strawy — tabor bojowy drugi rzut będzie zgrupowany już w położeniu wyjściowem w ręku dowódcy pułku.

Tabor bagażowy, zostaje umieszczony w zasadzie głębiej wtyle, w zgrupowaniu pułkowem lub dywizyjnem.

Nie należałoby zapominać, że w okresie przygotowawczym do natarcia, w szczególności o ile poprzedzała je noc, a istniały odpowiednie warunki wyzyskania taboru bagażowego, ten ostatni dołączył do oddziałów, i służył im przez ten czas, a przed rozpoczęciem natarcia został odsunięty wtył i zgrupowany.

W czasie samego natarcia, tabor bojowy oddziałów, posuwa się skokami wślad za nacierającymi bataljonami. Przesuwanie to powinno się *odbywać po osi natarcia bataljonów*, ewentualnie po drogach wzdłuż tej osi lub biegnących w pobliżu niej.

Właściwe przesunięcia taboru bojowego bataljonu są wtedy, gdy pierwszy rzut (T. B. I.), który żywi walkę i zabiera z niej rannych, jest stale w bezpośrednim i łatwym zasięgu rozkazodawczym dowódcy bataljonu. Warunki bojowe oraz praca poszczególnych członów taboru bojowego bataljonu, nie będą zezwalały na przesuwanie taboru bojowego jako całości. Części składowe T. B. I i całość T. B. II przesuwać się będzie skokami. Wewnątrz T. B. I inna będzie w zasa-

sadzie pora przesunięć bataljonowych punktów amunicyjnych i znajdujących się przy nich wozów amunicyjnych, inna bataljonowego punktu opatrunkowego, inna reszty wozów. Na samym końcu wreszcie i najpóźniej, w zasadzie po wykonaniu więcej, niż jednego skoku, a to z uwagi na to, by zbyt często nie ruszać z miejsca kuchen polowych przygotowujących strawę, przesuwany będzie drugi rzut taboru bojowego.

Przy przesuwaniu T. B. II należy pamiętać, że ma on w odpowiednim czasie wydać oddziałom ciepłą strawę oraz móc się napełnić w sekcji rozdzielczej.

Z wyjątkiem, wypadków ukończenia walki przed zapadnięciem zmroku, oraz bataljonów odwodowych, które posiadają warunki nakarmienia żołnierzy podczas dnia, bataljony zaangażowane w walce z ciepłej strawy korzystać będą w zasadzie po zmierzchu. Właśnie w tym czasie do oddziałów musi dołączyć T. B. II, (kuchnie polowe); do tego czasu powinno być uskutecznione wydawanie żywności z T. Z. r. na T. B. II na warunkach omówionych w Rozdziale IV. To uzasadnia, że w natarciu T. B. II częściej będzie występował w ugrupowaniu pułkowem.

Bataljony odwodowe w natarciu mają swój tabor bojowy (I i II rzutu) przy sobie.

Tabor bagażowy w czasie natarcia, powinien być jak najrzadziej przesuwany. O ile występuje w zgrupowaniu pułkowem, będzie włączony do T. B. II, jeżeli i ten znajduje się także w tem zgrupowaniu.

Po wykonaniu natarcia lub z końcem dnia, cały tabor bojowy powinien znaleźć się bezzwłocznie przy swych bataljonach.

Wyznaczeni szeregowi doprowadzają kuchnie polowe do pododdziałów celem wydania strawy wieczorem, a także chleba, papierosów i t. d. na dzień następny.

W ciągu nocy, T. B. II (kuchnie) pozostaje przy pododdziałach celem wydania śniadania.

Tabor bagażowy dołącza do oddziałów tylko wtedy, gdy warunki na to pozwalają. Występując w zgrupowaniu pułkowem, dołącza on do oddziałów razem z T. B. II. Będąc w zgrupowaniu dywizyjnem, dołącza do T. B II razem z sekcją rozdzielczą, a z niem do pododdziałów.

Przy dalszych działaniach bataljonów, odchodzi sam lub z T. B. II ku tyłowi, przechodząc zpowrotem do zgrupowania, nakazanego rozkazem (zgrupowanie pułkowe, dywizyjne).

Tabor żywnościowy oddziałów znajduje się w zgrupowaniu taborów dywizyjnych i pracuje na warunkach podanych w rozdziale IV.

W obronie stałej odróżniamy następujące okresy: c) W obronie stałej.

a) przygotowanie obrony,

b) właściwa obrona, a w jej końcowym etapie;

c) przygotowanie się do przejścia do ruchu.

W przygotowaniu obrony, wykonywanem zdala od nieprzyjaciela, wszystkie tabory oddziałów znajdują się przy oddziałach.

Są więc w ugrupowaniach odpowiadających ugrupowaniu taborów pułku na postoju zdala od nieprzyjaciela.

We właściwej obronie, z uwagi na przywiązanie się obrony do terenu oraz złożenia części zapasów na stanowiskach ogniowych (amunicji), tabory oddziałów mogą być odrzucone głębiej wtył i to nawet T. B. I, oczywiście w takim rozmiarze, by elementy jego mogły jednak służyć walce.

T. B. I pozostaje w dyspozycji dowódcy bataljonu.

W dyspozycji jego może zostać także T. B II, gdy warunki rozmieszczenia dają względne bezpieczeństwo tego taboru, częściej T. B. II grupowany będzie jednak przez dowódców odcinków grupy bataljonów (dowódców odcinków pułkowych, piechoty dywizyjnej), którzy wskażą miejsce zgrupowania możliwie zabezpieczone przed skutecznem ogniem artylerji nieprzyjaciela i określą warunki dysponowania tym taborem przez dowódców bataljonów, a więc czas, w którym tabor ten będzie mógł dojeżdżać na odcinki bataljonowe, jak długo może tam przebywać i t. d.

T. B. II bataljonów odwodowych znajdować się będą przy tych bataljonach.

Tabor bagażowy grupowany jest w zgrupowaniach odcinkowych, znajdować się zatem będzie w zasadzie tam, gdzie będzie T. B. II oddziałów.

Czasem warunki obrony, np. przy obronie stałej, na przedmościu, powodować będą potrzebę tworzenia odrębnych zgrupowań odcinkowych taborów bagażowych, wyrzuconych poza rejon przedmościa. Przy tych zgrupowaniach, w takich wypadkach może się znaleźć również część T. B. II (wozy przykuchenne i furażowe).

Tabor żywnościowy oddziałów pracuje w zgrupowaniu taborów dywizyjnych, (patrz rozdział IV pkt 29 i 34).

Punkty wydawania żywności są zgóry określone i w zasadzie powinny się znajdować w miejscach zgrupowania T. B. II.

Przy przejściu z obrony stałej do ruchu, tabory oddziałów dołączają do swych oddziałów i działają w zależności od rodzaju akcji.

Schematycznie rozmieszczenie taborów oddziałów w obronie stałej przedstawia poniższy rysunek.

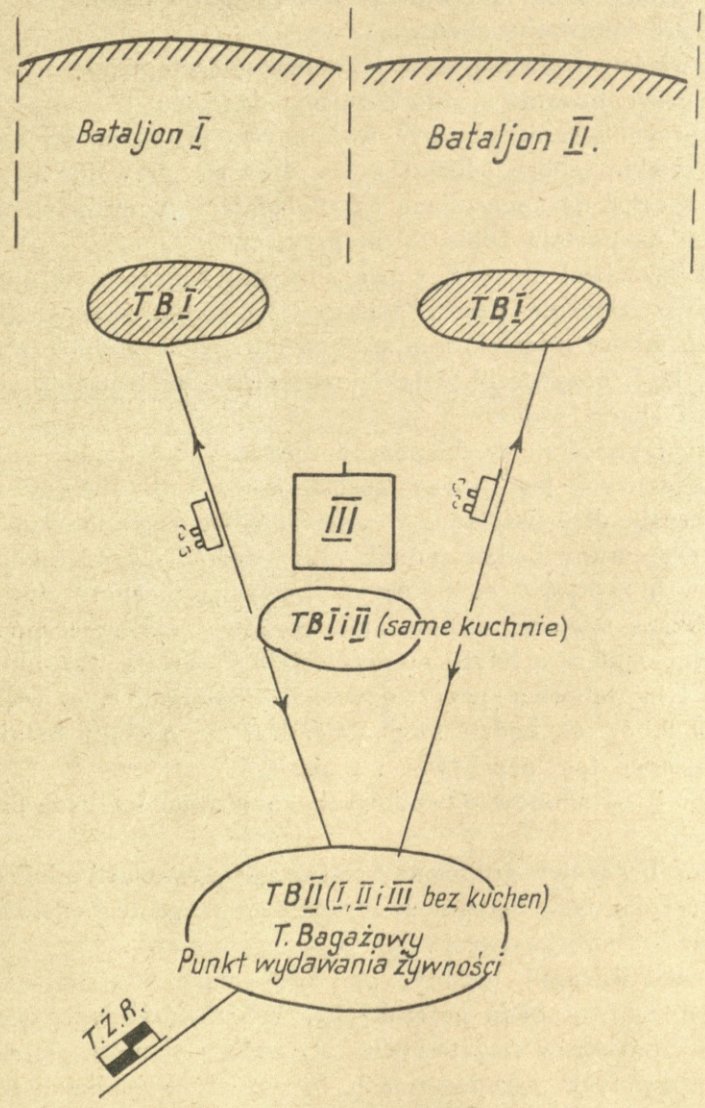

Rys. 52.

d) W pościgu.

W pościgu na polu walki, tabory oddziałów zdążają za oddziałami na warunkach omówionych w natarciu, z tą tylko różnicą, że tempo nadążania jest żywsze. Wskutek tego, te elementy T. B., które są bezpośrednio zaangażowane w walce, a więc amunicja i bataljonowy punkt opatrunkowy, nie mają warunków normalnego dzia-

łania, lecz działają prowizorycznie, t. j. tak, by dalszy ich ruch był umożliwiony.

T. B. II przygotowuje się do ruchu tak, by po ukończeniu pościgu na polu walki, dołączyć do bataljonów i wydać strawę. Przesunięcie się ku przodowi nastąpi na rozkaz dowódcy bataljonu lub pułku (gdy T. B. II występuje w zgrupowaniu pułkowem). Potrzeba łączności między tem zgrupowaniem a dowódcą bataljonu uwypukla się tu szczególnie.

Ruchy taboru bagażowego i T. Ż. r., niezwiązanych ściśle z pościgiem, zależą od tego, w jakiem zgrupowaniu występują, oraz od dalszych działań.

Przy pościgu dalekim, T. B. I maszeruje w zgrupowaniach pościgowych za odpowiedniemi bataljonami.

Warunki pościgu zdecydują o tem, czy ze zgrupowaniem pościgowem maszerować będzie także T. B. II. Jako zasadę należy przyjąć, że T. B. II, maszeruje z bataljonami ścigającemi (przynajmniej kuchnie).

Nie będą maszerować ze zgrupowaniem pościgowem wozy nie napełnione tak amunicyjne, jak przykuchenne i furażowe, będą one dołączały po napełnieniu. Dowódca kolumny pościgowej ureguluje rozmieszczenie taboru wewnątrz tej kolumny.

Zasady tego ugrupowania będą następujące.

Tabor bojowy I rzutu bataljonów pościgowych maszeruje za bataljonami,

Posuwający się z kolumną pościgową T. B. II, maszeruje bądź za bataljonami (gdy maszerują tylko same kuchnie), bądź też przy końcu zgrupowania pościgowego, ubezpieczony ugrupowaniem tyłowem wojsk kolumny pościgowej.

Tabory bagażowe i T. Ż. z kolumnami pościgowemi nie maszerują. Znajdują się one w składzie gros wojsk zdążających za pościgiem tak, by móc w odpowiednim momencie dołączyć do oddziałów.

Będą więc one w składzie taboru bojowego dywizji. W szczególności znajdują się tam T. Ż. r, jako najpilniej potrzebne. Przy niem znaduje się tabor bagażowy oddziałów. Tabor ten łacznie z T. Ż. r. dołącza do oddziałów pościgowych wtedy, gdy zajdą warunki do uzupełnienia żywności.

Oddziały opóźniające mają przy sobie tylko najniezbędniejsze części taboru bojowego. e) W opóźnianiu.

Także i te części w miarę wykonywania swych czynności zaopatrywania (ewakuacji), odrzucane są za pozycję opóźniania, ewentualnie po linję ostatecznego odskoku.

Pułk opóźniający po jednej osi ma przy sobie z elementów taborowych, organicznie wchodzących w jego skład, tylko tabor bojowy.

Tabor bagażowy odrzucony jest za linję ostatecznego odskoku; zwykle występuje on łącznie z taborem żywnościowym, w zgrupowaniu taborów bojowych dywizji.

Tabor bojowy znajdujący się przy pułku nie występuje stale jako całość łącznie z pułkiem w ciągu wykonywania opóźniania.

T. B. II po wydaniu strawy zostaje odrzucony w jednem zgrupowaniu, za tę pozycję opóźniania lub linję ostatecznego odskoku, przewidzianą na dany dzień, która stwarza warunki do ponownego zaopatrzenia oddziałów. Za tą pozycją lub linją następuje również uzupełnienie żywności przez T. Ż. r. (patrz rozdz. IV pkt. 37).

Także T. B. I nie działa w jednem zgrupowaniu. Wozy amunicyjne (bataljonów i kompanij), po uzupełnieniu amunicji, odchodzą wtył celem ponownego napełnienia i uzupełnienia braków amunicyjnych oddziałów na następnej pozycji opóźniania. W ręku dowódców bataljonów (względnie poszczególnych kompanij) pozostają tylko wozy sprzętowe, biedki amunicyjne oraz wozy sanitarne. Wozy te wycofują się łącznie z oddziałami.

II. Pułk kawalerji.

193. Podział taborów pułku kawalerji.

Tabor pułku kawalerji dzieli się, tak samo jak w pułku piechoty, na:

1) tabor bojowy I i II rzutu (T. B. I i T. B. II),
2) tabor bagażowy,
3) tabor żywnościowy.

Tabor bojowy i bagażowy mamy tak w szwadronach linjowych i c. k. m., jak i na szczeblu pułku (w szwadronie administracyjnym).

Tabor żywnościowy znajduje się tylko na szczeblu pułku kawalerji.

194. Tabor pułku kawalerji w marszu podróżnym.

Tabory bojowe pułku kawalerji posiadają taką samą szybkość poruszeń, jak oddziały kawalerji.

Mając tę samą szybkość, tabory oddziałowe mogą się poruszać wśród oddziałów lub bezpośrednio za niemi.

Pułk kawalerji w marszu podróżnym posuwa się w jednej kolumnie lub też, występując samodzielnie, przy odpowiedniej gęstości dróg, może wykonywać marsz kilku drogami w kolumnach szwadronowych (Regulamin kawalerji część III, p. 363).

Maszerując w jednej kolumnie, pułk ma swój tabor bojowy na ogonie. Tabor ten maszeruje pod dowództwem oficera taborowego pułku.

O ile pułk porusza się w kilku kolumnach szwadronowych, tabor bojowy poszczególnych szwadronów maszeruje za odpowiedniemi szwadronami.

Czasem tabor bojowy z całego pułku zostanie zebrany w jedną całość i puszczony odrębną osią marszu równocześnie z maszerującym pułkiem lub też nawet przed nim, a to celem stworzenia lepszych warunków marszu oddziałów kawalerji i zaopatrzenia na postoju.

Jeżeli pułk występuje w marszu samodzielnie, jego tabor bagażowy może maszerować łącznie ze zgrupowaniem taboru bojowego.

Gdy pułk występuje w składzie maszerującej brygady, tabor bagażowy maszeruje jako osobne zgrupowanie na ogonie wojsk brygady, a jeszcze częściej w składzie taborów brygady łącznie z taborem żywnościowym oddziałów.

Tabor żywnościowy oddziałów znajduje się w składzie taborów brygady.

W marszu ubezpieczonym, cały tabor bojowy pułku maszeruje pod dowództwem oficera taborowego bezpośrednio za pułkiem (Regulamin kawalerji, p. 362). Przy szwadronach znajdują się tylko biedki i wozy sprzętowe. 195. Tabor pułku kawalerji w marszu ubezpieczonym.

O ile pułk maszeruje w związku, jako część składowa maszerującej kolumny, wtedy bezpośrednio za pułkiem maszeruje jego tabor bojowy pierwszego rzutu (T. B. I), zaś na końcu kolumny maszerującej tabor bojowy drugiego rzutu (T. B. II).

Tabor bagażowy pułku maszeruje bądź na końcu kolumny, z T. B. II (będą to wypadki rzadsze, uzasadnione mało prawdopodobnem spotkaniem z nieprzyjacielem), bądź też co jest zasadą w taborze bojowym brygady, łącznie z sekcją rozdzielczą taboru żywnościowego.

Tabor żywnościowy pułku znajdzie się w taborze brygady; sekcja rodzielcza — w taborze bojowym, pobiorcza — w taborze ciężkim.

W odwrotowym marszu ubezpieczonym pułk wysuwa swój tabor przed siebie. W dogodnych warunkach, można część taboru, przedewszystkiem T. B. II odesłać naprzód do określonego rejonu postoju lub włączyć w skład odchodzących taborów brygady. Przy pułku zostanie wtedy tylko niezbędną część wozów, a więc wozy amunicyjne (ich część) oraz sanitarne.

W bocznym marszu ubezpieczonym, w szczególności przy działaniach przeciw kawalerji nieprzyjaciela, część taboru bojowego

(T. B. II) może maszerować w składzie i po osi kolumny głównej wojsk. Nie powinno to jednak być stosowane jako zasada, a jedynie w wypadkach uzasadnionych potrzebą, a to z uwagi na trudności, jakie wynikają następnie z powodu dołączenia tego taboru do pułku.

196. Kawalerja dywizyjna.

W marsza podróżnym dywizji piechoty, kawalerja dywizyjna maszeruje zawsze jako osobne zgrupowanie marszowe. Znajduje się przy niej cały jej tabor bojowy i bagażowy.

W marszu ubezpieczonym dywizji piechoty, kawalerja dywizyjna prowadzi rozpoznanie i ubezpieczenie.

Omówione niżej zasady poruszania się taborów jednostek kawalerji podczas rozpoznania mają tu pełne zastosowanie.

Z taborów kawalerja dywizyjna zabiera najniezbędniejsze minimum, starając się nie obciążyć mniej konieczniejszemi elementami taborowemi. Dla każdego położenia bojowego dowódca kolumny określi szczegółowo ilość i rodzaj zabieranych wozów.

W przeważającej ilości wypadków mogą to być tylko wozy: pod amunicję do c. k. m., wóz (biedka) łączności, kuchnia polowa, wozy furażowe, ewentualnie wozy sanitarne (samochody) do przewozu rannych.

Reszta taboru bojowego dołącza do taboru bojowego najbliższego pułku piechoty. Tabor bagażowy maszeruje z taborem bagażowym pułku piechoty. Tabor żywnościowy z taborem żywnościowym pułku piechoty.

197. Pułk kawalerji na postoju.

Bez względu na charakter postoju zdala od nieprzyjaciela czy też ubezpieczony, tabor bojowy powinien znajdować się w rejonie postoju pułku.

Na postoju, zdala od nieprzyjaciela, tabor bojowy szwadronów kwateruje przy szwadronach.

Na postoju ubezpieczonym, tabor bojowy pułku jest skoncentrowany w jednym miejscu, a poszczególne jego człony (T. B. II), jak kuchnie i wozy furażowe, znajdują się czasowo przy szwadronach, celem wykonania swych czynności zaopatrywnia, poczem wracają do rejonu zgrupowania.

Tabor bagażowy w zasadzie dołącza do pułku. Sekcja rozdzielcza taboru żywnościowęgo dołącza do pułku, by wykonać czynności wydania żywności. Dołączenie to powinno odbyć się w takich warunkach, by marsz jej wtył, po wykonaniu czynności zaopatrywania, nie miał miejsca lub w ostateczności był minimalny.

198. Pułk kawalerji w rozpoznaniu.

Oddziały prowadzące rozpoznanie nie mogą być obciążone żadnemi zbędnemi taborami.

Wielkość oddziału rozpoznawczego, jego zadanie, czas trwania, oś, po której będzie rozpoznawał — określą każdorazowo, jakie elementy taborowe zostaną zabrane na rozpoznanie.

Pułk idący na rozpoznanie zabierze z sobą zwykle wozy amunicyjne, wóz sanitarny, kuchnie polowe i wozy furażowe, wozy ze sprzętem łączności (radjotelegraf) i przydzielone wozy czy samochody do ewakuacji rannych.

Tabor ten zabezpieczony ugrupowaniem pułku (strażą tylną) maszeruje na jego ogonie.

Pozostała część taboru bojowego pułku maszeruje na ogonie brygady.

Tabor bagażowy i żywnościowy maszeruje łącznie z takiemi taborami pozostałych pułków brygady.

Podjazd mniejszy od pułku, którego rozpoznanie jest w zasadzie bardziej płytkie od rozpoznania pułku, bądź nie zabiera ze sobą żadnego taboru, bądź też, w zależności od warunków może zabrać wóz amunicyjny (specjalnie z amunicją do c. k. m.), kuchnie polowe, wozy furażowe, ewentualnie wozy do przewozu rannych, o ile nie istnieją warunki uzyskania tych wozów z rekwizycji.

Tabor ten, zabezpieczony ugrupowaniem podjazdu, maszeruje na jego ogonie.

Pozostała część taboru bojowego podjazdu znajduje się przy pozostałej części taboru bojowego pułku.

W walce zaczepnej podczas zbliżania się do nieprzyjaciela, tabor bojowy maszeruje w nieznacznej odległości za pułkiem. 199. Pułk kawalerji w działaniach zaczepnych.

Dowódca pułku wskazuje dowódcy taboru bojowego:

a) oś marszu i kolejne punkty do osiągnięcia,

b) ugrupowanie.

„W czasie natarcia, tabor bojowy znajduje się w pobliżu koniowodów.

Dowódca taboru bojowego powinien umieścić tabor bojowy w terenie, w pobliżu drogi, prowadzącej do pułku oraz w pasie działania pułku, zabezpieczając go od obserwacji lotniczej.

Należy unikać ustawienia taboru bojowego w miejscach, które mogą być łatwo wzięte pod ogień artylerji nieprzyjaciela. Dowódca taboru bojowego przesuwa tabor zależnie od otrzymanych rozkazów".

Tak reguluje Regulamin kawalerji cz. III, p. 376 zachowanie się taboru bojowego pułku w czasie natarcia.

Do walki zaczepnej rozwija się pułk bądź z marszu, bądź też z rejonu zgrupowania, który stanowi dla niego podstawę wyjściową do natarcia.

W marszu, cały tabor bojowy lub T. B. I maszerował za pułkiem. W chwili więc rozpoczęcia natarcia znajduje się zgrupowany

pod dowództwem oficera taborowego tuż za pułkiem w bezpośrednim zasięgu rozkazodawczym swego dowódcy.

W składzie tego taboru znajduje się to wszystko, co potrzebne jest do walki, a więc amunicja, pułkowy punkt opatrunkowy, ewentualnie wysunięta część ambulansu weterynaryjnego.

Kierowanie ruchami tego taboru nie napotyka na trudności. Trzeba mu wyznaczyć oś posuwania, która w zasadzie odpowiada (jednak nie musi odpowiadać, np. w działaniach oskrzydlających pułku) osi natarcia pułku, oraz kolejne punkty do osiągnięcia, zależnie od ukształtowania terenu i kolejnych celów natarcia.

Tabor bojowy przesuwa się za pułkiem skokami, od jednego do drugiego zakrycia terenowego. Miejsca zatrzymania wybiera tak, aby być chroniony przed obserwacją naziemną nieprzyjaciela oraz od skutków działania jego artylerji.

W czasie natarcia jest podsunięty jak najbliżej oddziałów walczących i znajduje się wpobliżu koniowodnych.

Jest to konieczne dlatego, że elementy tego taboru (T. B. I) „karmią" walkę (amunicją) i ewakuują rannych.

Szwadrony w natarciu mają swój tabor bojowy w zgrupowaniu pułkowem. W zależności od położenia bojowego i potrzeby, części tego taboru (poszczególne wozy amunicyjne) będą podsuwane bliżej szwadronów, celem uzupełnienia amunicji.

Ma to znaczenie przedewszystkiem wtedy, gdy część szwadronów nie działa na osi natarcia reszty pułku (np. oskrzydla).

W działaniach zaczepnych pułku, w których część szwadronów utworzy ugrupowanie wiążące natarcie, a pozostała — oskrzydlające, dowódca pułku, na zasadzie składu obu ugrupowań, przewidywanych potrzeb, warunków łączności między obu natarciami, musi zdecydować, czy i jakie części taboru bojowego mają się znaleźć za każdem ugrupowaniem. Będzie się starał trzymać cały tabor w jednem zgrupowaniu, a wysuwać tylko najniezbędniejsze części.

Jeżeli w zgrupowaniu taboru bojowego maszerującem razem z pułkiem znajduje się również T. B. II, to przesunięcia jego w terenie podczas natarcia nie muszą być równocześnie z przesunięciami T. B. I. Posuwając się po osi wyznaczonej dla T. B. I, może on uskuteczniać skoki rzadziej.

Wskutek tego tabor bojowy pułku w czasie walki automatycznie podzieli się na dwa rzuty; T. B. I i T. B. II; każdy z tych rzutów będzie miał swego dowódcę. Drugi rzut będzie zdążać za pierwszym, utrzymując z nim ścisłą łączność, tak, by znaleźć się przy nim na-

tychmiast, gdy tylko jego obecność z uwagi na możliwość wydania strawy, ewentualnie dalszy marsz, będzie potrzebna.

Gdy tabor bojowy drugiego rzutu (T. B. II) jest zgrupowany w ręku dowódcy brygady (w wypadku, gdy np. pułk występuje niesamodzielnie) dołącza do pułku w odpowiednim momencie. O wyborze tego momentu muszą pamiętać dowódca brygady i dowódca pułku.

O ile tabor bagażowy znajduje się w położeniu wyjściowem do natarcia razem z taborem bojowym pułku — przesuwa się łącznie z T. B. II.

W zasadzie, będąc zgrupowany w ręku dowódcy brygady (w taborze bojowym brygady), posuwa się ze zgrupowaniem taborów brygady.

To samo ma miejsce z taborem żywnościowym pułku, będącym w zgrupowaniu taborów bojowych brygady.

O ile natarcie pułku wychodzi z podstawy wyjściowej do natarcia, jego tabor bojowy, a przedewszystkiem pierwszy rzut (T. B. I), grupuje się w bezpośredniej bliskości za tą podstawą. Po wyruszeniu natarcia, działanie taboru bojowego jest takie, jak przy przejściu do natarcia z marszu.

Zasady ugrupowania taborów pułku wykonywającego obronę stałą odpowiadają podanym dla piechoty (p. 192 c). 200. Pułk kawalerji w obronie.

Zasięg działania obronnego pułku kawalerji odpowiada mniej więcej zasięgowi bataljonu piechoty.

Pułk kawalerji, będący w obronie ruchowej w związku brygadowym wykonywa zadanie bądź obrony stałej, bądź też przeciwnatarcia, jako ruchomy odwód brygady.

Pułk będący w odwodzie i przeznaczony do przeciwnatarcia posiada przy sobie T. B. I ewentualnie również T. B. II. Wychodząc do przeciwnatarcia. pozostawia na miejscu swój tabor bojowy. Wślad za natarciem wysuwana jest część T. B. I, zawierająca część wozów amunicyjnych i pułkowy punkt opatrunkowy wraz ze środkami do przewożenia rannych.

Przy obronie ruchowej pułku samodzielnego, oddziały wykonywające rozpoznanie i ubezpieczenie, nie posiadają w zasadzie przy sobie żadnych elementów taborowych. Cały tabor bojowy pułku zgrupowany jest przy jego odwodzie i działa w zależności od działania tego odwodu.

W opóźnianiu zastosowanie ogólne zasady ruchu taborów omówione w p. 192 e. Obowiązują one przedewszystkiem wtedy, gdy walkę opóźniającą prowadzi pułk kawalerji przeciw kawalerji nieprzyjaciela. Pewne odchylenia na korzyść taborów, pozostawia- 201. Pułk kawalerji w opóźnianiu.

nych przy pułku mogą mieć miejsce wtedy, gdy działania opóźniające prowadzone są przeciw piechocie, mniej ruchliwej od kawalerji.

Zasada, która obowiązuje w pełni, jest to, że wszelki zbędny do walki tabor powinien być odrzucony za linję ostatecznego odskoku (nakazana w danym dniu). Za tą linją znajdzie się więc tabor bagażowy i żywnościowy pułku. Za nią powinien się zawsze znaleźć T. B. II pułku, o ile walka opóźniająca prowadzoną jest przeciw kawalerji nieprzyjaciela lub nie jest przewidziana możliwość nakarmienia oddziałów w ciągu dnia. Gdy istnieje prawdopodobieństwo nakarmienia pułku lub jego części (odwodu pułku), dowódca zarządza już zgóry odesłanie T. B. II do przewidywanych rejonów, aby po uskutecznionem nakarmieniu i zafurażowaniu odesłać je do przeznaczonego rejonu za linję ostatecznego odskoku.

Warunki walki opóźniającej szerokość pasa, rozmieszczeniem szwadronów na kilku osiach opóźniania — zadecydują o tem, czy T. B. I znajdzie się przy poszczególnych szwadronach, czy też zostanie zgrupowany w ręku dowódcy jako całość.

W działaniach opóźniających przeciw kawalerji nieprzyjaciela, większość T. B. I szwadronów (a przynajmniej ta, które działają na osi gros pułku) będzie zgrupowana w ręku dowódcy pułku. Przy działaniach przeciw piechocie nieprzyjaciela, T. B. I może pozostać przy szwadronach.

Wozy amunicyjne szwadronów, po spełnieniu czynności zaopatrywania, zostają odrzucone ku tyłowi, za następne pozycje opóźniania, ewentualnie linję odskoku celem uzupełnienia amunicji i tam będą oczekiwały na opóźniające szwadrony.

Poszczególnym szwadronom powinny być przydzielone środki transportowe umożliwiające wyewakuowanie rannych na pułkowy punkt opatrunkowy znajdujących się na głównej osi opóźniania.

202. Pułk kawalerji w pościgu.

W pościgu, pułk kawalerji ma z sobą swój T. B. I ew. jego część oraz dodatkowe środki przewozowe, konne lub samochodowe, do przewożenia rannych. Przy głębszem pościgu ma również swój T. B. II.

Tabor bojowy, ubezpieczony ugrupowaniem pułku, maszeruje na jego końcu.

Tabor bagażowy i tabor żywnościowy znajdują się w zgrupowaniu taborów brygady.

203. Zagon.

Jedynie b. głębokie rozpoznanie pułku działającego samodzielnie może nosić charakter zagonu. W tych wypadkach, dowódca pułku określi szczegółowo, jakie elementy taborowe pójdą z nim. Tabor bojowy I pójdzie w każdym wypadku.

W zależności od pory roku i warunków eksploatacji zasobów miejscowych, T. B. II pójdzie z pułkiem w całości lub części (kuchnie, wozy furażowe). Do przewożenia rannych pułk musi mieć zapewnione środki transportowe. O ile eksploatacja może ich nie dać, środki te powinny być przydzielone zawczasu.

Tak zestawiony tabor bojowy maszeruje na końcu pułku ubezpieczony jego ugrupowaniem.

Tabor bagażowy i tabor żywnościowy znajdują się w zgrupowaniu taborów brygady.

III. Dywizjon artylerji lekkiej i konnej.

Właściwego taboru w tem znaczeniu jak w pułku piechoty i kawalerji, na szczeblu pułku artylerji nie znajdujemy. 204. Organizacja i dowodzenie.

Mamy tam jako tabor bojowy, wozy pod sprzęt łączności, zaś jako tabor bagażowy wóz kancelaryjno-bagażowy i bryczkę.—Tabor bojowy (I i II rzut) oraz tabor bagażowy znajdujemy w baterji, dywizjonie i w dywizjonowej kolumnie amunicyjnej.

Z wyjątkiem dywizjonowych kolumn amunicyjnych, których tabor bojowy nie dzieli się na I i II rzut a nawet tworzy jedną całość z ich taborem bagażowym, tabor bojowy baterji i drużyny dowódcy dywizjonu dzieli się na rzut pierwszy (T. B. I) i drugi (T. B. II) na takich samych zasadach, jak w piechocie i kawalerji z tem zaznaczeniem, że wóz sanitarny dywizjonu wchodzi w skład T. B. II.

Tabor żywnościowy, podzielony na 2 sekcje i wozy mięsne znajdują się przy dywizjonach.

Grupowanie taboru bojowego i taboru bagażowego w jednostkach artylerji jest inne, aniżeli w jednostkach piechoty i kawalerji. Warunki bojowe pozwalają jednostkom artylerji w wielu wypadkach posiadania przy sobie nietylko całego taboru bojowego, ale nawet taboru bagażowego. 205. Ogólne warunki grupowania taborów w jednostkach artylerji.

W szeregu wypadków, nie będziemy mieli w artylerji specjalnych zgrupowań taborów, bądź samodzielnych, bądź też wchodzących w skład zgrupowań taborów innych rodzajów broni.

Jako specjalne zgrupowania taborów artyleryjskich występować będą kolumny amunicyjne dywizjonów. Przy nich też znajdować się będą najczęściej te części taborów dywizjonów, którym warunki bojowe nie pozwalają grupować się przy dywizjonach.

Jedynie tabor żywnościowy dywizjonów znajdować się będzie w składzie zgrupowań taborów żywnościowych oddziałów wielkiej

jednostki, a więc w składzie taboru dywizyjnego lub brygadowego. Z tego wynika, że *tabor bojowy i bagażowy* oddziałów artylerji widzimy w różnym składzie (w zależności od położenia bojowego) prawie jedynie przy: a) *baterjach*, b) *dywizjonach*, c) *dywizjonowych kolumnach amunicyjnych*. A więc stale w zasięgu rozkazodawczym odpowiedniego dowódcy (dywizjonu czy baterji). Wskutek tego i warunki użytkowania tego taboru, przedewszystkiem bagażowego, (który w jednostkach piechoty i kawalerji, będąc zgrupowany wtyle, jest często trudny do wykorzystania), są lepsze, a i dowodzenie nim przez właściwych, przewidzianych organizacją dowódców, jest także bardzo ułatwione.

Tabor żywnościowy dywizjonu, występując jako odrębne zgrupowanie, dowodzony jest przez oficera żywnościowego dywizjonu.

206. Dywizjon w marszu podróżnym.

Dywizjon tworzy osobne zgrupowanie marszowe jedynie w marszach podróżnych. W zgrupowaniu takiem tabor bojowy i bagażowy baterji maszeruje za baterjami, tabor bojowy i bagażowy dywizjonu — na końcu dywizjonu, wraz z dywizjonową kolumną amunicyjną.

207. Dywizjon na postoju podróżnym.

Na postoju podróżnym, tabor bojowy i bagażowy znajduje się przy odpowiednich oddziałach i pododdziałach, t. j. przy baterjach, drużynie dowódcy dywizjonu i dywizjonowej kolumnie amunicyjnej.

Tabor żywnościowy dywizjonu znajduje się, w zależności od rozkazów dowódcy wielkiej jednostki, bądź w zgrupowaniu dywizyjnem (brygadowem), a tylko sekcja rozdzielcza dołącza do dywizjonu celem wydania żywności i odejścia z powrotem na kwatery pośrednie, bądź też obie sekcje znajdują się przy dywizjonie.

208. Marsz ubezpieczony.

W marszu ubezpieczonym, artylerja występuje w zgrupowaniach marszowych innych rodzajów broni, a więc z piechotą, ewentualnie kawalerją. Wewnątrz samego ugrupowania marszowego, część jej stanowi artylerję straży przedniej, część zaś artylerji sił głównych, ewentualnie także artylerję kolumn bocznych.

W dywizjonie artylerji straży przedniej, T. B. I baterji maszeruje z baterjami, T. B. I dywizjonu lub jego część maszeruje przy jednej z bateryj dywizjonu straży przedniej.

Pozostały T. B. II całego dywizjonu (wszystkich bateryj) maszeruje w jednem zgrupowaniu pod dowództwem wyznaczonego oficera za ostatnią baterją dywizjonu.

Tabor bagażowy całego dywizjonu maszeruje łącznie z dywizjonową kolumną amunicyjną, na końcu kolumny wojsk.

Rozkaz dowódcy straży przedniej może nakazać by z dywizjonem tej straży maszerował tylko T. B. I. Wtedy T. B. II i T. Bag.

bateryj i dywizjonu maszerują na końcu kolumny wojsk, w składzie dywizjonowej kolumny amunicyjnej.

Dywizjony, znajdujące się w składzie kolumny głównej wojsk, maszerują wraz ze swoim taborem bojowym i bagażowym.

Tabor bojowy bateryj maszeruje za baterjami.

Przy baterji czołowej znajduje się część T. B. I drużyny dowódcy dywizjonu.

T. B. II i T. Bag. bateryj maszeruje bądź na końcu dywizjonu, bądź przy dywizjonowej kolumnie amunicyjnej.

Dywizjon maszerujący w składzie kolumny bocznej posiada swój tabor bojowy przy sobie.

Z baterją czołową maszeruje jej T. B. I oraz część T. B. I drużyny dowódcy dywizjonu.

T. B. II baterji czołowej maszeruje na końcu dywizjonu.

T. B. I i T. B. II pozostałych bateryj maszerują za swemi baterjami, bądź też T. B. II łącznie z T. B. II baterji czołowej tworzy zgrupowanie T. B. II całego dywizjonu i maszeruje na jego końcu.

Tabor bagażowy dywizjonu maszeruje z dywizjonową kolumną amunicyjną na ogonie kolumny bocznej wojsk, ewentualnie w składzie kolumny głównej wojsk.

W ubezpieczonym marszu odwrotowym, T. B. II i T. Bag. zostaje odrzucony ku przodowi. Przy baterjach straży tylnej zostaje tylko T. B. I.

Dywizjon na postoju ubezpieczonym, posiada swój tabor bojowy i bagażowy przy sobie. Tak samo tabor ten posiadają w swem bezpośredniem pobliżu dywizjony, stanowiące artylerję czat. Gdy warunki terenowe nie pozwalają na podsunięcie T. B. II w rejon stanowisk bateryj, pozostaje on w zgrupowaniu dywizjonowem. Kuchnie i wozy furażowe będą musiały wtedy podjeżdżać pod stanowiska bateryj, a po nakarmieniu ludzi i wydaniu furażu wracać do rejonu zgrupowania. 209. Postój ubezpieczony dywizjonu.

W działaniach wstępnych przy przesuwaniu się bateryj rzutami, przesuwa się wraz z niemi ten tabor bojowy, który się przy nich znajduje. T. B. II, będący w zgrupowaniu dywizjonowem, przesuwa się według rozkazów dowódcy dywizjonu. Przesunięcie to powinno być dostosowane do ruchu bateryj ku przodowi. Nie powinno go ubiegać. Często T. B. II do czasu wyjaśnienia położenia zatrzyma się w rejonie oznaczonym przez dowódcę dywizjonu, aby potem jednym skokiem znaleźć się w rejonie stanowisk dywizjonu. 210. Dywizjon w działaniach zaczepnych dywizjonu.

Maszerując z kolumną dywizjonową, T. B. II i T. Bag. przesuwają się łącznie z nią.

Łącznie z artylerją sił głównych przesuwa się i znajdujący się przy niej tabor bojowy.

Przechodząc z działań wstępnych do właściwego natarcia, tabor bojowy baterji (tak T. B. I, jak i T. B. II) znajduje się przy baterjach.

T. B. I — w rejonie stanowisk przodków, T. B. II — również lub w ich pobliżu.

Część T. B. I drużyny dowódcy dywizjonu znajduje się w miejscu działania tej drużyny w boju, zwykle przy centrali telefonicznej dywizjonu. Przy niej może się znaleźć również T. B. II.

Reszta T. B. I i T. B. II, drużyny dowódcy dywizjonu znajduje się w miejscu określonem przez dowódcę dywizjonu, zwykle przy jednej z bateryj albo dywizjonowej kolumnie amunicyjnej. Jeżeli dywizjon działa jako całość, cały T. B. II może być zgrupowany w ręku dowódcy dywizjonu w rejonie wyznaczonym przez niego.

Przy zmianie stanowisk bateryj, ich tabor bojowy przesuwa się wślad za niemi według wskazówek ich dowódcy. Łącznie z baterjami przesuwa się ich T. B. I, za nim zdąża T. B. II.

Rozkazy o przesunięciu T. B. II znajdującego się w zgrupowaniu dywizjonowem, wydaje dowódca dywizjonu.

T. B. II i T. Bag. znajdujący się w zgrupowaniu dywizjonowej kolumny amunicyjnej, dołącza do bateryj bądź z plutonami tej kolumny przy uzupełnianiu zużycia amunicji, bądź też samodzielnie.

Czas i miejsce dołączenia podają dowódcy bateryj.

W zależności od stopnia umiejscowienia się w terenie, T. B. II będą mogły dołączyć już w ciągu dnia. T. Bag. dołączy zwykle z zapadnięciem zmierzchu.

Charakterystyczna dla boju spotkaniowego niejasność położenia będzie powodować, że T. B. II ewentualnie T. Bag. będzie dołączał do bateryj (o ile przy rozpoczęciu boju już przy nich nie był) stosunkowo późno, pozostając w zgrupowaniach dywizjonowych ewentualnie przy dywizjonowych kolumnach amunicyjnych, aż do wyjaśnienia położenia.

W natarciu w walce pozycyjnej, artylerja jest ustalona w terenie bardziej, niż w działaniach zaczepnych w walce ruchowej. Przejście do tego rodzaju natarcia musiało poprzedzić odpowiednie przygotowanie. Artylerja znajduje się na zgóry określonych, przygotowanych i dostatecznie wcześnie zajętych stanowiskach. W konsekwencji tego stanu rzeczy, cały tabor bojowy i często nawet bagażowy bateryj, znajduje się w rejonie ich stanowisk ogniowych. Tabor ten grupować się będzie bądź w pobliżu stanowisk przodków, bądź

też, w zależności od warunków terenowych i bezpieczeństwa (ochrona przed skutkami działania artylerji nieprzyjacielskiej), część jego będzie odsunięta bardziej ku tyłowi (np. 1—2 km), w zgrupowaniach bateryjnych lub dywizjonowem.

W rejonie tego zgrupowania dywizjonowego będzie się znajdowała część taboru bojowego i bagażowego drużyny dowódcy dywizjonu. Tam też zostanie rozwinięty dywizjonowy punkt opatrunkowy, ewentualnie może działać ambulans weterynaryjny, jakkolwiek zasadniczem miejscem jego funkcjonowania jest miejsce postoju dywizjonowej kolumny amunicyjnej.

Przesunięcie T. B. I bateryj ku przodowi nastąpi równocześnie ze zmianą stanowisk ogniowych.

Przesunięcie T. B. II i T. Bag. zostanie wykonane na rozkaz dowódców bateryj (dywizjonu), nie prędzej jednak, jak po zajęciu nowych stanowisk ogniowych.

211. Dywizjon w obronie stałej.

Charakterystyczne dla obrony stałej umiejscowienie się artylerji w terenie, stwarza dogodne warunki ugrupowania taborów oddziałowych i ich pracy. Tabor bojowy, jak i bagażowy znajdować się będzie w bezpośredniej bliskości stanowisk ogniowych bateryj, o ile warunki terenowe i bezpieczeństwa na to pozwolą. Może być również, z uwagi na możność ostrzeliwania przez nieprzyjaciela, odsunięty ku tyłowi i występować w zgrupowaniach bateryjnych lub dywizjonowych. Na wąskich odcinkach obrony, przy znaczniejszem zmasowaniu artylerji, dowódca odcinka obrony, na którego obszarze znajduje się artylerja, wyznaczy sam rejony postoju taborów dywizjonu (bateryj), z wyjątkiem T. B. I, które zawsze bedą w rejonie stanowisk bateryj.

Odsunięte ku tyłowi zgrupowanie T. B. II i T. Bag. bateryj i dywizjonu, na żądanie swych dowódców wysuwać będą poszczególne wozy lub grupy wozów, celem wykonania czynności zaopatrywania. Podsuwane będą ku stanowiskom ogniowym bateryj kuchnie polowe celem nakarmienia ludzi, w rejon stanowisk przodków — wozy furażowe, celem wydania furażu. W tych rejonach zgrupowań zostanie zorganizowany dywizjonowy punkt opatrunkowy, ewentualnie także może funkcjonować ambulans weterynaryjny.

Do miejsca tych zgrupowań taborów będą dochodziły T. Ż. r. celem wydania żywności na T. B. II, bądź też wozy przykuchenne i furażowe będą odchodziły ku tyłowi na wyznaczony przez dowódcę dywizjonu punkt wydawania, aby po pobraniu żywności z T. Ż. r. wrócić do rejonu zgrupowania.

212. Działania na szerokim froncie.

W działaniach zaczepnych na szerokim froncie, artylerja przydzielona do poszczególnych oddziałów uderzeniowych, przychodzi tam wraz ze swym taborem bojowym i bagażowym. Rozumieć przez to należy, że baterje odchodzą wraz ze swym całym taborem bojowym i bagażowym oraz odpowiednią częścią (plutonami) dywizjonowej kolumny amunicyjnej.

Ugrupowanie tych elementów taborowych w ramach tych oddziałów odpowiadać będzie charakterowi walki prowadzonej przez nie. T. B. I będzie zawsze przy baterji; T. B. II i T. Bag. — bądź przy baterji, bądź przy kolumnie (plutonie) amunicyjnej.

W obronie ruchowej baterje często występować będą samodzielnie, poza związkiem dywizjonowym. Będą posiadać cały swój tabor ze sobą. Z baterjami temi będą działały w zasadzie części dywizjonowej kolumny amunicyjnej. T. B. I będzie stale przy baterjach, T. B. II i T. Bag. w miarę możności także, ewentualnie będzie zgrupowany przy działającej z baterją części dywizjonowej kolumny amunicyjnej.

213. Działania opóźniające.

W działaniach opóźniających, artylerja ma lepsze warunki wykorzystania swych taborów od piechoty i kawalerji.

T. B. I znajduje się przy baterjach.

Część T. B. I drużyny dowódcy dywizjonu, i T. B II znajduje się przy dywizjonowej kolumnie amunicyjnej , razem z nią się porusza na warunkach omówionych w pkt. 118. Podczas wykonywania czynności zaopatrywania w amunicję, T. B. II może uskuteczniać nakarmienie ludzi, ewentualnie zafurażowanie koni. Nie jest niezbędne, by cały T. B. II znajdował się przy dywizjonowej kolumnie amunicyjnej. Wozy przykuchenne, a nawet wozy furażowe lub ich część mogą być z taborem bagażowym odrzucone w tył, za linję ostatecznego odskoku.

Tabor bagażowy tak bateryj, jak i dywizjonu, odchodzi w rejon przewidywanych stanowisk za linją ostatecznego odskoku (w danym dniu).

T. B. II po nakarmieniu oddziałów odchodzi wtył wślad za taborem bagażowym za linję ostatecznego odskoku.

214. Pościg.

Pościg ogniowy nie powoduje zmiany w ugrupowaniu taborów oddziałów. Jest ono takie, jakie było podczas natarcia. Artylerja przydzielona do zgrupowań pościgowych idzie ze swym taborem bojowym. Tabor bagażowy (bateryj, dywizjonu) pozostaje w ugrupowaniu gros wojsk posuwających się za oddziałami pościgowemi. Znajduje się on zatem w składzie taborów bagażowych oddziałów

piechoty (kawalerji), w składzie taboru bojowego dywizji piechoty (brygady kawalerji) łącznie z T. Ż. r. Łącznie też z T. Ż. r. dołączy następnie do ścigających jednostek artylerji.

Tabor bojowy, znajdujący się przy ścigających jednostkach artylerji, będzie ugrupowany następująco: T. B. I przy baterjach, przy baterji czołowej znajduje się również część T. B. I drużyny dowódcy dywizjonu, T. B. II oraz ewentualnie pozostała część T. B. I dywizjonu będzie przy dywizjonowej kolumnie amunicyjnej lub jej części, jeżeli w skład kolumny pościgowej nie wejdzie cały dywizjon.

215. Tabory dywizjonu art. konnej w różnych położeniach bojowych.

Szybkości zmian położeń bojowych kawalerji, jej ruchliwości powinna odpowiadać ruchliwość jednostek artylerji, wchodzącej w skład wielkiej jednostki kawalerji.

Te cechy artylerji konnej, powodują, że rozgrupowanie jej taborów prawie we wszystkich położeniach bojowych będzie miało charakter mniej więcej jednolity.

Przy baterjach będzie się znajdował zawsze tabor bojowy pierwszego rzutu.

Przy drużynie dowódcy dywizjonu — część T. B. I dowódcy dywizjonu i T. B. II dywizjonu, bateryj w przeważającej ilości wypadków znajdować się będzie przy dywizjonowej kolumnie amunicyjnej.

Tabor bagażowy bateryj i dywizjonu będzie się znajdować bądź przy dywizjonowej kolumnie amunicyjnej, bądź też łącznie z taborem bagażowym pułków kawalerji w składzie taboru bojowego brygady. Tabor żywnościowy znajdować się będzie w składzie taborów brygady.

Przechodząc pokrótce kilka położeń bojowych, stwierdzimy, że:

1) w marszu podróżnym tabor dywizjonu artylerji konnej ugrupowany jest tak jak w dywizjonie artylerji lekkiej (patrz p. 200);

2) na postoju — również jak w dywizjonie artylerji lekkiej (pkt. 207);

3) w marszu ubezpieczonym, z baterjami idzie tylko T. B. I; T. B. II znajduje się przy kolumnie amunicyjnej dywizjonu. Tabor bagażowy jest bądź przy tej kolumnie bądź też w składzie taboru bojowego brygady, łącznie z T. Bag. pułków kawalerji;

4) w działaniach zaczepnych wszelkiego rodzaju, tabor dywizjonu artylerji konnej grupuje się na warunkach omówionych w punkcie 3; T. B. II dołącza do bateryj w zasadzie razem z dywizjonową kolumną amunicyjną przy uzupełnianiu amunicji lub odrębnie na rozkaz dowódcy dywizjonu (baterji);

5) w obronie stałej, tabor dywizjonu artylerji konnej znajduje się i działa jak w dywizjonie artylerji lekkiej w obronie stałej piechoty;

6) w działaniach opóźniających — jak tabor dywizjonu (baterji) artylerji lekkiej (patrz pkt. 213);

7) w pościgu artylerja konna działa identycznie jak artylerja lekka (patrz pkt. 214). Tak też działa jej tabor.

Biblioteka Wojsk. Akad. Techn. im. F. Dzierżyńskiego

KSIĘGARNIA
ANTYKWARIAT
DOM KSIĄŻKI

BIBLIOTEKA NAUKOWA WAP
12 MAJ 1962
412141
2.

GŁÓWNA KSIĘGARNIA WOJSKOWA
GKW
WARSZAWA